

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja IX



Sprawozdanie Stenograficzne
z 43. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 2 grudnia 2021 r.
(trzeci dzień obrad)

Warszawa
2021

SPIS TREŚCI

43. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 2 grudnia 2021 r.)

Wznowienie posiedzenia	
Komunikaty	
Sekretarz Poseł Piotr Sak	221
Punkt 17. porządku dziennego: Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o sądach pokoju	
Punkt 18. porządku dziennego: Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę o sądach pokoju	
Punkt 19. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o obywatelskich sędziach handlowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw	
Punkt 20. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o sądach pokoju oraz o zmianie niektórych innych ustaw	
Punkt 21. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o sądach pokoju	
Spółeczny Doradca Prezydenta RP	
Paweł Mucha	221
Poseł Arkadiusz Myrcha	224
Poseł Krzysztof Paszyk	227
Poseł Anna Maria Żukowska	228
Poseł Marek Ast	230
Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz	231
Poseł Barbara Dolniak	232
Poseł Andrzej Szejna	233
Poseł Krzysztof Śmiszek	234
Poseł Jan Szopiński	235
Poseł Krzysztof Paszyk	235
Poseł Krzysztof Bosak	235
Poseł Michał Gramatyka	236
Poseł Jarosław Sachajko	237
Poseł Barbara Dolniak	238
Poseł Jarosław Sachajko	239
Poseł Agnieszka Ścigaj	239
Poseł Janusz Kowalski	240
Poseł Witold Zembaczyński	240
Poseł Jan Szopiński	241
Poseł Krzysztof Paszyk	241
Poseł Artur Dziambor	241
Poseł Mirosław Suchoń	241
Poseł Jarosław Sachajko	242
Poseł Kazimierz Smoliński	242
Poseł Iwona Maria Kozłowska	243
Poseł Karolina Pawliczak	243
Poseł Jacek Protasiewicz	243
Poseł Henryka Krzywonos-Strycharska	244
Poseł Zdzisław Wolski	244
Poseł Grzegorz Wojciechowski	244
Poseł Barbara Dolniak	244
Poseł Michał Szczerba	245
Poseł Franciszek Sterczewski	245
Poseł Dariusz Joński	245
Poseł Anna Wojciechowska	246
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Katarzyna Frydrych	246
Spółeczny Doradca Prezydenta RP	
Paweł Mucha	248
Poseł Barbara Dolniak	251
Poseł Arkadiusz Myrcha	251
Poseł Krzysztof Paszyk	252
Poseł Anna Maria Żukowska	253
Punkt 22. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw	
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	
Jan Sarnowski	254
Poseł Ewa Szymańska	255
Poseł Arkadiusz Marchewka	256
Poseł Marek Rutka	257
Poseł Czesław Siekierski	258
Poseł Mirosław Suchoń	258
Poseł Jan Szopiński	259
Poseł Mirosław Suchoń	259
Poseł Janusz Cichoń	260
Poseł Arkadiusz Marchewka	260
Poseł Małgorzata Pępek	260
Poseł Tadeusz Tomaszewski	260
Poseł Adam Szłapka	261
Poseł Wojciech Saługa	261
Poseł Czesław Siekierski	261
Poseł Paulina Hennig-Kłoska	261
Poseł Janusz Korwin-Mikke	262
Poseł Artur Dziambor	262
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	
Jan Sarnowski	262

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad	
Zmiana porządku dziennego	
Marszałek	263
Sprawy formalne	
Posel Urszula Nowogorska	264
Posel Marzena Okla-Drewnowicz	264
Posel Krzysztof Gawkowski	265
Posel Wojciech Maksymowicz	265
Posel Robert Winnicki	265
Sekretarz Stanu	
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych	
Szymon Szykowski vel Sek	266
Punkt 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z przedłużeniem realizacji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	266
Punkt 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu dopingu w sporcie (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	266
Punkt 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Obrony Narodowej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	266
Punkt 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o wyrobach winiarskich (cd.)	
Posel Sprawozdawca Teresa Pamula	267
Głosowanie	
Marszałek	267
Punkt 16. porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	267
Punkt 6. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o Polskim Instytucie Rodziny i Demografii (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	267
Punkt 17. porządku dziennego: Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o sądach pokoju (cd.)	

Głosowanie	
Marszałek	268
Punkt 18. porządku dziennego: Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę o sądach pokoju (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	268
Punkt 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o scalaniu i wymianie gruntów oraz ustawy o utracie mocy prawnej niektórych ksiąg wieczystych (cd.)	
Posel Sprawozdawca Kazimierz Choma	268
Głosowanie	
Marszałek	268
Sprawy formalne	
Posel Borys Budka	269
Punkt 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (cd.)	
Posel Sprawozdawca Grzegorz Lorek	269
Głosowanie	
Marszałek	269
Punkt 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw w związku z powołaniem Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości (cd.)	
Posel Sprawozdawca Mariusz Gosek	270
Głosowanie	
Marszałek	270
Punkt 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o ochotniczych strażach pożarnych (cd.)	
Posel Sprawozdawca Pawel Hreniak	271
Głosowanie	
Marszałek	271
Punkt 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o pilnym rządowym projekcie ustawy o ustanowieniu „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa w latach 2022–2025” oraz o zmianie ustawy o Policji i niektórych innych ustaw (cd.)	
Posel Sprawozdawca Jaroslaw Zieliński	274
Głosowanie	
Marszałek	275

Punkt 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o wsparciu przygotowania III Igrzysk Europejskich w 2023 roku	
Posel Sprawozdawca Dariusz Olszewski . . .	275
Głosowanie	
Marszałek	276
Punkt 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych oraz Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych oraz niektórych innych ustaw	
Posel Sprawozdawca Piotr Król	278
Głosowanie	
Marszałek	278
Punkt 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii oraz Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o szczególnych zasadach wynagradzania osób realizujących zadania z zakresu cyberbezpieczeństwa (cd.)	
Posel Sprawozdawca Jarosław Gonciarz . . .	280
Głosowanie	
Marszałek	280
Punkt 25. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw	
Posel Sprawozdawca Jerzy Polaczek	281
Głosowanie	
Marszałek	281
Punkt 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo energetyczne	
Posel Sprawozdawca Jan Warzecha	282
Głosowanie	
Marszałek	282
Punkt 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego	
Posel Sprawozdawca Grzegorz Lorek	282
Głosowanie	
Marszałek	283
Punkt 31. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o świadczeniu wyrównawczym	

dla osób uprawnionych do wcześniejszej emerytury z tytułu opieki nad dziećmi wymagającymi stałej opieki	
Posel Sprawozdawca Leszek Dobrzyński . . .	283
Głosowanie	
Marszałek	283
Punkt 32. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw	
Posel Sprawozdawca Danuta Nowicka	284
Głosowanie	
Marszałek	284
Punkt 26. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw	
Posel Sprawozdawca Andrzej Szlachta	285
Głosowanie	
Marszałek	286
Punkt 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw	
Posel Sprawozdawca Iwona Arent	286
Głosowanie	
Marszałek	286
Punkt 33. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych	
Głosowanie	
Marszałek	287
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	
Wznowienie obrad	
Punkt 34. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej	
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Patkowski	287
Posel Ewa Szymańska	289
Posel Marta Golbik	289
Posel Dariusz Wieczorek	290
Posel Czesław Siekierski	291
Posel Artur Dziambor	292

Posel Paulina Hennig-Kloska	293
Posel Robert Gontarz	293
Posel Janusz Cichoń	294
Posel Jan Szopiński	294
Posel Czesław Siekierski	295
Posel Dobromir Sośnierz	295
Posel Mirosław Suchoń	295
Posel Paweł Rychlik	296
Posel Małgorzata Chmiel	296
Posel Wanda Nowicka	296
Posel Paweł Lisiecki	296
Posel Arkadiusz Marchewka	297
Posel Włodzimierz Tomaszewski	297
Posel Zofia Czernow	298
Posel Adam Gawęda	298
Posel Michał Jaros	299
Posel Gabriela Masłowska	299
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Patkowski	299
Posel Mirosław Suchoń	301

Oświadczenia

Posel Grzegorz Lorek	302
Posel Anna Dąbrowska-Banaszek	303
Posel Tadeusz Woźniak	303
Posel Mirosław Suchoń	304
Posel Jan Szopiński	305

Posel Monika Falej	305
Posel Małgorzata Chmiel	306
Posel Tomasz Zieliński	306
Posel Sławomir Skwarek	307
Posel Maciej Konieczny	307
Posel Maciej Kopiec	308
Posel Tomasz Olichwer	309
Posel Teresa Glenc	310
Posel Paulina Matysiak	310
Posel Wanda Nowicka	311
Posel Artur Łacki	311
Posel Maria Kurowska	312

(Przerwa w posiedzeniu)

Załącznik – Teksty wystąpień niewygłoszonych

Posel Tomasz Kostuś	313
Posel Waldemar Andzel	313
Posel Agnieszka Górka	313
Posel Iwona Hartwich	313
Posel Norbert Kaczmarczyk	313
Posel Anna Kwiecień	314
Posel Piotr Müller	314
Posel Robert Obaz	315
Posel Sławomir Zawislak	316
Posel Bożena Żelazowska	316

(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 01)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Elżbieta Witek oraz wicemarszałkowie Włodzimierz Czarzasty, Piotr Zgorzelski i Małgorzata Kidawa-Błońska)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Wznawiam posiedzenie.

Dzień dobry. Witam państwa serdecznie w piękny dzień czwartkowy.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Aleksandrę Szczudło i Piotra Saka.

Protokół i listę mówców prowadzić będą posłowie Aleksandra Szczudło i Piotr Sak.

Proszę posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Piotr Sak:

Uprzejmie informuję, że dzisiaj odbędą się posiedzenia następujących Komisji:

- Zdrowia – godz. 9.30,
 - Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa – godz. 9.45,
 - Administracji i Spraw Wewnętrznych – godz. 10,
 - Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki – godz. 10,
 - Zdrowia – godz. 10,
 - do Spraw Unii Europejskiej – godz. 11,
 - Spraw Zagranicznych – godz. 11,
 - Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej – godz. 12.15,
 - Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki – godz. 13.
- Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktów 17., 18., 19., 20. i 21. porządku dziennego:

17. Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o sądach pokoju (druk nr 1760).

18. Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę o sądach pokoju (druk nr 1761).

19. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o obywatelskich sędziach handlowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 1378).

20. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o sądach pokoju oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 1762).

21. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o sądach pokoju (druki nr 1763 i 1763-A).

Bardzo uprzejmie proszę społecznego doradcę prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej pana Pawła Muchę o przedstawienie uzasadnienia projektów ustaw zawartych w drukach nr 1760 i 1761.

Panie ministrze, bardzo proszę. Mikrofon jest pański.

Społeczny Doradca Prezydenta RP Paweł Mucha:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przyjechał mi w udziale zaszczyt przedstawienia w imieniu pana prezydenta Andrzeja Dudy projektu ustawy o sądach pokoju oraz projektu ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę o sądach pokoju.

Od kilku lat toczy się w Polsce dyskusja o potrzebie i kierunkach zmian dotyczących wymiaru sprawiedliwości. Zmiany dokonywane w ostatnich latach nie obejmują tylko kwestii organizacyjnych, najbardziej widocznych w dyskusji publicznej. Wprowadzane są również zmiany w przepisach proceduralnych wyznaczających sposób postępowania przed sądami mające na celu usprawnienie i przyspieszenie postępowań. Mimo tego działalność sądów w dalszym ciągu częściej spotyka się z krytyką niż z aprobatą. Według szerokiego badania CBOS poświęconego temu zagadnieniu odsetek Polaków, którzy na podstawie własnych doświadczeń wyrażali dezaprobatę wobec działalności sądów, wynosił 50%. Połowa badanych negatywnie oceniała więc funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości w Polsce, w tym co ósmy twierdził, że działa on zdecydowanie źle. Ocenę pozytywną wyraziło jedynie nieco ponad 1/3 respondentów. Według ostatnich danych działalność wymiaru sprawiedliwości ocenia pozytywnie 29%, a negatywnie 41% respondentów.

Społeczny Doradca Prezydenta RP
Paweł Mucha

Największymi bolączkami wymiaru sprawiedliwości w Polsce jest, po pierwsze, brak zaufania do wymiaru sprawiedliwości, a przynajmniej brak zaufania w takim stopniu, w jakim byśmy tego oczekiwali. Na drugim miejscu można wymienić opieszałość wymiaru sprawiedliwości, czyli przedłużające się, skomplikowane postępowania, których obywatele bardzo często nie są w stanie zrozumieć i które prowadzą do pogłębiania poczucia niesprawiedliwości. Nie zawsze jest to spowodowane kwestiami, które rozpatrywane są przez sąd, ale właśnie sposobem działania wymiaru sprawiedliwości. Przewlekłość wynika po części z liczby spraw, ale po części także z przyjętego modelu i sposobu postępowania. Procedury prawne wciąż pozostają dla zwykłych obywateli niezrozumiałe, a długotrwałe oczekiwanie na rozstrzygnięcie sprawy, na wyrok czy postanowienie nie sprzyja budowaniu poczucia sprawiedliwości.

Jest to jeden z poważniejszych problemów rzutu-ających nie tylko na funkcjonowanie struktur wymiaru sprawiedliwości, ale również na ogólną ocenę sprawności funkcjonowania państwa. Zdaniem wielu prawników i przedstawicieli instytucji państwowych potrzebne nam jest pilne podjęcie działań mających na celu odciążenie sądów, skrócenie czasu oczekiwania na rozstrzygnięcie i odbiurokratyzowanie procesu wymierzania sprawiedliwości.

W marcu tego roku prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda utworzył w Kancelarii Prezydenta specjalny zespół kierowany przez pana prof. Piotra Kruszyńskiego, a złożony z przedstawicieli m.in. ministra sprawiedliwości, Sądu Najwyższego, przedstawicieli Kukiz'15, osób, które posiadają doświadczenie zarówno naukowe, jak i procesowe, doradców i ekspertów. Celem tego zespołu było zidentyfikowanie potrzeb wymiaru sprawiedliwości pod względem wykorzystania instytucji sędziów pokoju. Idea ponownego wprowadzenia sędziów pokoju do wymiaru sprawiedliwości w Polsce nie jest całkowicie nowa, gdyż dyskusja dotycząca wykorzystania tej instytucji w odpowiedzi na współczesne problemy władzy sądowniczej toczy się już od kilku lat. Na ziemiach polskich sędziowie pokoju funkcjonowali już w XIX w., na początku XX w., a także w odrodzonej Rzeczypospolitej. Instytucję tę zniesiono w 1938 r.

Postulując wprowadzenie instytucji sędziego pokoju, przywołuje się doświadczenia krajów systemu common law, takich jak Stany Zjednoczone i Wielka Brytania, ale także krajów, w których obowiązuje system kontynentalny, tj. Szwajcarii oraz Belgii. W każdym z tych krajów pozycja sędziów pokoju jest różna. Historycznie rzecz ujmując: sędziów pokoju wprowadzono w celu odformalizowania i przyspieszenia procesu orzeczniczego. Jedną z dróg ku temu jest zmniejszenie kognicji sądów, czyli przekazanie części spraw, które dziś prowadzą sądy powszechne, utworzonym na podstawie zaproponowanej przez pana prezyden-

ta regulacji sądom pokoju; drugą jest wprowadzenie w przypadku sądów pokoju uproszczonych procedur, które z racji charakteru spraw, jakie będą rozstrzygane w sądach pokoju, spowoduje, że sprawy zostaną rozpatrzone wnikliwie, ale i szybko. Takie rozwiązania zawierają projekty ustaw, które mam zaszczyt dziś przedstawić Wysokiej Izbie.

Inicjatywa ustawodawcza prezydenta Rzeczypospolitej składa się z dwóch ustaw: ustawy o sądach pokoju i ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę o sądach pokoju. Co one zawierają? Przede wszystkim ustanowienie sądów pokoju jako sądów najniższego szczebla w ramach sądów powszechnych, które odciążą sądy rejonowe. Czynności podejmowane przez sądy pokoju będą mieściły się w granicach sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Sądy pokoju będą rozstrzygały sprawy mniejszej wagi, wyłącznie karne i cywilne. Skąd będą brali się sędziowie pokoju? Będą to osoby zainteresowane tym, żeby zostać sędziami pokoju, i które spełnią odpowiednie, przewidziane ustawą warunki. W pierwszej kolejności Krajowa Rada Sądownictwa będzie rozpatrywała kandydatury pod względem spełnienia kryteriów ustawowych, a następnie wszystkie te osoby, które w przekonaniu Krajowej Rady Sądownictwa będą te warunki spełniały i będą mogły zostać sędziami pokoju, będą poddawane weryfikacji wyborczej. Będą przeprowadzane wybory, w których lokalna społeczność zdecyduje ostatecznie o tym, kto zostanie sędzią pokoju. Tym samym zostanie poszerzony udział czynnika społecznego w kreowaniu wymiaru sprawiedliwości. Wybory będą powszechne i bezpośrednie, proces głosowania – tajny. Osoby, które zostały wybrane, zostaną przedstawione przez Krajową Radę Sądownictwa prezydentowi Rzeczypospolitej, który będzie powoływał do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego pokoju. Sędzia pokoju pełniący urząd w oparciu o mandat pochodzący z wyboru niewątpliwie ma szansę cieszyć się dużym autorytetem i wzbudzać zaufanie społeczności lokalnej. Co istotne, sędziom pokoju zostaną stworzone warunki niezbędne do zachowania przez nich niezawisłości, analogiczne do tych, jakie konstytucja i ustawy przyznają sędziom zawodowym.

W tym miejscu należy podkreślić, że mimo nowatorskiego charakteru proponowanej regulacji zaprojektowano ją w sposób przystający do aktualnych wymogów ustrojowych określonych przez Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 października 2007 r. w sprawie SK 7/06 wskazał, że sprawowanie wymiaru sprawiedliwości może zostać powierzone osobom, których status prawny nawiązuje tylko do konstytucyjnej pozycji sędziego. Odstępstwa są jednak dopuszczalne, jeżeli zostaną spełnione łącznie dwa warunki. Po pierwsze, wyjątki muszą być uzasadnione konstytucyjnie legitymowanym celem i mieścić się w granicach realizacji tego celu. Instytucja powierzenia pełnienia czynności sędziowskich osobom niebędącym sędziami służyć powinna przede wszystkim lepszej realizacji podmiotowego prawa określonego w art. 45

Spółeczny Doradca Prezydenta RP Paweł Mucha

konstytucji, czyli prawa do sądu. Po drugie, muszą być spełnione wszystkie istotne materialnie warunki, od których uzależniona jest bezstronność, niezawisłość i niezależność sądu. Inaczej mówiąc, niezależnie od nazwy stanowiska służbowego status osoby, której powierzono pełnienie czynności sędziowskich, musi odpowiadać wzorcowi niezawisłości wynikającemu z konstytucyjnych przepisów dotyczących statusu sędziego. Z tego powodu projekt maksymalnie zbliża status sędziego pokoju do statusu sędziego w zakresie przyznanych praw, ale również obowiązków.

Kandydat na sędziego pokoju będzie zobligowany posiadać wykształcenie prawnicze i co najmniej 3-letnie doświadczenie w wykonywaniu czynności wymagających wiedzy prawniczej, bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej, stosowaniem lub tworzeniem prawa, a więc działalnością legislacyjną. Sędzia pokoju będzie musiał mieć ukończone 29 lat najpóźniej w dniu wyborów i mieć nie więcej niż 70 lat w dniu objęcia stanowiska sędziego pokoju. Sędziowie pokoju będą pełnili swoją funkcję przez okres 6-letniej kadencji. Projekt przewiduje możliwość pełnienia urzędu przez sędziego pokoju wyłącznie przez jedną kadencję, jednakże jeżeli sędzia pokoju pełni urząd przez mniej niż 4 lata wskutek przyjęcia mandatu lub wyboru w wyborach uzupełniających w toku kadencji sędziów pokoju, będzie mógł zostać w takiej sytuacji wyjątkowo wybrany na drugą kadencję. Projektowana regulacja dąży do zagwarantowania sędziom pokoju immunitetu. Ponadto sędziowie pokoju, analogicznie jak sędziowie zawodowi, nie będą mogli podejmować dodatkowego zatrudnienia, być członkiem partii politycznej, związku zawodowego ani prowadzić działalności publicznej niedającej się pogodzić z zasadami niezależności sądów lub niezawisłości sędziów pokoju. Wynagrodzenie sędziów pokoju będzie określone na poziomie wynagrodzenia asesora sądowego, które – przypomnę – wynosi 80% wynagrodzenia zasadniczego sędziego sądu rejonowego.

Nie tylko sędziowie pokoju, lecz również sądy pokoju będą funkcjonowały kadencyjnie. Kadencja wszystkich sądów pokoju będzie wspólna i trwać będzie 6 lat. Termin rozpoczęcia nowej kadencji sądów pokoju, przypadający nie później niż 2 miesiące po wyborach sędziów pokoju, określi minister sprawiedliwości, po zasięgnięciu opinii Krajowej Rady Sądownictwa, w drodze rozporządzenia. Sądy pokoju zostaną związane organizacyjnie z sądami rejonowymi poprzez, co do zasady, tożsamość siedziby i obszaru właściwości sądu pokoju i sądu rejonowego, dyrektora i prezesa sądu pokoju, którymi będą odpowiednio dyrektor i prezes sądu rejonowego. Sąd rejonowy będzie rozpatrywał środki odwoławcze od orzeczeń sądu pokoju, czyli zachowana i utrzymana oczywiście zostanie konstytucyjna zasada dwuinstancyjności postępowania. Projekt zawiera również ukształtowa-

ne analogicznie do pozostałych szczebli sądów powszechnych zasady finansowania sądów pokoju i zatrudniania asystentów sędziego oraz urzędników i pracowników sądowych.

W sprawach cywilnych do właściwości sądów pokoju będą należały sprawy o zawezwanie do próby ugodowej, o alimenty oraz rozpoznawane w postępowaniu uproszczonym, jeżeli przepis szczególny tak stanowi. Do właściwości sądów pokoju w sprawach karnych z kolei przekazano występki określone w Kodeksie karnym. Tutaj mogę podać tytułem przykładu m.in. prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, niedostosowanie się do polecenia zatrzymania pojazdu mechanicznego czy prowadzenie pojazdu po cofnięciu uprawnień, po zakazie, zakłócanie miru domowego, rozpijanie małoletniego, napaść z powodu ksenofobii, rasizmu lub nietolerancji religijnej, zakłócanie przebiegu zgromadzenia, posługiwanie się cudzym dokumentem, także występki, jeżeli wartość mienia będącego przedmiotem przestępstwa albo wyrządzonej przestępstwem szkody nie przekracza 10 tys. zł. Uwzględniając to kryterium, byłyby to takie występki jak kradzież czy kradzież z włamaniem, ale w przypadku mniejszej wagi, przywłaszczenie, oszustwo w przypadku mniejszej wagi, zniszczenie mienia ruchomego czy paserstwo umyślne. Z kolei w sprawach o wykroczenia orzekanie przez sądy pokoju będzie stanowiło regułę. Sprawy te właściwie w całości znajdują się w jurysdykcji sądów pokoju.

Do kognicji sądów pokoju, tak jak państwo widzi, przekazano więc drobne sprawy o niewielkim stopniu skomplikowania. Ich rozpatrywanie przez sędziów pokoju odciąży inne sądy powszechne i pozwoli im skoncentrować się na rozpoznawaniu spraw bardziej skomplikowanych. Osiągniemy więc efekt przyspieszenia rozpoznania spraw nie tylko w tych sprawach, które bezpośrednio w uproszczonej procedurze zostaną skierowane do rozstrzygnięcia do sądu pokoju, ale także w tych wszystkich innych sprawach, gdzie moce przerobowe będą mogły być skierowane na rozpoznanie i podjęcie tych spraw, które dzisiaj oczekują na rozpoznanie.

W projekcie ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę o sądach pokoju zawarto regulacje zmierzające do wprowadzenia w poszczególnych ustawach zmian niezbędnych do rozpoczęcia funkcjonowania sądów pokoju. Przyjęto, że ustawa o sądach pokoju wejdzie w życie pierwszego dnia miesiąca następującego po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia. Z kolei wejście w życie ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę o sądach pokoju podzielono na odpowiednio długie etapy. Najszybciej wejdą w życie przepisy umożliwiające działalność pełnomocnika do spraw utworzenia sądów pokoju. Celem działania pełnomocnika będzie opracowanie planu podziału terytorium Rzeczypospolitej na okręgi wyborcze, przygotowanie planów utworzenia sądów pokoju oraz podjęcie czynności zmierzających do zapewnienia sądom pokoju odpowiednich warunków techniczno-organizacyjnych. Najbardziej odłożono w czasie wejście w życie zmian dotyczących postępowania przed sądami

**Spółeczny Doradca Prezydenta RP
Paweł Mucha**

pokoju oraz przyznających szczególne uprawnienia byłym sędziom pokoju, tj. możliwość przystępowania do zawodowych egzaminów prawniczych bez konieczności odbycia aplikacji. To w tym projekcie też przewidzieliśmy – że to może być tego rodzaju droga, że po zakończeniu właśnie kadencji i wykonywania funkcji sędziego pokoju będzie to uproszczenie, możliwość, bez konieczności odbycia aplikacji, wejścia do innych zawodów prawniczych. Mówimy tutaj przecież o osobach, które będą miały już duże doświadczenie i które wcześniej miały to trzyletnie doświadczenie, i mają spełniony wymóg wykształcenia prawniczego.

Rozszerzenie udziału społeczeństwa w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości mieszczące się w konstytucyjnych ramach art. 175 i art. 182 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej jest dużym wyzwaniem ustrojowym, technicznym i finansowym, niemniej w ostatecznym rozrachunku i perspektywie okaże się korzystne dla społeczeństwa. Nie do przecenienia są walory edukacyjne takiego rozwiązania, poczucie wspólnej odpowiedzialności za wymierzoną sprawiedliwość oraz poczucie sprawiedliwości wymierzonej innym obywatelom przez obywateli – niezawodowych sędziów. Celem powołania sądów pokoju jest wzmocnienie sądownictwa, tak by obywatele utożsamiali się z instytucjami wymiaru sprawiedliwości i mieli do sędziów zaufanie.

Zwracam się do Wysokiego Sejmu w imieniu pana prezydenta o podjęcie prac nad wniesionymi projektami ustaw oraz rzetelną, merytoryczną dyskusję, której efektem będzie prawo stanowiące odpowiedź na problemy wymiaru sprawiedliwości, tak aby stał się on bliższy obywatelom, aby odzyskał akceptację społeczną i aby sądy w Polsce były uważane za sprawiedliwe. Przedstawienie Wysokiej Izbie projektów ustaw prezydent Rzeczypospolitej Polskiej postrzega jako kolejny krok zmierzający do osiągnięcia tego celu. Biorąc pod uwagę te okoliczności, wnoszę o poparcie przez Wysoką Izbę przedstawionych (*Dzwonek*) projektów ustaw. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo uprzejmie, panie ministrze. Dziękuję serdecznie.

Bardzo proszę pana posła Arkadiusza Myrchę o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy zawartego w druku nr 1378.

Zapraszam, panie pośle.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

Dziękuję, panie marszałku.

Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicji Obywatelskiej mam przyjemność i zaszczyt przedstawić uzasadnienie projektu objętego drukiem

nr 1378, stanowiącego o wprowadzeniu do sądownictwa powszechnego nowej instytucji, tzw. obywatelskiego sędziego handlowego.

Mówienie o tym, że sytuacja w wymiarze sprawiedliwości, szczególnie w sądownictwie, nie jest dobra, jest truizmem. Wszyscy obserwujemy od kilku lat pogłębiającą się zapaść organizacyjną. Ale co gorsza, obserwujemy spadek zaufania ogólnie do wymiaru sprawiedliwości. Nie są to tezy, które wyjmujemy z kapelusza. Są to tezy potwierdzone twardymi danymi publikowanymi przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Są to tezy wynikające z cyklicznie przeprowadzanych badań, w szczególności przez CBOS.

Przedstawiany przez nas projekt ustawy ma na celu wyjście naprzeciw tym dwóm fatalnym zjawiskom, czyli przede wszystkim zapaści organizacyjnej, której naturalną konsekwencją jest przewlekłość postępowań, i spadającemu zaufaniu do wymiaru sprawiedliwości. Ale problemy są także, powiedzmy sobie, drobniejsze, organizacyjne, które podnoszone są w doktrynie, które podnoszone są przez praktyków. Z jednej strony jest kwestia reformy instytucji ławnika sądowego, co jest, jak wiemy, konsekwencją zapisu konstytucyjnego zawartego w art. 182, który mówi o udziale obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Wiemy, że instytucja ławnika, która jest co do zasady dobra, wymaga korekt, wymaga zmian, o czym będę jeszcze w swoim wystąpieniu mówił.

Też słyszymy od dłuższego czasu o problemach, w szczególności w postępowaniach gospodarczych, gdzie stronami są przedsiębiorcy, na tle udziału biegłych, których wiedza specjalna w postępowaniach, czasami wręcz konieczna, w sposób nieubłagany wydłuża te postępowania. Dlatego niniejszy projekt ustawy ma na celu odpowiedzieć na zapotrzebowania wynikające z tych wszystkich negatywnych zjawisk, o których przed chwilą mówiłem.

Przewlekłość niestety staje się takim demonom polskiego wymiaru sprawiedliwości, w szczególności sądownictwa. Mówię tu właśnie o sprawach gospodarczych. Kiedy sięgniemy do statystyk, zauważymy, że jeszcze w 2011 r. średni okres oczekiwania na rozstrzygnięcie w sądach rejonowych w wydziałach gospodarczych wynosił 3,6 miesiąca. W 2020 r. jest to już 8 miesięcy. Wzrost jest gigantyczny, ale szkodę ponoszą przedsiębiorcy, strony postępowania. Podobnie jest w postępowaniach toczących się przed sądami okręgowymi.

To w naturalny sposób przekłada się także, tak jak powiedziałem na wstępie, na spadek zaufania do wymiaru sprawiedliwości. Dlaczego o tym mówię? To jest o tyle ważne, że nawet najlepszy wyrok, który został wydany przez najlepszego sędziego, nie będzie miał szans powodzenia, jeżeli strony postępowania, czyli obywatele, nie będą ufały temu sędziemu, nie będą ufały, że wyrok, który zapadł na sali posiedzeń, jest wyrokiem sprawiedliwym, że należy się z nim pogodzić i po prostu go zrealizować. Jeżeli będzie on kontestowany, jeżeli będzie kwestionowana wiedza

Posel Arkadiusz Myrcha

sędziego, jego fachowość, to wtedy taki wymiar sprawiedliwości nie będzie spełniał swojej elementarnej zasady, czyli właśnie wymierzania tej sprawiedliwości.

Projekt ustawy o obywatelskich sędziach handlowych nie jest też niczym nowym. Podobne instytucje funkcjonują w krajach europejskich. Projekt, który prezentujemy, jest częściowo zaczerpnięty z modelu austriackiego, który wprost posługuje się terminem sędziów handlowych. Cała tendencja w XXI w., jeżeli chodzi o reformowanie wymiaru sprawiedliwości, ukierunkowana jest na to, żeby ten tzw. czynnik społeczny, mówiąc wprost, żeby obywatele mieli trochę większy wpływ na to, co dzieje się na sali rozpraw, niż to miało miejsce dotychczas, żeby nie byli tylko stronami, uczestnikami postępowania, świadkami, ale także żeby byli tym głosem, czasami głosem rozsądku, czasami głosem doświadczenia, tak niezbędnego do orzekania w praktycznie wszelkich sprawach.

Dlatego też konstytucja zawiera wprost zapis, że obywatele Rzeczypospolitej partycypują w tym wymiarze sprawiedliwości. Ten projekt ustawy, co ważne, znajdujący się w pełni w ramach zarysowanych przez naszą ustawę zasadniczą, będzie poprawiał wszystkie te newralgiczne obszary.

Pozwólcie państwo, że pokrótce przedstawię jego najważniejsze założenia. Sędzia handlowy będzie taką instytucją trochę pomiędzy sędzią zawodowym a ławnikiem w modelu, który znamy w dotychczas funkcjonującym sądownictwie. Jest to instytucja nowa, dedykowana w szczególności właśnie postępowaniom gospodarczym, bo to jest odpowiedź na jeden z postulatów, który pojawia się w doktrynie, w orzecznictwie, a mianowicie postulat profesjonalizacji ławników.

Często mamy do czynienia z sytuacją, że ławnicy orzekający na sali rozpraw nie mają takiej prawniczej czy fachowej wiedzy w sprawach, w których uczestniczą. Sędzia ma wiedzę prawniczą, zna procedury, zna materię, ale jemu też brakuje tej wiedzy. Postuluje się, żeby następowała taka profesjonalizacja ławników, żeby oni byli szkoleni w tych dziedzinach, w których orzekają: prawo karne, wykroczenia, sprawy rodzinne. Przyjmujemy ten model gospodarczy, bo tutaj może nie w łatwy sposób, ale w sposób taki namacalny jest możliwość wprowadzenia tej profesjonalizacji czynnika społecznego.

A więc sędzia handlowy musi być osobą, która prowadziła dotychczas działalność gospodarczą, która była przedsiębiorcą – o wymogach będę też za chwilę mówił – która uczestniczyła w organach spółek handlowych, czyli ma tę profesjonalną wiedzę, ma, mówiąc kolokwialnie, tego ducha spraw, które toczą się przed wydziałami gospodarczymi. To jest odpowiedź na rosnące w XXI w. tendencje reformujące wymiar sprawiedliwości. Bo jeżeli przedsiębiorcy, którzy kierują swój spór do sądu – a wiemy, że przedsiębiorcy do sądu idą chyba w ostateczności, podejmują próby

ugodowe, czy to w formie arbitrażu, czy przed innymi instytucjami, albo w takim normalnym, zwyczajnym, codziennym życiu – jeżeli kierują tam swój spór o często duże, poważne sprawy, to potrzebują mieć zaufanie, potrzebują mieć zrozumienie w składzie orzekającym. I zobaczą, że obok fachowego sędziego, który zadbał o prawidłowość procedur, który będzie doskonale znał materię, zobowiązania, Kodeks spółek handlowych, będą jeszcze siedzieli przedsiębiorcy, którzy zapewnią ducha tego rozstrzygnięcia, którzy nakierują tego sędziego i jego doświadczenie życiowe na spory, które nurtują polskich przedsiębiorców.

Sędzia handlowy, tak jak wspominałem, musi być przedsiębiorcą, ale to nie jest jedyny wymóg. Wprowadzenie tej instytucji do wymiaru sprawiedliwości ma też być formą pewnej aktywizacji społeczności lokalnej. Wiemy doskonale, jak ważnym elementem jest nasza codzienna lokalna społeczność. Reforma samorządowa udała się, to jest jeden z największych sukcesów transformacji ostatniego 30-lecia, bo właśnie osoby wybierane lokalnie, cieszące się lokalnym autorytetem, wzbudzają też ogromne zaufanie. Sądząc je na sali rozpraw jako głos doradczy, od razu sprawiamy, że zaufanie do wymiaru sprawiedliwości do wydawanych wyroków może wzrosnąć. To jest niezwykle istotne: to muszą być właśnie lokalne autorytety.

Proponujemy wprowadzenie instytucji sędziego handlowego do rozstrzygnięć podejmowanych w sądach okręgowych w pierwszej instancji, tam bowiem z mocy przepisów rozstrzygane są sprawy najbardziej skomplikowane ze względu na najwyższą wartość sporu. Dlatego wydaje się naturalne, żeby rozpoczynając tego typu reformy, zacząć od spraw najważniejszych.

W zakresie orzekania sędziowie handlowi będą zbliżeni do sędziego zawodowego, przy czym nie będą mogli oczywiście przewodniczyć rozprawie i nie będą mogli, przepraszam, przewodniczyć rozprawie.

(Posel Arkadiusz Mularczyk: Arek, spokojnie.)

Ale ja jestem bardzo spokojny, bardziej jestem zmęczony, panie pośle, trójka dzieci robi swoje.

(Głos z sali: Tak, to prawda.)

W art. 5 projektu ustawy wymienione są wymagania formalne dla sędziów handlowych. Nie będę tu wchodził w szczegóły, bo każdy może się z tym zapoznać. Są tam oczywiście wymienione kryteria wiekowe, obywatelskie, a także to, co powiedziałem wcześniej – przede wszystkim działalność w charakterze przedsiębiorcy czy uczestnika organów spółek handlowych. Co ważne, wprowadza się też górną granicę wieku w ślad za rozstrzygnięciami...

(Głos z sali: Proszę, woda, może się przyda.)

A nie trzeba, dziękuję. Miałem wczoraj spokojniejszy wieczór.

...górną granicę wieku, wzorowaną na rozstrzygnięciach dla ławników opisanych w ustawie o sądach powszechnych.

Istotny jest wybór sędziów handlowych. Ławnicy, jak doskonale wiemy, wybierani są przez rady gminy do sądów na wszystkich poziomach. Proponujemy, żeby

Posel Arkadiusz Myrcha

sędziowie handlowi wybierani byli przez sejmiki województw, przez radnych tych sejmików, czyli przez samorządowców, którzy cieszą się ogromnym zaufaniem, mają mocną, bezpośrednią legitymację od swoich mieszkańców. To radni sejmikowi odpowiedzialni byłiby za przeprowadzenie transparentnego procesu wyborczego. Zależy nam na tym, żeby ten wybór nie odbywał się za zamkniętymi drzwiami, ale żeby był transparentny i nie odbywał się tylko w gronie samych samorządowców, często polityków. Dlatego też obowiązkiem byłoby powołanie komisji, w skład której wchodziłby także przynajmniej jeden sędzia sądu okręgowego, którego skład zasiliłby sędzia handlowy, ale także przedstawiciele organizacji pozarządowych, których celem statutowym jest przyczynianie się do rozwoju gospodarczego. To zapewni nie tylko większą transparentność, ale także większy mandat zaufania do wybranego sędziego handlowego.

W przeciwieństwie do sędziego zawodowego wybór ten nie byłby dożywotni. Wybór byłby kadencyjny, 5-letni, co też pokazuje, że jest to instytucja inna od instytucji zawodowego sędziego, mimo że nazwa może sugerować coś innego. Ale tak jak powiedziałem na wstępie, nie są to sędziowie zawodowi sensu stricto, o których stanowi konstytucja.

Ustawa przewiduje możliwości wygaszenia mandatu sędziego handlowego, ale także, co ważne, usunięcia go z zajmowanego stanowiska, jeżeliby uchybił godności tej instytucji. Jest to obwarowane pewnymi bezpiecznikami. Przede wszystkim, co najważniejsze, takie odwołanie mogłoby nastąpić nie z inicjatywy samych radnych, ale tylko i wyłącznie na wniosek prezesa sądu okręgowego, po zaopiniowaniu tego wniosku przez kolegium sądu, tak żeby ta decyzja faktycznie nie była arbitralna.

I co najważniejsze, żeby ten model obywatelskiego sędziego handlowego faktycznie się sprawdził, trzeba tym sędziom zapewnić gwarancję pewnej niezależności i niezawisłości w orzekaniu. Projekt ustawy też w sposób jednoznaczny te kwestie przesądza, w szczególności że sędziowie handlowi nie mogą być członkami partii politycznych ani prowadzić innej działalności (*Dzwonek*), której...

Panie marszałku, jeśli mógłbym jeszcze dosłownie minutkę, dobrze?

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Proszę bardzo.

Posel Arkadiusz Myrcha:

Sędziowie handlowi nie mogą prowadzić innej działalności, której nie można by pogodzić ze sprawowaniem tejże funkcji.

Pojawiają się pytania i wątpliwości osób, które zapoznały się z projektem: a co w takiej sytuacji, jeżeli przedsiębiorcy wykorzystywaliby swoje stanowisko do wyciągania pewnych informacji od innych przedsiębiorców, którzy toczą spór przed sądem. Przecież w łatwy sposób mogą oni zapoznać się z tajemnicą przedsiębiorstwa, z innymi ważnymi elementami. I tutaj też jest wprowadzony zapis gwarancyjny na wzór zapisów dotyczących sędziego zawodowego, że ci obywatelscy sędziowie handlowi byłiby objęci całkowitą tajemnicą, jeżeli chodzi o informacje uzyskane w związku ze sprawowaną funkcją, co więcej, z tej tajemnicy, tak jak sędziowie zawodowi, nie mogliby zostać zwolnieni. Tak więc wszystko to, o czym dowiedzą się na sali rozpraw, musi pozostać na sali rozpraw. Nie dostrzegam w tym zakresie większego zagrożenia, bo znamy także dobrze funkcjonujący w Polsce arbitraż gospodarczy, w którym też przedsiębiorcy rozstrzygają spory między innymi przedsiębiorcami i nie dochodzi tam do tego typu nadużyć. Ba, jest dużo większe zaufanie do tego typu rozstrzygnięć niż do rozstrzygnięć przed sądami powszechnymi.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kończąc, pragnę zaapelować do pań posłanek, panów posłów, żeby w komisji procedować w spokoju nad tym projektem ustawy. Jako klub parlamentarny mamy świadomość, że pewne rozwiązania mogą wydawać się niebezpieczne, jeśli chodzi o gwarancje rozstrzygania, bo jest to nowa instytucja w polskim...

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Panie pośle, moja miłość do posłów jest olbrzymia, ale już pan mówi 3 minuty za długo.

Posel Arkadiusz Myrcha:

Dobrze, panie marszałku, ostatnie zdanie.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Bardzo proszę.

Posel Arkadiusz Myrcha:

Pragnę zaapelować, żebyśmy spokojnie nad tym projektem procedowali, bo jeżeli są jakiegokolwiek wątpliwości czy natury konstytucyjnej, czy natury praktycznej, to oczywiście jesteśmy skłonni do przyjęcia jakichś zmian i poprawek. Niemniej jednak miejmy odwagę wymiar sprawiedliwości zmieniać w sposób odważny, ale nie, jak często na tej sali sejmowej słyszemy, w sposób szalony.

Dziękuję bardzo, panie marszałku. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie. Dziękuję panu posłowi.

Proszę pana posła Krzysztofa Paszyka o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy zawartego w druku nr 1762.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Krzysztof Paszyk:

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Panie, Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Przypadł mi w udziale zaszczyt przedstawienia w imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe, Unia Europejskich Demokratów i Konserwatyści projektu dotyczącego powołania sądów pokoju.

Na początek może kilka słów o okolicznościach, w jakich ten projekt powstał. Nie jest to projekt napisany tylko w gronie naszych posłów czy ekspertów, ten projekt urodził się w drodze daleko idących konsultacji społecznych. Dzięki uprzejmości pana marszałka Piotra Zgorzelskiego kilkakrotnie tu, w parlamencie, odbyły się posiedzenia okrągłego stołu dotyczące właśnie potrzeb i miejsc, gdzie te zmiany w sądownictwie są najbardziej potrzebne. W tych konsultacjach również, co chciałbym bardzo podkreślić, wzięły udział organizacje zrzeszające osoby pokrzywdzone przez wymiar sprawiedliwości, osoby, które bezsilnie przez wiele ostatnich lat próbowały walczyć o sprawiedliwość, ale ten system wymiaru sprawiedliwości i sądownictwo im nie do końca na to pozwalały. Dzięki tym wielu godzinom rozmów właśnie wskazano na to, że przywrócenie do sądownictwa polskiego instytucji sądów pokoju i sędziów pokoju jest jedną z tych najbardziej oczekiwanych właśnie przez osoby, które zderzyły się z wieloma utrudnieniami, z wieloma barierami, jeśli chodzi o dostępność, jeśli chodzi o możliwości walki o sprawiedliwość przed polskimi sądami. Dzięki temu powstał projekt ustawy, który mam przyjemność zaprezentować.

Projekt ten wywodzi się, tak jak to padło z ust obydwu przedmówców prezentujących również bardzo podobne projekty, po pierwsze, właśnie z braku zaufania, z pewnej niemocy, jeśli chodzi o dostęp do wymiaru sprawiedliwości, do sądów, po drugie, ze zjawiska, które obserwujemy z niezwykle zaniepokojeniem, tj. wydłużających się i to właściwie w każdej kategorii spraw, wydłużających się terminów rozpatrywania spraw przed polskimi sądami. Wiele osób właśnie z tych przywołanych przeze mnie środowisk pokrzywdzonych przez wymiar sprawiedliwości bardzo zaufało dzisiaj rządzącym, którzy odpowiadają za wymiar sprawiedliwości. Wielu uwierzyło w hasła, że wymiar sprawiedliwości zostanie zreformowany, odmieniony, że będzie on sprawniejszy, bardziej dostępny. Dzisiaj są niezwykle rozgorzyczeni, bo okazuje się, że właściwie z tych zapowiedzi nic nie zostało. Jest znacznie, znacznie gorzej i znacznie,

znacznie drożej, bo nie możemy pomijać faktu, że wzrosły opłaty sądowe. Wydaje się dzisiaj, jak mało kiedy, patrząc na projekty, które zostały złożone przez różne kluby, ale też włącza się w to wszystko pan prezydent, że mamy podobną receptę na usprawnienie, na zmianę tego stanu rzeczy, który jest w instytucji sądów pokoju.

Przechodząc do projektu, który mam przyjemność zaprezentować, powiem, że jego założeniem jest to, aby sądy pokoju odciążyły sądownictwo powszechne poprzez przejęcie znacznej części spraw należących do właściwości sądów rejonowych, zapewniając w ten sposób szybsze i bardziej sprawne prowadzenie postępowań sądowych. Dane jednoznacznie wskazują na to, że największa niewydolność orzecznicza jest na poziomie sądów rejonowych. Rokrocznie rośnie przewlekłość postępowań przed sądami rejonowymi. O ile w 2015 r. terminy rozpraw były wyznaczane z 3-miesięcznym okresem oczekiwania, o tyle obecnie termin oczekiwania na rozprawę zwiększył się ponaddwukrotnie.

Sądy pokoju występują w wielu państwach europejskich, często posiadających długoletnią tradycję demokratyczną, m.in. w Wielkiej Brytanii, ale też w Belgii, Szwajcarii, we Włoszech, w Luksemburgu, Portugalii czy na Maltzie. Projektowane rozwiązanie zakłada powołanie sądów pokoju we wszystkich powiatach, miastach na prawach powiatu i dzielnicach gminy Warszawa. Proponuje się, aby sądy pokoju – obok sądów rejonowych, okręgowych i apelacyjnych – stanowiły czwarty element sądownictwa powszechnego, usytuowany najniżej w tej hierarchii.

Proponuje się, aby kandydaci na sędziów pokoju byli wybierani w wyborach powszechnych na poziomie jednostek samorządu terytorialnego, powiatów oraz dzielnic gminy Warszawa. Sędziowie pokoju będą wybierani w wyborach powszechnych odbywających się wraz z wyborami samorządowymi. To jest rozwiązanie, które ma racjonalizować koszty wyboru sędziów. Osoba wybrana przez obywateli będzie siłą rzeczy o wiele bardziej niezależna od pozostałych władz, posiadając własny mandat wyborczy, a tym samym poparcie obywateli, niż osoba powoływana przez zamknięte gremia. To jest wyróżnik na tle pozostałych projektów – że oddajemy wybór tego sędziego czy każdego sędziego w 100% obywatelom.

Istotnym elementem projektu ustawy jest przydzielenie każdemu sędziemu pokoju dwóch asystentów. To też jest wyróżnik na tle pozostałych projektów. Uważamy, że zapewni to sprawność funkcjonowania projektowanej instytucji oraz szybkie załatwianie prowadzonych postępowań, co jest jednym z założeń projektodawców. Projekt zakłada, że sądy staną się sądami I instancji w sprawach najprostszych, o najniższym ciężarze gatunkowym.

Proponujemy przekazanie sądom pokoju następujących kategorii spraw: spraw o wykroczenia; spraw karnych zagrożonych karą grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do roku; jak również następujących spraw cywilnych: o prawa mająt-

Posel Krzysztof Paszyk

kowe, świadczenie, jeśli wartość przedmiotu sporu nie przekracza 10 tys. zł; spraw, o których mowa w dziale II tytułu II Kodeksu cywilnego, tj. o roszczenia z rękojmi lub gwarancji, jeśli wartość przedmiotu umowy nie przekracza kwoty 2 tys. zł; sporów z powództwa najemcy lokalu mieszkalnego przeciwko wynajmującemu; spraw określonych w art. 144 Kodeksu cywilnego, tj. spory sąsiedzkie o tzw. immisje; sporów z czynów niedozwolonych, jeśli wartość przedmiotu sporu nie przekracza 10 tys. zł, a dochodzone przez powoda roszczenie nie jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej; sporów o naruszenie posiadania, jeśli wartość przedmiotu sporu nie przekracza 10 tys. zł; sporów o wydanie własności i o ochronę własności, jeśli wartość przedmiotu sporu nie przekracza 10 tys. zł.

Sądy rejonowe staną się instancją odwoławczą od rozstrzygnięć zapadłych w sądach pokoju. Kandydaci na sędziów pokoju nie będą uprawnieni do prowadzenia kampanii wyborczej, bowiem mogłoby to stać w sprzeczności z ich niezawisłością.

Sądy pokoju mają zostać usytuowane w strukturze organizacyjnej sądów rejonowych. Wyraża się to w przyjętej konstrukcji, wedle której będą one miały siedzibę w siedzibie sądu rejonowego, zaś ich finansowanie będzie dokonywane z budżetu państwa w części przekazanej corocznie na finansowanie sądownictwa powszechnego.

Mając na uwadze to, że sądy pokoju mają występować na poziomie każdego powiatu i miasta na prawach powiatu, jak również dzielnicy m.st. Warszawy, zaś nie w każdej z tych jednostek podziału terytorialnego istnieje sąd rejonowy, dlatego proponuje się otwarcie oddziałów zamiejscowych sądów rejonowych i urządzenie w nich sądów pokoju.

Kandydaci na sędziów pokoju mają spełniać wymogi jak kandydaci na sędziów sądu rejonowego. W tym zakresie proponuje się jednak modyfikację polegającą na określeniu wyższej granicy wieku, czyli 35 lat.

Przewiduje się, że funkcjonowanie sądów pokoju spowoduje znaczne przyspieszenie postępowań prowadzonych przez sądy powszechne. W ocenie autorów projektu zaproponowane w nim rozwiązania, zwłaszcza wybór kandydatów na sędziów pokoju w wyborach powszechnych, spowoduje zwiększenie zaufania społeczeństwa do wymiaru sprawiedliwości. Dotychczas wprowadzane reformy wymiaru sprawiedliwości wielokrotnie uzasadniane są potrzebą przybliżania wymiaru sprawiedliwości do ludzi i zwiększania udziału czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Uzasadnienie takie nie zmienia jednak faktu, że ustawy uchwalane przez Sejm w ostatnich latach w żaden sposób nie spełniały tej funkcji.

Projektowana ustawa ma być też swego rodzaju odpowiedzią ustawodawcy na dokonaną w 2001 r. na skutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego li-

kwidację kolegiów do spraw wykroczeń i przekazanie rozpoznawanych przez nie spraw wydziałom karnym sądów rejonowych. Ten zabieg pozostawał oczywiście w zgodzie z konstytucją, w której wymiar sprawiedliwości został powierzony wyłącznie sądom. Tymczasem kolegia do spraw wykroczeń były organami pozasądowymi i jako takie nie mieściły się w konstytucyjnej konstrukcji władzy sądowniczej. Niemniej zabieg ten spowodował powstanie znacznego obciążenia sądów rejonowych, wpływając na postępującą w kolejnych latach przewlekłość postępowań sądowych.

Celem długofalowym, który postawił sobie projektodawca jako konsekwencję projektowanych regulacji, stanowiącym niejako efekt celu doraźnego w postaci przyspieszenia postępowań sądowych, jest osiągnięcie znacznego wzrostu zaufania obywateli do wymiaru sprawiedliwości. Zaufanie to będzie możliwe do odbudowania jedynie w sytuacji, gdy obywatele uzyskają rzeczywisty wpływ w procesie wskazywania kandydatów na sędziów pokoju oraz gdy postępowania sądowe ulegną przyspieszeniu. Na takie rozwiązania oczekują obywatele, co wynika z licznych sondaży i badań społecznych.

W imieniu wnioskodawców chcę powiedzieć, panie marszałku, Wysoka Izbo, że liczymy na dobrą, konstruktywną dyskusję nad wszystkimi projektami oraz na to, że nie ulegną one jakiemuś długotrwałemu mrożeniu na kolejnym etapie i że będziemy mogli w realnym, niedługim terminie doprowadzić do powstania całościowej ustawy dotyczącej sądów pokoju. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Na pewno będziemy procedowali nad tymi projektami w pokoju.

Bardzo proszę panią poseł Annę Marię Żukowską o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy zawartego w drukach nr 1763 i 1763-A.

Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Anna Maria Żukowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rozmawiamy dzisiaj głównie o sądach pokoju, a także o sędziach handlowych. Ale porozmawiajmy szerzej o wymiarze sprawiedliwości. Skąd wzięła się potrzeba tych wszystkich projektów? Wymiar sprawiedliwości – mimo tego, co deklarowało Prawo i Sprawiedliwość wielokrotnie, że to jest naczelnym celem zmian, które przeprowadza – nie działa, nie funkcjonuje sprawnie. Przewlekłość postępowań jest nadal jedną z największych bolączek wymiaru sprawiedliwości. To dotyczy każdego obywatela, na najniższym poziomie. W wielu sprawach, sprawach istotnych życiowo, takich jak sprawy w sądzie w wydziałach pracy, na pierwszą rozprawę ocze-

Posel Anna Maria Żukowska

kuje się minimum rok. A to dotyczy np. zwolnień z pracy, kiedy pracownik chce udowodnić, że został niesłusznie zwolniony, m.in. np. dyscyplinarnie, i nie ma takiej szansy przez ponad rok. To jest skandal. To nie poprawia w żaden sposób życia Polek i Polaków. W przypadku zwykłych zdarzeń, takich jak stłuczka, też te rozprawy są zwoływane dopiero po bardzo długim czasie, np. właśnie po roku, kiedy świadkowie już nic z tego nie pamiętają. To naprawdę nie ma sensu. To nie działa, to po prostu nie działa. Te zmiany, które przeprowadzacie, niszczą polską praworządność, niszczą naszą demokrację, a w żaden sposób nie pomagają panu Kowalskiemu – panu posłowi też Kowalskiemu, który tutaj siedzi przede mną i słucha. Może się tak zdarzyć, że pan, panie pośle, też trafi do sądu w jakiejś sprawie, takiej bagatelnej, i będzie pan chciał szybkiego rozstrzygnięcia. Będzie pan chciał, nie wiem, żeby mandat mieć z głowy czy żeby jakąś fakturę ktoś panu zapłacił. I w tej chwili nie ma pan tego, w tej chwili pan musi na to czekać bardzo długo. Dlatego wszystkie te projekty w moim rozumieniu zmierzają do poprawy tej sytuacji.

Nasz projekt jest projektem, który został przedłożony – znaczy, przedłożone były założenia do tej ustawy – jeszcze w poprzedniej kadencji. Złazaliśmy go jako pierwsi. Ale to nie jest wyścig. Chodzi o to, żeby wprowadzić tę instytucję, wprowadzić coś, co rzeczywiście pomoże Polkom i Polakom dochodzić sprawiedliwości w sposób szybki i w sposób efektywny. Przyspieszenie postępowań, odciążenie sądów właśnie od tych spraw bagatelnych jest istotą projektu przedłożonego przez Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy. Ma to również wzmocnić demokratyczny wymiar legitymacji wymiaru sprawiedliwości, żeby obywatele i obywatelki czuli, że te orzeczenia są rzeczywiście w ich imieniu, że te orzeczenia są dla nich i że wymiar sprawiedliwości nie jest odległy, nie jest nieosiągalny, tylko jest tu, blisko, w mojej gminie. Dlatego proponujemy, żeby wyłanianie sędziów pokoju odbywało się z udziałem społeczności lokalnych, czyli mieszkańców, którzy popierają danego kandydata, i ten wybór miałby się dokonywać przez rady gmin. Kandydaci, którzy spełnialiby warunki, które zaraz wymienię, musieliby przedłożyć minimum 50 podpisów za poparciem swojej kandydatury i ta kandydatura byłaby rozpatrywana przez radę gminy.

Jakie wymagania przewidujemy dla kandydatów? Przewidujemy, po pierwsze, wiek między 31. rokiem życia a 65. rokiem życia, wykształcenie prawnicze oraz doświadczenie minimum 1 roku w zakresie legislacji – to może być praca w organach samorządowych, to może być wykonywanie zawodu adwokata, radcy prawnego. To są wymagania, które przewidujemy dla kandydatów. Co więcej, uważamy, że rada gminy, która powinna przeprowadzić publiczne przesłuchanie kandydatów, powinna wyłonić w głosowaniu tajnym dwóch, dwoje spośród nich i przedstawić

te kandydatury zgromadzeniu ogólnemu sądu rejonowego właściwego terytorialnie dla danej gminy, po to żeby zachować ten element, że to sędziowie wybierają sędziów. My tu nie będziemy legitymizowali, jak w jednym z tych projektów, neo-KRS-u. To sędziowie mają się wybierać i się powoływać. W związku z tym zgodnie z naszym projektem to prezes sądu rejonowego będzie powoływał sędziego pokoju, który w danej gminie będzie dla minimum 30 tys. mieszkańców reprezentantem wymiaru sprawiedliwości najbliższemu obywatelowi.

Uważamy również, że nadzór nad działalnością sędziów pokoju powinien być powierzony sądowi rejonowemu. Ten nadzór zgodnie z założeniami naszego projektu będzie sprawował prezes sądu rejonowego. Ponadto ponieważ jest to instytucja nowa, nieznaną jeszcze w naszym porządku prawnym, konieczne są wizytacje. Przewidziano wizytacje sędziego raz na pół roku podczas pierwszej kadencji, a podczas kolejnej – raz na rok. Te wizytacje będzie przeprowadzał prezes sądu rejonowego lub upoważniony przez niego sędzia, żeby sprawdzić, jak to funkcjonuje. Jeżeli dany sędzia pokoju trzykrotnie otrzyma negatywną ocenę odnośnie do sprawowania przez niego urzędu, to nie będzie mógł ubiegać się o ponowny wybór. To jest konieczne, żeby nadzór nad tą nową instytucją działał.

Uważamy, że ślubowanie, które sędzia pokoju składa wobec prezesa właściwego sądu rejonowego, również powoduje takie nawiązanie łączności między powszechnym wymiarem sprawiedliwości a sędziami pokoju – którzy oczywiście zgodnie z naszym założeniem nie są sędziami w rozumieniu konstytucji. To są osoby, które podobnie jak asesory sądowi wykonują ograniczoną liczbę powierzonych im zadań, w bardzo ograniczonym zakresie. W związku z tym naszym zdaniem nie ma tutaj konieczności zmiany konstytucji. Absolutnie nie widzimy takiej potrzeby, w naszym projekcie też tego nie przewidziano. Sędzia pokoju oczywiście korzysta ze wszystkich konstytucyjnych gwarancji, jeżeli chodzi o sprawowanie wymiaru sprawiedliwości. Sędzia pokoju jest nieusuwalny, jest niezawisły i nie ma tutaj żadnej możliwości ingerencji pana ministra Ziobry w to, jak on będzie sprawował swoją funkcję.

Ponieważ jest to instytucja nowa, tak jak mówię, naszym zdaniem konieczne jest przeprowadzenie, podobnie jak to było w przypadku Portugalii, kiedy wprowadzano to rozwiązanie, pilotażu na niecałym terytorium kraju. Proponujemy województwo opolskie i województwo kujawsko-pomorskie. Proponujemy, żeby *vacatio legis* trwało rok i żeby po opływie tego roku właśnie w tych województwach wdrożyć to rozwiązanie, żeby zobaczyć, jak ono działa. Te województwa są dosyć zbilansowane, jeżeli chodzi o strukturę społeczną, są reprezentatywne dla naszej ogólnokrajowej struktury społecznej. Chcielibyśmy sprawdzić, jak to działa, żeby móc ewentualnie poprawić pewne niedociągnięcia, które najpewniej by pojawiły. Zawsze tak jest z nowymi rzeczami, które się wpro-

Posel Anna Maria Żukowska

wadza. W związku z tym po upływie 3 lat od dnia ogłoszenia ustawy to rozwiązanie miałoby zostać wdrożone w całym kraju, ale jak mówię, chcielibyśmy zobaczyć, jak to funkcjonuje na ograniczonym terytorium.

Zakres kognicji oczywiście, jeżeli chodzi o sprawy powierzone sędziom pokoju, jest podobny, jest mniej więcej taki jak w innych projektach. Po prostu uważamy, że wszystkie te sprawy, które mogą być rozstrzygnięte podczas jednej rozprawy, te sprawy bagatelne, powinny trafiać do sędziów pokoju. Jeżeli sędziowie pokoju uznają, że jest to sprawa bardziej skomplikowana, wymagająca powołania biegłego, czyli nie da się tego na rozstrzygnąć na jednej rozprawie, będzie ona po prostu kierowana do sądu rejonowego. Oczywiście od orzeczeń sędziów pokoju będzie przysługiwało zaskarżenie do sądu rejonowego.

Myślę, że będziemy w stanie pracować nad tymi ustawami w komisji. Chciałabym, żeby to była praca cywilizowana – tu zwracam się do przewodniczącego mojej komisji pana Marka Asta – żeby to nie było o godz. 2 w nocy, żebyśmy mogli sobie spokojnie porozmawiać o tych projektach, bo jak widzę, z wielu środowisk politycznych płynie potrzeba zmiany idącej w tym kierunku. Różnimy się na pewno, jeżeli chodzi o zakres tego, o tryb wyboru – to jest moja główna bolączka odnośnie do projektu pana prezydenta – niemniej jednak widzimy tę potrzebę. Widzi ją bardzo dużo różnych środowisk politycznych: lewica, prawica, centrum, PSL. Naprawdę myślę, że to rozwiązanie jest w Polsce po prostu potrzebne. Ono jest potrzebne, żeby odciążyć wymiar sprawiedliwości, żeby przyspieszyć postępowania i żeby obywatele wreszcie mieli poczucie, że orzeka się w ich imieniu i że wymiar sprawiedliwości jest nie po to, żeby być gdzieś daleko od nich, żeby być – to złe słowo, które kiedyś padło – kastą, tylko po to, żeby być częścią całego porządku prawnego w Polsce, częścią praw obywatelskich, prawa do dochodzenia sprawiedliwości. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Prawie jak Solidarna Polska.*)

(*Posel Arkadiusz Myrcha: Prawie robi wielką różnicę.*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Dziękuję panu posłowi Myrsze za błyskotliwy komentarz.

(*Posel Arkadiusz Myrcha: Staram się, jak mogę, panie marszałku.*)

Ja też.

Proszę państwa, Sejm ustalił, że w łącznej dyskusji nad tymi punktami porządku dziennego wysłucha 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 5-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Bardzo uprzejmie proszę pana posła Marka Asta z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, jednocześnie szefa komisji. Dobrze mówię?

Proszę bardzo, panie posle.

Posel Marek Ast:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec zgłoszonych projektów ustaw o sędziach pokoju.

Tak jak na tej sali już padło, jest to instytucja niezwykle oczekiwana i zapewne oczekiwana z życzliwością przez środowiska prawnicze, środowiska polityczne. Przede wszystkim jest oczekiwana przez obywateli Rzeczypospolitej Polskiej. Dlaczego jest oczekiwana? Też o tym wszyscy mówiliśmy i mówimy. Wynika to z niedoskonałości naszego wymiaru sprawiedliwości, bolączek, które nasze sądownictwo dotyczą, przede wszystkim oczywiście przewlekłości postępowań wynikających też z natłoku spraw, wpływu spraw do sądów powszechnych, szczególnie spraw o drobnym charakterze. Dotyczy to zarówno spraw cywilnych, jak i spraw karnych.

Instytucja sędziego pokoju nie jest oczywiście obca rozmaitym porządkom prawnym. Ona od dziesiątek lat funkcjonuje w systemie anglosaskim, ale też – jak w uzasadnieniu do projektu prezydenckiego wskazano – w niektórych państwach europejskich, np. w Szwajcarii, zbliżone rozwiązania są przyjmowane.

Istota tej instytucji, istota sędziego pokoju przede wszystkim polega na tym, że pochodzi on z powszechnego wyboru – i to też państwo wielokrotnie podkreślaliście, że to stanowi jego atut, to, że posiada mandat z wyboru, mandat społeczny do sprawowania swojej funkcji. On musi wynikać też oczywiście z zaufania do osoby, która ten mandat będzie sprawować. Ale to jest też postulat obywateli, którzy powiadają: no chcemy mieć zaufanie do sędziów, którzy mają rozstrzygać o naszych sprawach, o sprawach życiowych, mają rozstrzygać pomiędzy nami spory. Stąd też istotnie można się zapytać: Dlaczego do tej pory nie udało się znaleźć konsensusu pomiędzy wszystkimi siłami politycznymi, aby tę instytucję do polskiego porządku prawnego wprowadzić? W tej chwili mamy taką szansę.

Tak jak powiedziałem, samo rozwiązanie w postaci sądów pokoju, sędziów pokoju jest oczekiwane i wyrazem wyjścia naprzeciw temu oczekiwaniu społecznemu jest fakt, że dzisiaj debatujemy nad nie tylko przedłożeniem prezydenckim, ale również projektami zgłoszonymi przez kluby parlamentarne Koalicji Obywatelskiej, Koalicji Polskiej i Lewicy. Trzeba powiedzieć, że oczywiście najpełniejszy projekt został złożony przez prezydenta Rzeczypospolitej w zakresie zarówno opisu samej instytucji sędziego pokoju, jak i procedur, które są opisane w tym drugim projekcie – Przepisy wprowadzające. Trudno się też nie zgodzić z tymi propozycjami, które w projek-

Posel Marek Ast

cie są zawarte, co do zarówno powszechności wyborów, jak i zakresu spraw, którymi sędzia pokoju czy sądy pokoju mają się zajmować, a także warunków, jakim powinien odpowiadać sędzia pokoju.

Oczywiście co do szczegółów dyskusja odbędzie się w trakcie procesu legislacyjnego. Można się zastanawiać nad tym, czy tylko i wyłącznie jedna kadencja, bo sędzia pokoju, który 6 lat wykonuje dobrze swoją pracę, zyskuje zaufanie mieszkańców swojego rejonu, okręgu, w którym orzeka, czy nie byłoby dobrze, aby miał szansę być wybrany na kolejną kadencję. Ale to jest kwestia dyskusji. Jeśli chodzi o te szczegóły, dzisiaj myślę, że nie czas i miejsce, aby o nich mówić. Będzie na to czas podczas prac w komisji.

Najbardziej zbliżony do projektu prezydenckiego jest projekt Koalicji Polskiej. Myślę, że w przypadku wielu rozwiązań będzie zgoda, będzie można wiele dopracować i w zasadzie nie widzę jakiejś dużej sprzeczności pomiędzy tymi dwoma projektami, w szczególności, że jeden i drugi zakłada powszechny wybór sędziów pokoju.

Projekt Lewicy zakłada wybór pośredni – i to jest jakby słabość tego projektu, bo wybór pośredni nie odpowiada już temu oczekiwaniu społecznemu, że lokalna społeczność będzie wybierała swojego sędziego pokoju. Tutaj możemy się spierać co do tego, na ilu mieszkańców będzie taki sędzia pokoju przypadał. Można nawet dyskutować, czy kryterium mieszkańców, czy kryterium spraw, które są w sądzie, którymi sąd rejonowy jest obciążony, które będą przypadały na sędziego pokoju. Ale tak jak powiedziałem, to już szczegóły. Natomiast jest fundamentalna różnica pomiędzy projektem prezydenckim a projektem Lewicy.

Natomiast projekt Koalicji Obywatelskiej w istocie dotyczy jednak zupełnie innej instytucji. Nie wydaje mi się, żeby udało się po prostu te projekty zgłoszone przez pana prezydenta, przez klub Koalicji Polskiej i Lewicy połączyć z tym projektem, który zgłosił klub Koalicji Obywatelskiej. Jednak obywatelski sędzia handlowy to jest coś zupełnie innego niż sędzia pokoju. Zresztą poseł wnioskodawca, uzasadniając ten projekt, też to wykazywał. Myślę więc, że ten projekt będzie musiał być rozpatrywany odrębnie, aczkolwiek nasz klub nie dyskwalifikuje tej propozycji od razu z góry, bo ona dotyka problemu sądownictwa gospodarczego. Zdajemy sobie sprawę, że w tym pionie sądownictwa też są problemy, jest też przewlekłość postępowań i duża komplikacja materii, którymi te sądy się zajmują.

Wysoka Izbo! Mając na uwadze i oczekiwania społeczne, i chęć rozwiązania tych problemów, które leżą u podstaw złożenia projektów o sędziach pokoju, w imieniu klubu wnoszę o przekazanie projektów do dalszego procedowania w Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiaj pracujemy nad ustawą, która, mam wrażenie, jest efektem pewnej obsesji pana prezydenta Dudy, obsesji, która zmierza w stronę nie tylko zniszczenia niezależnych od polityków sądów, ale nade wszystko do pozbawienia Polaków dostępu do profesjonalnego wymiaru sprawiedliwości. Ta ustawa jest niekonstytucyjna, ale do tego prezydent przyzwyczaił nas już od pierwszych tygodni swojej kadencji. Polska konstytucja nie przewiduje sądów pokoju, a obywatele mogą w wymiarze sprawiedliwości uczestniczyć, ale nie sprawować go samodzielnie. Dzisiaj nie potrzebujemy kolejnej niekonstytucyjnej, niechlujnej, źle przygotowanej ustawy. Dzisiaj najważniejszą sprawą dla Polski jest likwidacja tzw. Izby Dyscyplinarnej oraz neo-KRS-u. Projekt, o którym rozmawiamy, jest efektem brudnego politycznego dealu i zasłoną dymną dla PiS-owskiego uporu i kunktatorstwa. Prezydent powinien teraz wnieść projekt ustawy realizującej orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Atutami nowego prawa, jak słyszymy od projektodawców, miały być bezpośrednie wybory sędziów pokoju. Tyle że to jest kłamstwo. Po wyborze sędziego pokoju będzie bowiem weryfikowany przez upolitycznioną neo-KRS i powoływany lub nie przez prezydenta. To polityczni nominaci PiS i Ziobry w neo KRS-ie będą decydowali, kto może, a kto nie może zostać sędzią pokoju. Jakby tego było mało, to prokurator będzie mógł zablokować każdą kandydaturę. Wystarczy, że rozpocznie postępowanie wobec kandydata i w ten prosty sposób wyeliminuje niewygodnego kandydata na sędziego pokoju.

Jeśli ktoś sądzi, że nie będzie takiej pokusy w politycznie i ręcznie sterowanej prokuraturze Ziobry, to jest naprawdę fantazją. Wybory sędziego pokoju będą farsą, populistyczną przykrywką dla dewastacji niezależności wymiaru sprawiedliwości, bo przecież taki cel ma ta ustawa. Jeśli myślicie państwo, że celem tej ustawy jest wprowadzenie do wymiaru sprawiedliwości obywateli cieszących się poparciem lokalnych społeczności, to was oszukano. Największe szanse na sprawne przeprowadzenie kampanii wyborczej będą mieli kandydaci posiadający silne wsparcie struktur, także partyjnych, które pomogą zebrać pieniądze, zorganizują szkolenia, zorganizują spotkania z kandydatem.

Ustawa przewiduje ponad 4 tys. nowych etatów nieprofesjonalnych sędziów. To ludzie, którzy, nie mówimy złudzeń, przynajmniej w części będą wskazywani przez lokalnych polityków obecnej władzy. Co

Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz

więcej, sami politycy, członkowie partii, będą mogli kandydować na sędziów pokoju. Dopiero po wyborze, po 14 dniach będą mogli zrezygnować z członkostwa. Jak Piotrowicz, Pawłowicz przechodzili z ław poselskich do Trybunału, tak np. lokalni działacze prosto z foteli radnych przejdą do sądów pokoju i nadal będą wdzięczni swojej partii.

Miało być szybciej, sprawniej, jednak ta ustawa pogłębi tylko chaos w wymiarze sprawiedliwości. Niekonstytucyjność wielu przepisów tej ustawy i udział upolitycznionej neo-KRS w wyborze sędziów sprawia, że obywatel, wychodząc z sądu pokoju, nie będzie miał pewności, czy wyrok wydał sędzia, czy to w ogóle wyrok, czy to jest świstek papieru, który z powodzeniem będzie można kwestionować w postępowaniach przed niezależnymi sądami.

O czym będą decydowali sędziowie pokoju? Np. o odpowiedzialności karnej za kradzież. Oskarżenie o kradzież to jest bardzo poważna sprawa. Można trafić do więzienia, stracić dobre imię na lata, można tu przegrać całe życie. Czy w takiej sprawie, jak mówi projektodawcy: błahiej, rzeczywiście chcemy, by orzekał ktoś, kto nie jest niezawisłym sędzią? Czy oddalibyśmy swoje życie i zdrowie w ręce felcerów, a nie lekarzy? W sprawach cywilnych to są np. alimenty. Czy chcielibyście opowiedzieć, dlaczego były małżonki nie chcą łożyć np. na dziecko jakiejś byłej, nie wiem, PiS-owskiej radnej, której minister sprawiedliwości może zdjąć obowiązek zachowania tajemnicy?

(Poseł Kazimierz Smoliński: Obsesja.)

Prezydencki projekt ustawy o sędziach pokoju to jest po prostu prawny bubel, który nikomu życia nie ułatwi. 70 stron regulacji, wyłączeń, wyjątków, błędy legislacyjne, wewnętrzne sprzeczności. Naprawdę wstyd, że po tylu miesiącach z Pałacu Prezydenckiego wychodzi projekt, który ma mniejszą wartość niż papier, na którym został wydrukowany. Tylnymi drzwiami wprowadzacie po prostu zwiększony nadzór polityczny nad wymiarem sprawiedliwości. Jeżeli obywatele myślą, że wybiorą sędziów... Neo-KRS będzie tych sędziów weryfikował, prezydent powoływał, jak mu się spodobała, a minister Ziobro będzie przynosił, zwalniał z tajemnicy, wydawał polecenia administracyjne.

Wysoki Sejmie! Powtórzę: dzisiaj Polacy nie potrzebują kolejnej niekonstytucyjnej, niechlujnej i szkodliwej ustawy. Dzisiaj najważniejszą sprawą dla Polski w polskim wymiarze sprawiedliwości jest likwidacja tzw. Izby Dyscyplinarnej i odpolitycznienie Krajowej Rady Sądownictwa. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pani poseł Barbara Dolniak, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę, pani marszałek.

Posel Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedłożone prezydenckie projekty dotyczące sędziów pokoju są wyrazem magicznego myślenia, że oto dorzucimy jakieś rozwiązanie i będzie cud, i wszystko się rozwiąże. Otóż nic bardziej mylnego. Jeżeli ktoś myśli, że poprawi sytuację w wymiarze sprawiedliwości rozwiązaniami bazującymi na małych wymaganiach merytorycznych, małym lub żadnym doświadczeniu proceduralnym zamiast na profesjonalizmie i specjalizacji sędziów, to jest w błędzie. Tym projektem prezydenckim PiS robi wszystko, by zniszczyć niezależność sądów, a twierdzenie, że sędziowie pokoju będą wybierani w wyborach powszechnych, bezpośrednich, to, proszę państwa, czysta fikcja i chwyt reklamowy, by przekonać obywateli do pomysłu.

A oto przykłady z projektu ustawy. Art. 3 projektu o sądach pokoju mówi o wyborach powszechnych, ale w art. 20 i 21 jest mowa o powołaniu na stanowisko sędziego pokoju, na wniosek KRS, przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Rodzi się zatem pytanie, kto tak naprawdę powołuje sędziów. W art. 12 pkt 24 ustawy – Przepisy wprowadzające dodaje się do Kodeksu wyborczego przepisy dotyczące powszechnych wyborów sędziów pokoju. Stwierdza się tam, że wybory są bezpośrednie, problem w tym, że w świetle art. 3, 20 i 21 ustawy o sędziach pokoju mamy do czynienia z modelowym przykładem wyborów pośrednich. Taki zapis powoduje, że prezydent będzie miał możliwość odmowy powołania kandydata mimo uzyskania przez niego poparcia w wyborach powszechnych. Należy również zauważyć, że projekt przewiduje kadencyjność. Czy to będzie jedna, dwie czy trzy kadencje, to i tak będzie to naruszenie art. 179, z którego wynika, że sędziowie powoływani są na czas nieoznaczony, co również jest wyrazem niezawisłości. Tak więc ok. 4 tys. wybranych osób przejdzie przez neo-KRS, a to oznacza, że państwo PiS robi wszystko, by zniszczyć niezależność sądów i upolitycznić te wybory. Jakby tego było mało, kandydować na sędziów pokoju mogą osoby należące do partii politycznych. Osoba, która została wybrana, dopiero w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia wyników wyborów powinna złożyć oświadczenie o rezygnacji z przynależności do partii politycznych.

Projektodawcy, uzasadniając te projekty, powołują się na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 2007 r., ale, powołując się na to orzeczenie, cytują wygodny dla nich fragment uzasadnienia. Trybunał Konstytucyjny wskazał, że nie ma znaczenia, czy chodzi o sprawy mniejszej, czy większej wagi. W każdym przypadku sąd powinien być niezależny, a sędziowie niezawisli. Skoro sędziowie mają być wybierani w wyborach powszechnych, a następnie rozstrzygać w sprawach na terenie swoich okręgów wyborczych – pamiętajmy przy tym, że obywatele mogą dokonywać wpłat na kampanię – to czy będzie można uznać, że będą sądem niezależnym? To orzeczenie

Posel Barbara Dolniak

Trybunału Konstytucyjnego, o którym powiedziałam, jest swoistym memento dla projektodawców opiniowanych ustaw w zakresie konsekwencji powoływania do życia instytucji niezgodnej z konstytucją.

I jeszcze jedno, proszę państwa – koszty. Ok. 4 tys. sędziów pokoju, mniej więcej 1300 asystentów i ponad 7800 pracowników administracji. Wiecie państwo, jaki to będzie koszt w ciągu 10 lat? 8,7 mld zł. Wyobrażacie sobie państwo takie koszty? Gdyby chociaż część przeznaczyć na wymiar sprawiedliwości, na zwiększenie liczby pracowników administracyjnych dobrze opłacanych, na jednego asystenta dla sędziego, na odpowiednią liczbę referendarzy i sędziów, biorąc pod uwagę liczbę mieszkańców i ilość wpływających spraw, to naprawdę sądy działałyby dobrze. Dobra procedura, dobra informatyzacja, profesjonalizm sędziów, wręcz specjalizacja, bo trudno, by sędzia znał się wszystkim – to są drogi do rozwiązania problemów wymiaru sprawiedliwości.

I jeszcze jedna bardzo ważna rzecz. Jeżeli mówimy o czynniku społecznym, to mamy dzisiaj ławników. Państwo ma ogromną rolę w propagowaniu takiego udziału obywatela w wymiarze sprawiedliwości, a przez lata niestety tego nie było. Mediacja, proszę państwa, to bardzo ważny sposób rozwiązywania problemów wymiaru sprawiedliwości. Lepsza najgorsza ugoda niż najlepszy wyrok, bo jest zawierana pomiędzy stronami. *(Dzwonek)*

W związku z tym, że tych projektów nie da się poprawić – ani dotyczącego sądów pokoju, ani dotyczącego ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę o sądach pokoju – składamy wniosek o odrzucenie projektów prezydenckich z druków nr 1760 i 1761. Wniosek ten składamy panu marszałkowi. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, czas na Lewicę.

Pan poseł Andrzej Szejna, klub parlamentarny Lewica.

Bardzo proszę.

Posel Andrzej Szejna:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ustawa o sędziach pokoju ma przybliżyć sądy do obywateli. Ma stać się urzeczywistnieniem udziału społeczeństwa w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości – w przeciwieństwie do działań Zbigniewa Ziobry, który doprowadził do częściowego wyeliminowania ławników z orzekania w czasie pandemii. Ustawa Lewicy i prezydenta ma być remedium dla wymiaru sprawiedliwości wobec zniszczeń, których przez ostatnie 6 lat

dokonał Zbigniew Ziobro i jego ekipa. Dokonali oni destrukcji wymiaru sprawiedliwości. Ta destrukcja spotkała się z reakcją klubu Lewicy. Polacy mają prawo oczekiwać, że ktoś, kto będzie sędził ich sprawy, będzie również znał miejscowe realia, a nie że prezes sądu odwoła czy powoła faksem minister sprawiedliwości.

Zaskoczę was i zacytuję Kornela Morawieckiego, który kiedyś powiedział: „Być może polski wymiar sprawiedliwości wymaga więcej sprawiedliwości, a mniej prawa. Potrzeba więcej empatii. Ważna jest ludzka wrażliwość”. To właśnie sędziowie pokoju mają wnieść empatię i ludzką wrażliwość do wymiaru sprawiedliwości. Dodatkowo mają wzmocnić demokratyczną legitymację wymiaru sprawiedliwości, sprzyjać zwiększeniu społecznego zaufania do wymiaru sprawiedliwości, wzmocnieniu jego autorytetu i akceptacji dla wydawanych orzeczeń. Dziś obywatel niewiarygodnie długo czeka na rozpoznanie sprawy przez sąd i jest to wina Zbigniewa Ziobry. *(Oklaski)* Musimy coś z tym zrobić. A najprostszym i najlepszym rozwiązaniem jest wprowadzenie sędziów pokoju.

Zobrazuję dane statystyczne: przecież 11 miesięcy oczekiwania na przywrócenie do pracy bezprawnie zwolnionego członka związków zawodowych to o 11 miesięcy za wiele. Oczywiście nie mówimy o Warszawie, bo tu w tym terminie może nie odbyć się nawet pierwsza rozprawa. Pamiętajmy, że taki pracownik musi mieć również środki, by dojechać do sądu, co wcale nie jest takie proste wobec masowej likwidacji sądów pracy po 2005 r.

Nie ma spraw mniej lub bardziej ważnych, wszystkie są ważne i wszystkie powinny być szybko rozpatrywane. Wprowadzenie sędziów pokoju ma na celu przyspieszenie rozpatrywania spraw, tym samym przywrócenie elementarnego poczucia sprawiedliwości. Zwiększenie liczby sędziów, do których ludzie będą mieć zaufanie, pozwoli na urealnienie środków ochrony prawnej.

Projekt Lewicy i projekt prezydencki co do zasady są zbieżne, a różnice są niewielkie – przykładowo czas trwania kadencji, zakres spraw, którymi mają zająć się sędziowie, dodatkowe szkolenie przed rozpoczęciem pracy, które proponuje Lewica – poza dwoma zasadniczymi kwestiami: sposobem wyboru sędziów i ich liczbą. Lewica proponuje wybór sędziów pokoju poprzez zgromadzenie sędziów sądu rejonowego w jawnym głosowaniu spośród kandydatów przedstawionych przez radę gminy. Rada gminy lub upoważniona przez nią komisja przeprowadza publiczne przesłuchanie kandydatów. Podczas przesłuchania pytania mogą zadawać radni, mieszkańcy bez ograniczenia czasu. Lewica proponuje jednego sędziego pokoju na 30 tys. mieszkańców, a prezydent – jednego na 10 tys. mieszkańców. Wybory powszechne proponowane przez prezydenta mają wiele wad. Pierwsza, bardzo oczywista wada to koszty. Ile kosztują wybory, najpewniej wie pan minister Sasin, ale pamiętajmy, że głównym kosztem wyborów są pensje członków komisji. Wędlug naszych szacunków koszt przeprowadzenia ta-

Posel Andrzej Szejna

kich wyborów to ok. 300 mln. Nie upolityczniajmy tych wyborów, nie zmuszajmy, by w kampanii wyborczej kandydaci prześcigali się w obietnicach typu: skażę każdego, dożywocie za kradzież. Dość populizmu funduje nam na co dzień Zbigniew Ziobro. W naszej ocenie 1200 sędziów pokoju będzie stanowiło wystarczające wzmocnienie wymiaru sprawiedliwości. Proponowane przez prezydenta 3800 sędziów jest liczbą nadmierną.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, panie pośle.

Posel Andrzej Szejna:

Szanowni Państwo! W imieniu klubu parlamentarnego Lewica wnosimy o dalsze procedowanie nad przedłożonym projektem.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Proszę bardzo, pan poseł Krzysztof Śmiszek.

Posel Krzysztof Śmiszek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Lewicy przedstawiam stanowisko naszego klubu w odniesieniu do poselskiego projektu ustawy o obywatelskich sędziach handlowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Projekt wychodzi naprzeciw konstytucyjnej zasadzie wzmocnienia prawa społeczeństwa obywatelskiego do uczestnictwa w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Obywatele mają prawo do tego, aby współuczestniczyć, a także w określonym zakresie współdecydować o tym, jak powinna wyglądać sprawiedliwość w naszym kraju. Powinni po prostu mieć realny wpływ na wymierzanie sprawiedliwości, czyli na kształtowanie stosunków społecznych oraz na stosowanie prawa. Od lat bolączką polskiego sądownictwa są przeciągające się procesy, długie wyczekiwanie na wyrok, czasami tak długie, że nawet otrzymanie orzeczenia niewiele zmienia sytuację prawną strony. Sędziowskie biurka uginają się coraz bardziej od nadmiaru spraw, a często postępowania gospodarcze przeciągają się z uwagi na wysoki stopień skomplikowania zagadnienia. Zaproponowany projekt ustawy o obywatelskich sędziach handlowych z jednej strony jest ciekawą próbą oddania w ręce obywateli decyzji w postępowaniach o charakterze gospodarczym, z drugiej – to dobry przykład odciążania i wzmac-

niania potencjału polskich sądów i polskich sędziów. Jak podnoszą projektodawcy, projektowana ustawa stanowi propozycję urzeczywistnienia ogólnej normy konstytucyjnej o uczestnictwie obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Proponowane w projekcie wprowadzenie mieszanego składu orzekającego – jeden sędzia zawodowy, dwóch obywatelskich sędziów handlowych – z jednej strony pozwoli na zapewnienie w składzie orzekającym branżowego czynnika profesjonalnego, z drugiej strony zapewni prawidłowość postępowania pod kątem proceduralnym.

Dlaczego obywatelscy sędziowie handlowi to interesująca propozycja? Żyjemy w bardzo szybko zmieniającym się świecie – nowe technologie, nowe techniki współpracy gospodarczej, nowe sposoby produkcji czy, ogólnie rzecz ujmując, niezwykle szybko zmieniające się uwarunkowania prowadzenia działalności gospodarczej. Nie zawsze zawodowi sędziowie nadążają za tymi zmianami. Nie każdy jest w stanie śledzić zmieniające się trendy prowadzenia biznesu. Obecność w składzie orzekającym osób, które mają doświadczenie w prowadzeniu działalności gospodarczej, może być jedynie wzmocnieniem dla profesjonalnych sędziów, którzy muszą mierzyć się z ciągle zmieniającą się rzeczywistością gospodarczą. Funkcja obywatelskich sędziów handlowych w założeniu ma być sprawowana przez obywateli będących przedsiębiorcami i służyć uaktywnieniu tych osób jako członków społeczności lokalnej, a także stworzyć możliwość skorzystania z ich wiedzy oraz doświadczenia życiowego i zawodowego.

To ciekawa propozycja, chociaż klub Lewicy będzie zgłaszał w trakcie prac parlamentarnych pewne zmiany czy pewne propozycje dodatkowych rozwiązań, np. w celu zagwarantowania pewności i szybkości postępowania dodatkowe kryterium wykształcenia prawniczego kandydata na obywatelskiego sędziego handlowego.

Podsumuję. Klub Lewicy, mając na uwadze takie wartości jak uczestnictwo czynnika obywatelskiego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości oraz wzmocnianie profesjonalnych sędziów poprzez dostarczanie im branżowej wiedzy z zakresu obrotu gospodarczego, popiera przedstawiony projekt ustawy o obywatelskich sędziach handlowych i postulujemy przesłanie go do dalszych prac do odpowiedniej komisji sejmowej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Pan poseł Krzysztof Śmiszek.

Teraz poproszę pana posła Jana Szopińskiego z klubu parlamentarnego Lewica.

Panie pośle, ma pan 3 minuty, więc proszę się nie spieszyć.

Proszę bardzo.

Posel Jan Szopiński:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jak powszechnie wiadomo, ustawa o sędziach pokoju z druku nr 1761 jest ceną, jaką PiS płaci panu posłowi Kukizowi za udzieloną pomoc.

Chciałbym zadać pytanie pomysłodawcy wprowadzenia sędziów pokoju w ramach tego druku, bo nasi wyborcy pytają, czego spodziewacie się państwo po dopuszczeniu do orzekania ludzi bez doświadczenia i kierunkowego wykształcenia. I pytanie drugie, na które też oczekujemy odpowiedzi, żeby móc dobrze pracować nad tym projektem: Kto będzie rozstrzygał – używając nomenklatury partii rządzącej – o kryształowości charakterów kandydatów na sędziów? Chciałbym też zapytać, jaki będzie system weryfikacji ich wiedzy oraz kwalifikacji. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Paszyk, Koalicja Polska.

Posel Krzysztof Paszyk:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Nie będę krytycznie odnosił się do żadnego z procedowanych dzisiaj projektów, bo tak jak powiedziałem poprzednio, zabierając głos w związku z prezentacją projektu Koalicji Polskiej, wszystkie te projekty zmierzają w dobrą stronę. Pozwolę sobie jedynie wskazać na pewne odrębności w ramach tej debaty.

Wydaje się, że projekt, który miałem przyjemność przedstawić, projekt Koalicji Polskiej – PSL, Unii Europejskich Demokratów, Konserwatystów, jest najdalej idący. Oczywiście najmniej różnic dzieli nasz projekt i projekt prezydencki, chociaż, panie ministrze, pozwolę sobie wskazać jeden, naszym zdaniem, mankament projektu prezydenckiego, który nie pojawia się w projekcie Koalicji Polskiej, a mianowicie dotyczący braku pewnych ram, jeśli chodzi o kampanię prowadzoną przed wyborami sędziów.

Projekt, który pan zaprezentował, dopuszcza możliwość prowadzenia quasi-kampanii politycznej. Naszym zdaniem warto by postawić tamę np. kampanii banerowej czy kampanii internetowej prowadzonej przez kandydata na sędziego pokoju, bo to chyba trochę wypacza istotę. My w naszym projekcie jasno stwierdzamy: kampania informacyjna, czyli kandydat na sędziego pokoju prezentuje lokalnej społeczności, która będzie go wybierać, swoją sylwetkę, swój dorobek, swój autorytet. I koniec, i nic więcej. Wydaje się, że to jest coś, co należałoby dopracować.

Różnica, jeśli chodzi o projekt Lewicy, polega na tym, że u nas to jest wybór powszechny, a w przypad-

ku projektu Lewicy, który, jak uważam, też jest dobrym projektem wychodzącym naprzeciw potrzebom, występuje element wyboru pośredniego. Naszym zdaniem to jest coś, co może zaburzyć efekt poprawy zaufania czy wzbudzenia zaufania obywateli do wyboru sędziów pokoju i do sędziów pokoju. Naszym zdaniem model bezpośredniego wyboru, zbliżonego do wyboru swoich przedstawicieli w lokalnych samorządach, jest modelem optymalnym. Ale to jest jedyna różnica.

Argumentem świadczącym o przewadze projektu Koalicji Polskiej, który miałem przyjemność dzisiaj zaprezentować, jest to, co już zasygnalizowałem, prezentując nasz projekt, a mianowicie rozwiązanie mówiące o powołaniu asesora przy sędziach pokoju, a więc osób, które dodatkowo będą odciążały sędziego od spraw technicznych i takich, które nie są związane z orzekaniem. Ten czynnik sprawności zyskuje na znaczeniu.

Najwięcej różnic dzieli nasz projekt i projekt wniesiony przez Koalicję Obywatelską, ale doceniamy model, który zmierza w kierunku spraw dotyczących przedsiębiorców, spraw gospodarczych. W tym obszarze też terminy wołają dzisiaj o pomstę do nieba. I nawet gdyby to rozwiązanie jakąś część spraw rozwiązało, to też jest to propozycja godna rozważenia. Hamowałbym zapędy niektórych krytyków, którzy widzą w tym projekcie coś złego czy odstającego. Sprawy gospodarcze mają swoją specyfikę i fachowość przy ich rozpatrywaniu będzie niezwykle ważna.

Reasumując, chciałbym w imieniu Koalicji Polskiej – PSL, Unii Europejskich Demokratów, Konserwatystów – wniesić o skierowanie wszystkich czterech projektów do dalszych prac w Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Szkoda czasu na zbędne procedury i nie należy czasu marnować. Myślę, że Polacy oczekują istotnej zmiany, która przyniesie każdemu obywatelowi jakieś pożądane i namacalne efekty, jeśli chodzi o sądownictwo. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam pana posła Krzysztofa Bosaka, koło Konfederacja.

Posel Krzysztof Bosak:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Bez wątpienia mamy do czynienia z kryzysem polskiego sądownictwa. Projekty ustaw wniesione do Sejmu czy przez prezydenta, czy przez kluby poselskie pokazują, że Ministerstwo Sprawiedliwości, które miało przedstawić projekt reformy sądownictwa, niestety po 6 latach zawiodło i można o tym powiedzieć otwarcie. Natomiast projekty te są próbą poszukiwania wyjścia z kryzysu. Zanim zaczniemy mówić o szczegółowych

Posel Krzysztof Bosak

rozwiązaniach dotyczących powołania sędziów pokoju, chcę powiedzieć dwa, trzy słowa ogólnie.

Jaka jest rola sędziego? Sędzia powinien rozstrzygać spory na gruncie przepisów prawa. Wydaje mi się, że warto to powiedzieć, zanim będziemy omawiać dokładnie, kto powinien być na sędziego powołany, gdyż rola sędziego zaciera się. Coraz częściej sami sędziowie widzą swoją rolę nieco inaczej, bardziej politycznie, mniej jako pełniących pewną służebną funkcję wobec społeczeństwa, tzn. właśnie tych, którzy mają sprawnie i sprawiedliwie rozstrzygać spory na gruncie obowiązujących przepisów prawa, a bardziej jako tych, którzy mają wspomagać obóz władzy, np. pracując na delegacjach w Ministerstwie Sprawiedliwości i angażując się w rozgrywki w swoim własnym środowisku, albo jako tych, którzy mają zwalczać obóz władzy, dlatego że w jakichś kwestiach politycznych się nie zgadzają albo np. że mają stać na straży jakichś doktryn, jakichś koncepcji politycznych, które nie są skodyfikowane bezpośrednio w przepisach prawa, np. związanych z prawem międzynarodowym, związanych z prawem unijnym, związanych z pewnymi szczegółowymi możliwymi interpretacjami konstytucji, które jednak interpretacyjnie są zapisane w przepisach ustawowych, a nie konstytucyjnych, są po prostu kwestią pewnego mniemania, że jest tak albo że jest inaczej. Okazuje się, że niektórzy sędziowie są gotowi nawet wprost w uzasadnieniach wyroków sądu powoływać się na różne ideologie, dlatego że uważają, że ich rola jest taka, że mają np. stać na straży jakiejś konkretnej doktryny ideowo-politycznej przeciwko jakimś innym doktrynom ideowo-politycznym, podczas gdy nic o tym nie ma literalnie w przepisach prawa. To wszystko należy odrzucić. Nie jest możliwe zreformowanie sądów, jeżeli sędziowie lub ludzie aspirujący do zawodu sędziego będą okopywać się na ideologicznych stanowiskach i będą angażować się w walkę ideologiczną. Od tego jest parlament, od tego jesteśmy tutaj my, posłowie, żebyśmy spierali się o koncepcje polityczne, różne doktryny. Sędziowie niech sądzą i niech sądzą sprawnie i sprawiedliwie. Jeśli to się uda, to już będzie bardzo dużo.

Teraz w kwestii reformy. Bez wątpienia mamy do czynienia z kryzysem sądownictwa. Główne problemy, na które zwracają uwagę ludzie, to może nawet bardziej niż niesprawiedliwość wyroków po prostu przewlekłość postępowań – smutny przykład to sprawy związane z kwestią czy to adopcji, czy praw rodzicielskich, potrafiące ciągnąć się dłużej, niż dziecko jest dzieckiem, bo mija po kilka lat, zanim zapadnie wyrok prawomocny, przechodzi to przez wszystkie instancje, więc jeżeli dotyczy to dziecka w wieku nastoletnim, to dziecko może osiągnąć pełnoletność, a sprawy jeszcze do końca nie są rozstrzygnięte, tak nie powinno być – niskie zaufanie społeczne i rzeczy, o których już mówiłem, czyli zaangażowanie polityczne, a nie czysto merytoryczne, zawodowe, sędziów.

Główna wada, jaką widzę w tym projekcie, który jest tutaj przedstawiony, jest taka, że ten projekt ma się nijak do reform proponowanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Jeżeli chcemy rozładować ten zator spraw, który powoduje, że tak wiele lat trzeba czekać na wyrok, to oczekiwałbym, oczekivalibyśmy podejścia projektowego. To znaczy, że ktoś, kto przynosi konkretne projekty do Sejmu, pokaże nam, w jaki sposób np. w ciągu 2 lat, 5 lat albo dekadę zaskutkuje to rozładowaniem obecnego zatoru spraw. No i brakuje tutaj po prostu wyliczeń. Jeżeli mamy konkretną liczbę, np. mówi się, że ma być powołanych 3933 sędziów pokoju, to chciałbym też wyliczenia, jaką liczbę spraw ci ludzie rozpatrzą i o ile skróci się czas postępowania w innych sprawach, które nie będą przekazane sędziom pokoju. Takiego podejścia projektowego brakuje.

Co więcej, brak odpowiedzi na dość podstawowe pytania. Np. skąd weźmiemy tych sędziów pokoju? Jeżeli założone jest wynagrodzenie na poziomie 80% pierwszego uposażenia sędziego sądu rejonowego i chcemy ludzi z wykształceniem prawniczym, z jakąś praktyką i w wieku minimum 29 lat, i jeszcze chcemy ten stan odnawiać co 6 lat, to skąd my tych ludzi weźmiemy? Skąd założenie, że uda się ich zrekrutować w takiej liczbie za takie pieniądze? Jeżeli chcemy, żeby ci ludzie byli względnie profesjonalni w tym swoim orzekaniu, żeby nabrali pewnego doświadczenia, żeby ta instytucja się zakorzeniła, to pomyśl kadencyjności 6-letniej wydaje się nietrafiony.

Brak koordynacji z Ministerstwem Sprawiedliwości jest tu też dosyć oczywisty. Przypomnijmy (*Dzwońek*), że ministerstwo w ostatnich swoich propozycjach zakłada zlikwidowanie sądów rejonowych. Tymczasem sędziowie pokoju mają być zakorzenieni i wspierani przez sądy rejonowe.

Na koniec słowo o propozycjach, które jako Konfederacja składaliśmy – przeorganizowanie pracy sędziów sądów powszechnych, zasada, by sędzia zajmował się jednocześnie tylko kilkoma sprawami i sprawnie i szybko je kończył, i wreszcie w szczególnych sprawach, w ramach realizacji art. 182 konstytucji, udział czynnika społecznego, w wydzielonych najważniejszych sprawach powołanie i wprowadzenie ław przysięgłych. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Michał Gramatyka, Polska 2050.

Zapraszam, panie pośle.

Posel Michał Gramatyka:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Polska 2050 słynie z tego, że nie waha się sięgać po rozwiązania nowe i niestandardowe – ale nie po to żeby podążać za modą, tylko po to żeby poprawić życie Polek i Polaków.

Posel Michał Gramatyka

Wiem, że „sędziowie pokoju” to jest świetna nazwa, że budzi bardzo pozytywne emocje, bardzo pozytywne konotacje. Historię prawa miałem z prof. Adamem Lityńskim, jestem więc w tej niewielkiej grupie, która wie, może nie pamięta, ale wie, jak funkcjonowali sędziowie pokoju w Księstwie Warszawskim czy w pierwszych latach II Rzeczypospolitej.

Prezentowane dzisiaj rozwiązania nawiązują jednak głównie do wzorców anglosaskich, ze swojej natury obcych polskiemu systemowi prawnemu. Mają szczytny cel – poprawić skuteczność wymiaru sprawiedliwości, przyspieszyć jego funkcjonowanie, odciążyć zawodowych sędziów. Ale nie mają szacunku dla polskiej tradycji oraz dla polskiej konstytucji – idą wbrew zasadzie nieusuwalności sędziów, burzą dwuinstancyjny tok postępowania.

A przecież szybkość i sprawność postępowań sądowych można zapewnić już dziś, tu i teraz, i to stosunkowo niewielkimi środkami. W sądach jest dziś o połowę mniej asystentów sędziego niż samych sędziów. Gdyby, wzorem proponowanych projektów, każdy sędzia sądu powszechnego miał jednego czy dwoje asystentów, to postępowania z pewnością nabrałyby rozpędu. Podobnie pewnie zadziałałoby wzmocnienie kompetencyjne referendarzy sądowych czy inna prosta rzecz – zapewnienie godnych warunków pracy i płacy administracji sądowej.

W naszym pomysle na Polskę 2050 zaproponowaliśmy utworzenie sądów pierwszego kontaktu w każdym powiecie – zgodnych z ładem konstytucyjnym, obsługiwanych przez asesorów i ławników, działających w oparciu o uproszczoną procedurę, ze znacząco obniżonymi opłatami sądowymi. Mogłyby one przejąć nawet 1/3 wszystkich spraw. Z pewnością z tym projektem jeszcze wrócimy.

Wśród prezentowanych rozwiązań sensownym punktem wyjścia do dalszych prac w naszej ocenie jest koncepcja Lewicy, z instytucją sprzeciwu wobec orzeczenia sędziego pokoju. Wychodzi ona ze słusznego założenia, że sędziowie pokoju nie są i nie będą sędziami w rozumieniu konstytucyjnym. Pilotaż zaproponowany w tym samym projekcie też jest mądrym wyjściem, mądrym rozwiązaniem. Może nie w dwóch arbitralnie wybranych województwach, ale np. w kilkunastu powiatach wyselekcjonowanych w oparciu o statystyki dotyczące czasu trwania postępowań. Oczywiście w żaden sposób nie zmniejsza to wagi wyzwania, bo całość prac tak czy siak musiałaby się skończyć zmianą konstytucji po ewentualnym okresie pilotażu.

Zupełnie przy okazji powiem, że szkoda, że pominięto dobry pomysł Fundacji Court Watch Polska dotyczący powoływania na sędziów pokoju doświadczonych ławników. Warto pamiętać, że już dzisiaj panuje dosyć duży kryzys w zakresie procesu powoływania ławników. Polki i Polacy nie chcą podejmować się tej społecznej roli.

Jesteśmy gotowi do dalszych prac nad projektami pod warunkiem zapewnienia ich zgodności z polską konstytucją. Ani projekt pana prezydenta, jakkolwiek dobrze dopracowany legislacyjnie i w wielu punktach ciekawy, np. w zakresie procedury wyborczej, ani koncepcja koleżanek i kolegów z PSL-u nie zapewniają tej zgodności. Art. 175, art. 176, art. 179 – to tylko najważniejsze naruszenia. Równie istotnym hamulcem jest dalsze zwiększanie kompetencji upolitycznionej Krajowej Rady Sądownictwa czy kalki z tzw. ustawy kagańcowej, czyli rozwiązania, za które nalicza się dziś Polsce 1 mln euro kary dziennie. Na marginesie, żaden z przedstawionych dziś projektów, o czym wspominał mój przedmówca, nie ma oceny skutków regulacji. Nie wiem, na jakiej podstawie szacowano liczbę spraw dla sędziów pokoju czy ich realne obciążenie.

Mamy głęboką nadzieję, że w całej koncepcji sędziów pokoju nie chodzi o zaprowadzenie jakiejś formy sprawiedliwości ludowej, a po prostu o zwiększenie udziału Polek i Polaków w orzekaniu. Prawnicy wulgarnie nazywają to czynnikiem społecznym. Mocno wierzymy, że lekarstwo, które zostanie wypracowane przez Sejm, nie okaże się gorsze od samej choroby. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, Kukiz'15.

Bardzo proszę.

Posel Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Z uwagi na ograniczony czas wypowiedzi przedstawię stanowisko koła Kukiz'15 – Demokracja Bezpośrednia w przedmiocie najistotniejszych regulacji zawartych w pięciu omawianych projektach dotyczących utworzenia sądów pokoju oraz obywatelskich sędziów handlowych.

W pierwszej kolejności pragniemy podziękować panu prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej za wszystkie dotychczasowe działania mające na celu wprowadzenie do porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej instytucji sądów pokoju, w sposób znaczący wpływającej na rozwój demokracji i społeczeństwa obywatelskiego. Pragniemy również podziękować wszystkim klubom parlamentarnym zaangażowanym w proces legislacyjny w przedmiocie utworzenia sądów pokoju oraz zwiększenia udziału czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Ustawa o sądach pokoju jest realizacją propozycji Kukiz'15, wobec czego wyrażamy satysfakcję. Dla dobra ogółu Polaków wszyscy możemy współpracować przy jej uchwaleniu ponad podziałami politycznymi. Jak okazało się przed chwilą, posłowie Koalicji Obywatelskiej są zadowoleni z tego rozwiązania, które mamy w tej chwili.

Posel Jarosław Sachajko

Na wstępie należy podkreślić, że na pochwały zasługuje zdiagnozowanie przez projektodawców największego problemu postępowań przed sądami powszechnymi polegającego na przewlekłości prowadzonych postępowań. Długotrwałość procesu sądowego jest zdecydowanie negatywnie odbierana w społeczeństwie i uznawana za najistotniejszy problem polskich sądów. Dlatego też utworzenie sądów pokoju, których właściwość przedmiotowa została ograniczona do spraw o stosunkowo niskim poziomie komplikacji, z pewnością jest racjonalnym rozwiązaniem tego problemu. Dodatkowo powiązanie sprawowania urzędu sędziego pokoju z procesem demokracji bezpośredniej znacząco wpłynie na zwiększenie zaufania Polaków do władzy sądowniczej. Ponadto prowadzi to do procesu utożsamiania się obywateli z wymiarem sprawiedliwości, co stanowi również niezbędny element rozwoju demokratycznego społeczeństwa. W celu zapewnienia sądom pokoju faktycznej możliwości sprawnego działania i rozwiązania problemu przewlekłości postępowań sądowych niezbędne jest optymalne określenie liczby stanowisk sędziów pokoju w zakresie ich właściwości miejscowej oraz ich strukturalne powiązanie z sądami rejonowymi.

Chcielibyśmy zwrócić szczególną uwagę na proces wyborczy, jeśli chodzi o sędziów pokoju, bowiem to od tej regulacji będzie uzależnione faktyczne poczucie wpływu Polaków na działania wymiaru sprawiedliwości. Uważamy, iż wybory powinny mieć charakter bezpośredni. Jednocześnie zasadna byłaby możliwość powiązania kadencji sędziów pokoju z kadencją prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i przeprowadzania wyborów sędziów pokoju w ramach jednych wyborów. Taka regulacja z jednej strony obniży koszt organizacji wyborów, zaś z drugiej strony pozytywnie wpłynie na frekwencję wyborczą, która zwiększy udział czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości i pozwoli większej grupie Polaków utożsamiać się z władzą sądowniczą.

Chcielibyśmy również podkreślić, iż działalność sądów pokoju musi opierać się na pracy doświadczonych prawników, których status będzie możliwie zbliżony do statusu sędziego zawodowego. Z uwagi na wysokie wymagania i stosunkowo wąski krąg kandydatów należy pamiętać, iż forma wykonywania zawodu prawniczego w postaci sprawowania urzędu sędziego pokoju nie tylko powinna być atrakcyjna finansowo, lecz również powinna zapewniać stabilizację wraz z perspektywą czasową sprawowania tego urzędu.

Reasumując, w ocenie posłów Kukiz'15 – Demokracja Bezpośrednia najbardziej zbliżonym do idealnego modelu projektem ustawy jest projekt złożony przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudę, odnośnie do którego proponujemy kilka dodatkowych rozwiązań.

Uważamy, że górna granica środków finansowych przeznaczanych na kampanię informacyjną nie po-

winna być wyższa niż jedna średnia krajowa. Uważamy również, iż kandydat na sędziego pokoju nie powinien być członkiem partii politycznej w ciągu 3 lat przed wyborami oraz że nie powinno być ograniczenia w pełnieniu urzędu sędziego pokoju do jednej kadencji. Natomiast jeśli chodzi o kierunek, zakres i kompleksowość rozwiązań, to propozycja prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej to najlepszy projekt, w oparciu o który Wysoka Izba powinna wypracować docelową ustawę.

Jednocześnie na zakończenie pragnę podziękować panu prof. Piotrowi Kruszyńskiemu, który już w ubiegłej kadencji razem z posłami Kukiz'15 opracował białą księgę dotyczącą sędziów pokoju, jak również przewodniczył zespołowi. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Mam wniosek pani poseł Barbary Dolniak o sprostowanie.

Coś pani chciała sprostować?

(*Posel Barbara Dolniak*: Tak, w związku z wypowiedzią pana posła Sachajki.)

Jakaś superważna, przesuwająca skały sprawa? Pewnie tak, proszę bardzo.

(*Posel Barbara Dolniak*: Myślę, że tak, bo dotyczy wymiaru sprawiedliwości.)

Proszę bardzo, ależ oczywiście, jak to jest fundamentalna rzecz, to prosimy.

(*Posel Barbara Dolniak*: Bardzo dziękuję, panie marszałku.)

Proszę bardzo, pani poseł.

Posel Barbara Dolniak:

Po wysłuchaniu wystąpienia pana posła Sachajki muszę powiedzieć, że pan nie słuchał ani mojego wystąpienia, ani wystąpienia pani poseł Kamili Gasiuk-Pihowicz, bo w żadnej części tych wystąpień nie powiedziałyśmy, że podoba nam się dzisiejszy stan wymiaru sprawiedliwości. Nie podoba nam się on, bo nie podoba nam się, że minister sprawiedliwości rządzi prokuratorami. Nie podoba nam się, że stale wydłużają się postępowania sądowe i zbyt długo trzeba czekać na orzeczenia. Nie podoba nam się tworzenie prawa w waszym wydaniu. Nie podoba nam się to, że nie wybieracie sędziów na wolne stanowiska sędziowskie. Nie podoba nam się to, że mimo postulatów pracowników administracyjnych, kuratorów nie podnosicie im wynagrodzeń, by stały się godziwie. Nie podoba nam się to, że nie zapewniamie sędziom asystentów, przynajmniej jednego na osobę sędziego. Nam się taki wymiar sprawiedliwości, jak wy tworzycie (*Dzwonek*), nie podoba. I to mówimy jasno i od dawna. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Teraz pan poseł Sachajko powie, co mu się nie podoba.

Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przed chwilą pani poseł Dolniak powiedziała, że nie słuchałem ich wypowiedzi. Właśnie słuchałem i państwa wniosek o odrzucenie projektu prezydenckiego w pierwszym czytaniu pokazuje, że państwo jednoznacznie nie chcą żadnych zmian. Państwu jest dobrze, tak jak jest, tylko państwo narzekają. Dziękuję.

(Poseł Barbara Dolniak: Bo chcemy zmian konstytucyjnych. Nie chcemy zmian...)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

No dobrze.

Proszę państwa, wysłuchaliśmy... (*Gwar na sali*)

Ale słuchajcie państwo, halo, halo, to jest Sejm.

(Poseł Agnieszka Ścigaj: Czy ja dostanę czas, czy nie?)

(*Głos z sali: A nasza ustawa?*)

Panie pośle, pan miał 17 minut.

(Poseł Arkadiusz Myrcha: Ale teraz już mówię poza czasem klubowym.)

Właśnie dlatego zwracam panu uwagę.

Pani poseł Agnieszka Ścigaj, Polskie Sprawy.

Bardzo proszę.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Można wszystko, tylko czasami uśmiech też by się przydał.

Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Agnieszka Ścigaj:

Dziękuję, panie marszałku.

Wysoka Izbo! Mam zaszczyt zaprezentować stanowisko Koła Poselskiego Polskie Sprawy w sprawie projektowanych pięciu ustaw dotyczących zmian w wymiarze sprawiedliwości. Chodzi o zmiany, które kierunkują pewne myślenie zgola inne, niż do tej pory, przez ostatnie lata towarzyszyło politykom. Chodzi o przejmowanie pewnej kontroli nad wymiarem sprawiedliwości przez różne środowiska, przekazanie tej kontroli w większym stopniu obywatelom.

Oczywiście te projekty są różne, ale jeśli chodzi o cele, o których wspomniałam, to mają one, mam nadzieję, spójny mianownik. Chciałoby się powiedzieć: kropla drąży skałę. To mianownik, który wprowadził w debatę publiczną ruch obywatelski Kukiz'15, z którego się wywodzi, i mogę wyrazić zadowolenie, że po tylu latach rozmów wszystkie partie polityczne złożyły swoje projekty. Może nie wszystkie partie, ale

większość spośród tych, które zasiadają w Sejmie. Te projekty po części wpisują się w tę dyskusję, która była potrzebna 5 lat temu. Ba, potrzebna była nawet dużo wcześniej, natomiast mamy taki stan, jaki mamy, i cieszę się, że dzisiaj dyskutujemy nad zmianami, które mają oddać obywatelom większą kontrolę. Te zmiany mają być sygnałem dla obywateli, że ich głos oddany w wyborach ma znaczenie i może zmienić rzeczywistość również w wymiarze sprawiedliwości. Oczywiście doprowadziło to do takiego stanu, że w wymiarze sprawiedliwości jest źle, jest źle od lat. Jak słucham o kosztach wyborów bezpośrednich powiązanych z tymi procedowanymi ustawami, to trochę mnie to bawi, ponieważ jakbyście państwo policzyli, ile Polska płaciła w wyniku wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka za skargi obywateli polskich na wymiar sprawiedliwości, to okazałoby się, że ta kwota jest zdecydowanie większa w ostatnich latach. Ile ponosimy teraz kosztów za nieudane reformy? Ubolewam tylko, że w tej dyskusji nie ma Ministerstwa Sprawiedliwości, bo przecież to Ministerstwo Sprawiedliwości powinno mieć tutaj głos opiniotwórczy i pokazać elementy, z którymi się zgadza lub się nie zgadza.

Ale cieszę się, że dyskutujemy. Oczywiście jak najbardziej będziemy chętni do rozmów nad wszystkimi państwa projektami. One są trochę różne i dotyczą różnych spraw, niemniej jednak powinniśmy dyskutować, np. nad sposobem wyboru. Oczywiście najbliższym Polskim Sprawom jest do projektu prezydenckiego i projektu Koalicji Polskiej, być może nawet bardziej do Koalicji Polskiej, ponieważ tam są te elementy pierwotne i zasadnicze, które idą najdalej, jeśli chodzi o demokratyzację. Rozumiemy, że ten proces musi trwać, on musi postępować. W pewnym sensie musimy ludzi uczyć i przygotowywać do takich poważnych zmian i to jest nasze zadanie, to jest zadanie polityków. Boicie się państwo wyborów powszechnych, boicie się demokracji bezpośredniej. Skupmy się na tym, jak ludzi edukować, żeby to nie były kampanie plakatowe. Jak edukować, jak dostarczać ludziom wiedzę, żeby ich wybory były świadome, żeby dokonywali wyborów sędziów pod względem kwalifikacji, zaufania społecznego. Dlatego uważam również, że jedna kadencja sędziów pokoju nie jest dobrym rozwiązaniem, ponieważ musimy uczyć ludzi zaufania społecznego. Ludzie muszą się nauczyć, komu ufają, i dopiero później mogą weryfikować.

Tak samo w kwestii podniesienia czy zniżenia kwalifikacji. Zawód sędziego pokoju to miał być zawód, który byłby w pewnym sensie ukoronowaniem kariery sędziowskiej. Już nie mówię o bardzo długim doświadczeniu, ale z całą pewnością sprawy, którymi będzie zajmował się sędzia, te drobne sprawy, ale tak naprawdę bardzo życiowe... Tymi sprawami musi zajmować się sędzia, który nie tylko czyta literę prawa, ale też zna życie, zna społeczność lokalną i potrafi w całą doktrynę swojego orzekania włożyć również empatię czy znajomość sytuacji życiowych.

Oczywiście ważne jest, abyśmy podjęli dyskusję na temat sposobu wyboru, żeby było poczucie, że nie tyl-

Posel Agnieszka Ścigaj

ko i wyłącznie Krajowa Rada Sądownictwa poprzez różne kompetencje ma wpływ na to, kto ostatecznie zostanie sędzią pokoju, ale przede wszystkim żeby ludzie mieli poczucie, że oddali swój głos na kogoś, kogo znają lokalnie i wiedzą, że ta osoba tak naprawdę ma szansę, że żaden polityk w tym nie będzie uczestniczył. Nad tym dyskutujemy, nad tym pracujemy. Ja się bardzo cieszę, że ta dyskusja się odbywa. Ona jest absolutnie potrzebna. Wymiar sprawiedliwości nie jest lepszy, chociaż wszyscy już teraz dokładnie widzą, że zmiany personalne z naszych na waszych, z waszych na naszych, których będziemy kontrolować, po prostu absolutnie nie działają. I to jest sukces tej dyskusji dzisiejszej debaty. Mam nadzieję, że to nie będzie ostatnia debata i że będzie ona rzeczowa. Jak widać, jest niewolna od sporu politycznego, ale trudno, nieważne. Ważne, że rozmawiamy, że będziemy przytaczać argumenty i że ludzie będą słuchać, czego tak naprawdę ta instytucja sędziów pokoju będzie dotyczyła, bo to jest element edukacji, do której my wszyscy jesteśmy zobowiązani jako politycy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, pani poseł.

Proszę państwa, przechodzimy do zadawania pytań. Zgłoszone są 22 osoby.

(Głos z sali: Ooo...)

W związku z tym będziemy trzymać się czasu, bo potem będą cztery 15-minutowe oświadczenia.

Ustalam czas na zadanie pytania na 1 minutę.

Zapraszam pana posła Janusza Kowalskiego.

(Poseł Barbara Dolniak: Panie marszałku, tyle projektów. 2 minuty prosimy.)

Nie wyrobimy się w 2 minutach. Proszę państwa, znacie moje liberalne podejście do tych spraw. Jeżeli ustalimy 2 minuty, to po prostu wypowie się tylko połowa. Więc jednak proponuję 1 minutę.

(Poseł Witold Zembaczyński: 1,5.)

(Poseł Barbara Dolniak: Ale nie będziemy przekraczać, panie marszałku.)

Proszę pani, siedzę tutaj od 2 lat, znam te zapewnienia.

Pan poseł Janusz Kowalski, Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jak wyjdę, to się ruszę, oczywiście.

Proszę bardzo, panie pośle.

(Poseł Kazimierz Smoliński: Już minutę straciliśmy.)

Posel Janusz Kowalski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Uzupełniając niewiedzę posłów Platformy Obywatelskiej i Lewicy, chcę jasno podkreślić, że za re-

formę sądownictwa od 4 lat odpowiada bezpośrednio pan prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki, po zatrzymaniu reformy pana ministra Zbigniewa Ziobro w 2017 r.

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

I dzisiaj możemy jasno podsumować ten okres, że ten prowadzony dialog z Brukselą...

(Poseł Barbara Dolniak: To robi minister Ziobro.)

...z polskiej strony z dobrymi chęciami, zakończył się niestety porażką, bo po stronie Brukseli tej dobrej chęci nie było i nigdy nie będzie.

Szanowni Państwo! Trzeba sobie odpowiedzieć na pytanie, jaki jest dzisiaj największy problem sądownictwa. Tym problemem jest oczywiście gangrena. Tą martwą tkanką w wymiarze sprawiedliwości, jeżeli chodzi o sądownictwo, są upolitycznieni sędziowie, którzy chodzą na te wszystkie KOD-owskie uroczyny z Donaldem Tuskiem, klaskają. Zamiast orzekać w sądach, bawią się w politykę *(Dzwonek)*, chodzą na ustawki Platformy Obywatelskiej. Odpowiedzią na tę gangrenę jest po prostu amputacja. Odpolitycznimy wymiar sprawiedliwości i wprowadzimy reformę pana Zbigniewa Ziobro.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Prosimy o głos pana posła Witolda Zembaczyńskiego, Koalicja Obywatelska.

Prosimy.

Posel Witold Zembaczyński:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie ministrze, z całą sympatią dla pana, przybył pan do Pałacu Prezydenckiego w todze z zielonym żabotem, ale niestety dziś zgubił pan po drodze ten etos prawniczy, bo przygotował pan absolutny bubel prawny. Bubel, który jest w każdej płaszczyźnie praktycznie niedopracowany. Prosty przykład: w ustawie o sądach powszechnych jest napisane, że sędzia urzęduje w todze z łańcuchem i orłem w koronie, a w pana ustawie jest napisane, że sędzia pokoju będzie urzędował w todze z łańcuchem z orłem, ale już bez korony, gdzieś pan zgubił koronę po drodze. *(Oklaski)*

Idźmy dalej. W art. 18 jest napisane, że nie może być kandydatem na sędziego pokoju każda osoba, przeciwko której toczy się postępowanie. A co z domniemaniem niewinności? Możecie wytaczać te postępowania tylko po to, żeby zamknąć ścieżkę dostępu do tej funkcji. Więc tak naprawdę to jest ustawa o ścieżce kariery z awansu społecznego dla działaczy PiS.

Jest wiele większych problemów, chociażby w kwestii alimentów. Sugerowanie, że to są proste sprawy i dawanie możliwości ministrowi sprawiedliwości ściągania tajemnicy w tej sprawie z sędziów pokoju *(Dzwonek)* jest kolejnym absurdem, który w tej ustawie nie może mieć miejsca.

Posel Witold Zembaczyński

Takich problemów jest znacznie więcej. Sam wybór sędziów nie jest bezpośredni, panie marszałku, jest pośredni. Bo przecież najpierw jest opinia KRS, dopiero potem wybór i nominacja prezydencka. To jest po prostu wielki prawniczy bubel do śmietnika. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Jan Szopiński, Klub Parlamentarny Lewica.

Posel Jan Szopiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wiemy już, że prezesami sądów pokoju będą prezesi sądów rejonowych, a wszystkimi aspektami ich działalności będzie rządził minister sprawiedliwości. Sprawy mają być przyznawane losowo, ale na przydział ma wpływ minister, dbając o proporcjonalność obciążenia sprawami. Zatem reasumując, ma być tak jak pewnie z reasumpcjami w naszym Sejmie do czasu osiągnięcia pożądanego wyniku głosowania, a tam losowania mogą być powtarzane. Wiemy też, kto może zostać sędzią pokoju – może być nim każdy niekarany magister prawa. Czy to dobre i jedyne kryteria, by dobrze sprawować urzędy sędziów pokoju, Polacy muszą odpowiedzieć sobie sami. Tymczasem ja uprzejmie proszę kancelarię pana prezydenta o uzasadnienie tych wymagań, które muszą wypełniać sędziowie pokoju. Uprzejmie proszę o odpowiedź na piśmie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Krzysztof Paszyk, Koalicja Polska.

Posel Krzysztof Paszyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na początek pytanie do nieobecnego pana ministra sprawiedliwości, co sądzi o instytucji sędziów pokoju i czy w kontekście planowanej reformy spłaszczenia struktury sądów w Polsce w ogóle dopuszcza taką myśl. Pytanie do pana ministra reprezentującego pana prezydenta: Czy odbyły się jakiekolwiek rozmowy na linii Pałac Prezydencki – Ministerstwo Sprawiedliwości? Czy pan prezydent podjął jakiekolwiek uzgodnienia z ministrem Ziobro? Czy znane są państwu stanowiska

pana ministra Ziobro w sprawie sędziów i sądów pokoju? Czy dzisiaj toczą się jakiekolwiek rozmowy na linii Pałac Prezydencki – Ministerstwo Sprawiedliwości o spłaszczeniu struktury sądów, co jakby wykluczało powołanie sądów pokoju?

Jeśli chodzi o odpowiedź ministra Ziobro, ministra sprawiedliwości, bardzo proszę o odpowiedź na piśmie. *(Dzwonek)* Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Artur Dziambor, koło parlamentarne o nazwie Konfederacja.

Posel Artur Dziambor:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na temat sędziów handlowych chciałem powiedzieć, że jest to rozwiązanie, które oczywiście jest od bardzo dawna oczekiwane przez środowisko, i jest to rozwiązanie jak najbardziej pozytywne, idące w bardzo dobrą stronę. Jeszcze zresztą wysyłam w tej sprawie – pobocznej, ale jednak pokrewnej – odpowiednie interpelacje.

Natomiast chciałem powiedzieć, że przede wszystkim wszelkie kroki, które mają usprawnić jakkolwiek działalność sądów – i to w tym przypadku akurat we wsparciu ze strony specjalistów – są pozytywne i należy je popierać. Mam nadzieję, że to zostanie uruchomione jak najszybciej.

Do samej propozycji mam jedno konkretne pytanie: Jakie są prognozowane koszty utrzymania takich sędziów, tego systemu? Innymi słowy, o ile wzrosnie nam koszt utrzymania całego systemu i ile tacy sędziowie będą zarabiali za prowadzenie sprawy? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Mirosław Suchoń, Polska 2050.

Posel Mirosław Suchoń:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Oczywiście obywatele nie mają żadnych wątpliwości, że dotychczasowe zmiany wprowadzane przez rząd PiS w obszarze sądownictwa spowodowały, że ono działa chyba najgorzej, przynajmniej od 1989 r. Coraz dłuższy czas oczekiwania, coraz mniejsze zaufanie, wpływ doświadczonych pracowników to skutek działalności zarówno rządu, jak i pana prezydenta. Za-

Posel Mirosław Suchoń

miast wprowadzać zmiany, które skutkowałyby zwiększeniem zaufania, zwiększeniem wydolności sądownictwa, czyli np. chodzi o asystentów sędziów, informatyzację, wyższe wynagrodzenia, to rząd zajmował się do tej pory takim upolitycznieniem. Te projekty wychodzą naprzeciw oczekiwaniu takiego prostego rozwiązania sprawy. Oczywiście to może nie działać także dlatego... To pytanie do pana ministra, który jest przedstawicielem Kancelarii Prezydenta. (*Dzwonek*) Nowo powołani sędziowie zgodnie z projektem mają być weryfikowani przez upolitycznioną KRS, a później powoływani przez pana prezydenta. W jaki sposób pan prezydent to tłumaczy ludziom?

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie pośle...

Posel Mirosław Suchoń:

Przecież oni powinni wybierać, a nie KRS. Jak państwo na to w ogóle patrzą? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.
Pan poseł Jarosław Sachajko, Kukiz'15.
Proszę bardzo.

Posel Jarosław Sachajko:

Dziękuję.
Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam dwa pytania. Pierwsze dotyczy propozycji, którą złożyłem w trakcie omawiania projektów, aby powiązać wybory na sędziów pokoju z wyborami prezydenckimi. Wtedy mielibyśmy zapewnione to, że one będą rzeczywiście powszechne. Mamy przykłady różnych wyborów, chociażby do izb rolniczych, na które chodzi, nie wiem, 5% społeczeństwa. Tutaj też byłoby to niebezpieczeństwo, że niewiele osób pójdzie do wyborów na sędziów pokoju.

Drugie pytanie dotyczy państwa projektu, czyli ograniczania kadencji tylko do jednej kadencji. Taki sędzia nie będzie miał motywacji do tego, żeby rzeczywiście pracować tak, jak powinien pracować. Jeżeli byłyby to dwie kadencje i po drugiej kadencji on od razu mógłby być wybrany przez KRS do sądu, to wtedy widzimy jego zaangażowanie i nie ma tego niebezpieczeństwa, że to będzie tylko taki element w karierze prawnika. Dziękuję.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Kazimierz Smoliński, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Kazimierz Smoliński:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Szkoda, że dyskusja nad tak ważnymi i przełomowymi projektami w zakresie polskiego wymiaru sprawiedliwości w pewnych momentach niestety była kompletnie niemerytoryczna. Tutaj niektórzy posłowie przejawiali jakąś obsesyjną niewiarę w to, że obywatele mogą wybierać obiektywnie i nie wszystko musi być upolitycznione. Gdyby iść tym torem, to za chwilę powiemy, że Sejm jest upolityczniony. (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Arkadiusz Myrcha*: Bo jest.)

Mam pytanie do pana... (*Gwar na sali*)

Panie Marszałku! Widzę, że posłowie nie rozumieją takich podstawowych sarkastycznych sformułowań, ale trudno, mogę to tłumaczyć.

(*Posel Barbara Dolniak*: Należy pan do partii?)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Wie pan, myślę, panie pośle, że powinien pan być zadowolony, że wzbudza pan emocje i tu w ogóle nie ma w tym nic złego.

Proszę.

Posel Kazimierz Smoliński:

Ale ja nie mówię o emocjach. Bardzo dobrze, tylko chcę mieć swobodę wypowiedzi. (*Dzwonek*)

(*Głos z sali*: Koniec czasu.)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

A to proszę bardzo. Ale ja mam do państwa prośbę... Dobrze, wszystko na spokojnie. Przedłużam panu czas mówienia, a państwa proszę o wysłuchanie.

Bardzo proszę.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Posel Kazimierz Smoliński:

Proszę zadać pytanie.

Panie Ministrze! Mam pytania związane z projektem. Czy rzeczywiście kwestia prostego przeliczania: jeden sędzia na 10 tys. nie doprowadzi np. do sytuacji,

Posel Kazimierz Smoliński

że może być więcej sędziów pokoju niż sędziów zawodowych? Czy kwestia pewnych wpłat czy braku ograniczenia przez jedną osobę wpłat nie może spowodować, że jedna osoba może sfinansować całą kampanię wyborczą? Tych pytań jest więcej. Czy w kwestii kadencji jest tutaj otwartość ze strony pana prezydenta na ewentualne zmiany w dalszym procedowaniu? Bardzo bym o to apelował.

Tak jak mówię, popieramy wszystkie projekty, one powinny być przedmiotem obrad, ale bardzo proszę do nich podchodzić rzetelnie i obiektywnie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pani poseł Iwona Maria Kozłowska, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Posel Iwona Maria Kozłowska:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Odniosę się merytorycznie do projektów ustaw o sędziach pokoju. Chcę przede wszystkim zwrócić uwagę na negatywne skutki tej regulacji. Mówię tu o stanie zamieszania prawnego i niepewności prawnej w zakresie spraw sądowych i zapadłych czy mających zapaść orzeczeniach wywołanych rewolucyjnymi zmianami w polskim wymiarze sprawiedliwości.

Ciągle istniejąca Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej – dla niektórych tylko na papierze – mówi wyraźnie, że wymiar sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej sprawują: Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne, sądy wojskowe. Trudno w tym przepisie konstytucji doszukać się instytucji sądu pokoju.

To oznacza, że każdy wyrok takiego sądu może być uznany za akt władzy państwowej, ale nie tej uprawnionej do wydania wyroku, tej wskazanej w ustawie zasadniczej mającej *(Dzwonek)* najwyższą moc prawną. Jak zatem ten przepis konstytucji pogodzić z celem wskazanym w uzasadnieniu projektu, którym ma być wzmocnienie sądownictwa, tak aby obywatele utożsamiali się z polskim wymiarem sprawiedliwości i mieli zaufanie do sędziów? Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, pani poseł.

Pani posłanka Karolina Pawliczak, klub parlamentarny Lewica.

Posel Karolina Pawliczak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Sędziowie pokoju, sprawiedliwość blisko ludzi – tak brzmi hasło na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości w sprawie sędziów pokoju. Ale wątpliwości jest bardzo wiele. Projekt ustawy zakłada bowiem, że na stanowisko nie mogą kandydować adwokaci, radcowie prawni czy aplikanci. Będą musieli zrezygnować z tych funkcji lub je po prostu zawiesić. Ale zakaz nie obejmuje prokuratorów w stanie spoczynku. Czy to oznacza, że PiS otwiera furtkę do obsadzania tych stanowisk przez prokuratorów Ziobry? Kandydaci będą zgłaszani do upolitycznionej KRS, która będzie sprawdzać, czy spełniają oni wymogi, co pozwoli na utracanie niewygodnych dla władzy kandydatów. No i wreszcie co z zapisami konstytucji? Czy nie jest tak, że bez zmiany konstytucji nie można wprowadzać takiej instytucji? Zgodnie z art. 177 bowiem sądy powszechne sprawują wymiar sprawiedliwości *(Dzwonek)*, a inne formy można stosować w ramach procedury przed sądowej. Proszę o informację na ten temat. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Jacek Protasiewicz, Koalicja Polska.
Proszę, Jacku.

Posel Jacek Protasiewicz:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Posłanki! Panowie Posłowie! Pytania mam de facto trzy i one wszystkie są skierowane do przedstawicieli pana prezydenta, albowiem jest on za to współodpowiedzialny, bo to jego pakiet ustaw sądowych po zakwestionowaniu, zawetowaniu propozycji Ministerstwa Sprawiedliwości wprowadził ten bałagan do polskiego sądownictwa i dzisiaj szukamy jakichś sposobów wyjścia z tego, w co nas pan prezydent wprowadził, m.in. właśnie poprzez propozycję wprowadzenia sędziów pokoju. Chcę zapytać, czy pan prezydent ma jakąś refleksję po tym, co zrobił bodaj w 2016 czy 2017 r. Czy ocenia pozytywnie swoją decyzję, czy wręcz negatywnie? Być może ma zamiar zrobić jeszcze coś więcej niż tylko wprowadzenie sędziów pokoju do polskiego wymiaru sprawiedliwości, żeby tę sytuację, w której jest współwinnym, poprawić. *(Dzwonek)* Po drugie, jak pan prezydent ocenia aktualne propozycje, zapowiedzi reformy wymiaru sprawiedliwości, nad którymi pracuje się w Ministerstwie Sprawiedliwości, w kontekście również sędziów pokoju? Trzecie pytanie: Czy pan prezydent ma zamiar zrobić cokolwiek z wyrokami Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, które wyraźnie stwierdzają, że niezależność Krajowej Rady Sądownictwa, która ma powoływać również sędziów pokoju, budzi poważne wątpliwości? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Poprosimy teraz pana posła Mariusza Goska, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Jest pan poseł?

Nie ma.

To poprosimy panią poseł Henrykę Krzywonos-Strycharską, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Poseł Henryka Krzywonos-Strycharska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W sprawach o wykroczenie z powodu kierowania wniosków do sądu o ukaranie uczestników demonstracji, które zazwyczaj odnosiły się do obrony praw kobiet, niezawisłości sądów, obrony demokracji i wielu innych kwestii, dość często sędziowie, wydając wyrok, powoływali się na konstytucję i prawo międzynarodowe i niewinniali te osoby. W związku z powyższym mam pytanie: Czy uważacie państwo, że sędziowie pokoju będą umieli zagłębić się w sprawy oraz konstytucję i prawo międzynarodowe, aby wydać sprawiedliwy wyrok? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Zdzisław Wolski, klub parlamentarny Lewica.

Poseł Zdzisław Wolski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Instytucja sędziów pokoju wydaje się dobrym pomysłem, ale pod warunkiem spełnienia kilku istotnych warunków. Najważniejszym zapewne warunkiem jest właściwy wybór sędziów pokoju – kompetentnych, merytorycznych i niezależnych. Mam pytanie do pana prezydenta. Czy nie uważa, że najbardziej właściwym organem do wyboru sędziów pokoju spośród kandydatów np. wskazanych przez samorząd terytorialny jest np. walne zgromadzenie czy ogólne zgromadzenie sędziów sądu rejonowego? Pomysł pana prezydenta dotyczący tego, żeby była kampania wyborcza i było to bez limitów na kandydata, może spowodować to, że sędziami staną się ci najbogatsi z niejasnymi celami *(Dzwonek)*, jeśli chodzi o walkę o bycie sędzią pokoju, lub ci, których będą wspomagały np. partie polityczne, i będzie decydować liczba billboardów, czas wykupiony w mediach i liczba plakatów. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Pan poseł Grzegorz Wojciechowski, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Grzegorz Wojciechowski:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Powołanie instytucji sędziów pokoju tak naprawdę odciąży w pierwszej kolejności sądy okręgowe, do których nie trafiają te sprawy, które do tej pory w wyniku odwołania z sądów rejonowych trafiały. Otóż te sprawy zakończą się w sądzie rejonowym w pierwszej instancji, jeśli dobrze zrozumiałem projekt. Chodzi mi o środki odwoławcze, które przysługują normalnie, zwłaszcza te środki, które są środkami nadzwyczajnymi. Czy tutaj zachodzi jakaś istotna zmiana? To pierwsze pytanie. I druga sprawa, która dotyczy reprezentacji, czy to przez adwokata, czy to przez jakieś stowarzyszenie, przed tymi sądami. *(Dzwonek)* Jak to będzie wyglądać? Dziękuję bardzo, panie marszałku. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Artur Łacki, Koalicja Obywatelska.

Jest pan poseł?

Halo, halo.

Nie ma posła Łackiego.

Pan poseł Rafał Adamczyk, klub parlamentarny Lewica.

Też powiem: halo, halo. Też nie ma.

Pani poseł Barbara Dolniak, Koalicja Obywatelska.

Zapraszam.

Poseł Barbara Dolniak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do przedstawiciela prezydenta. Dużo słyszeliśmy o konsultacjach. Chciałam zapytać, jakie konsultacje były prowadzone w związku z opracowanymi projektami. Jak szerokie były te konsultacje, czy w tym samym stylu, jak w przypadku projektów dotyczących KRS-u czy Sądu Najwyższego? A gdzie analiza skutków tych projektów? By można było wprowadzać rozwiązania tak istotne w tym przypadku dla wymiaru sprawiedliwości, te konsultacje powinny być bardzo szerokie i trwać jakiś czas. Jak długo trwały i z kim były prowadzone? A gdzie analiza? Poza krótkimi, okrągłymi zdaniem, że były prowadzone konsultacje, nie ma żadnej analizy, są tylko i wyłącznie okrągłe zdania w tym uzasadnieniu. Jak to jest możliwe, że kandydować na sędziego pokoju może osoba, która należy do partii politycznej? Przecież to jest wprost wciąganie partii politycznych w proces kandydowania. Jak to jest możliwe? *(Dzwonek)* A co z kadencyjnością? Przecież wyraźnie mowa jest w konstytucji, że nie ma kadencyjności. Skąd to, jak państwo wpadliście na pomysł, by była kadencyjność? I jest bez znaczenia, czy to będzie jedna, czy dwie kadencje. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, pani poseł.
Pan poseł Michał Szczerba, Koalicja Obywatelska.

Poseł Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jedynym dorobkiem prezydenta Dudy i tego rządu, PiS-owskiego rządu, jest wydłużenie czasu postępowań sądowych z 4 do 7 miesięcy. Innym oczywiście dorobkiem jest zablokowanie funduszy europejskich. Polska jest jednym z ostatnich krajów, które nie mają zatwierdzonego Krajowego Planu Odbudowy.

Szanowni państwo, chciałbym zapytać, pod kogo kroiliście tę ustawę. Doświadczenie, jakiego wymagacie od kandydatów na sędziów pokoju, to doświadczenie w zakresie czynności związanych ze świadczeniem pomocy prawnej, stosowaniem lub tworzeniem prawa. Czy te kryteria były pisane pod asystentów i współpracowników Łukasza Mejzy? Bo idealnie się wpisują właśnie w wymagania wobec pracowników biur poselskich, radnych i innych politycznych kacyków, których macie pod dostatkiem. *(Dzwonek)*

Szanowni państwo, jest to bardzo niebezpieczny precedens – 10 mld zł na osoby niekompetentne, na instytucję, która będzie musiała być autoryzowana przez neo-KRS i tego prezydenta, do którego nie mamy elementarnego zaufania. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Pan poseł Franciszek Sterczewski, Koalicja Obywatelska.

Poseł Franciszek Sterczewski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Po 6 latach waszych rządów wciąż próbujecie tych samych sztuczek w niszczeniu wymiaru sprawiedliwości. Reforma Trybunału Konstytucyjnego miała usprawnić procedowanie. Efekt: TK rozpatruje mniej spraw niż przed zmianą, ale za to orzeka tak, jak tylko sobie PiS zażyczy. Zmiany w sądach powszechnych miały przyspieszyć pracę sądów, tymczasem spowodowały spowolnienie, a sędziowie są prześladowani i zastraszani. Dlatego kiedy przedkładacie kolejny projekt i uzasadniacie go usprawnieniem, to wiemy, że chodzi wam o chaos i dalsze podporządkowywanie sobie sądów. Dziś niezależni sędziowie uniewinniają obywateli protestujących przeciwko władzy. Czy sędziowie pokoju będą robić to samo, powołując się na konstytucję? Nie sądzę. I najważniejsze: wszystkich sędziów pokoju ma zatwierdzać wasz neo-KRS, więc każdy wydany przez nich wyrok będzie można podważyć.

Ten projekt jest wam potrzebny tylko po to, żeby dobić politycznego targu z Pawłem Kukizem i utrzymać większość w Sejmie. *(Dzwonek)*

Ostatnie zdanie, panie marszałku.

Święte prawo obywateli i obywaterek do niezawisłego sądu sprzedajecie za utrzymanie się przy władzy. To hańba. Nie ma i nie będzie na to zgody. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Dariusz Joński, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Ja mam prośbę do pana posła Myrchy. Halo, panie pośle, mam do pana uprzejmą prośbę. Tu słyhać to wszystko, mnie to nie przeszkadza, ale przeszkadza cie własnym posłom. Akurat pana posła Jońskiego znam bardzo długo i nie chciałbym, żeby się stresował przez was.

Proszę bardzo, panie pośle.

(Poseł Arkadiusz Myrcha: My znamy go dużo dłużej i wiemy, że się nie stresuje.)

Poseł Dariusz Joński:

Dziękuję, panie marszałku.

Pana marszałka też znam długo, więc też nie chciałbym, żeby pan marszałek się stresował tym, że ktoś rozmawia na sali. Dziękuję za wsparcie.

Co do projektu ustawy, fundamentalna, najważniejsza uwaga jest taka, że my mamy system sprawiedliwości zapisany w konstytucji i jakkolwiek zmiana wymaga również zmiany konstytucji. Jeśli ktokolwiek ustawą chce to ominąć i wprowadzić zmiany w systemie sprawiedliwości, łamie konstytucję. Dziwię się, że robi to pan prezydent, chociaż może już nie powinienem się dziwić. Ale trudno się nie zgodzić z prof. Cwiakalskim i prof. Zollem, byłem prezesem trybunału i byłem rzecznikiem praw obywatelskich, którzy podkreślają właśnie, że nie można uchwalić tej ustawy bez zmiany konstytucji.

Ale chciałbym krótko skupić się jeszcze na pieniądzu. 4 tys. sędziów pokoju, do tego obsługiwać ma ich 1311 asystentów i 7866 pracowników. Przez 10 lat będzie to prawie 9 mld zł. I kiedy patrzę na protesty pracowników, którzy pracują w sądach, dla których nie ma pieniędzy, a tu ma być wydanych 9 mld *(Dzwonek)*, to mam pytanie do przedstawiciela pana prezydenta, do pana ministra: O ile taniej byłoby, gdybyśmy zatrudnili więcej sędziów w już istniejących sądach, od tego, co państwo przedstawiliście? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pani poseł Anna Wojciechowska, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Poseł Anna Wojciechowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Sędzia pokoju. Usłyszałam tutaj, że ludzi trzeba nauczyć zaufania. Przez 6 lat jesteśmy okłamywani, oszukiwani, manipulowani, przekupywani datkami. Nie da się, proszę państwa, szybko naprawić tej sytuacji. Sędzia pokoju sprawdziłby się na pewno w warunkach pełnej demokracji i samorządności, czego u nas niestety brakuje. Po 6 latach reformy sądownictwa nasze sądy są bezradne, spowolnione i upartyjnione, wszystko na korzyść cara Ziobry. Nadal istnieje Izba Dyscyplinarna. Ponadto jest to wywiązanie się z umowy, handel z panem Kukizem za poparcie i głosy, bo prawdopodobnie nigdy nie zgodzilibyście się na taki absurd. Kolejna niewiadoma. Obecny stan naszego sądownictwa potrzebuje wsparcia, ale działań sprawdzonych, a nie kolejnej innowacji. Czy jednym z kryteriów wyboru sędziego będzie wspieranie PiS? Czy będzie to gwarancją niezawisłości? (*Dzwonek*) Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Proszę państwa, przechodzimy do podsumowywania naszej dyskusji, pytań i stwierdzeń.

Bardzo proszę podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości panią minister Katarzynę Frydrych o to, aby odniosła się do tego, co dzieje się na tej sali od godz. 9.

Bardzo proszę, pani minister.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Katarzyna Frydrych:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za udzielenie głosu, bo usłyszałam, że Ministerstwo Sprawiedliwości nie jest obecne podczas dzisiejszej debaty.

(*Poseł Michał Szczerba*: Mało panią znamy.)

Jest obecne. Wsluchiwało się we wszystkie argumenty i we wszystkie stanowiska i głosy w dyskusji. Dzisiaj debatujemy nad pięcioma projektami ustaw. Jak słusznie zauważyła pani poseł Anna Żukowska, to nie jest wyścig. Jeśli chodzi o jakiegokolwiek zmiany ustrojowe, one muszą być przemyślane i dogłębnie przeanalizowane.

Odnosnie do przedstawionych przez pana prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektów ustaw: o sądach pokoju i Przepisy wprowadzające ustawę o sądach pokoju chcę zaznaczyć, że rząd jeszcze nie zajął stanowiska, ale w Ministerstwie Sprawiedliwości podjęto już prace analityczne, które niewątpliwie będą skutkować opracowaniem kompleksowych uwag do tego projektu. Nie ulega wątpliwości, że sam projekt należy ocenić jako zawierający warte refleksji

i pochylenia się nad nim rozwiązania wymagające jednak bardzo wnikliwej analizy i przygotowania bardzo szczegółowego stanowiska, które zapewne będzie prezentowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości w toku dalszych prac legislacyjnych. Ale już wstępna analiza projektu pozwala na poczynienie przynajmniej kilku uwag wymagających bez wątpienia wyjaśnienia w toku dalszych prac.

Generalnie w odniesieniu do proponowanego katalogu spraw karnych można wyrazić zapatrywanie, że z uwagi na ich charakter powinny one jednak zostać wyłączone spod jurysdykcji sądów pokoju. Jako jeden z argumentów przemawiających za tą tezą należy wskazać konsekwencje wprowadzenia ograniczeń jurysdykcyjnych dla sędziów w odniesieniu do wymierzanych przez nich kar, tj. kary grzywny, kary ograniczenia wolności (*Oklaski*), która trwa najdłużej 6 miesięcy, kary pozbawienia wolności trwającej najdłużej 3 miesiące. Zgodnie z projektem sprawa podlega przekazaniu właściwemu sądowi, jeżeli w toku postępowania przed sądem pokoju okaże się, że na podstawie okoliczności sprawy, w tym ujawnionych na rozprawie, sąd pokoju przewiduje możliwość wymierzenia kary wyższej niż 3 miesiące pozbawienia wolności.

Projekt przewiduje również, że sąd pokoju może przekazać sprawę sądowi rejonowemu, jeżeli uzna, że rozstrzygnięcie sprawy ze względu na jej przedmiot, zawily charakter wymaga jej rozpoznania przez sąd rejonowy. W chwili obecnej trudno prognozować, jak ukształtuje się praktyka w momencie wejścia w życie ustawy, ale niestety realne jest zagrożenie, że sądy pokoju mogą często korzystać z praktyki przekazywania tego typu spraw sądom rejonowym, chociażby jeżeli wziąć pod uwagę ten argument, o którym mówiłam, iż sąd pokoju będzie miał prawo jedynie wtedy wymierzyć karę pozbawienia wolności, jeśli uzna, że powinna być wymierzona w granicy 3 miesięcy. Obawiamy się, że może to doprowadzić do złagodzenia wymiaru kary, a na takie rażące złagodzenie Ministerstwo Sprawiedliwości absolutnie nie może się zgodzić.

W toku dalszych prac pod rozwagę należy poddać mechanizm przekazywania sprawy do sądu rejonowego choćby w sytuacji, którą przewiduje projekt, gdy przed sądem pokoju zaistnieje konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Wówczas sprawa nie będzie podlegała rozpoznaniu przez sąd pokoju. Po pierwsze, projektowana w tym liczba wyłączeń spraw spod właściwości sądu pokoju oraz sposób sformułowania tych wyłączeń mogą ostatecznie prowadzić do wielokrotnego przekazywania pomiędzy sądami akt, co ostatecznie będzie skutkowało wydłużeniem postępowania, a rozumiem, bo to wybrzmiało w czasie dzisiejszej debaty, że przewlekłość postępowania leży nam wszystkim na sercu i chcemy, aby okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy był jak najkrótszy.

Tak jak zaznaczyłam na wstępie, projekty pana prezydenta są analizowane w Ministerstwie Sprawie-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Katarzyna Frydrych

dliwości, są godne uwagi i na pewno będziemy merytorycznie brać udział w toku dalszych prac i odnosić się do poszczególnych rozwiązań. Niestety fakt, iż od przekazania projektu do dnia dzisiejszego upłynął zbyt krótki okres, uniemożliwił dokładne przenalizowanie tych wszystkich projektów. (*Gwar na sali*)

(*Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo proszę o umożliwienie wypowiedzi pani minister.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Katarzyna Frydrych:

Odnosząc się do poselskiego projektu ustawy o obywatelskich sędziach handlowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, druk nr 1378, chciałabym zaznaczyć, że projekt został negatywnie zaopiniowany przez rząd. Obywatelscy sędziowie handlowi zgodnie z projektem ustawy mają być powoływani na 5-letnią kadencję przez sejmiki województw spośród zgłoszonych obywateli, którzy wykazują się – tak brzmi przepis – wiedzą w zakresie spraw gospodarczych lub innych spraw z obszaru prawa gospodarczego i cywilnego, należących do właściwości sądu gospodarczego. Przepisy nie mówią, kto miałby tę wiedzę weryfikować i w jaki sposób miałaby być ona kontrolowana.

Projekt wprowadza cenzus wieku: 29 lat, ale nie wprowadza cenzusu wykształcenia. Projekt ustawy przewiduje, że obywatelscy sędziowie handlowi przy rozstrzyganiu spraw mają równe prawa z sędziami, z tym że nie mogą przewodniczyć na rozprawie czy naradzie ani też wykonywać czynności sędziego poza rozprawą. Według przepisów zawartych w projekcie przewiduje się zmianę Kodeksu postępowania cywilnego odnoszącą się do sądu okręgowego jako sądu pierwszej instancji. Vacatio legis – 14 dni. Zakres działania instytucji obywatelskiego sędziego handlowego tak naprawdę wydaje się powielać pod wieloma aspektami zakres działania aktualnej instytucji ławnika, o której mowa w ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Rząd zatem w stosunku do przedmiotowego projektu zajmuje negatywne stanowisko, gdyż utworzenie instytucji obywatelskich sędziów handlowych stoi w sprzeczności z wymogami konstytucyjnymi dotyczącymi statusu sędziów.

Wydaje mi się, że pan poseł Dziambor zadał pytanie dotyczące skutków finansowych. Ja nie doszuka-

łam się takiej oceny skutków, jeśli chodzi o oszacowanie skutków wprowadzenia regulacji dla budżetu państwa. W jaki sposób wzrosną koszty postępowań w sądowych sprawach gospodarczych, w jaki sposób ewentualnie ci sędziowie mieliby być opłacani – te rozwiązania nie znalazły się w uzasadnieniu.

Jeśli chodzi o poselski projekt ustawy o sądach pokoju oraz o zmianie niektórych innych ustaw, druk nr 1762, to po pierwsze, założenie konstrukcyjne prowadzące do wykreowania uprawnień jurysdykcyjnych nowej kategorii sędziów niezawodowych uzasadnia w pierwszym rzędzie potrzebę wypowiedzi co do zgodności tych uregulowań z przepisami konstytucji Rzeczypospolitej, jak również w zakresie możliwości powoływania takiego sędziego na czas określony. Bez zmiany konstytucji nie jest bowiem możliwe przeprowadzenie takich zmian ustawodawczych, aby były zrealizowane kierunki zaproponowane w tej ustawie. Projekt podzielono na pięć rozdziałów: Organizacja sądów, Właściwość sądów pokoju, Powołanie sędziów w sądach pokoju, Głosowanie, Zmiany w przepisach obowiązujących. Zaznaczam, że zgodnie z projektem ustawa ma wejść w życie z dniem 1 stycznia 2022 r., co wydaje się nierealne.

Odnosząc się do propozycji rozwiązań zawartych w tym projekcie, wskazać należy na podstawowe wątpliwości właśnie w zakresie oceny zgodności z konstytucją tych propozycji, które przede wszystkim dotyczą kadencyjności, powołania na stanowisko sędziego oraz motywów, gdyż projektodawca, nawiązując do potrzeby projektowania regulacji, uwagę poświęca wyłącznie konieczności zachowania trybu powołania przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, co odpowiadać ma dochowaniu wymagań – tak przynajmniej ocenia to projektodawca – o których mowa w art. 179 konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Za co najmniej wątpliwą z punktu widzenia systemu aksjologicznego wyrażonego dotychczasowymi przepisami dotyczącym tego, w jaki sposób sędziowie dochodzą do swojego zawodu – obecnie dzieje się to przede wszystkim zgodnie z przepisami ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury oraz przepisów ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych – można uznać propozycję regulacji polegającą na tym, że w razie rezygnacji z ubiegania się o ponowny wybór w wyborach na sędziego pokoju jest możliwe przeniesienie takiej osoby z urzędu na stanowisko sędziego sądu rejonowego, przy którym orzekał jako sędzią pokoju. Za wątpliwą z punktu widzenia normy przejściowej, o której jest mowa w art. 237 konstytucji, trzeba ocenić zawarty w uzasadnieniu projektu passus mówiący, że projektowana ustawa ma być też swego rodzaju odpowiedzią ustawodawcy na dokonaną w 2001 r. na skutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego likwidację kolegiów do spraw wykroczeń i przekazanie rozpoznawanych przez nie spraw wydziałom karnym sądów rejonowych.

Stanowisko w zakresie poselskiego projektu ustawy o sądach pokoju, druk nr 1763, również nie zostało na chwilę obecną zajęte przez rząd. Mogę zapre-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Katarzyna Frydrych

zentować tylko stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości, co niniejszym czynię. Mimo tak sformułowanego tytułu ustawy przepisy omawianego projektu, które wyrażają istotę zaproponowanej idei: utworzenia podstaw normatywnych, realizacji zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości, zgrupowane są w art. 1–3, a wszystkich artykułów jest łącznie pięć. Tak naprawdę regulacje te odnoszą się do zmiany przepisów ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Kodeksu postępowania cywilnego czy też Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. Przepisy art. 4 do 5 przewidują obowiązek składania przez ministra sprawiedliwości informacji o działalności sądów pokoju, natomiast przepis art. 5 przewiduje, że ustawa wchodzi w życie na obszarze województwa opolskiego i kujawsko-pomorskiego po upływie roku od dnia ogłoszenia, a w pozostałych województwach ustawa wchodzi w życie po upływie 3 lat od dnia ogłoszenia. Z taką regulacją absolutnie nie sposób się zgodzić. Nie ma bowiem możliwości, aby na terenie kraju na danym obszarze obowiązywał inny ustrój niż na pozostałym obszarze kraju. Nie można wprowadzać pilotażu w zakresie zmian ustrojowych dotyczących funkcjonowania sądów.

Ponadto, zgodnie z projektowanym w tym projekcie przepisem art. 61 § 2 pkt 6 ustawy o ustroju sądów powszechnych, sędzia pokoju, który zajmował stanowisko sędziego pokoju przez co najmniej dwie kadencje, ma zyskać możliwość zgłoszenia swojej kandydatury w konkursie na wolne stanowisko sędziego sądu rejonowego. Takie rozwiązanie ma stanowić wprowadzenie kolejnej przesłanki, która zwalnia zainteresowanego kandydata na sędziego sądu rejonowego z wymaganych, co do zasady, obowiązku złożenia egzaminu sędziowskiego lub prokuratorskiego lub zajmowania stanowiska asesora sądowego pełniącego obowiązki sędziego co najmniej przez 3 lata.

Odnosząc się do tych propozycji, wstępnie należy zasygnalizować ponownie kwestię kadencyjności sędziów pokoju, sprzeczności projektowanych regulacji dotyczących mechanizmu wyboru kandydatów na sędziów pokoju przez rady gmin i zgromadzenie ogólne sędziów sądów rejonowych, z pominięciem aktu inwestytury pochodzącej od pana prezydenta, brak ochrony immunitetowej w ramach immunitetu formalnego, negatywne konsekwencje w zakresie płaszczyzny procesowej, zwłaszcza w tym obszarze, o którym już mówiłam, co do okresu obowiązywania w dwóch okręgach sądowych tej ustawy przez, jak to nazywa projektodawca w uzasadnieniu, okres pilotażowy.

W związku z powyższym chciałabym zaznaczyć, że Ministerstwo Sprawiedliwości będzie aktywnie uczestniczyć w pracach legislacyjnych (*Dzwonek*) dotyczących wszystkich projektów. Będziemy się pochylać nad rozwiązaniami. Nie jest tak, że uchylamy się od tej pracy, a moje niezajmowanie wcześniej stanowiska w dzisiejszej dyskusji było wynikiem tylko i wy-

łącznie tego, że czekałam na to, aż taki głos zostanie mi udzielony przez pana marszałka.

Pytanie, które odnotowałam, a które zostało skierowane do pana ministra sprawiedliwości, to było pytanie zadane przez pana posła Paszka. Dotyczyło sędziów pokoju i spłaszczenia struktury, ale pan poseł poprosił o odpowiedź na piśmie i taka odpowiedź zostanie panu posłowi udzielona. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pana posła Paszyka.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Katarzyna Frydrych:

Paszyka.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo, pani minister.

Teraz bardzo proszę o zabranie głosu doradcę prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej pana ministra Pawła Muchę.

Spółeczny Doradca Prezydenta RP Paweł Mucha:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowna Pani Minister! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za głosy, które zostały wyrażone w ramach tej debaty, w ramach dyskusji, a w szczególności za głosy aprobaty, bo te głosy zdecydowanie przeważały, jeżeli chodzi o wystąpienia klubowe, jeżeli chodzi o wystąpienia posłów.

Myszę, że państwo trafnie identyfikujecie – i tak identyfikuje to społeczeństwo, co potwierdzają badania opinii społecznej – że sądy pokoju to jest dobre rozwiązanie. To jest rozwiązanie, które daje szansę na walkę z dwoma głównymi bolączkami polskiego wymiaru sprawiedliwości, jakimi są brak zaufania do sądów i kwestia związana z przewlekłością postępowania. To jest naprawdę istotne odciążenie sądów rejonowych czy sądów okręgowych, tak jak tutaj padało, od rozpoznawania spraw drobnych, a do tych spraw drobnych dopuszczamy osoby, które mają odpowiednie kwalifikacje, bo mówimy o osobach, które mają wykształcenie prawnicze, mają odpowiednie doświadczenie życiowe i mają 3 lata doświadczenia w tworzeniu, w stosowaniu prawa czy świadczeniu pomocy prawnej. Nie ulega żadnej wątpliwości, że to są odpowiednie kwalifikacje.

Jeżeli mówimy o tradycji, bo były zarzuty, że działamy wbrew polskiej tradycji prawnej, to jest to głos zupełnie niesłuszny, bo jeżeli otwieramy preambułę Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia

Spółeczny Doradca Prezydenta RP Paweł Mucha

1997 r., to wskazuje, że mamy nawiązywać do najlepszych tradycji I i II Rzeczypospolitej. Przypomnę, że o sądach pokoju stanowiła m.in. konstytucja marcową i że sądy pokoju działały w odrodzonej Rzeczypospolitej, były bardzo dobrze oceniane. Inną rzeczą jest to, że później w trakcie zmian ustrojowych, prawnych zostały one wyeliminowane, ale absolutnie nawiązujemy nie tylko do tradycji anglosaskich i do modeli, które są w systemie kontynentalnym, europejskim, ale także do polskich tradycji prawnych.

Były argumenty konstytucyjne. Szanowni państwo, oczywiście o konstytucyjności rozstrzyga Trybunał Konstytucyjny, ale jeżeli padają argumenty natury konstytucyjnej, to powiem tak. Art. 175 konstytucji stanowi: „Wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne”. Bardzo wyraźnie w tych projektach stanowimy, że sądy pokoju są elementem sądownictwa powszechnego. W konstytucji nie ma wprost wyrażenia „sądy rejonowe, sądy okręgowe, sądy apelacyjne”. Szanowni państwo, czytamy konstytucję, jeżeli się na nią powołujemy.

(Poseł Barbara Dolniak: A orzeczenie trybunału?)

W strukturę sądów powszechnych wpleciona jest struktura...

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani Poseł! Będzie możliwość wystąpień przedstawicieli wnioskodawców i w tym wystąpieniu można zawrzeć pytania i wątpliwości.

Spółeczny Doradca Prezydenta RP Paweł Mucha:

Bardzo dziękuję, panie marszałku.

Sąd pokoju jest elementem sądownictwa powszechnego. Pierwsza rzecz. Druga rzecz. Art. 182 polskiej konstytucji stanowi: „Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości określa ustawa”. I to jest właśnie ta ustawa. To są te ustawy, tj. ustawa o sądach pokoju i ustawa – Przepisy wprowadzające ustawę o sądach pokoju.

Proszę zwrócić uwagę, że komentatorzy wskazują, że na gruncie tego przepisu konstytucji, art. 182, możliwe są różne modele udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Jednym z takich modeli jest model sędziów pokoju. To wynika wprost z piśmiennictwa, z głosów, które pojawiają się w debacie publicznej, z komentarzy do konstytucji, z publikacji, które były wydawane nawet w tym roku, jeżeli chodzi o te kwestie.

Wreszcie kwestionujecie państwo udział w procesie, jeżeli chodzi o gwarancję niezawisłości sędziowskiej, KRS-u. To już jest rzecz absolutnie kuriozalna.

Art. 186 ust. 1 konstytucji stanowi: Krajowa Rada Sądownictwa stoi na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów. To jest podmiot konstytucyjnie zobowiązany i właściwy, żeby uczestniczyć w tym procesie. Przypomnę też, że zwracaliśmy uwagę na orzeczenie, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 października 2007 r. wydany w sprawie SK 7/06. Dzisiaj w polskim systemie prawnym orzekają asesory, i to musi pani marszałek, pani poseł, pani sędzia wiedzieć, orzekają ławnicy, a my chcemy wzmocnić udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Nie bójcie się państwo demokracji, nie bójcie się wyborów powszechnych, nie bójcie się tego, że obywatele będą decydować o sprawach obywateli – profesjonalnie przygotowani, wybrani bezpośrednio w wyborach przez społeczność lokalną. To są dobre rozwiązania. Ja nie rozumiem tych obaw dotyczących braku zaufania do ludzi czy braku zaufania do społeczeństwa i bardzo dziękuję tym z państwa, którzy takich wątpliwości nie mają.

Przechodzę do państwa wypowiedzi, jeżeli chodzi o apel o spokojną, merytoryczną debatę, bo przedstawiciel wnioskodawcy formułował taki apel. Przykro mi, że z tego apelu wyłamały się członkinie klubu, które miały wystąpienia już nie tak spokojnie i nie tak merytoryczne. Natomiast podzielam taki pogląd – zawarte to było także w wystąpieniach pana posła Paszyka, najpierw w imieniu klubu, później w ramach pytań – że bardzo bliskie są projekty, które zostały przedstawione przez pana prezydenta Andrzeja Dudę i przez Koalicję Polską. Absolutnie bardzo dziękuję za podobne postrzeganie tych problemów. Jestem przekonany, że w ramach spokojnej, merytorycznej dyskusji w komisji jesteśmy w stanie też uzgadniać pewne rzeczy, bo zastrzegam, że jeżeli chodzi o szczegółowe kwestie proceduralne czy szczegółowe elementy związane z pracą nad projektem, z naszej strony jest absolutna otwartość. Widzę, że spojrzenie na te sprawy czy identyfikowanie tych problemów, tak jak to pan poseł przedstawiał, jest wspólne dla Koalicji Polskiej i dla pana prezydenta.

Podobnie widzę bardzo dużo spójności, jeżeli chodzi o diagnozę głównych problemów dotyczących przebiegu postępowania i konieczności poprawy sytuacji, w głosie wyrażanym przez Lewicę. Jestem więc optymistą, jeżeli chodzi o głosy tych dwóch ugrupowań opozycyjnych, że jesteśmy w stanie pracować i merytorycznie dyskutować nad tymi projektami, udoskonalając je w toku debaty parlamentarnej.

Bardzo dziękuję za wyważone stanowisko, które przedstawiał przewodniczący Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka pan poseł Marek Ast, mówiąc o tym, że jest to inicjatywa oczekiwana i że mandat z wyborów, mandat sędziów pokoju jest kluczowy, żeby legitymizacja demokratyczna sędziów służyła budowaniu zaufania do wymiaru sprawiedliwości.

W państwa wystąpieniach pojawiały się też kwestie dotyczące tego, czy to powinna być jedna kadencja, czy jest możliwość dwóch kadencji. Myśmymy wskazywać jedną kadencję, natomiast po to jest praca w ko-

Społeczny Doradca Prezydenta RP
Paweł Mucha

misji, żeby dzielić się argumentami, szczególnie się do tego odnosić i przekonywać, które rozwiązania są najtrafniejsze.

Potem były dwa wystąpienia bardzo emocjonalne, natomiast niestety niemerytoryczne i nietrafne. Starałem się bardzo krótko powiedzieć o tym, że trudno tutaj wskazywać na jakiekolwiek podstawy jakiegokolwiek kwestionowania konstytucyjności tych rozwiązań. Absolutnie rozumiejąc troskę o wymiar sprawiedliwości, apeluję o współpracę. To znaczy apeluję, żeby głos przedstawiciela wnioskodawów pana posła Myrchy był uwzględniony także przez państwa i żebyśmy nie rozmawiali na zasadzie obelg czy krzyków, tylko żebyśmy rozmawiali o problemach wymiaru sprawiedliwości merytorycznie. I bardzo proszę panie o to, żeby taki format dyskusji utrzymać.

Jeżeli chodzi o kwestię dalszych szczegółowych pytań, pojawiło się kilka pytań dotyczących kampanii. Tutaj też sprostowanie. Jeżeli chodzi o projektowany art. 490t Kodeksu wyborczego – to jest w ramach przepisów wprowadzających – my wprost stanowimy, to jest § 1, cytuję: Kampania wyborcza kandydata na sędziego ogranicza się do prezentacji sylwetki kandydata, w tym przedstawienia informacji o jego wykształceniu, doświadczeniu zawodowym oraz działalności społecznej, w trakcie zebrań organizowanych jako zadanie własne przez gminy. W wyborach sędziów pokoju zakazuje się agitacji wyborczej z wyjątkiem działań określonych w przepisach niniejszego rozdziału. To jest bardzo specyficzna kampania. Ona nie będzie taką kampanią jak kampania w wyborach samorządowych czy wyborach parlamentarnych. Nie chcemy tego i wprost tego zakazujemy w Kodeksie wyborczym. Mówimy, że to ma być w istocie rzeczy prezentacja kandydata. To ma być rywalizacja, która polega na tym, że decydujemy, który z tych przedstawiających się kandydatów jest najlepszy. Ludzie wybierają właśnie tego, który swoim doświadczeniem czy wykształceniem, czy działalnością najbardziej trafia do przekonań wyborców. Nie będzie więc tutaj elementów związanych z kampanią polityczną, tak nie stanowi ten projekt.

Inną rzeczą jest, że padały tutaj zarzuty, iż nie ma limitu. Jest ten limit, rzeczą do dyskusji jest, jak to ostatecznie określimy. Natomiast art. 493u Kodeksu wyborczego, tej propozycji, stanowi, że w wyborach sędziów pokoju komitety wyborcze wyborców mogą wydatkować na kampanię wyborczą sumę nieprzekraczającą dziesięciokrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę. Wprowadzono limit, jesteśmy otwarci na dyskusję, czy jest on adekwatny, czy powinien być niższy, czy powinien być zawężony. Kampania to będzie debata upubliczniana w BIP-ie i przewidziana będzie ewentualnie możliwość zorganizowania przez kandydata własnej debaty z udziałem mieszkańców i udostępnienia tego w Internecie.

Jeżeli chodzi o kwestię kwalifikacji – w niektórych wystąpieniach błędnie o tym mówiono – to mówiłem o tym przed chwilą. Wymagane są kwalifikacje prawnicze i doświadczenie związane z tworzeniem prawa, stosowaniem prawa czy świadczeniem pomocy prawnej absolutnie jest właściwym kryterium.

Co do kwestii dotyczącej wynagrodzenia i kwestii związanej z kosztami i liczbą sędziów, po pierwsze, nie jest tak, że nasza ustawa niesie za sobą jakieś większe koszty niż byłyby, gdyby to były kolejne etaty sędziowskie. Tak nie jest, a mówimy o porządkowaniu bardzo ważnego wymiaru, wymiaru sprawiedliwości, o sprawach kluczowych dla ludzi. Wynagrodzenie sędziego pokoju odnosi się do wynagrodzenia sędziego sądu rejonowego. Dzisiaj w przypadku sędziego sądu rejonowego wynagrodzenie zasadnicze według mojej pamięci jest na poziomie 10 300 zł. Jak doliczymy inne składniki, to średnie czy przeciętne wynagrodzenie z dodatkami wynosi 15 tys. Tu padał taki zarzut, że w przypadku tych 10 tys. zł, mówimy o 80% kwoty plus składki, nie będzie zainteresowanych prawników. Myślę, że to jest godziwe wynagrodzenie, mieszczące się w standardzie konstytucyjnym. To wynagrodzenie, które przewidzieliśmy dla sędziów pokoju, jest wynagrodzeniem na poziomie asesorów sądowych. I tutaj uwaga, o tym mówił też pan poseł Paszyk według mojej pamięci, jest możliwość działania asystentów sędziego. Jest to zawarte w uzasadnieniu. Przewidujemy, że asystenci będą mogli działać. Wydaje nam się, że ta liczba 3900 sędziów jest absolutnie adekwatna do tych potrzeb, o których mówimy.

Bardzo dziękuję za wystąpienie pana posła Jarosława Sachajki, który bardzo wyraźnie mówił o demokracji i obywatelskości. Tak, to jest projekt obywatelski. Zresztą jest na sali pan przewodniczący Paweł Kukiz, który tę inicjatywę panu prezydentowi zgłaszał. Myślę, że każdy, kto jest za obywatelskością, ten projekt będzie popierał, bo on oddaje władzę ludziom. Proszę zwrócić uwagę, jeżeli mówimy o publikacjach w literaturze, tak wypowiadają się historycy prawa, że to, że sądy pokoju zostały już po zamachu majowym ograniczone i wyrugowane, było przejawem autorytarnych tendencji, które się wtedy ujawniły. Natomiast my mówimy: ludzie mają prawo decydować o tych sprawach, rozstrzygać je, jeżeli mają kwalifikacje, kompetencje i cieszą się zaufaniem społecznym. To jest absolutnie zmiana, którą partia, która ma w nazwie słowo „obywatelska”, powinna popierać. Tak wskazywałaby przynajmniej logika.

Kwestie związane z przekazywaniem spraw. Odnosząc się do tego, bardzo dziękuję za głos pani minister, która mówiła o godnych uwagi propozycjach i deklarowała wsparcie merytoryczne. Bardzo dziękuję za to dotychczasowe wsparcie merytoryczne i tę współpracę w ramach zespołu przedstawicieli ministra sprawiedliwości, dziękuję za te rozmowy, które odbywamy jako Kancelaria Prezydenta RP z Ministerstwem Sprawiedliwości. Jedna rzecz. Może nie będę jej prostował, tylko uściśłę. Wprost te nasze propozycje dotyczące art. 24b § 3 k.p.k. stanowią, że

Spółeczny Doradca Prezydenta RP Paweł Mucha

sprawa zwrócona sądowi pokoju przez inny sąd jest rozpoznawana przez sąd pokoju do zakończenia postępowania, nawet jeśli ujawnią się nowe okoliczności uzasadniające jej ponowne przekazanie temu sądowi. Nie będzie wielokrotnego przekazywania spraw. Muszę uściślić, że taka sytuacja na gruncie tego projektu jest niemożliwa. Jeżeli sąd pokoju przekaże sprawę sądowi rejonowemu, a sąd rejonowy ją zwróci, to już nie będzie możliwe, żeby nastąpiło ponowne przesunięcie. Natomiast absolutnie będziemy czekać na te wnikliwe analizy i kompleksowe uwagi Ministerstwa Sprawiedliwości, tak jak mówiłem, także ze strony państwa posłów i klubów. Będziemy je rozstrzygać. Świadomie wyłączyliśmy z tych spraw w sądach pokoju te sprawy z dowodem z opinii biegłego. Tak jak mówiłem, uznaliśmy, że mają być prowadzone rzetelnie, wnikliwie, ale i szybko. Jeżeli jest biegły, to sprawa będzie się toczyła miesiącami, jeśli nie latami. Stąd nasza decyzja, żeby skierować te sprawy wykroczeniowe, te sprawy drobniejsze bezpośrednio do sądów pokoju i w ten sposób odciążyć cały wymiar sprawiedliwości.

Możemy rozmawiać na temat *vacatio legis*. Nie widzę żadnych sprzeczności tych naszych projektów z tymi zapowiedziami zmian, jeżeli chodzi o Prawo o ustroju sądów powszechnych. Gdyby takie zmiany następowały, będziemy w dialogu. Absolutnie trzeba będzie w ramach przepisów przejściowych dostosować to do tej struktury, ale przypomnę, że to pan minister Zbigniew Ziobro w marcu tego roku, publicznie się wypowiadając, mówił, że jest za sądami pokoju, mówił o tym, jak ogromne nadzieje wiąże z tym projektem, więc nie sądzę, żeby jakkolwiek sprzeczność mogła tutaj występować.

To są dobre propozycje, to są przemyślane propozycje, nad którymi chcemy pracować. Bardzo proszę o taką rzetelną, merytoryczną uwagę (*Dzwonek*), bo obywatele czekają, żeby te zmiany weszły w życie, żebyśmy przeszli od słów do czynów, żeby to się stało obowiązującym prawem. Bardzo państwu dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Powiem tak: miło słyszeć z ust przedstawiciela, można powiedzieć, obozu prostanacyjnego potępienie zamachu majowego w 1926 r.

(*Spółeczny Doradca Prezydenta RP Paweł Mucha: Nie było potępienia, panie marszałku.*) (*Oklaski*)

Ale w istocie po zamachu majowym sądy pokoju zostały w znacznej części ograniczone. To de facto jest pewnym potępieniem.

Proszę przedstawiciela wnioskodawców pana posła Arkadiusza...

Przepraszam, pani marszałek Dolniak chciała sprostować.

Posel Barbara Dolniak:

Panie Marszałku! Bardzo dziękuję za udzielenie mi głosu w ramach sprostowania, ponieważ pan minister powiedział, że nasze wystąpienia jako przedstawicieli klubu Koalicji Obywatelskiej były tylko emocjonalne, a nie merytoryczne. Widać pan minister nie słuchał, bo powoływaaliśmy się np. na art. 179 konstytucji, który absolutnie nie przewiduje kadencyjności w przypadku sędziów. Mówiliśmy o tym, że wbrew waszym twierdzeniom, że zawarłicie przepisy, że wybory będą powszechne i bezpośrednie, one takie nie będą. Mówiliśmy o art. 3, art. 20 i art. 21 projektu ustawy o sędziach pokoju, o art. 12 pkt 24 ustawy przepisy wprowadzające. To nie są przykłady dyskusji merytorycznej? Mówiliśmy o tym, że kandydować na sędziego pokoju może osoba, która należy do partii politycznej, co jest niedopuszczalne w przypadku sędziów czy asesorów w sądach powszechnych, bo takiej możliwości nie ma. (*Dzwonek*)

Proszę nam nie zarzucać dyskusji emocjonalnej, chociaż trudno się nie emocjonować, panie ministrze, jak słucha się takich wypowiedzi. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo, pani marszałek.

Bardzo proszę pana posła Arkadiusza Myrchę o zajęcie stanowiska w imieniu wnioskodawców.

Posel Arkadiusz Myrcha:

Dziękuję, panie marszałku.

Wysoka Izbo! Postaram się mówić krótko.

Panie Ministrze Mucha! Jestem żywo poruszony przedstawioną przez pana troską o to, aby zapewnić obywatelom głos w sądownictwie. Taką bezpośrednią emanacją art. 182 konstytucji jest instytucja ławników, którzy są właśnie społecznym uchem, społecznymi doradcami zawodowego sędziego. Może pan o tym nie wie. Może, od kiedy pan zasiada w radzie nadzorczej PZU, nie śledzi pan bieżącej polityki i nie wie, że to właśnie pana środowisko polityczne konsekwentnie ograniczyło udział ławników w orzekaniu w sądach powszechnych.

(*Spółeczny Doradca Prezydenta RP Paweł Mucha: A kto ich wprowadził do Sądu Najwyższego?*)

Słucham?

(*Spółeczny Doradca Prezydenta RP Paweł Mucha: Kto ich wprowadził do Sądu Najwyższego? Prezydent Rzeczypospolitej Andrzej Duda.*)

Mówię o sądownictwie, panie...

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Panie ministrze, nie ograniczałem panu czasu. Teraz ma głos przedstawiciel wnioskodawców.

Posel Arkadiusz Myrcha:

Środowisko Prawa i Sprawiedliwości pousuwało z sądownictwa powszechnego ławników, ograniczyło ich udział w orzekaniu do skrajnego minimum. Koalicja Obywatelska złożyła już kilka miesięcy temu do łaski marszałkowskiej projekt ustawy przywracający udział ławników do składów orzekających, chociażby w sprawach cywilnych, otwierający na udział obywateli w składach orzekających w sprawach w sądach rejonowych, tych drobniejszych.

Dzisiaj omawiamy także nasz projekt ustawy przygotowany z sędziami, prawnikami, organizacjami pozarządowymi, zwiększający udział obywateli w orzekaniu. Jest to udział obywateli, który ma legitymację demokratyczną, bo pochodzi z wyboru, od osób będących samorządowcami. A więc proszę nam nie zarzucać, że boimy się czynnika społecznego, obywatelskiego w sądownictwie powszechnym, bo jesteśmy – mam wrażenie – jedyną siłą polityczną, która od lat konsekwentnie zabiega o to, żeby w sądownictwie powszechnym było jak najwięcej czynnika społecznego.

Odnoszę się do wystąpienia pani podsekretarz z Ministerstwa Sprawiedliwości. Mam nieodparte wrażenie, że pani krytyczne wystąpienie było przygotowane jeszcze przed moim wystąpieniem – co gorzej, chyba nie poprzedziło go dokładne przeczytanie projektu ustawy o obywatelskich sędziach handlowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Wezmę pierwszy z brzegu zarzut, który pani skierowała do tego projektu z mównicy sejmowej, dotyczący tego, kto oceniałby przygotowanie kandydatów mających pełnić urząd obywatelskiego sędziego handlowego. Mówiłem w swoim wystąpieniu, że ma to się odbywać w bardzo transparentnym procesie wyboru przeprowadzonym przez komisję, w której skład będą wchodzić zarówno radni sejmikowi, jak i przedstawiciel sądu okręgowego, do którego sędziowie handlowi będą skierowani. Będą to także przeprowadzać, oczywiście w sposób fakultatywny, przedstawiciele organizacji pozarządowych, których celem statutowym jest rozwój życia gospodarczego. A więc jest szerokie, różnorodne grono, które mogłoby ocenić profesjonalizm, doświadczenie, wiedzę kandydatów ubiegających się o urząd obywatelskiego sędziego handlowego.

Odnoszę się do pytania pana posła Artura Dziambora – jeśli dobrze pamiętam – o wynagrodzenie, o finansowanie obywatelskich sędziów handlowych. W projekcie ustawy przyjęliśmy założenie analogiczne do rozwiązań, które dotyczą wynagradzania ławników, czyli jest system dzienny diet jako formy sprawowania funkcji społecznej. Oczywiście jest on procentowo ustalany od wysokości wynagrodzenia zasadniczego sędziów. W przypadków ławników – jeśli dobrze pamiętam – jest to 2,64% wynagrodzenia zasadniczego, co daje łączną kwotę, za dzienne orzekanie w wysokości ok. 120–130 zł, plus oczywiście jest możliwość uzyskania zwrotu kosztów dojazdu do siedziby sądu.

Naszą intencją jest to, żeby obywatelscy sędziowie handlowi nie rezygnowali ze swojej aktywności zawodowej. To ma być funkcja honorowa, społeczna.

Ma być to też dodatek do bieżącej działalności, bo są to osoby lokalnie godne zaufania. Ale żeby też nie nadwyręzać zbytnio budżetu wymiaru sprawiedliwości, jest ustalony limit spraw, w których sędziowie handlowi mieliby orzekać w toku kadencji. Jest on ustalony na poziomie 20 postępowań i jest możliwość zwiększenia liczby spraw do 30 na wnioszek sędziego.

Pierwszy rok funkcjonowania nowej instytucji pozwoliłby pewnie w sposób bardziej rzetelny opisać, w jakim stopniu to rozwiązanie obciążałoby budżet. Będziemy wiedzieli, jak duże jest zainteresowanie, w ilu postępowaniach faktycznie braliby udział, ale byłbym spokojny. Uważam, że nawet w wersji maksymalnej nie będzie to stanowiło obciążenia dla części wymiaru sprawiedliwości budżetu państwa. Na pewno nie w takim stopniu, którego system sądownictwa powszechnego nie mógłby udźwignąć.

Dziękuję za wszystkie pozytywne głosy do projektu ustawy wprowadzającego obywatelskich sędziów handlowych. Jest to – tak jak powiedziałem – nowe i odważne rozwiązanie, ale przede wszystkim jest to rozwiązanie, które mieści się w ramach obowiązującej ustawy zasadniczej. Art. 182 mówi jednoznacznie, że obywatele, ten czynnik społeczny, mają uczestniczyć w wymiarze sprawiedliwości, a nie go przejmować. Dlatego zakładamy, że obywatelscy sędziowie handlowi będą głosem doradczym, społecznym uchem zawodowego sędziego, który zna się na procesie, zna się na procedurach, materii i gwarantuje rzetelność rozstrzygnięcia i poprowadzenia całego postępowania sądowego. Uważamy, że rozwiązanie przygotowane, jak powiedziałem już wcześniej, w gronie ekspertów, wypływające ze środowisk, które są żywo tym rozwiązaniem zainteresowane, faktycznie usprawni w sposób realny postępowania gospodarcze, a co najważniejsze zwiększy zaufanie do wyroków, które zapadają w sprawach gospodarczych. To jest bowiem kluczowe wyzwanie dla wszystkich przedstawicieli sił politycznych, dla wszystkich rządzących zarówno teraz, jak i w latach przyszłych: odbudowanie czy zwiększenie zaufania do wymiaru sprawiedliwości, do sądownictwa. I obywatele to czynią. Nie można natomiast wylewać dziecka z kąpielą. Sądownictwo musimy zmieniać w sposób odważny, jak powiedziałem, ale nie w sposób szalony. Dziękuję bardzo. *(Okłaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję panu posłowi za przedstawienie stanowiska wnioskodawców.

Głos zabierze kolejny przedstawiciel wnioskodawców pan poseł Krzysztof Paszyk.

Bardzo proszę.

Posel Krzysztof Paszyk:

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Pani Minister! Króciutko, ponieważ tylko

Posel Krzysztof Paszyk

w jednym wąskim zakresie czuję się wywołany do odpowiedzi przez uczestników debaty, jaka odbyła się m.in. nad projektem Koalicji Polskiej – PSL, Unii Europejskich Demokratów, Konserwatystów, a mianowicie aspekcie konstytucyjnym wprowadzanych zmian dotyczących sądów pokoju i sędziów pokoju. Tworząc naszą regulację, opieraliśmy się na brzmieniu art. 175 ust. 1 konstytucji, który stanowi, że sprawowanie wymiaru sprawiedliwości jest zarezerwowane dla, po pierwsze, Sądu Najwyższego, po drugie, sądów powszechnych, sądów administracyjnych i sądów wojskowych. Dlatego też zaproponowaliśmy, aby sądy pokoju stanowiły czwarty obok sądów rejonowych, sądów okręgowych i sądów apelacyjnych element sądownictwa powszechnego usytuowany w niniejszej hierarchii przewidzianej przez konstytucję Rzeczypospolitej. A więc nie uważamy, aby tu był możliwy zarzut, by istniała jakakolwiek kolizja z brzmieniem konstytucji, a idąc dalej za głosami niektórych uczestników tej debaty – aby istniała konieczność zmiany konstytucji poprzedzającej ustanowienie sądów pokoju i sędziów pokoju. Chciałbym to jasno przed Wysoką Izbą wyartykułować.

Bardzo serdecznie chcę podziękować w imieniu reprezentowanych posłów, którzy zgłosili projekt ustawy o sądach pokoju, za dzisiejszą merytoryczną jak na standardy ostatnich miesięcy czy lat w tej Izbie dyskusję, w której dominowały mimo wszystko głosy troski o usprawnienie funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w Polsce, o uczynienie go bardziej dostępnym, tańszym dla obywateli i obywateli. Tak jak wspominałem, nasz projekt powstał – i tu chylę czoło przed marszałkiem Piotrem Zgorzelskim – w toku długich, wyczerpujących konsultacji z udziałem różnych środowisk, stowarzyszeń reprezentujących także tych, którzy zostali dotknięci przez wymiar sprawiedliwości funkcjonujący w dzisiejszym stanie rzeczy. Myślę, że ta debata stanowi istotny krok na drodze do zmian, do uzdrawiania wymiaru sprawiedliwości, i za to chciałbym z tego miejsca bardzo serdecznie podziękować. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję panu posłowi. Dziękuję także za miłe słowa.

Czy jest na sali przedstawicielka wnioskodawców pani posłanka Anna Maria Żukowska?

Jest. A więc zapraszam.

Posel Anna Maria Żukowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pozwolę sobie na krótką dygresję, bo faktycznie istotne było spostrzeżenie pana marszałka dotyczące czasów sanacji.

Przedstawiciel Kancelarii Prezydenta RP, pana prezydenta, pan minister Mucha bardzo wyraźnie powiedział, że przejawiały się w tym okresie ciągoty autorytarne. To memento powinno zostać z nami w tej Izbie na dłużej. Zapewne powinniśmy nad nim się pochylić przy innej okazji, ale warto o tym pamiętać.

Przechodząc do meritum, do kwestii ustaw, o których dzisiaj rozmawiamy, chcę powiedzieć, że moim zdaniem te wszystkie ustawy, tak jak już mówiłam, powinny zostać skierowane do prac w Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, ponieważ wywodzą się wspólnie z takiego przekonania, że art. 182 konstytucji mówiący o udziale obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości nie jest dostatecznie realizowany. Była też mowa o konieczności walki z przelekłością postępowań, co jest wielką bolączką polskiego wymiaru sprawiedliwości, obserwowaną już od wielu lat, a niestety nic się w tej sprawie – również w okresie 6 lat rządów Prawa i Sprawiedliwości – nie poprawiło, a jeżeli chodzi o niektóre aspekty, niektóre sprawy, wręcz się pogorszyło. Dlatego cel tych ustaw jest jasny, natomiast różnią się one kilkoma aspektami.

Jeżeli chodzi o projekt Lewicy, którego mam zaszczyt być wnioskodawczynią, to musimy wyjaśnić jedną rzecz. Termin: sędziowie pokoju, jakkolwiek językowo on brzmi, nie jest naszym zdaniem tożsamy w rozumieniu interpretacyjnym, rozumieniu prawnym z terminem: sędzia. Sędzia pokoju to nie jest sędzia. A zatem to nie jest kwestia, która w jakikolwiek sposób naruszałaby konstytucję, ponieważ tak samo sędziami nie są asesory sądowi. Zgodnie z art. 2 ustawy o ustroju sądów powszechnych asesory sądowi mogą wypełniać pewne elementy wymiaru sprawiedliwości powierzone im niejako w formie ograniczonej. Jeśli chodzi o te zadania z zakresu wymiaru sprawiedliwości, to oczywiście wyłączono określone kategorie spraw. W naszym projekcie oczywiście też je wyłączono. Wiadomo, że sprawy, które są zastrzeżone do rozpatrywania przez określone sądy, nie będą mogły być rozpatrywane przez sędziów pokoju. W związku z tym nie widzę tutaj potrzeby zmieniania konstytucji. Już o tym mówiłam.

Zastrzeżenia zgłaszały też reprezentantki Koalicji Obywatelskiej. Co ciekawe, nie zgłaszały ich wobec swojego projektu, zgodnie z którym również powierzono by część sprawowania tego wymiaru sprawiedliwości sędziom handlowym. Tutaj też pojawia się termin „sędzia”, a jak wiemy, ten sędzia handlowy nie byłby sędzią w rozumieniu konstytucyjnym.

Przechodząc jeszcze dalej, powiem, że kolejna rzecz, która się pojawiła, to kwestia dwuinstancyjności. Ta dwuinstancyjność w projekcie Lewicy jest jak najbardziej zachowana, ponieważ można zaskarżyć orzeczenie sędziego pokoju. To zaskarżenie ma wymiar anulujący to orzeczenie. Jako sąd I instancji orzekałby wówczas sąd rejonowy, więc ta dwuinstancyjność byłaby jak najbardziej zachowana. I tak jak mamy m.in. wspomnianą przez panią marszałek

Posel Anna Maria Żukowska

Dolniak mediację... To też jest element wymiaru sprawiedliwości. Pani marszałek nie oponowała, jeśli chodzi o konstytucyjność tego rozwiązania. W przypadku gdy ta mediacja nie przynosi skutków, oczywiście można skierować sprawę do regularnego sądu powszechnego. Tak samo wyglądałoby to w ujęciu naszego projektu, jeżeliby został wniesiony sprzeciw.

Pojawiła się kwestia kosztów wprowadzenia tych projektów. Nasze rozwiązanie, rozwiązanie proponowane przez Lewicę, jest w tym wymiarze, myślę, najbardziej oszczędne. Ten koszt, który przewidujemy... Po pierwsze, byłyby to wydatki ze strony budżetu państwa, z części budżetowej: Sądy powszechne. To jest oczywiste. Jak mówiłam, ten sąd pokoju nie funkcjonowałby jako jakaś odrębna instytucja. On jak najbardziej funkcjonowałby w ramach sądu rejonowego. Przewidujemy, że w pierwszych 2 latach od wejścia w życie ustawy koszt wynosiłby 23 mln zł rocznie, a od 3. roku, kiedy miałoby to wejść już w całym kraju – 144 mln zł rocznie. Z kolei przewidywany koszt wejścia w życie projektu ustawy pana prezydenta Andrzeja Dudy to 300 mln zł. Tylko tak dla zobrazowania skali tych wydatków przypomnę tzw. wybory kopertowe, które nie doszły do skutku. Koszt tych wyborów pana Sasina wynosił 80 mln zł. 300 mln zł rocznie to jest dużo. Na pewno wynika to z poziomu nasycenia, jeśli chodzi o sędziów pokoju w kraju. To znaczy według projektu pana prezydenta miałoby być ich dużo więcej niż według naszego. Też obsługa miałaby wyglądać inaczej. W projekcie Lewicy proponujemy, żeby ta obsługa po prostu była prowadzona w sądzie rejonowym. To sąd rejonowy miałby zapewniać obsługę administracyjno-biurową sędziom pokoju.

Jeżeli chodzi o te zastrzeżenia, które miała też reprezentantka Ministerstwa Sprawiedliwości – że to jest rzekomo niekonstytucyjne – to na koniec jeszcze raz pragnę podkreślić, że termin „sędzia pokoju” nie jest terminem tożsamym z terminem „sędzia”, tak samo jak termin „asesor sądowy” nie jest tożsamy z terminem „sędzia”. W związku z tym absolutnie nie ma potrzeby zmieniania konstytucji. Można tę część wymiaru sprawiedliwości powierzyć właśnie obywatelom, przedstawicielom obywateli, w trybie wyboru. To jest już dla nas kwestia kontrowersyjna, jeżeli chodzi o propozycję prezydencką, te wybory powszechne. Po pierwsze, tak jak mówiłam, koszty tych wyborów byłyby bardzo duże. Bardzo kontrowersyjny jest dla nas jeszcze element dotyczący neo-KRS. Wszystkie te wybory, które niby byłyby powszechne, tak naprawdę nie byłyby bezpośrednie, byłyby pośrednie, bo później podlegałyby zatwierdzeniu przez neo-KRS i byłoby wymagane powołanie przez pana prezydenta. W naszej propozycji zostaje to na poziomie sądu rejonowego. To prezes sądu rejonowego powołuje sędziów pokoju wybranych przez radę gminy, a więc przez przedstawicieli wybranych w wyborach powszechnych, radnych gminy, którzy przedkładałiby dwie kandydatury, tak jak już mówi-

łam, do wyboru przez zgromadzenie ogólne danego sądu rejonowego.

Na koniec apeluję o to, żeby spokojnie rozpatrywać te projekty podczas posiedzenia Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Oczywiście nie ukrywam, że naszym zdaniem najbardziej konstytucyjnym, niebudzącym kontrowersji projektem jest projekt klubu koalicyjnego Lewicy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo pani posłance Annie Marii Żukowskiej za przedstawienie stanowiska wnioskodawców, a właściwie – jej klubu.

Szanowni państwo, wypada mi zamknąć dyskusję*).

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował poselskie projekty ustaw: o obywatelskich sędziach handlowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, zawarty w druku nr 1378, o sądach pokoju oraz o zmianie niektórych innych ustaw, zawarty w druku nr 1762, o sądach pokoju, zawarty w drukach nr 1763 i 1763-A, do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

W dyskusji zgłoszono wnioski o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektów ustaw zawartych w drukach nr 1760 i 1761.

Do głosowania nad tymi wnioskami przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1795).

Bardzo proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Jana Sarnowskiego o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Jan Sarnowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedłożony projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw zawiera rozwiązania, których głównym celem jest wdrożenie trzech dyrektyw unijnych dotyczących podatku akcyzowego, to jest dyrektywy horyzontalnej, dyrektywy alkoholowej i dyrektywy obronnej.

Najważniejsze zmiany wprowadzone w projekcie to jest przede wszystkim elektroniczna wewnątrznijnych przemieszczeń wyrobów akcyzowych z zapłaconą akcyzą, objęcie ich monitorowaniem za pomocą

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Jan Sarnowski**

systemu EMCS. Obecnie takie przemieszczenie dokumentowane jest w formie papierowej. To jest ważna zmiana o charakterze uszczelniającym i usprawniającym obrót towarami akcyzowymi.

Bardzo ważną zmianą, oczekiwaną przez rynek i wielokrotnie postulowaną przez przedsiębiorców, jest wreszcie wprowadzenie w Polsce preferencji podatkowej dla małych, niezależnych producentów napojów alkoholowych. Polega ona na obniżeniu do 50%, czyli o połowę, podstawowej stawki akcyzy, a także dodaniu do ustawy definicji małego, niezależnego producenta i wprowadzeniu systemu certyfikowania, który umożliwi korzystanie z tej preferencji. Obecnie taka preferencja dotyczy jedynie piwa. Zmiany te ułatwią prowadzenie działalności i rozwój przedsiębiorczości małych, lokalnych producentów napojów alkoholowych, w tym firm rodzinnych. Dzięki temu będziemy wspierać mały biznes i produkty made in Poland, na czym skorzystają polscy rolnicy i sadownicy, przede wszystkim producenci win, miódów pitnych oraz wódek regionalnych. To jest bardzo ważna informacja dla ponad 150 polskich winnic, dla kilkunastu producentów cydru, perry i miodu pitnego, ale również dla 62 tys. polskich sadowników, którzy mogą być zainteresowani przetwarzaniem swoich owoców w dobre polskie wyroby regionalne.

Inne zmiany zawarte w proponowanej, przedłożonej ustawie to m.in. uelastycznienie sprzedaży na odległość wyrobów akcyzowych z akcyzą zapłaconą w innym kraju, a przeznaczonych dla konsumenta. W takim przypadku również sprzedawca wysyłający wyroby z innego państwa członkowskiego będzie mógł bezpośrednio rozliczyć akcyzę na terytorium kraju, bez konieczności korzystania z pośrednika.

Ustawa zawiera też uproszczenia w zakresie zabezpieczeń akcyzowych. Dopuszczone zostanie np. wykorzystanie jednego zabezpieczenia zbiorczo na potrzeby całości działalności podmiotu posiadającego różne statusy akcyzowe.

Wejście w życie tych rozwiązań, z uwagi na zmniejszenie obciążeń administracyjnych, wdrożenie całego szeregu uproszczeń, ale również obniżek podatków, a także tych nowych rozwiązań elektronicznych, będzie przynosić pozytywne skutki dla budżetu państwa, ale przede wszystkim właśnie dla przedsiębiorców.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mając na uwadze powyższe, uprzejmie proszę Wysoką Izbę o skierowanie przedstawionego projektu do dalszych prac parlamentarnych. Bardzo dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń

w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram zatem dyskusję.

O przedstawienie stanowiska Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość proszę panią poseł Ewę Szymańską.

Poseł Ewa Szymańska:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Przedstawiony przez rząd projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw ma na celu wykonanie prawa Unii Europejskiej. Projekt zawiera przepisy wdrażające kilka dyrektyw, m.in. dyrektywy Rady Unii Europejskiej z 2017 r., z 2019 r., jak również z 2008 r., a także dwie dyrektywy z 2020 r. Jednocześnie zmiany dotyczą ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych, ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym, ustawy z 1999 r. – Kodeks karny skarbowy, ustawy z 2004 r. o podatku od towarów i usług oraz ustawy z 2021 r. o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw. Trzy z wymienionych dyrektyw winny być zaimplementowane do naszego prawa do 31 grudnia tego roku, a jedna z nich – do 30 czerwca przyszłego roku.

Przedłożony projekt ustawy przewiduje m.in. następujące zmiany: w ustawie o podatku akcyzowym przesunięcie terminu całkowitej elektronicznej ewidencji i innych dokumentacji do 1 stycznia 2023 r., doprecyzowanie w zakresie składania kwartalnych deklaracji dotyczących wyrobów zwolnionych z akcyzy i ze stawką zerową, przesunięcie terminu przyznania nowych kompetencji Inspekcji Handlowej, co ma związek z planowanymi przez Komisję Europejską zmianami, a także warunki zwolnień z akcyzy dla wyrobów węglowych stanowiących deputat węglowy, zmiany stawek akcyzy na oleje opałowe, węgiel, koks, gaz ziemny i pozostałe paliwa gazowe opałowe. Proponowane zmiany w podatku akcyzowym dotyczą również pomiaru Plato w piwie, aktualizacji kodów na wina musujące i napoje musujące, certyfikacji małych, niezależnych producentów napojów alkoholowych, doprecyzowania zwolnień z akcyzy skażonego alkoholu używanego do produkcji lekarstw, a także, jak już tu wspomniał pan minister, obniżenie o 50% akcyzy na niektóre napoje alkoholowe. Przewiduje się również zwolnienie z akcyzy wyrobów akcyzowych, które mają być wykorzystywane przez siły zbrojne państwa członkowskiego Unii Europejskiej, gdy siły te biorą udział w działaniach obronnych prowadzonych w celu realizacji zadań Unii Europejskiej w ramach wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony. Zmiany w ustawie o VAT realizują również wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dotyczący tzw. szybkiego VAT, dostosowując przepisy do prawa unijnego.

Posel Ewa Szymańska

Uogólniając, proponowane przepisy dostosowują krajowe prawo do prawa Unii Europejskiej, precyzują je i upraszczają, a także wprowadzają zmiany ułatwiające pracę i działalność zarówno podatnikom, jak i organom stosującym przepisy i kontrolującym ich stosowanie. Dlatego w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość rekomenduję dalsze procedowanie nad tym projektem i przyjęcie go przez Wysoką Izbę w głosowaniu. Dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Proszę teraz o zabranie głosu pana posła Arkadiusza Marchewkę, który przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

Posel Arkadiusz Marchewka:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ten projekt ma na celu implementację i wprowadzenie do prawa krajowego prawa, które zostało zatwierdzone na szczelbu państw Unii Europejskiej. Dużo już zostało powiedziane na temat tego, czego to będzie dotyczyło, więc pozwólcie państwo, że do tego akurat odnosić się nie będę. Chciałbym zwrócić natomiast uwagę na kilka zasadniczych kwestii, które z tego projektu wynikają.

Pierwsza sprawa jest taka, że w ramach tego projektu wprowadzane są pewnego rodzaju preferencje podatkowe dla małych, niezależnych producentów napojów alkoholowych. Na tych właśnie zaproponowanych zmianach mogą skorzystać zarówno rolnicy, jak i sadownicy. Należy to podkreślić jako ważne i korzystne dla nich działanie, które też wynika z implementacji tych przepisów. A te właśnie przepisy, przepisy ułatwiające, polegają na obniżeniu do 50% podstawowej stawki akcyzy. Ważne jest także to, że w tym projekcie dodawane są przepisy, które jasno definiują małego, niezależnego producenta i wprowadzają specjalnie dedykowany dla tej grupy przedsiębiorców system certyfikowania. Należy to uznać za krok w kierunku docenienia tych ludzi, którzy pracują na własny rachunek i, z drugiej strony, nie są wielkimi producentami, nie mają wielkich fabryk, ale robią to na mniejszą skalę. To jest sprawa pierwsza.

Sprawa druga jest taka, że obecnie przemieszczanie wyrobów akcyzowych dopuszczonych do konsumpcji na terenie Unii Europejskiej, czyli tych nieobjętych procedurą zawieszenia poboru akcyzy, odbywa się na podstawie tzw. uproszczonego dokumentu towarzyszącego. Ten dokument ma formę papierową. Projekt tej ustawy upraszcza te zasady składania niezbędnych dokumentów i wprowadza elektroniczną wewnątrznijnych przemieszczeń wyrobów akcyzowych z zapłaconą akcyzą poprzez objęcie tych

przemieszczeń monitorowaniem za pomocą specjalnego systemu. To jest również bardzo istotne z tego punktu widzenia.

Po trzecie, w projekcie zostały również uwzględnione rozwiązania, których celem jest przede wszystkim uelastycznienie sprzedaży wyrobów akcyzowych na odległość. Dzięki właśnie tym rozwiązaniom również sprzedawca, który wysyła wyroby z innego państwa członkowskiego, będzie mógł bezpośrednio rozliczyć się z akcyzą na terytorium kraju, co może stanowić dla niego po prostu proceduralne ułatwienie. Dlatego należy zwrócić na to uwagę.

Jednak, abstrahując od przepisów, które zostały tutaj zawarte, i odnosząc się do akcyzy i do podatków, które państwo nakłada na obywateli, chcę zwrócić uwagę na pewną kwestię. Bardzo wiele ostatnio rząd opowiada o tym, jak to chce obniżać akcyzę – mówi się o energii elektrycznej, mówi się o paliwach – natomiast chcę zwrócić uwagę, że również w tej ustawie czy w tym projekcie wskazano na pewien ważny cel, czyli dostosowanie obowiązujących stawek akcyzy, oczywiście na niektóre wyroby energetyczne, do kursu euro, który w stosunku do polskiego złotego wzrasta, czyli do poziomu 4,58, gdyż trzeba zachować odpowiednie poziomy unijne. W związku z tym zostanie wprowadzona zmiana stawek na niektóre wyroby. I tak np. olej opałowy – wzrost akcyzy z 64 do 69 zł za 1000 kg, węgiel i koks – wzrost akcyzy z 1,28 zł do 1,38 zł za 1 GJ, gaz ziemny – wzrost akcyzy z 1,28 zł do 1,38 zł. Z czego to wynika? Oczywiście z potrzeby dostosowania do kursu euro, ale trzeba też powiedzieć jasno, że to wynika z deprecjacji złotego, który jest coraz słabszy w stosunku do euro. A czym to zostało spowodowane? Jednym z powodów były po prostu celowe interwencje na rynku walutowym, które podejmował Narodowy Bank Polski, w celu obniżenia wartości złotego. Dzisiaj niestety konsumenci za to zapłacą, bo te stawki będą po prostu wyższe.

Co więcej, panie ministrze – to jest też uwaga do rządu – ostatnio podnieśliście akcyzę na alkohol i papierosy, i to w momencie trudnym dla polskiej gospodarki. Trzeba tu powiedzieć jasno, że konsekwencją utrzymującej się pandemii, z którą mamy do czynienia, jest też po prostu drastyczny wzrost cen i seria kolejnych podwyżek, w sumie najwyższych spośród tych, które miały miejsce w ciągu ostatnich 20 lat. A więc ta najwyższa inflacja za ostatni miesiąc wynosząca już prawie 8% (*Dzwonek*) i te ogromne wzrosty kosztów energii elektrycznej to oczywiście duże obciążenia, które muszą ponieść polscy przedsiębiorcy.

Panie marszałku, już kończę – pozwoli pan, jeszcze dwa zdania dosłownie.

A więc według tych wyliczeń resortu akcyza, zgodnie z waszymi założeniami, ma przynieść do budżetu w nowym roku dodatkowe 2 mld zł. W ciągu dekady ma to być ok. 100 mld zł. Taka jest więc prawda o obniżkach podatków, które wprowadzacie.

Jeszcze odniosę się do wzrostu akcyzy na alkohol. Myślę – nie wiem, czy rząd zwraca na to uwagę, ale uważam, że powinien – że właśnie wzrost cen na al-

Posel Arkadiusz Marchewka

kohole może być pewnego rodzaju prezentem dla grup przestępczych, które są zainteresowane powiększaniem swoich zysków z pominięciem zobowiązań podatkowych, które powinny być płacone na rzecz państwa. A więc legalna sprzedaż może się po prostu skurczyć, co z kolei może zagrozić wielu firmom, ale także rolnictwu. Zapotrzebowanie na tańszy alkohol może zostać szybko zagospodarowane przez tzw. szarą strefą, a tego chcielibyśmy unikać.

A więc, pani minister, z jednej strony mówi się tutaj o ważnych przepisach i o tym, że akcyza jest obniżana, ale z drugiej strony jest szereg działań, które pokazują i świadczą o tym, że jest zupełnie inaczej. Natomiast jesteśmy za tym, żeby ten projekt implementujący przepisy unijne trafił do drugiego czytania w ramach podkomisji, która będzie się nim zajmowała, i będziemy dalej nad nim procedować. Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Proszę teraz pana posła Marka Rutkę, który przedstawi stanowisko klubu parlamentarnego Lewica.

Posel Marek Rutka:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Przedłożony projekt jest kolejnym przykładem na to, że obecna władza bardzo często traktuje Wysoką Izbę jak maszynkę do głosowania, a nie miejsce rzetelnej legislacji, w którym powstaje prawo, do którego obywatel ma zaufanie i przekonanie. Mimo że Rada Ministrów przyjęła przedmiotowy projekt noweli akcyzowej już 23 listopada, to dopiero 29 listopada projekt dotarł do Sejmu i w ekspresowym tempie, jeszcze tego samego dnia został skierowany do pierwszego czytania. Warto dodać, że nie jest to jakiś skromny dokument, a liczący 53 strony akt prawny z 82-stronicowym uzasadnieniem.

Myślą przewodnią projektu noweli akcyzowej było i jest wdrożenie do krajowego porządku prawnego dyrektywy Rady Unii Europejskiej z dnia 19 grudnia 2019 r. Proponowane zmiany wywołane są także tym, że z dniem 1 lutego 2020 r. Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej wystąpiło z Unii Europejskiej. Ze względu na zmianę przepisów nowej akcyzowej dyrektywy horyzontalnej ma nastąpić elektroniczna obecnie papierowych uproszczonych dokumentów towarzyszących. Nie do końca jednak wiadomo, co jest powodem, dla którego polskie eUDT-y w projekcie nowelizacji akcyzowej z angielskiego nazwane są e-SAD-ami, ale być może to efekt pośpiechu, do którego w Wysokiej Izbie już nas przyzwyczajono.

Oczywiście podkreślić należy, że nowy model należy być wewnątrzspółnotowych niesie dużo dalej idące zmiany w modelu postępowania niż tylko ww. elektroniczna dokumentów towarzyszących. Jako zmianę na plus przyjąć należy, że dzięki przepisom komentowanej noweli akcyzowej przedsiębiorcy będą mogli w końcu, choć po spełnieniu szczególnych warunków, importować wyroby akcyzowe wprost do składu podatkowego. Nowe przepisy ułatwiają również handel wyrobami akcyzowymi na odległość, co wobec dynamicznego rozwoju tej branży, nie tylko zresztą wywołanego pandemią, należy przyjąć jako zmianę korzystną.

Proponowane zmiany mają za zadanie uszczelnienie obrotu wyrobami akcyzowymi także pod kątem wymogów ustawy o wychowaniu w trzeźwości. W nowych regulacjach znaleźć można także przepisy normalizujące obszar zwrotu akcyzy. To zmiana, o której branża mówiła od dłuższego czasu, jednak nie wprowadzano jej w życie. W procedowanym projekcie wreszcie znalazła się długo oczekiwana przez branżę obniżka stawki akcyzy dla małych wytwórców napojów alkoholowych. Wskazane przepisy wprowadzają możliwość stosowania obniżenia stawki akcyzy o 50% w stosunku do stawek podstawowych, m.in. na wina wyprodukowane przez małego producenta wina, napoje fermentowane wyprodukowane przez małego producenta napojów fermentowanych oraz wyroby pośrednie wyprodukowane właśnie też przez małe podmioty.

W procedowanym projekcie znalazły się także nowe kompetencje Inspekcji Handlowej wynikające z ustawy z 25 sierpnia 2006 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw. Zmiana podyktowana jest tym, iż Komisja Europejska planuje wprowadzenie nowego Euromarkera od 1 stycznia 2023 r. W noweli znalazły się przepisy wydłużające byt papierowych ewidencji akcyzowych, choć z drugiej strony trzeba przyznać, że zachowano je chyba tylko na wszelki wypadek, bo ewidencje są również w noweli z podwyżkami stawek. Przedmiotowa zmiana reguluje przypadki zwrotu dotychczasowych znaków akcyzy oraz ważności tych znaków naniesionych na opakowania jednostkowe wyrobów akcyzowych po wprowadzeniu nowego wzoru znaków akcyzy, w sytuacji gdy minister wprowadzi okres przejściowy na stosowanie dotychczasowych znaków akcyzy. Zmiana ta, na plus, ułatwi podmiotom prowadzenie działalności gospodarczej.

Wobec powyżej przytoczonych kwestii opiniowanego aktu prawnego klub Lewicy rozważa poparcie przedłożonego projektu ustawy. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Teraz zapraszam na mównicę pana posła Czesława Siekierskiego, który przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska.

Posel Czesław Siekierski:

Panie marszałku, przepraszam za takie wtargnięcie w ostatniej chwili, ale wysłuchaliśmy w Komisji Finansów Publicznych...

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Panie pośle, dużo gorszych wtargnięć ta mównica już doświadczała. (*Wesołość na sali*)

Posel Czesław Siekierski:

Głosowaliśmy nad budżetem w Komisji Finansów Publicznych i dopiero skończyliśmy głosowania.

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Przedstawiona regulacja ma na celu harmonizację procedur akcyzowych i celnych w związku z wejściem w życie unijnego kodeksu celnego i wprowadzenie nowej kategorii podmiotów. Projekt wprowadza także elektryfikację wewnątrznijnych przemieszczeń wyrobów akcyzowych z zapłaconą akcyzą... (*Gwar na sali*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Przepraszam bardzo.
Czy można prosić kolegów o wycieszenie dyskusji?

Posel Czesław Siekierski:

...poprzez objęcie tych pomieszczeń monitorowaniem w komputerowym systemie EMCS. Ponadto zostały także zapisane rozwiązania, które mają ułatwić możliwość sprzedaży wyrobów akcyzowych na odległość.

Zapisy wprowadzone od 2022 r. są ważne dla małych producentów wina, ale także napojów fermentowanych, np. cydru, na które to napoje będzie obniżona akcyza. Dobrze, że to podjęliśmy i Polska przyłącza się do tych rozwiązań.

Wreszcie zostały także określone wielkości, np. co to znaczy mały producent. To są rozwiązania, które w jakiś sposób w ciągu kolejnych lat uporządkują to czy dadzą pewne preferencje dla rozwoju małych firm w zakresie produktów regionalnych, które są w Polsce coraz bardziej popularne i są istotną formą dodatkowych dochodów dla małych producentów, w tym dla małych gospodarstw rolnych, albowiem rośnie produkcja winorośli, głównie w małych zakładach, w małych gospodarstwach.

Jak państwo wiecie, Polska w przeszłości była liczącym się producentem spirytusu. Oczywiście tu się wszystko pozmieniało, bo wiele gorzelnii zostało zlikwidowanych, ale dalej pozostajemy jednym z największych producentów w Unii i czwartym na świecie, jeżeli chodzi o produkcję wódek. To jest forma

przetworzonego produktu, który daje wyższe korzyści na rynku.

Mówiłem o wzroście produkcji upraw winorośli, o wzroście produkcji win, o tym, że to jest nie tylko modny obszar, ale to jest także obszar, który wymaga pewnego nowego oprzązowania prawnego, finansowego, aby umożliwić rozwój tego sektora, który staje się popularny, ale także jest ważny dla rozwoju turystyki, dla rozwoju agroturystyki i jest istotną formą, jeśli chodzi o możliwości przetwórcze głównie producentów owoców. Wprawdzie produkcja cydru po okresie pewnego boomu zmalała, ale jest to wynik poważnej konkurencji, wręcz potężnej, ze strony piwa. Tu także jest problem akcyzowy. Pojawiły się piwa smakowe. Można więc powiedzieć, że te przemiany, które się dokonują, mają w sobie także element związany z przemianami, zmianami klimatycznymi. Wiemy, jakie działania podejmujemy, żeby ograniczyć zmiany klimatyczne. Ale pojawiają się także nowe odmiany, które pozwalają w części mniej dotychczas właściwej dla uprawy winorośli, jeśli chodzi o kwestię klimatyczną... W tej chwili ta uprawa przesuwana się, można powiedzieć, trochę na północ. Są to więc rozwiązania potrzebne i celowe. Myślę, że one znacznie uporządkują całe oprzązowanie prawne i administracyjne. (*Dzwonek*) Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Głos teraz zabierze pan poseł Mirosław Suchoń, który przedstawi stanowisko Koła Parlamentarnego Polska 2050.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo uprzejmie dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Koła Parlamentarnego Polska 2050 w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw.

Szanowni Państwo! Przedstawiony przez rząd projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw zmierza do wdrożenia do polskiego systemu prawa postanowień prawa europejskiego. W szczególności przewiduje on implementację dyrektyw Rady Unii Europejskiej 2017/952, 2019/2235, 2020/262 oraz 2020/1151. Głównym de facto celem wszystkich tych rozwiązań jest uproszczenie i elektryfikacja procesu związanego z poborem akcyzy czy też usprawnienie monitorowania obrotu towarami objętymi akcyzą i ułatwienie sprzedaży wyrobów akcyzowych na odległość.

Projekt przewiduje również preferencje podatkowe dla mniejszych wytwórców tych wyrobów. Dzięki przyjęciu projektowanych rozwiązań, w tym wynika-

Posel Mirosław Suchoń

jących z dyrektywy horyzontalnej, będzie możliwe zagwarantowanie swobodnego przepływu wyrobów akcyzowych, a jednocześnie prawidłowego poboru podatku akcyzowego przez państwa członkowskie. Z tych powodów zmiany przewidują szereg regulacji dotyczących m.in. przedmiotu opodatkowania, podatników, ubytków, zwolnień, obrotu oraz kwestii związanych ze stosowaniem systemu MCS.

Co ważne, tutaj uwaga do ministerstwa, termin wdrożenia trzech z tych czterech dyrektyw upływa 31 grudnia tego roku i naprawdę niezrozumiale jest, panie ministrze, z jakich powodów rząd zwlekał do ostatniej chwili z przedstawieniem tych rozwiązań. To oceniamy bardzo negatywnie. Niemniej jednak nie mamy wątpliwości, że nad tymi przepisami należy procedować. W związku z powyższym składam wniosek o przekazanie projektu do komisji w celu szczegółowego omówienia proponowanych rozwiązań.

Jednak, szanowni państwo, przy okazji procedowania nad tym projektem, który ma usprawnić kwestię akcyzy, widać, w jaki sposób rząd i nieodpowiedzialna działalność prezesa Narodowego Banku Polskiego, który świadomie działa na rzecz deprecjacji złotego, szkodzi obywatelom. W projekcie ustawy rząd przewidział podwyżkę akcyzy na olej opałowy, węgiel, koks i gaz ziemny, czyli de facto na ogrzewanie. Co ważne, rząd chce podnieść stawki akcyzy na ogrzewanie przed okresem grzewczym. To w oczywisty sposób uderzy w obywateli. Co prawda w uzasadnieniu rząd powołuje się na kwestie związane z minimalnym poziomem akcyzy związanym z kursem euro i na to, że należy go zaktualizować. Jednak deprecjację złotego bardzo silnie wspierali i rząd, i prezes Narodowego Banku Polskiego pan Głapiński.

Panie Ministrze! W dobie szalejącej drożyzny, bardzo wysokiej inflacji (*Dzwonek*) dochodzącej już do 8% podwyższenie podatków z tytułu opału tuż przed zimą uderzy w ludzi. Jest to tym bardziej zaskakujące, że rząd ostatnio dużo mówi o tym, że ceny ogrzewania należy obniżyć, dlatego dzisiaj, panie ministrze, panie marszałku, Wysoka Izbo, żądamy procedowania nad projektami Polski 2050, które będą chronić Polaków przed drożyzną, oraz przedstawienia przez rząd ustaw, o których pan premier tyle opowiadał, i nadal opowiada, a konkretnych działań nadal nie ma. Czekamy, panie ministrze, i bardzo negatywnie oceniamy podnoszenie podatków na opał przed okresem zimowym. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Na tym zakończyliśmy wystąpienia klubowe.

Otwieram listę osób zapisanych do zadania pytania. Czy ktoś z państwa chce się jeszcze dopisać?

(*Posel Paulina Hennig-Kloska:* Panie marszałku, ja.)

Jeszcze pani poseł.

Dobrze.

Ustalam czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Jako pierwszy pan poseł Rafał Adamczyk.

(*Posel Jan Szopiński:* Jako ostatni będzie Adamczyk.)

Rozumiem.

W takim razie teraz pan poseł Jan Szopiński.

Posel Jan Szopiński:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Projekt ustawy powstał, wierząc w słowa autorów, w celu uproszczenia procedur. Chciałbym zapytać, jaki jest cel unieważnienia podatnikom przyznanych numerów akcyzowych uprawniających do nabyć wewnątrzwspólnotowych. Czy urząd skarbowy naprawdę nie ma innych zajęć niż pilnowanie, kto i kiedy dokonał takiego zakupu, a ustawodawca jest przekonany, że podatnik nie ma pilniejszych obowiązków niż pilnowanie, czy ostatni zakup odbył się 360 czy może 365 dni temu? Cemu ma służyć ta biurokracja? Co stało na przeszkodzie, aby takie numery były przyznane w sposób identyczny jak numery NIP, czyli raz na cały okres działalności? Uprzejmie proszę pana ministra o odpowiedź na piśmie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Proszę o zadanie pytania pana posła Rafała Adamczyka.

Nadal go nie ma.

Pan poseł Mirosław Suchoń.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chcę zadać pytanie w dwóch sprawach. Pierwsza rzecz to podwyżki cen opału, które rząd przedstawił w tym projekcie ustawy. To doprawdy zadziwiające, że w dobie szalejącej drożyzny, w dobie tak wysokiej inflacji, w dobie bardzo wysokich kursów walut i bardzo niskich wartości naszej narodowej waluty, za którą odpowiadają rząd – pana rząd, panie ministrze – i prezes Głapiński, państwo tłumaczą podwyżki akcyzy na opał tym, że kurs euro jest wysoki. To państwo za to odpowiadają, rząd za to odpowiada, odpowiada za to prezes Głapiński. Wypadałoby, panie ministrze, tutaj przyjąć i przeprosić obywateli za to, że cały czas działacie na ich niekorzyść. Działacie specjalnie, żeby złoty tracił, i efektem tego są podwyżki, m.in. cen opału. I drugie pytanie, panie ministrze, o to zaniechanie, które wszyscy widzimy, czyli tak późne przedstawienie (*Dzwonek*) projektów ustaw. Dlaczego nie zrobiliście tego wcześniej? Dlaczego na ostatnią chwilę? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Czy na sali jest pan poseł Michał Szczerba?

Nie widzę.

Wobec tego pytanie zada pan poseł Janusz Cichoń.

Poseł Janusz Cichoń:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Chcę zwrócić uwagę na szczegółowe rozwiązanie związane z VAT, a tak naprawdę z wyrokiem ETS i próbą naprawienia reguł gry, jeśli chodzi o podatek od towarów i usług. W takiej formule i w takiej treści ten przepis będzie bardzo łatwo obejść. Nieuczciwe podmioty będą przewozić paliwo, na które nie będą wystawiać faktury, celując szczególnie w transporty lewego paliwa na początku miesiąca, a wówczas nie będzie podstaw do tego, aby żądać zapłaty podatku aż do 16. dnia kolejnego miesiąca. W międzyczasie paliwo się rozplynie, zostanie sprzedane, np. w składzie. Dzisiejszy sens tego przepisu polega na tym, że fizyczna kontrola KAS-u, ulokowana na granicy, może w każdej chwili przejąć transport, jeśli nie zapłacono podatku z chwilą jego wwozu na terytorium Polski. Jeśli (*Dzwonek*) zmodyfikujecie ten przepis w taki sposób, jak proponujecie, to przewoźnik będzie utrzymywał, że nie ma faktury, bo nie została wystawiona, a może ją wystawić do 15. następnego miesiąca. Formalnie wszystko w porządku, ale tak naprawdę paliwo może się rozpląnąć.

I jest jeszcze jedna kwestia. Nie zwróciliście w ogóle uwagi moim zdaniem na opinię rzecznika odnośnie do tej decyzji TSUE. Jest duże ryzyko, że przy takim zapisie będzie reakcja TSUE, bo spojrzeliście na to jednostronnie, nie wzięliście pod uwagę kwestii kalkulacji podatku od kwoty, od jakiej pobieracie ten podatek, a na to rzecznik zwraca uwagę. Trzeba to naprawić. Czasu macie niewiele, dlatego może trochę przydługo, ale to rzecz moim zdaniem istotna, biorąc pod uwagę szczelność systemu podatkowego. Dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Arkadiusza Marchewkę.

Poseł Arkadiusz Marchewka:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mamy do czynienia z najwyższą inflacją od ponad 20 lat. W tym miesiącu wzrost cen wyniósł prawie 8%. To jest sytuacja, która bardzo mocno uderza w portfele konsumentów, szczególnie przed

świątami. Mamy sytuację bardzo kryzysową. Tymczasem działania, które chociażby realizuje Narodowy Bank Polski, osłabiając polską walutę, sprawiają, że wzrasta akcyza na oleje opałowe, węgiel, koks, gaz ziemny, bo trzeba doprecyzować stawki do kursu euro, a złoty jest w bardzo słabej kondycji. I teraz zasadnicze pytanie, panie ministrze: Jak jesteście na to w ogóle przygotowani? Czy rozważaliście wcześniej te decyzje i czy są wprowadzane jakiekolwiek działania, które mają za zadanie osłabienie dynamiki inflacji? (*Dzwonek*) Wprowadziliście szereg nowych podatków i opłat, które dodatkowo przyczyniły się do wzrostu cen i usług, za które płacą każdego dnia obywatele. Mimo że zapowiadacie kolejne obniżki akcyzy, to – jak wynika wprost z tego dokumentu – w innych miejscach ta akcyza wzrasta, co oczywiście uderzy po kieszeniach Polaków. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zada teraz pani poseł Małgorzata Pępek.

Bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Pępek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nowela zakłada m.in. preferencje podatkowe dla małych, niezależnych producentów napojów alkoholowych. O wprowadzenie takiego rozwiązania apelowali winiarze i cydrownicy. Procedowana ustawa dostosowuje polskie przepisy do unijnych dyrektyw dotyczących podatku akcyzowego. Jako kraj, który jest największym producentem jabłek w Unii Europejskiej i trzecim największym na świecie, powinniśmy wykorzystywać potencjał naszych producentów i wprowadzać rozwiązania wspierające mały biznes i produkty wytworzone w Polsce. Rządziecie już 6 lat, dlaczego nie wprowadziliście takich przepisów odpowiednio wcześniej? Pomogłoby to rodzimym wytwórcom, ale zamiast tego woleliście podnosić akcyzę rok do roku. (*Dzwonek*) Niedawno na alkohol, papierosy, olej opałowy, węgiel, gaz. Nie obchodzą was Polacy. Wolicie tylko ciągle podnosić akcyzę i liczyć na jak największe kolejne wpływy do budżetu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Tak jest, tak jest.)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Tadeusza Tomaszewskiego.

Poseł Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowni Przedstawiciele Rządu! Ustawa ta, jak wynika z uzasadnienia, jest implementacją prawa unijnego, ale

Posel Tadeusz Tomaszewski

także ma uprościć pewne procedury. Z uzasadnienia wynika, że ten projekt ustawy konsultowały 22 podmioty, uwzględniono pięć propozycji, dwa wnioski zostały częściowo uwzględnione. Prosiłbym uprzejmie o odpowiedź na piśmie, które z przepisów są pochodną tych konsultacji, a które zostały częściowo uwzględnione.

Po drugie, ustawa wprowadza certyfikat małego przedsiębiorcy wina i napojów fermentacyjnych. Wczoraj omawialiśmy ustawę o wyrobach winiarskich, tam jest taka definicja: „drobny producent wina”. Chciałem zapytać, jak mają się do siebie te dwie definicje. Uprzejmie proszę o to (*Dzwonek*), żeby w tej sprawie odpowiedzieć na piśmie, po dokładnej analizie tamtego przepisu i wprowadzonego dzisiaj. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.
Pytanie zada teraz pan poseł Adam Szłapka.
Proszę bardzo.

Posel Adam Szłapka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Nieodpowiedzialna polityka rządu i upolityczniony Narodowy Bank Polski doprowadziły do sytuacji, że inflacja w Polsce jest najwyższa od 20 lat. To będą najdroższe święta od bardzo wielu lat. Polacy, robiąc zakupy, codziennie odczuwają wzrost cen. W związku z tym mam pytanie – i bardzo proszę o odpowiedź na piśmie, o przedstawienie na piśmie opracowań, bo rozumiem, że Ministerstwo Finansów dysponuje takim dogłębnym opracowaniem – jak te zmiany dotyczące akcyzy, ale także wszystkie te, które w ciągu ostatnich 2 miesięcy zostały wprowadzone, wpłyną na poziom inflacji w Polsce, która – powtarzam – jest najwyższa od ponad 20 lat. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.
Pytanie zada teraz pan poseł Wojciech Saługa.

Posel Wojciech Saługa:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W 2014 r. prezydent Putin objął embargiem import polskich jabłek i wtedy rozpoczął się bum na cydr. Mówiono, że to będzie takie nasze narodowe dobro, które będziemy wspierać, tym samym będziemy przeciwstawiać się wrogim działaniom prezydenta Putina. Po 6 latach mamy zarżnięty rynek cydru, tak ob-

łożony akcyzą i z tak prowadzoną polityką państwa, żeby nie mógł się rozwijać. Z roku na rok notujemy spadek sprzedaży.

Robicie nareszcie, tak bym powiedział, jakiś ukłon w kierunku producentów, ale drobnych, małych. Mam pytanie, panie ministrze, o to, jaki procent tych producentów cydru obejmie niższa akcyza, a ile procent z nich będzie dalej obkładanych takim haraczem, że cydru najnormalniej w świecie nie będzie opłacało się dalej kupować, mimo że dobry, mimo że nasz (*Dzwonek*), mimo że polski, o co tak bardzo zabiegacie. Dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zadanie pytania pana posła Czesława Siekierskiego.

Posel Czesław Siekierski:

Wprawdzie zabierałem już głos, ale chciałem jeszcze dopytać – niezbyt precyzyjnie to przeanalizowałem – jakich zmian oczekujecie na rynku. Jakie rezultaty dadzą wprowadzone rozwiązania? Jakie korzyści będą z jednej strony dla budżetu, a z drugiej strony dla producentów? Chodzi mi w tym wypadku także o producentów surowca, a więc o drobnych rolników, bo ciągle mamy problem z zapewnieniem stabilności dochodowej właścicielom małych gospodarstw. To jest wyjątkowo ważne, jak państwo wiecie. W Polsce dominują małe gospodarstwa, które mają inną strukturę produkcji niż gospodarstwa małe w Europie Zachodniej czy na Południu. (*Dzwonek*) Myślę, że ta zmiana, także jeśli chodzi o nowe obszary: uprawa winorośli, produkcja cydru itd., może być pewną alternatywą rozwoju, na rzecz poprawy dochodowości małych gospodarstw. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.
Pytanie zada pani poseł Paulina Hennig-Kloska.
A do pana posła Janusza Korwin-Mikkego: jest możliwość zadania pytania poprzez...
(*Posel Janusz Korwin-Mikke: Ja podejdę. Dziękuję.*)
Okej, rozumiem.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Pytanie podstawowe. Premier od wielu dni zapowiada wielką obniżkę podatków, m.in. obecnie w przypadku energii elektrycznej, gazu i benzyny, mówiąc o akcyzie i VAT, na kwartał niestety. Dziś procedujemy nad

Posel Paulina Hennig-Kloska

ustawą, w której m.in. akcyza na gaz ma iść w górę. A więc jak to jest w końcu? Bo wygląda na to, że na kwartał akcyzę na środki opałowe chcecie obniżyć po to, żeby trwale ją podwyższyć.

Uzasadnicie to osłabieniem się złotego. Ale efekt słabnięcia naszej waluty to polityka stosowana przez bank centralny i prezesa Głapińskiego. Pytanie, dlaczego za permanentne osłabianie złotego, do czego prezes Głapiński przyznawał się wielokrotnie w wywiadach, mają dzisiaj płacić Polacy. Proszę o doprecyzowanie (*Dzwonek*) tych wątpliwości, które rodzą się wokół waszej polityki energetycznej na najbliższe miesiące. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Janusza Korwin-Mikkego.

Posel Janusz Korwin-Mikke:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam takie pytanie. Wczoraj uchwaliliśmy, wszystkie kluby poparły obniżkę podatków od małych producentów, dzisiaj mamy głosować nad dalszą obniżką, wymuszoną przez Unię, potem mamy mieć podwyżkę akcyzy, a za kilka dni rząd składa nowy pakiet ustaw, gdzie będzie się obniżało akcyzę. Chciałem spytać: Czy to nie jest po prostu wariactwo? Naprawdę nie można...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

To jest wariactwo, prawda? Czy tam naprawdę nie można by nad tym normalnie procedować, czyli – krótko mówiąc – ustalić, że producent to jest producent, płaci podatek, i nie zajmować się, kto jest małym, kto jest średnim, kto jest dużym, tylko po prostu zwyczajnie ustalić raz na zawsze podatki, bo najgorsze są nieustanne zmiany, dla producentów najgorsze są nieustanne zmiany podatków. Ludzie nie wiedzą, czy się przerzucać z cydru na wino, z wina na wódkę czy może na soczki owocowe. (*Dzwonek*) Tak nie można prowadzić polityki i co chwila wszystko zmieniać. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Teraz pytanie zada pan poseł Artur Dziambor.

Posel Artur Dziambor:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Taki trochę wpis Schrödingera. Jest godz. 13.07 i właśnie w tym momencie omawiamy projekt ustawy, która ma obniżyć

akcyzę, ułatwić biurokrację. Jest to dyrektywa unijna, musi być spełniona w pewnym momencie, a dzisiaj o godz. 14, czyli zaledwie za 53 minuty, będziemy głosowali nad wracającą z Senatu ustawą o podwyżce akcyzy na papierosy i alkohol. Tak więc, szanowni państwo... A w przyszłym tygodniu mamy jeszcze posiedzenie Sejmu, na którym będziemy rozmawiali o tym, jak będzie wyglądał pięknie świat po wprowadzeniu tzw. tarczy antyinflacyjnej, co do której wszyscy są zgodni, że ona będzie proinflacyjna, oczywiście poza ekipą z Prawa i Sprawiedliwości.

Zastanawiam się, proszę państwa, po co. Może idźmy w tę stronę, przegłosujemy teraz tę ustawę, o której w tym momencie rozmawiamy, co do której wszyscy mamy zgodność, tak jak tutaj powiedział poseł Korwin-Mikke, a następnie odrzucimy podwyżkę akcyzy na papierosy i alkohol – już za 52 minuty będzie to głosowanie (*Dzwonek*) – a potem odrzucimy też to, co psuje waszą tarczę antyinflacyjną. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Na tym lista posłów zapisanych do pytań została wyczerpana.

Proszę teraz podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Jana Sarnowskiego o odniesienie się do pytań i wystąpień klubowych.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Jan Sarnowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W pierwszych słowach chciałbym wyjaśnić kwestię procedowania nad tą ustawą. Tutaj trudno mówić o zaskoczeniu rynku przedsiębiorców czy producentów, ponieważ zmiany w dyrektywie, te, które mają być zaimplementowane, znane były już na początku tego roku. 12 maja uzyskaliśmy wpis do wykazu prac rządu, a od czerwca ustawa znajdowała się w konsultacjach publicznych, tak że treść rozwiązań wprowadzonych, przede wszystkim w ogromnej większości pozytywnych, jest znana przedsiębiorcom, rolnikom, wszystkim zainteresowanym.

Dlatego wprowadzamy obniżkę dopiero teraz? Przede wszystkim dlatego, że dyrektywa zaczęła na to pozwalać dopiero od stycznia 2021 r. W momencie, w którym dyrektywa się zmieniła, od razu rozpoczęliśmy prace legislacyjne i właśnie teraz jesteśmy na ich finiszu.

Ile podmiotów, ilu producentów cydru obejmie obniżka? Wszystkich działających w Polsce? Teraz w zakresie cydru, perry i miodu pitnego mamy do czynienia z 10 producentami, którzy realizują tego rodzaju działalność.

Padło tutaj bardzo dużo pytań dotyczących podniesienia wysokości akcyzy na gaz ziemny i węgiel.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jan Sarnowski

Chciałem gorąco podkreślić, że zmiany w przepisach mają charakter czysto formalny, ponieważ Polska wdrożyła 100% możliwości wyłączeń z tego podatku, na które pozwala dyrektywa. I tak z akcyzy zwolniony jest gaz ziemny przeznaczony do celów opałowych gospodarstw domowych, organów administracji publicznej, jednostek Sił Zbrojnych, podmiotów systemu oświaty, żłobków, klubów dziecięcych, podmiotów leczniczych i jednostek organizacyjnych pomocy społecznych i organizacji działalności pożytku publicznego, a także przedsiębiorców, służący do wytwarzania ciepła i energii elektrycznej, w pracach rolniczych i ogrodnich, w hodowli ryb, używany przez zakłady energochłonne wykorzystujące wyroby gazowe.

Tak że, szanowni państwo, te wyłączenia dotyczą i gazu ziemnego, i węgla. Bardzo trudno jest nawet określić liczbę podmiotów, które będą objęte tego rodzaju zmianą w przepisach. Również z tego powodu w ocenie skutków regulacji nie przewidzieliśmy żadnych dodatkowych wpływów budżetowych z tytułu tej konkretnej zmiany w prawie. Tak że bardzo trudno tutaj mówić o jakiegokolwiek niespójności pomiędzy procedowanymi dzisiaj rozwiązaniami wynikającymi z pewnych wymogów prawa unijnego a generalną strategią rządu dotyczącą obniżek akcyzy. Tutaj w żadnym miejscu krytycznym tej podwyżki nie będzie.

Jeśli chodzi o implementację zmian w podatku od towarów i usług w realizacji wyroku TSUE, to chciałbym gorąco podkreślić, że zmiany, które wdramy, są zgodne z wyrokiem i realizują jego treść. Ich wdrożenie przy zachowaniu efektu synergii z innymi wdrożonymi rozwiązaniami uszczelniającymi, takimi jak mechanizm podzielonej płatności czy SENT, czyli nasze narzędzie monitorowania również przy pomocy GPS-ów przewozu paliw, doprowadzi do tego, że zagrożenia rozszczelnieniem nie będzie. Równocześnie po uwzględnieniu bardzo dobrych efektów wdrożenia pakietu paliwowego w 2016 r. Polska w odpowiedzi na wyrok TSUE złożyła wniosek derogacyjny o udzielenie Polsce zgody na kontynuowanie zastosowania dotychczasowej szybkiej płatności VAT-u przy imporcie paliw. Oczekujemy na pozytywną odpowiedź Komisji w tym zakresie, tym bardziej że jest to zmiana korzystna dla przedsiębiorców i bardzo im potrzebna, prowadząca do zwiększenia bezpieczeństwa na rynku, jak również bardzo szeroko chwalona przez przedsiębiorców i w roku 2016, i teraz, podczas procedowania nad tą ustawą. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzo-

wym oraz niektórych innych ustaw, zawarty w druku nr 1795, do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Jednocześnie marszałek Sejmu, na podstawie art. 95b regulaminu Sejmu, wyznacza termin przedstawienia sprawozdania przez komisję do dnia 8 grudnia 2021 r.

Wysoka Izbo! Mamy trochę czasu do głosowań, zatem ogłaszam przerwę do godz. 14.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 13 min 12
do godz. 14 min 06)*

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych, druk nr 1817.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Rada Ministrów przedłożyła projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej, druk nr 1811.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący pierwsze czytanie tego projektu.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na skrócenie terminu, o którym mowa w art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu, oraz w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o uchwałach Senatu w sprawie ustaw:

— o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych oraz niektórych innych ustaw.

Sprawozdania to odpowiednio druki nr 1802 i 1801.

W związku z tym, na podstawie art. 95f regulaminu Sejmu, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o uchwałach Senatu w sprawie ustaw:

— o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw,

Marszałek

— o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy – Prawo energetyczne,

— o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego,

— o świadczeniu wyrównawczym dla osób uprawnionych do wcześniejszej emerytury z tytułu opieki nad dziećmi wymagającymi stałej opieki,

— o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw,

— o wsparciu przygotowania III Igrzysk Europejskich w 2023 roku,

— o szczególnych zasadach wynagradzania osób realizujących zadania z zakresu cyberbezpieczeństwa.

Sprawozdania to odpowiednio druki nr 1794, 1807, 1800, 1815, 1805, 1804, 1798 i 1816.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Proponuję, aby w tych przypadkach Sejm wyraził zgodę na skrócenie terminu, o którym mowa w art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm przyjmie te punkty.

Sprzeciwu nie słyszę.

Proszę państwa, bardzo proszę, pani poseł Urszula Nowogórska, Koalicja Polska, z wnioskiem formalnym.

Poseł Urszula Nowogórska:

Pani Marszałek! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Wczoraj dyskutowaliśmy na tej sali plenarnej nad projektem ustawy o ochotniczych strażach pożarnych. Wszyscy doskonale wiemy, że strażacy i druhowie ochotnicy jadą tam, skąd wszyscy uciekają.

Dzisiaj rano zdarzył się tragiczny wypadek. Strażacy z OSP Czernikowo wyjechali w trybie alarmowym do pożaru sadzy w kominie w miejscowości Liciszewy koło Torunia. Ich samochód gaśniczy zderzył się z tirem. Zginęła strażaczka w wieku 30 lat i 62-letni strażak. Trzech strażaków jest rannych.

Proszę Wysoką Izbę o uczczenie minutą ciszy zmarłych tragicznie w wypadku.

(Zebrani wstają, chwila ciszy)

(Poseł Robert Telus: Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie...)

(Posłowie: ...a światłość wiekuista niechaj im świeci.)

(Poseł Robert Telus: Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie...)

(Posłowie: ...a światłość wiekuista niechaj im świeci.)

(Poseł Robert Telus: Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie...)

(Posłowie: ...a światłość wiekuista niechaj im świeci.)

(Poseł Robert Telus: Niech odpoczywają w pokoju wiecznym.)

(Posłowie: Amen.)

Bardzo dziękuję, pani marszałek.

Marszałek:

Dziękuję państwu. Dziękuję bardzo.

Z wnioskiem formalnym pan poseł Krzysztof Gawkowski, Lewica.

(Poseł Zbigniew Konwiński: Kolejność jest inna.)

Przepraszam, panie pośle, przepraszam.

Pani poseł Marzena Okła-Drewnowicz jest przed panem, Koalicja Obywatelska.

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zgłaszam wniosek formalny o przerwę i wprowadzenie do porządku obrad punktu, w którym pan premier Kaczyński udzielił nam informacji o tym, czy służby specjalne wiedziały o działalności pana Łukasza Mejszy przed powołaniem go na stanowisko i – co ważne – czy wicepremier, przewodniczący komitetu do spraw bezpieczeństwa miał taką wiedzę.

Jest to sprawa bez precedensu, żeby na najwyższe stanowiska w państwie wynosić człowieka, który mógł żerować na krzywdzie i cierpieniu ciężko chorych, nieuleczalnie chorych dzieci i ich rodziców. Być może powinniście państwo pojechać np. do Centrum Zdrowia Dziecka i spojrzeć w oczy zdesperowanym, przerażonym rodzicom. Często zdarza się tak, że sprzedają oni wszystko, co mają, zaciągają dług u lichwiarzy i biorą chwilówki po to, by ratować swoje ukochane dziecko.

Panie Premierze! Wiedział pan czy pan nie wiedział? *(Okłaski)*

(Poseł Adam Szłapka: Będą bronić Mejszy.)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Ponieważ padł wniosek o przerwę, poddam ten wniosek pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za ogłoszeniem przerwy, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

U kogo nie działa? Proszę sprawdzić u pana posła urządzenie do głosowania.

U kogo jeszcze z państwa posłów nie działa? Tam jeden.

Czy już działa, panie pośle?

Marszałek

Proszę państwa, jeszcze nie zakończyłam głosowania, w związku z czym bardzo proszę o oddanie głosu tych z państwa, którzy jeszcze tego nie zrobili.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 214 – za, 221 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

Pan poseł Krzysztof Gawkowski, Lewica.

Proszę.

Posel Krzysztof Gawkowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zgłaszam wniosek formalny o odroczenie obrad do momentu udzielenia informacji przez pana ministra Niedzielskiego na temat tego, jak rozwija się pandemia w Polsce.

Rząd Prawa i Sprawiedliwości abdykował w walce z pandemią. Abdykował również minister Niedzielski, który nie znalazł nawet minuty, mimo że wczoraj była debata na tej sali, żeby porozmawiać z posłankami i posłami o kilkudziesięciu tysiącach zakażonych, o ponad 5 tys. zgonów w ostatnich 2 tygodniach. Nie znalazł czasu, żeby odpowiedzieć na pytanie o największą liczbę osób na kwarantannie od początku. To jest abdykacja, a za abdykacją powinna iść dymisja. Czas zmienić ministra zdrowia, który przestał reagować na czynnik społeczny. Pandemia szaleje, minister milczy. Za każdą śmierć odpowiada minister, który nie potrafi reagować. Nie ma go dzisiaj w Sejmie, kiedy powinien odpowiadać. *(Dzwonek)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Ponieważ padł wniosek o odroczenie posiedzenia, poddam ten wniosek pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odroczeniem posiedzenia, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 204 – za, 226 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

Z wnioskiem formalnym pan poseł Wojciech Maksymowicz, Polska 2050.

Posel Wojciech Maksymowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzisiaj mamy raport o kolejnych osobach, ponad 500 osobach, które zmarły z powodu COVID-u. W rankingu światowym jest to trzecia pozycja. Wyprzedzają nas w tej chwili tylko Rosja i Ukraina. Jest to tragiczny ranking, dla

tego też wczoraj posłowie lekarze ze wszystkich klubów opozycyjnych, ale przy zrozumieniu, jak dobrze wiem, również posłów lekarzy z Prawa i Sprawiedliwości, w każdym razie części z nich, zaapelowali do władz o to, żeby zintensyfikować działania, żeby zrobić wszystko to, o czym dobrze wiadomo, ponieważ takie były opinie Naczelnej Rady Lekarskiej, takie były opinie Rady Medycznej przy premierze. Wnoszę, żeby dla ratowania kolejnych tysięcy ludzi zamknąć te obrady, przygotować ratunkowe ustawy, które dadzą szansę uratować kolejne tysiące Polaków. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Jedna z tych ustaw będzie rozpatrywana w przyszłym tygodniu, w środę, kolejne są przygotowywane. Ponieważ złożył pan wniosek o zamknięcie posiedzenia, poddam ten wniosek pod głosowanie.

Zgłoszony został wniosek formalny o zamknięcie posiedzenia.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zamknięciem posiedzenia, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 200 – za, 232 – przeciw, 4 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

Pan poseł Robert Winnicki, Konfederacja.

Posel Robert Winnicki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Republika Litewska podpisała memorandum, zgodnie z którym język polski miał wrócić na egzaminy maturalne na Litwie w 2022 r. Republika Litewska, jak od 30 lat ma w zwyczaju, chce przeciągnąć rozmowy ze stroną polską do takiego momentu, w którym wprowadzenie tej matury w 2022 r. będzie niemożliwe. O ile po rundzie negocjacji we wrześniu tego roku w Warszawie byliśmy na dobrej drodze do tego, żeby pokazać stronie litewskiej, że nie może kluczyć dalej, że ma zrealizować zapisy memorandum, o tyle po ubiegłotygodniowej wizycie wiceministra Rzymkowskiego ta perspektywa się oddaliła, bo przyjechał nieprzygotowany, bo działał w sposób niekompetentny. Litwini obiecali mu, że kiedyś będzie język polski na maturze dla chętnych Polaków na Litwie.

Otóż żądam informacji na ten temat, ponieważ znowu cofamy się, mimo że Litwini już się zobowiązali, żeby wrócił język polski na maturze na Litwie.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan wie, że to nie jest wniosek formalny.

W związku z tym kończymy wnioski formalne.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie komisji...

(Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk: Można się do tego odnieść? Wyjaśnić?)

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Zagranicznych
Szymon Szynkowski vel Sęk:**

Pani Marszałek! Bardzo rzadko korzystam z takiej możliwości, ale chciałbym wyjaśnić, ponieważ pan poseł Winnicki wprowadza państwa, Wysoką Izbę w błąd.

(Poseł Adam Szlapka: Zaczniij od Mejszy.)

Uczestniczyłem razem z panem ministrem Rzymskim w delegacji w Wilnie, gdzie byliśmy wspólnie w ubiegłym tygodniu. I tam zostały podjęte bardzo ważne ustalenia. Po pierwsze, została podpisana przez panią minister edukacji Litwy decyzja o tym, że matura obowiązkowa z języka polskiego zostanie wprowadzona. Został też roboczo uzgodniony harmonogram ze stroną litewską. Natomiast nie będziemy ogłaszać tego roboczo uzgodnionego harmonogramu, zanim nie skonsultujemy go ze środowiskami polskimi na Litwie. I takie konsultacje w tej chwili dobiegają końca, panie pośle. One były prowadzone w ubiegłym tygodniu. Pragnę pana zapewnić, że środowiska polskie w zdecydowanej większości, w zdecydowanej większości, włącznie ze Związkiem Polaków na Litwie, opowiedziały się za przyjęciem takiego harmonogramu, są usatysfakcjonowane. Najbliższe tygodnie przyniosą dobre wiadomości w tej sprawie. To sukces polskiej dyplomacji, sukces ministerstwa edukacji narodowej i Ministerstwa Spraw Zagranicznych. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z przedłużeniem realizacji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1797.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z przedłużeniem realizacji Programu Roz-

woju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020, w brzmieniu z druku nr 1797, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 436 – za, nikt nie był przeciw, wstrzymał się 1.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie niektórych ustaw w związku z przedłużeniem realizacji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu doping w sporcie.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1799.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1799, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. 429 – za, 4 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o zwalczaniu doping w sporcie.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Obrony Narodowej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1803.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam zgłoszony w dyskusji wniosek o odrzucenie projektu ustawy.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość propozycji komisji.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. 204 – za, 225 – przeciw, 9 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1803, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. 226 – za, 202 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Marszałek

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz ustawy o niektórych umowach zawieranych w związku z realizacją zamówień o podstawowym znaczeniu dla bezpieczeństwa państwa.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o wyrobach winiarskich.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1776-A. Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Teresę Pamulę o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Teresa Pamuła:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panowie Ministrowie! Panie Premierze! Dodatkowe sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o wyrobach winiarskich, druk nr 1314.

Sejm na 43. posiedzeniu w dniu 30 listopada 2021 r., zgodnie z art. 47 ust. 1 regulaminu Sejmu, skierował ponownie projekt ustawy zawarty w drukach nr 1314 i 1776 do Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w celu rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu.

Komisje: Finansów Publicznych oraz Rolnictwa i Rozwoju Wsi po rozpatrzeniu tych poprawek na posiedzeniu w dniu 1 grudnia 2021 r. wnoszą: Wysoki Sejm raczy poprawki odrzucić. Nad poprawkami 1., 2. i 3. można głosować łącznie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1776.

Komisje w dodatkowym sprawozdaniu przedstawiają poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W poprawkach od 1. do 3. wnioskodawcy proponują zmiany do art. 44 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisje wnoszą o odrzucenie tych poprawek.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 1. do 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. 168 – za, 226 – przeciw, 44 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1776, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 434 – za, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 2.

Sejm uchwalił ustawę o wyrobach winiarskich.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 1693, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. 361 – za, 48 – przeciw, 12 się wstrzymało.

Sejm wniosek przyjął. *(Oklaski)*

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o Polskim Instytucie Rodziny i Demografii.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu rozpatrzenia.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 1767, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. 204 – za, 205 – przeciw, 24 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt ustawy do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu rozpatrzenia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o sądach pokoju.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium

Marszałek

Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 1760, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. 126 – za, 297 – przeciw, 11 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt ustawy do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu rozpatrzenia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę o sądach pokoju.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczać, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu rozpatrzenia.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 1761, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 124 – za, 301 – przeciw, wstrzymało się 12.

Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt ustawy do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu rozpatrzenia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o scalaniu i wymianie gruntów oraz ustawy o utracie mocy prawnej niektórych ksiąg wieczystych.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1772-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Kazimierza Chomę o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Kazimierz Choma:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, druk nr 1772-A, o rządowym projekcie ustawy

o zmianie ustawy o scalaniu i wymianie gruntów oraz ustawy o utracie mocy prawnej niektórych ksiąg wieczystych, druk nr 1694.

Sejm na 43. posiedzeniu w dniu 30 listopada 2021 r., zgodnie z art. 47 ust. 1 regulaminu Sejmu, skierował ponownie projekt ustawy zawarty w drukach nr 1694 i 1772 do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w celu rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej po rozpatrzeniu tych poprawek na posiedzeniu w dniu 1 grudnia 2021 r. wnoszą, aby Wysoki Sejm raczył następujące poprawki: 1. – odrzucić, 2. – odrzucić, 3., 4. i 5. – przyjąć w głosowaniu łącznym. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1772.

Komisje przedstawiają również poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Poprawki 1. i 2. zostały wycofane.

W poprawkach 3. i 4. wnioskodawcy proponują, aby dodać art. 2a i art. 3a.

Z poprawkami tymi łączy się 5. poprawka.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Konsekwencją ich przyjęcia będzie zmiana tytułu ustawy.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 3., 4. i 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 420 – za, 17 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawki przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o scalaniu i wymianie gruntów oraz ustawy o utracie mocy prawnej niektórych ksiąg wieczystych, w brzmieniu z druku nr 1772, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 434 – za, 3 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o scalaniu i wymianie gruntów, ustawy o utracie mocy prawnej niektórych ksiąg wieczystych oraz ustawy o drogach publicznych.

Z wnioskiem formalnym pan poseł Borys Budka. Proszę.

Posel Borys Budka:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zgłaszam wniosek, pani marszałek, o zdjęcie punktu z porządku obrad. Na ostatnim posiedzeniu Sejmu zgłaszałem pani marszałek kwestię dotyczącą niebywalej praktyki, jaką zaczęto stosować w tej Izbie, ale w tym wypadku rzecz jest jeszcze gorsza. Otóż w drugim czytaniu dotyczącym zmiany ustawy – Kodeks cywilny i ustawy – Kodeks postępowania cywilnego państwa klub – podpisał to pan marszałek, ale myślę, że nie mając o tym wiedzy – zgłosił poprawki, uwaga, do zmiany ustaw Prawo o szkolnictwie wyższym, o ratownictwie medycznym, o wykonywaniu zawodu lekarza. W drugim czytaniu. A przypominę, że zmienialiśmy Kodeks cywilny i Kodeks postępowania cywilnego. Jest taki bałagan w rządzie, że wysyłacie przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia na posiedzenie komisji kodyfikacyjnej. Komisja Zdrowia w ogóle nie opiniuje tego projektu ustawy. Nie ma oceny skutków regulacji. Bałagan jest taki w rządzie, że przespaliście kolejny termin. Ostatnio Ministerstwo Sprawiedliwości kilkanaście milionów złotych (*Dzwonek*) dorzuciło do ustawy o Narodowym Banku Polskim...

Marszałek:

Panie pośle, bardzo dziękuję.

Posel Borys Budka:

Pani marszałek, to jest pani odpowiedzialność. (*Poruszenie na sali*) Jeżeli pani dopuści do głosowania...

Marszałek:

Panie pośle, dziękuję bardzo.

Posel Borys Budka:

...to będzie ewidentne naruszenie konstytucji. Proszę to ściągnąć. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan dobrze wie, że nie mogę sobie tak ściągnąć, panie pośle. (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Sławomir Nitras*: Jak to dziękuję? To jest reakcja?)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1691-A. (*Głos z sali*: Proszę o wyjaśnienie.)

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Grzegorza Lorka o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Grzegorz Lorek:

Pani Marszałek! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie komisji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, druki nr 1344 i 1691-A.

Sejm na 43. posiedzeniu w dniu 30 listopada 2021 r., zgodnie z art. 95 regulaminu Sejmu, skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 1344 do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu rozpatrzenia.

(*Posel Rafał Grupiński*: Niezgodnie.)

Komisja po rozpatrzeniu poprawek na posiedzeniu w dniu 1 grudnia 2021 r. wnosi: poprawki 1., 2., 3. – odrzucić, poprawki 4., 5., 6., 7., 8., 9., 10. – przyjąć. Uwaga: nad poprawkami 4.–10. należy głosować łącznie.

Szanowni Państwo! Nasza rzeczywistość jest jak rozpedzony pociąg lub wyścig z czasem.

(*Posel Rafał Grupiński*: To chyba wyścig z rozumem. Przegrywacie go ciągle.)

Chodzi o zdrowie Polaków. Chyba wszyscy chcemy zdążyć na czas z odpowiednimi rozwiązaniami. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1691.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia również poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 3. zgłoszone zostały do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy – Kodeks cywilny.

W 1. poprawce do art. 388 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie § 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Głos z sali*: Nie działa.)

U kogo nie działa? Działa?

(*Posel Adam Szlapka*: Zaczynjcie do Ziobry mówić: prezes.)

(*Posel Joanna Borowiak*: Spokojnie. Spokojnie.)

Głosowało 433 posłów. 198 – za, 234 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 388 wnioskodawcy proponują nie dodawać § 1¹.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Marszałek

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. 191 – za, 243 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce do art. 388 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie § 2.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Głos z sali:* Nie działa.)

U kogo nie działa?

Głosowało 434 posłów. 145 – za, 242 – przeciw, 47 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 25b ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym wnioskodawcy proponują m.in. zmianę pkt 1 w ust. 2.

Z poprawką tą łączą się poprawki od 5. do 10.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Konsekwencją przyjęcia tych poprawek będzie zmiana tytułu ustawy.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 4. do 10., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. 251 – za, 176 – przeciw, 7 się wstrzymało.

Sejm poprawki przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1691, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. 233 – za, 119 – przeciw, 80 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw w związku z powołaniem Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1796-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Mariusza Goska o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Mariusz Gosek:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw w związku z powołaniem Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości.

Sejm na 43. posiedzeniu skierował projekt ustawy do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w celu rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu. Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych po rozpatrzeniu poprawek na posiedzeniu w dniu 2 grudnia 2021 r. wnosi, by Sejm raczył przyjąć rządowy projekt ustawy w całości, przy czym rekomenduje przyjąć poprawki: 4., 6., 7., 8. i 9., a nad poprawkami 6.–9. głosować łącznie. Jednocześnie komisja wnosi o odrzucenie poprawek: 1., 2., 3. i 5. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1796.

Komisja przedstawia w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 5. zgłoszone zostały do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o Policji.

W 1. poprawce do art. 19 ust. 1 wnioskodawcy proponują nadać inne brzmienie pkt 2.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 2. poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Widzę, że jeszcze nie ma. Widzę, proszę państwa. (*Głos z sali:* Nie działa.)

Widzę, proszę państwa, że nie działa, bo mam to samo u siebie.

(*Głos z sali:* Sasina trzeba wezwać.)

Proszę państwa, jeszcze raz: Kto jest za przyjęciem 1. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 132 – za, 234 – przeciw, 70 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 19 ust. 1 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 2.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Marszałek

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Głos z sali:* Nie działa.)

Czekam, jeszcze nie zakończyłam głosowania.

U kogo nie działa?

Działa.

Głosowało 435 posłów. 200 – za, przeciw – 227, 8 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce do art. 20 ust. 3 wnioskodawcy proponują nie dodawać pkt 11.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 202 – za, 235 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 25 wnioskodawcy proponują zmiany w ust. 2 pkt 4, ust. 5 pkt 2, ust. 10 pkt 2, ust. 12 pkt 1 lit. b, ust. 15 pkt 2, ust. 16 pkt 2 oraz ust. 19 pkt 3 lit. c.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 5. poprawce do art. 25 wnioskodawcy proponują zmianę w ust. 12 pkt 2, ust. 13 pkt 2 oraz ust. 14 pkt 2.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 201 – za, 226 – przeciw, 9 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. poprawce wnioskodawcy proponują dodać do projektu ustawy nowelizującej art. 3a–3c.

Z poprawką tą łączą się poprawki od 7. do 9.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 6. do 9., zechce podnieść rękę i nacisnąć.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 228 – za, 201 – przeciw, wstrzymało się 8.

Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1796, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 312 – za, 3 – przeciw, wstrzymało się 121.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie niektórych ustaw w związku z powołaniem Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości. (*Oklaski*)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o ochotniczych strażach pożarnych.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1809-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Pawła Hreniaka o przedstawienia dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Paweł Hreniak:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o ochotniczych strażach pożarnych, druk nr1765.

Jest to historyczny moment. Na tę ustawę środowisko druhów strażaków czekało 30 lat.

Sejm na 43. posiedzeniu w dniu 1 grudnia 2021 r., zgodnie z art. 47 ust. 1 regulaminu Sejmu, skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 1809 do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w celu rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych po rozpatrzeniu poprawek na posiedzeniu w dniu 2 grudnia 2021 r. wnosi o odrzucenie poprawek 1., 2., 3., 4., 9., 10. i 11. oraz o przyjęcie poprawek 5., 6., 7. i 8. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1809.

Komisja przedstawia również wnioski mniejszości, a także w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. wniosku mniejszości do art. 1 projektu ustawy wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1.

Głosujemy.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem

1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. 156 – za, 268 – przeciw, 7 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości do art. 2 projektu ustawy wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 1 i 2.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem

2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 156 – za, 276 – przeciw, 4 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 3. wniosku mniejszości do art. 3 projektu ustawy wnioskodawcy proponują zmianę we wprowadzeniu do wyliczenia.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 159 – za, 277 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 4. wniosku mniejszości do art. 3 projektu ustawy wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 7.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 211 – za, 225 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 5. wniosku mniejszości do art. 3 projektu ustawy wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 15.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. 208 – za, 223 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 6. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić art. 5 projektu ustawy.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. 159 – za, przeciw – 275, 1 się wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 7. wniosku mniejszości do art. 7 projektu ustawy wnioskodawcy proponują dodać ust. 3.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. 169 – za, 266 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 8. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 12 projektu ustawy.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 161 – za, 266 – przeciw, 9 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 1. poprawce do art. 16 projektu ustawy wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1 i 2.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawek od 2. do 4. oraz 9. i 10. wniosku mniejszości.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 211 – za, 226 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 9. wniosku mniejszości do art. 16 projektu ustawy wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1 i 2.

Przyjęcie tego wniosku mniejszości spowoduje bezprzedmiotowość poprawek od 2. do 4. oraz 10. wniosku mniejszości.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. 162 – za, 276 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Marszałek

W 2. poprawce do art. 16 projektu ustawy wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 211 – za, 225 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce do art. 16 ust. 2 pkt 1 projektu ustawy wnioskodawcy proponują inne brzmienie lit. a i b.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość 4. poprawki oraz 10. wniosku mniejszości.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 212 – za, 225 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 16 ust. 2 pkt 1 projektu ustawy wnioskodawcy proponują inne brzmienie lit. a i b.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość 10. wniosku mniejszości.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 209 – za, 228 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 10. wniosku mniejszości do art. 16 ust. 2 pkt 1 projektu ustawy wnioskodawcy proponują inne brzmienie lit. a i b.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 202 – za, 228 – przeciw, 7 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 5. poprawce do art. 27 projektu ustawy wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 1, 3 i 4.

Z poprawką tą łączy się 7. poprawka.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przyjęcie tych poprawek spowoduje bezprzedmiotowość 11. wniosku mniejszości.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 5. i 7., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 435 – za, nikt nie był przeciw, wstrzymał się 1.

Sejm poprawki przyjął.

11. wniosek mniejszości stał się bezprzedmiotowy.

W 6. poprawce do art. 27 projektu ustawy wnioskodawcy proponują dodać ust. 3a.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. 437 – za, nikt nie był przeciw, wstrzymał się 1.

Sejm poprawkę przyjął.

Poprawka 8. i 12. wniosek mniejszości zostały zgłoszone do art. 39 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o Państwowej Straży Pożarnej.

W 8. poprawce do art. 1 ust. 2 wnioskodawcy proponują nie dodawać pkt 10.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 12. wniosku mniejszości do art. 7 wnioskodawcy proponują utrzymać dotychczasowe brzmienie pkt 1.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 12. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. 162 – za, 275 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Poprawki 9. i 10. oraz 13. wniosek mniejszości zostały zgłoszone do art. 46 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich.

W 13. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują zmianę w dodawanych art. 11a i art. 11c.

Przyjęcie tego wniosku mniejszości spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 9. i 10.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 13. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 438 posłów. 203 – za, 227 – przeciw, 8 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 9. poprawce do dodawanego art. 11a wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 203 – za, 224 – przeciw, 9 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 10. poprawce do dodawanego art. 11c ust. 1 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 2.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. 199 – za, 224 – przeciw, 9 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 14. wniosku mniejszości do art. 21 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych wnioskodawcy proponują dodać pkt 44a.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. 202 – za, 226 – przeciw, wstrzymało się 7.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 11. poprawce do art. 49 projektu ustawy wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1 i 2.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 212 – za, 225 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 15. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 56 projektu ustawy.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 15. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 161 – za, 234 – przeciw, 42 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1809, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za – 437, nikt nie był przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o ochotniczych strażach pożarnych.

(Część zebranych wstaje, długotrwałe oklaski)

Witamy panów komendantów i komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej. Witamy panów.

(Głos z sali: To posłowie z PiS-u.)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o pilnym rządowym projekcie ustawy o ustanowieniu „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa w latach 2022–2025” oraz o zmianie ustawy o Policji i niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1808-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Jarosława Zielińskiego o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Jarosław Zieliński:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Sejm na 43. posiedzeniu w dniu 1 grudnia 2021 r. zgodnie z art. 47 ust. 1 regulaminu Sejmu skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 1808, a więc pilny rządowy projekt ustawy o ustanowieniu „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa w latach 2022–2025” oraz o zmianie ustawy o Policji i niektórych innych ustaw, do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w celu rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych po rozpatrzeniu poprawek na posiedzeniu w dniu 2 grudnia 2021 r. wnosi o ich odrzucenie, o odrzucenie wszystkich poprawek, przy czym rekomenduje łączne głosowanie nad poprawkami 2. i 8. oraz 6. i 7. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1808.

Komisja przedstawia w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 2.

Marszałek

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. 210 – za, 225 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 4 wnioskodawcy proponują nadać inne brzmienie ust. 1.

Z poprawką tą łączy się 8. poprawka.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 3. poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 2. i 8., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 201 – za, 235 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

W 3. poprawce do art. 4 wnioskodawcy proponują nadać inne brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i z panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 210 – za, przeciw – 226, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 5 wnioskodawcy proponują dodać ust. 7.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 5. poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. 200 – za, przeciw – 226, 8 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce do art. 5 wnioskodawcy proponują dodać ust. 7.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 202 – za, 226 – przeciw, 9 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. poprawce do art. 13 wnioskodawcy proponują dodać pkt 29a.

Z poprawką tą łączy się 7. poprawka.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 6. i 7., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 212 – za, 225 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1808, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 430 – za, 5 – przeciw, 1 się wstrzymał. (Oklaski)

Sejm uchwalił ustawę o ustanowieniu „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa w latach 2022–2025”, o ustanowieniu „Programu modernizacji Służby Więziennej w latach 2022–2025” oraz o zmianie ustawy o Policji i niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o wsparciu przygotowania III Igrzysk Europejskich w 2023 roku (druki nr 1787 i 1798).

Proszę pana posła Dariusza Olszewskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Dariusz Olszewski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Przedstawiam sprawozdanie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o wsparciu przygotowania III Igrzysk Europejskich w 2023 roku, druk nr 1787.

Marszałek Sejmu, zgodnie z art. 54 ust. 1 regulaminu Sejmu, skierowała w dniu 26 listopada br. uchwałę Senatu w powyższej sprawie do połączonych komisji w celu rozpatrzenia.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej po rozpatrzeniu powyższej uchwały na posiedzeniu w dniu 30 listopada br. wnoszą, aby Wysoki Sejm raczył poprawki Senatu zawarte w 11 punktach przyjąć, a zawarte w 15 punktach odrzucić. Komisje zwracają uwagę, żeby nad poprawkami 2. i 9., 7., 13., 14. i 19., jak również 22. i 23. głosować łącznie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu, uważa się ją za przyjętą.

W punktach porządku dziennego dotyczących rozpatrywania poprawek Senatu głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

W 1. poprawce do art. 2 Senat proponuje zmianę w ust. 2.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. 3 – za, przeciw – 428, 1 się wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 3 Senat proponuje dodać ust. 2.

Z poprawką tą łączy się poprawka 9.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 2. i 9., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. 268 – za, przeciw – 165, 1 się wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawki bezwzględną większością głosów.

W 3. poprawce do art. 7 Senat proponuje zmiany w ust. 1.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za – 1, 431 jest przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 4. poprawce do art. 7 Senat proponuje zmiany w ust. 3.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. 230 – za, 200 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 5. poprawce do art. 7 Senat proponuje zmiany w ust. 6 i 7.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 233 – za, 203 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 6. poprawce Senat proponuje, aby nadać nowe brzmienie art. 8.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. 11 – za, 423 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W poprawkach 7., 13., 14. i 19. Senat proponuje zmiany redakcyjno-legislacyjne.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 7., 13., 14. i 19., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 226 – za, 210 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawki bezwzględną większością głosów.

W 8. poprawce do art. 13 ust. 1 Senat proponuje, aby nadać nowe brzmienie pkt 4.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. 224 – za, przeciw – 210, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 10. poprawce do art. 15 Senat proponuje zmiany w ust. 3.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 435 posłów. 225 – za, 210 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 11. poprawce do art. 16 ust. 1 Senat proponuje zmiany w pkt 12.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. 2 – za, przeciw – 432, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 12. poprawce do art. 19 Senat proponuje, aby nadać nowe brzmienie ust. 3.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 12. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Nikt nie był za, przeciw – 427, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 15. poprawce do art. 21 Senat proponuje zmianę w ust. 3.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 15. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Nie był nikt za, 431 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 16. poprawce do art. 21 Senat proponuje, aby skreślić ust. 7.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 16. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. 224 – za, 209 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 17. poprawce do art. 21 Senat proponuje zmianę w ust. 10.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 17. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. 1 – za, 433 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 18. poprawce do art. 24 Senat proponuje, aby nadać nowe brzmienie ust. 2.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 18. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 1 – za, przeciw – 435, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 20. poprawce do art. 26 Senat proponuje zmianę w ust. 1.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 20. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 223 – za, 213 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 21. poprawce do art. 29 Senat proponuje zmianę w pkt 6.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 21. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 225 – za, 212 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 22. poprawce Senat proponuje, aby nadać nowe brzmienie art. 31.

W 23. poprawce do art. 32 Senat proponuje zmianę w ust. 2.

Na tych poprawkach głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 22. i 23., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za nie był nikt, 437 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

W 24. poprawce Senat proponuje, aby dodać art. 32a.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 24. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. 223 – za, 210 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 25. poprawce do art. 33 Senat proponuje zmianę we wprowadzeniu do wyliczenia i w pkt 2.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 25. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. 230 – za, 205 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 26. poprawce do art. 33 Senat proponuje zmianę w ust. 3.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 26. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. 3 – za, przeciw – 431, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o wsparciu przygotowania III Igrzysk Europejskich w 2023 roku.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych oraz Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1783 i 1801).

Proszę pana posła Piotra Króla o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Piotr Król:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych oraz Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1783.

Marszałek Sejmu, zgodnie z art. 54 ust. 1 regulaminu Sejmu, skierowała w dniu 26 listopada 2021 r. powyższą uchwałę Senatu do Komisji do Spraw Ener-

gii, Klimatu i Aktywów Państwowych oraz Komisji Infrastruktury w celu rozpatrzenia.

Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych oraz Komisja Infrastruktury po rozpatrzeniu powyższej uchwały na posiedzeniu w dniu 30 listopada 2021 r. wnoszą, by Wysoki Sejm raczył przyjąć poprawki Senatu z wyjątkiem poprawek nr 15, 22, 31, 35, 36, z zaznaczeniem, że nad poprawkami w pkt 1 można głosować łącznie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 36. Senat zgłosił do art. 1 zawierającego zmiany do ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych.

W poprawkach od 1. do 5., od 9. do 12., 14., 16., 17., od 19. do 21., 25., od 27. do 30., 32., 33., od 37. do 39., 41. i 42. Senat proponuje zmiany redakcyjno-le-gislacyjne.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek od 1. do 5., od 9. do 12., 14., 16., 17., od 19. do 21., 25., od 27. do 30., 32., 33., od 37. do 39., 41. i 42., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Nikt nie był za, 433 było przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

W 6. poprawce do art. 3a ustawy nowelizowanej Senat proponuje zmiany w ust. 5.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Nikt nie był za, 433 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 7. poprawce do art. 3a ustawy nowelizowanej Senat proponuje, aby dodać ust. 7.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. 1 – za, przeciw – 432, nikt się nie wstrzymał.

Marszałek

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 8. poprawce do art. 3b ustawy nowelizowanej Senat proponuje zmiany w ust. 3.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Nikt nie był za, przeciw – 432, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 13. poprawce Senat proponuje zmianę w art. 26 ust. 2 i art. 29b ust. 2 ustawy nowelizowanej.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 13. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Nikt nie był za, 427 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 15. poprawce do art. 28d ust. 2 Senat proponuje zmianę w pkt 1.

W 36. poprawce do art. 68e ustawy nowelizowanej Senat proponuje zmiany we wprowadzeniu do wyliczenia.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować łącznie.

Komisje wnoszą o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 15. i 36., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 224 – za, 212 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawki bezwzględną większością głosów.

W 18. poprawce do art. 29f ustawy nowelizowanej Senat proponuje zmiany w ust. 4 i 6.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 18. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. 5 – za, przeciw – 428, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 22. poprawce Senat proponuje, aby nadać nowe brzmienie ust. 4 w art. 35 oraz zdaniu drugiemu w art. 68 ust. 3 ustawy nowelizowanej.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 22. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 225 – za, 212 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 23. poprawce do art. 39 ustawy nowelizowanej Senat proponuje, aby dodać ust. 1a.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 23. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 234 – za, 202 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 24. poprawce do art. 39 ustawy nowelizowanej Senat proponuje zmianę w ust. 4.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 24. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 235 – za, 201 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 26. poprawce do art. 39 ustawy nowelizowanej Senat proponuje, aby nadać nowe brzmienie ust. 9.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 26. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 235 – za, 201 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 31. poprawce Senat proponuje zmianę w art. 1 pkt 29 i 30 ustawy nowelizującej oraz aby w art. 1 ustawy nowelizującej dodać pkt 30b.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 31. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. 230 – za, 202 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 34. poprawce do art. 1 pkt 32 ustawy nowelizującej Senat proponuje, aby nadać nowe brzmienie lit. b.

Marszałek

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 34. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 225 – za, 211 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 35. poprawce Senat proponuje zmiany do art. 68 ust. 3 oraz art. 76 ust. 2 ustawy nowelizowanej.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 35. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 267 – za, 169 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 40. poprawce do art. 13 ustawy nowelizującej Senat proponuje, aby dodać pkt 4.

Z poprawką tą łączy się 43. poprawka.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 40. i 43., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. 2 – za, przeciw – 428, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii oraz Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o szczególnych zasadach wynagradzania osób realizujących zadania z zakresu cyberbezpieczeństwa (druki nr 1780 i 1816).

Proszę pana posła Jarosława Gonciarza o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca
Jarosław Gonciarz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii oraz Komisji

Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o szczególnych zasadach wynagradzania osób realizujących zadania z zakresu cyberbezpieczeństwa, druk nr 1780.

Połączone komisje w dniu wczorajszym zaopiniowały uchwałę Senatu i wnoszą, aby Wysoki Sejm raczył poprawki Senatu 1. i 2. przyjąć, a poprawki 3., 4. i 5. odrzucić. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W 1. poprawce do art. 4 Senat proponuje dodanie ust. 5a.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce ponieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Nikt nie był za, przeciw – 425, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 83a ust. 6 ustawy o służbie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego Senat proponuje zmiany w pkt 2 i 4.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. 1 – za, przeciw – 431, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 24 Senat proponuje zmianę w ust. 1.

Z poprawką tą łączy się poprawka 5.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 3. i 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. 223 – za, 210 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawki bezwzględną większością głosów.

W 4. poprawce do art. 24 Senat proponuje zmianę w ust. 2.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. 231 – za, 200 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o szczególnych zasadach wynagradzania osób realizujących zadania z zakresu cyberbezpieczeństwa.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 25. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1781 i 1794).

Proszę pana posła Jerzego Polaczka o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Jerzy Polaczek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt krótko przedstawić sprawozdanie Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ważnej zmiany ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1781.

W dniu wczorajszym Komisja Infrastruktury rozpatrzyła 15 poprawek, które Senat wniósł do projektowanych przez Sejm zmian. 10 z tych poprawek komisja rekomenduje Wysokiej Izbie przyjąć, a pięć poprawek odrzucić. Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki 1. i 2. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

W 1. poprawce do art. 100ab ust. 1 Senat proponuje inne brzmienie pkt 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. 1 – za, przeciw – 430, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 140ag Senat proponuje zmianę w ust. 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. 225 – za, 205 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Poprawki od 3. do 7. Senat zgłosił do art. 2 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy – Kodeks postępowania cywilnego.

W 3. poprawce do art. 117 Senat proponuje dodać § od 5¹–5⁴.

Z poprawką tą łączą się poprawki 16. i 17.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 3., 16. i 17., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. 3 – za, przeciw – 429, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

W poprawkach od 4. do 6., od 8. do 10. i 12. Senat proponuje zmiany redakcyjno-legislacyjne.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek od 4. do 6., od 8. do 10. i 12., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Nikt nie był za, przeciw – 426, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

W 7. poprawce do art. 753³ Senat proponuje skreślić § 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. 3 – za, 417 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 11. poprawce do art. 92a ustawy – Kodeks wykroczeń Senat proponuje dodać § 2–4.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 435 posłów. 233 – za, 202 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 13. poprawce Senat proponuje nadać nowe brzmienie art. 4 ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 13. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. 224 – za, 208 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 14. poprawce do art. 14 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Senat proponuje zdaniu pierwszemu nadać nowe brzmienie.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 14. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. 224 – za, 210 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 15. poprawce do ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Senat proponuje dodać art. 13f oraz nadać nowe brzmienie art. 17.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 15. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. 225 – za, 210 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo energetyczne (druki nr 1782 i 1800).

Proszę pana posła Jana Warzechę o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Jan Warzecha:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Do ustawy – Prawo energetyczne, druk nr 1782, Senat wniósł trzy poprawki redakcyjno-legislacyjne do art. 62f. Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych w dniu 30 listopada br. rozpatrzyła te poprawki i wnosi o ich przyjęcie w głosowaniu łącznym. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W poprawkach od 1. do 3. Senat proponuje zmiany w art. 62f ust. 5 ustawy – Prawo energetyczne.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek od 1. do 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Nikt nie był za, przeciw było 432 posłów, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo energetyczne.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (druki nr 1784 i 1815).

Proszę pana posła Grzegorza Lorka o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Grzegorz Lorek:

Pani Marszałek! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, druki nr 1784 i 1815.

Marszałek Sejmu, zgodnie z art. 54 ust. 1 regulaminu Sejmu, skierowała w dniu 26 listopada 2021 r. uchwałę Senatu w powyższej sprawie...

(*Poseł Adam Szlarka: Głośniej.*)

...do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu rozpatrzenia. Komisja po rozpatrzeniu powyższej uchwały na posiedzeniu w dniu 1 grudnia 2021 r. wnosi, aby Wysoki Sejm raczył poprawkę Senatu przyjąć. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W jedynej poprawce Senat proponuje zmianę w art. 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. 2 – za, przeciw – 426, 7 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o świadczeniu wyrównawczym dla osób uprawnionych do wcześniejszej emerytury z tytułu opieki nad dziećmi wymagającymi stałej opieki (druki nr 1786 i 1805).

Proszę pana posła Leszka Dobrzyńskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca
Leszek Dobrzyński:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o świadczeniu wyrównawczym dla osób uprawnionych do wcześniejszej emerytury z tytułu opieki nad dziećmi wymagającymi stałej opieki.

Komisja rozpatrzyła wymienioną uchwałę na posiedzeniu w dniu 30 listopada tego roku i wnosi o odrzucenie wszystkich poprawek wniesionych przez Senat. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W 1. poprawce Senat proponuje inne brzmienie tytułu ustawy.

Z poprawką tą łączą się poprawki 2., 3., 5. i 10.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek od 1. do 3., 5. i 10., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 226 – za, 210 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawki bezwzględną większością głosów.

W 4. poprawce do art. 2 Senat proponuje zmianę w ust. 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. 226 – za, 209 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 6. poprawce do art. 3 Senat proponuje inne brzmienie pkt 4 w ust. 2 oraz dodanie ust. 2a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki 6., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. 225 – za, 207 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 7. poprawce do art. 4 Senat proponuje zmianę w ust. 2.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki 7., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. 226 – za, 208 – przeciw, wstrzymał się 1.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 8. poprawce do art. 10 Senat proponuje inne brzmienie ust. 3–6.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki 8., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. 225 – za, 205 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Panowie z Konfederacji, ci, którzy powinni mieć maseczki. Siedzę kilka godzin, czytam w tej masecz-

Marszałek

ce, nie zdejmuję jej z szacunku dla osób, które siedzą obok mnie.

Panie pośle, bardzo proszę o założenie maseczki.

W 9. poprawce Senat proponuje skreślić art. 12.

Z poprawką tą łączą się poprawki 11. i 12.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 9., 11. i 12., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. 223 – za, 209 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawki bezwzględną większością głosów.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o świadczeniu wyrównawczym dla osób uprawnionych do wcześniejszej emerytury z tytułu opieki nad dziećmi wymagającymi stałej opieki.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 32. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw, druki nr 1785 i 1804.

Proszę panią poseł Danutę Nowicką o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Danuta Nowicka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawiam sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, druk nr 1804, o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1785.

Marszałek Sejmu, zgodnie z art. 54 ust. 1 regulaminu Sejmu, skierowała w dniu 26 listopada 2021 r. uchwałę Senatu w powyższej sprawie do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu rozpatrzenia. Komisja Polityki Społecznej i Rodziny po rozpatrzeniu powyższej uchwały na posiedzeniu w dniu 30 listopada 2021 r. wnosi: Wysoki Sejm raczy poprawki Senatu zawarte w pkt 1–11, z wyjątkiem pkt 6, przyjąć, pkt 6 – odrzucić. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 8. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych.

W 1. poprawce do art. 15g Senat proponuje nowe brzmienie pkt 1 w ust. 17b.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów, nikt nie był za, 417 – przeciw, 9 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 2. poprawce Senat proponuje m.in. zmianę w dodawanym do art. 15gg ust. 23b.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów, nikt nie był za, 415 – przeciw, 9 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 15kb Senat proponuje nowe brzmienie dodawanego ust. 7c.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. 3 – za, 406 – przeciw, 7 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 4. poprawce do art. 15kc Senat proponuje wprowadzić odesłania w ust. 8a pkt 1, 8b pkt 1 i 8d pkt 1.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. 1 – za, 420 – przeciw, 9 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Marszałek

W 5. poprawce do art. 15kc ust. 8a Senat proponuje m.in. zmianę w pkt 2.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Głos z sali:* Nie działa.)

U kogo nie działa? Proszę państwa, u kogo?

(*Posel Joanna Borowiak:* Działa.)

Dziękuję.

(*Głos z sali:* Przegrzało się.)

(*Głos z sali:* Ha, ha, ha!)

Głosowało 435 posłów. 1 – za, 425 – przeciw, 9 się wstrzymało.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 6. poprawce do art. 15kc Senat proponuje zmianę w dodawanym ust. 17a.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. 222 – za, 181 – przeciw, 30 się wstrzymało.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 7. poprawce do art. 15zze³ ustawy Senat proponuje zmianę we wprowadzeniu do wyliczenia w dodawanym ust. 2c.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Nikt nie był za, 420 – przeciw, 8 się wstrzymało.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 8. poprawce Senat proponuje m.in. dodać art. 31zzw.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Nikt nie był za, przeciw – 424, 8 się wstrzymało.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Poprawki od 9. do 11. Senat zgłosił do art. 2 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

W 9. poprawce Senat proponuje m.in., aby dodane art. 61ba–61bd stanowiły treść rozdziału „Program aktywizacyjny dla cudzoziemców”.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Nikt nie był za, przeciw – 431, 2 się wstrzymało.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 10. poprawce do art. 61bb ust. 3 Senat proponuje zmianę w pkt 1.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Nikt nie był za, przeciw – 424, 9 się wstrzymało.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 11. poprawce do art. 61bb Senat proponuje nowe brzmienie ust. 5.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Nikt nie był za, przeciw – 423, 9 się wstrzymało.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 26. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1791 i 1807).

Proszę pana posła Andrzeja Szlachetę o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Andrzej Szlachta:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Komisja Finansów Publicznych na wczorajszym posiedzeniu rozpatrzyła uchwałę Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy o zmia-

Poseł Sprawozdawca Andrzej Szlachta

nie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1791. Komisja po dyskusji odrzuciła przedmiotową uchwałę Senatu i rekomenduje Wysokiej Izbie jej odrzucenie. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję.

Przypominam, że Sejm odrzuca uchwałę Senatu odrzucającą ustawę bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci uchwały Senatu odrzucającej ustawę, uważa się ją za przyjętą.

Głosować będziemy nad wnioskiem o odrzucenie uchwały Senatu.

W uchwale Senat proponuje odrzucić ustawę z dnia 29 października 2021 r. o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw.

Komisja wnosi o odrzucenie tej uchwały.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem uchwały Senatu odrzucającej ustawę z dnia 29 października 2021 r. o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. 224 – za, 199 – przeciw, 7 się wstrzymało.

Sejm odrzucił uchwałę Senatu bezwzględną większością głosów.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1792 i 1802).

Proszę panią poseł Iwonę Arent o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Iwona Arent:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw, druki nr 1792 i 1802.

Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych w dniu 30 listopada 2021 r. rozpatrzyła powyższą uchwałę i wnosi: Sejm raczy uchwałę Senatu odrzucić. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W uchwale Senat proponuje odrzucić ustawę z dnia 29 października 2021 r. o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw.

Komisja wnosi o odrzucenie tej uchwały.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem uchwały Senatu odrzucającej ustawę z dnia 29 października 2021 r. o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. 223 – za, przeciw – 206, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił uchwałę Senatu bezwzględną większością głosów.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że kluby złożyły wnioski o uzupełnienie porządku dziennego:

— Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni złożył wnioski o uzupełnienie porządku dziennego o punkty:

– Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe oraz niektórych innych ustaw,

– Informacja Prezesa Najwyższej Izby Kontroli na temat nieprawidłowości stwierdzonych przez kontrolerów NIK w zakresie funkcjonowania i gospodarowania środkami pieniężnymi będącymi w dyspozycji Funduszu Sprawiedliwości – Funduszu Pomocy Poszkodowanym i Pomocy Postpenitencjarnej;

— Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Razem) złożył wniosek o uzupełnienie porządku dziennego o punkt:

– Informacja Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie interwencji Policji w Lubinie w dniu 6 sierpnia br. i okoliczności śmierci mężczyzny zatrzymanego w czasie interwencji.

W związku ze zbliżaniem się terminu, o którym mowa w art. 173 ust. 5 regulaminu Sejmu, poddam kolejno pod głosowanie wnioski o uzupełnienie porządku dziennego o te punkty.

Marszałek

Przypominam, że zgodnie z art. 173 ust. 4 regulaminu Sejmu głosowania te nie są poprzedzone debatą ani zadawaniem pytań.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem dotyczącym pierwszego czytania poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. 205 – za, 226 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem dotyczącym informacji prezesa Najwyższej Izby Kontroli.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Głos z sali: Nie działa.*)

Wiem, widzę, proszę państwa, widzę.

Jeszcze raz.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. 202 – za, 226 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wniosek o uzupełnienie porządku dziennego odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem dotyczącym informacji ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. 199 – za, 226 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wniosek o uzupełnienie porządku dziennego odrzucił.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 33. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 1817).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 i art. 138a ust. 12 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Zamykam dyskusję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 1817, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. 403 – za, 4 – przeciw, wstrzymało się 15.

Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Proszę państwa, jeszcze tylko chwileczkę. Bardzo bym prosiła o chwileczkę uwagi. Za moment ogłoszę przerwę.

Chciałam tylko państwa poinformować, że nasi koledzy parlamentarzyści z parlamentu słowackiego podjęli uchwałę wspierającą nas, Polskę, w walce z reżimem Łukaszenki na Białorusi. Prosimy o przekazanie pozdrowień, życzeń i wyrazów wsparcia.

(*Zebrani wstają, oklaski*)

Bardzo dziękujemy.

Ponieważ podobne uchwały, proszę państwa...

(*Posłowie skandują: Dziękujemy, dziękujemy, dziękujemy!*)

Proszę państwa, podobne uchwały podjęliśmy wspólnie z parlamentami litewskim, łotewskim i estońskim, więc dziękujemy wszystkim naszym kolegom parlamentarzystom za tę solidarność. (*Oklaski*)

Dziękuję bardzo i ogłaszam 10 minut przerwy.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 16 min 03 do godz. 16 min 12*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 34. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej (druk nr 1811).

Proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Piotra Patkowskiego o przedstawienie projektu ustawy.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Piotr Patkowski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym przedstawić założenia projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym i podatku od sprzedaży detalicznej. Ta zmiana stanowi część ogłoszonego w zeszłym tygodniu pakietu zwanego tarczą antyinflacyjną albo tarczą osłonową dla gospodarstw domowych dotkniętych wzrostem inflacji.

W tym momencie kilka słów wytłumaczenia. Mianowicie ten projekt nie zawiera wszystkich postulatów zawartych w tarczy inflacyjnej, ale wynika to z tej przyczyny, że części zmian, szczególnie dotyczących obniżki VAT-u na gaz, energię elektryczną i cie-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Piotr Patkowski**

pło z sieci, ciepło z ciepłowni, można dokonać w rozporządzeniu. W związku z tym te zmiany zostaną dokonane w drodze rozporządzenia, nad którym Ministerstwo Finansów już pracuje. Natomiast przepisy dotyczące podatku akcyzowego i podatku od sprzedaży detalicznej muszą być dokonane w drodze ustawy, w związku z czym taki projekt mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie.

Kilka wyjaśnień. Jeśli chodzi o akcyzę na benzynę, na paliwa – bo to obejmuje nie tylko benzynę, ale także diesel czy gaz wykorzystywany do tankowania samochodów – proponujemy obniżkę w terminie od 20 grudnia tego roku do końca maja roku przyszłego. Obniżamy tę stawkę do absolutnych minimów, na jakie pozwala Komisja Europejska. Chciałbym także zwrócić uwagę, że nie dotyczy to tylko samej akcyzy, ale także opłaty emisyjnej. W związku z tym ta przedmiotowa zmiana obniża zarówno akcyzę, jak i opłatę emisyjną do minimum, na które pozwala Komisja Europejska. Większej obniżki po prostu nie możemy zrobić z tytułu przepisów unijnych.

Oprócz tego przedmiotowa ustawa zawiera zmiany i obniżkę akcyzy na energię elektryczną. Po pierwsze, obniżamy akcyzę na energię elektryczną dla gospodarstw domowych. W tym momencie wynosi ona 5 zł za MWh, obniżamy ją do zera. Czyli od momentu wejścia w życie tej ustawy, od 1 stycznia do końca maja przyszłego roku energia elektryczna dla gospodarstw domowych nie będzie opodatkowana akcyzą. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Ponadto, Wysoka Izbo, obniżamy także akcyzę na energię elektryczną dla przedsiębiorców. W tym momencie ta akcyza to jest 5 zł za MWh, obniżamy ją do 4,60 zł – też od 1 stycznia do końca maja przyszłego roku. Dlaczego do 4,60 zł? Bo jest to absolutne minimum, na które pozwala Komisja Europejska. Bardziej obniżyć nie możemy. Natomiast obniżamy akcyzę do absolutnego minimum, na które pozwala Komisja Europejska, dla wszystkich przedsiębiorców.

Ponadto, Wysoka Izbo, zawieszamy podatek od sprzedaży detalicznej na paliwa silnikowe, również od 1 stycznia do końca maja przyszłego roku, co też przełoży się na spadek cen benzyny czy szeroko pojętych paliw. Po prostu ten podatek od sprzedaży detalicznej na stacjach benzynowych dla paliw zostaje całkowicie na ten okres zniesiony. *(Oklaski)*

(Poseł Izabela Leszczyna: Dzielnie walczyście z problemami, które sami stworzyliście.)

Nie walczymy, pani poseł, z problemami, które sami stworzyliśmy, bo z tego, co pamiętam, podatek akcyzowy obowiązywał także za rządów Platformy Obywatelskiej *(Oklaski)*. I nie pamiętam, żeby był wtedy obniżony.

(Poseł Barbara Bartuś: My postulowaliśmy obniżenie, a nie obniżyliście.)

(Głos z sali: Bo był planowany...)

Nie pamiętam, żeby on wtedy był obniżony.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę o spokój.

(Głos z sali: Uspokój się, Leszczyna.)

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Piotr Patkowski:**

Teraz, szanowna Izbo, bardzo ważna deklaracja. Te obniżki podatków, które proponujemy Polakom, połączone z dodatkiem osłonowym – który ma pomagać najuboższym, najbardziej narażonym na wzrost cen ciepła gospodarstwom domowym, ale i rekompensować te obniżki VAT-u, których nie możemy wdrożyć z powodu przepisów unijnych, jak np. w wypadku cen żywności – czyli ten miks związany z jednej strony z obniżką podatków, a z drugiej z wdrożeniem rozwiązań osłonowych dla gospodarstw najbardziej dotkniętych przyczynami inflacji jest, naszym zdaniem, najlepszym sposobem walki z inflacją, a także sposobem, który zaleca Komisja Europejska. Bo wszystkim tym, którzy mówią, że jest to rozwiązanie doraźne, rozwiązanie, które nie pomaga w walce z inflacją, przypomnę tylko słowa samej opozycji, która ostatnio nawoływała przecież do obniżenia podatków, a także Komisji Europejskiej, która jeszcze w październiku zachęcała państwa członkowskie do tego, żeby obniżać akcyzę na energię elektryczną, obniżać inne obciążenia podatkowe. Tak że to państwa ulubiona Komisja Europejska, najlepszy wyznacznik tego, co rząd polski waszym zdaniem powinien robić, to zalecała. My to wdramy. Więc dziwię się teraz krzykom opozycji, która mówi, że to są złe rozwiązania. Przecież sami państwo to proponowaliście, podobnie jak Komisja Europejska. *(Oklaski)* Tak że mam nadzieję, że państwo ten projekt poprzecie.

Jeszcze jedna bardzo ważna informacja. Inflacja jest sytuacją bardzo poważną społecznie, bardzo też przez społeczeństwo odczuwaną. W związku z tym będziemy w I kwartale przyszłego roku patrzeć, jak ta inflacja będzie się rozwijała. I gdyby się okazało pod koniec marca przyszłego roku, czy na początku II kwartału przyszłego roku, że polskie rodziny, polskie gospodarstwa domowe dalej wymagają wsparcia i pomocy ze strony rządu właśnie poprzez obniżki podatków, to jako rząd oczywiście będziemy na to gotowi i będziemy stanowczo reagować. To jest pakiet, który prezentujemy na koniec obecnego kwartału i na następny kwartał, I kwartał przyszłego roku, ale to jest pakiet, który nie jest pakietem zamkniętym. Jest pakietem, który ma pozwolić zastanowić się, gdyby była taka potrzeba, gdyby były takie oczekiwania ze strony społeczeństwa, jak dalej pomagać polskiemu gospodarstwu domowemu przy obecnej wysokości inflacji. I to jest, myślę, bardzo ważne. *(Oklaski)*

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Piotr Patkowski**

W związku z tym proszę Wysoką Izbę o poparcie tego projektu ustawy. Proszę też o czytanie tego projektu ustawy właśnie z innymi rozwiązaniami, o których mówiłem. Chodzi o obniżenie VAT-u na 3 miesiące od 1 stycznia do końca marca do 5% na energię elektryczną, obniżenie VAT-u na gaz do 8% od 1 stycznia do końca marca przyszłego roku i obniżenie, bardzo dziękuję za ten pomysł panu ministrowi Krzysztofowi Tchórzewskiemu, to bardzo, bardzo dobra idea... *(Oklaski)*

(Poseł Czesław Hoc: Brawo!)

...VAT-u na ciepło do 8% na te 3 miesiące, kiedy Polacy najbardziej grzeją. Taka konstruktywna współpraca rządu z parlamentarzystami pozwala tworzyć dobre i owocne programy dla polskich rodzin i polskich gospodarstw domowych. Kolejnym projektem ustawy, który pewnie będzie prezentował minister klimatu, będzie pakiet dodatków osłonowych dla najbardziej tego potrzebujących gospodarstw domowych.

Wiemy, że inflacja jest poważnym problemem społecznym. Wiemy, że gospodarstwa domowe, polskie rodziny oczekują reakcji rządu i reakcji Sejmu na ten problem. I dzisiaj mam zaszczyt przedstawić pierwszy projekt ustawy, pierwszy akt normatywny, który ten problem rozwiązuje. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Pierwsza głos zabierze pani poseł Ewa Szymańska, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Ewa Szymańska:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Premierze! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec ustawy, którą przed chwilą przedstawił pan minister.

Przede wszystkim dziękuję bardzo w imieniu klubu za tę ustawę i za zapowiedź innych zmian, które spowodują zahamowanie inflacji. *(Oklaski)* Myślę, że społeczeństwo czekało na ten projekt. Wszyscy będziemy wdzięczni, kiedy to stanie się faktem.

Tak, rzeczywiście na tej sali sejmowej w zeszłym tygodniu, tj. na poprzednim posiedzeniu Sejmu, dyskutowaliśmy na wniosek opozycji o inflacji. Padły tu wnioski, że należy obniżyć podatki, mówił o tym zresztą pan minister. Nie będę powtarzała tego, co

mówił pan minister. Zarekomenduję projekt do dalszego procedowania. Zachęcam do zapoznania się z tym projektem ustawy.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość rekomenduję przyjęcie tego projektu ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę, pani poseł Marta Golbik, Koalicja Obywatelska.

Poseł Marta Golbik:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Rozumiemy, że dopiero teraz dostrzeżliście problem, skoro w tej chwili trafiła ustawa, specjalnie zwołano posiedzenie Sejmu na przyszły tydzień, ponieważ problem inflacji pojawił się nagle.

(Poseł Czesław Hoc: Jak w całej Europie.)

Uważamy, że z tym projektem ustawy powinniście się wstydzić przychodzić do polskiego parlamentu, ponieważ ta ustawa to jest działanie propagandowe i pozorne.

(Poseł Bożena Borys-Szopa: Ja bym się wstydziła to mówić.)

Propagandowe i pozorne, żeby móc powiedzieć... *(Gwar na sali)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę o spokój na sali.

Poseł Marta Golbik:

...że rząd coś robi, ale żeby nie robić tego realnie. To jest leczenie objawów, a nie przyczyn.

Panie Premierze! Taka uwaga, że najlepszą tarczą antyinflacyjną byłby niezależny bank centralny, który odpowiednio wcześniej reagowałby na problemy.

(Poseł Gabriela Mastowska: Co pani opowiada za głupoty?)

Prawdziwym impulsem antyinflacyjnym byłaby obniżka VAT-u na energię, paliwa i gaz do zera. Czesi potrafią obniżyć energię elektryczną do zera, my nie potrafimy. Pytanie, czy rząd z premierem Morawieckim na czele celowo nie reagował wcześniej, korzystając z wyższych wpływów do budżetu. Przecież o tym, że pandemia i działania pomocowe z nią związane spowodują inflację, wiadomo było od samego początku. Inne kraje potrafiły reagować wcześniej. Wy czekaliście. Dzisiaj, kiedy wzięliście już tyle, ile

Posel Marta Golbik

chcieliście wziąć, oddajecie Polakom namiastkę, fundując im najdroższe święta w historii.

(*Posel Czesław Hoc: Litości.*)

Obniżka akcyzy ma wymiar symboliczny. Skutek w cenie paliw to 5 gr na 1 l oleju napędowego, 15 gr na 1 l benzyny. Tymczasem dolar tanieje, ropa tanieje, a benzyna procentowo nie tanieje, jak powinna.

(*Posel Barbara Bartuś: To co? Będziecie przeciw?*)

Megawatogodzina będzie 5 zł tańsza, czyli średnio 2-, 3-osobowa rodzina uzyska 10 zł na rok. Brawo. Powinniście państwo i pan, panie premierze, posłuchać przewodniczącego Donalda Tuska (*Wesołość na sali*), który już w październiku mówił o tym, żeby negocjować zerowy VAT na energię i paliwa, a nie kłamać, tak jak państwo, że negocjowaliście VAT na żywność.

Wtedy, gdybyście go posłuchali już w październiku, rodziny odczułyby rzeczywisty spadek cen, litr benzyny mógłby być tańszy o 1,20, a nie o 20 gr, tak jak w waszej propozycji.

Budżet zarobi na inflacji kilkanaście miliardów złotych, a tymczasem w samym podatku VAT wyjmie z kieszeni Polaków ponad 10 mld zł i rzuca Polakom 1,5 mld, jak wynika z tych obliczeń, w obniżce akcyzy. Proszę to sobie przeliczyć.

Prawdziwe działania antyinflacyjne proponowaliśmy w dezyderacie, który został odrzucony przez parlamentarzystów PiS podczas posiedzenia Komisji Finansów Publicznych. Oprócz zerowego VAT proponowaliśmy państwu pilne działania: przygotowanie, wspólnie z Narodowym Bankiem Polskim, strategii walki z inflacją w celu ochrony przed jej skutkami najbardziej na nie narażonych grup społecznych; wykonanie rekomendacji Komisji Europejskiej w zakresie praworządności w Polsce oraz planowanych reform, co umożliwi uzyskanie pozytywnej opinii dla Krajowego Planu Odbudowy, a w efekcie dopływ środków na konieczne inwestycje i reformy; przywrócenie niezawisłości sędziom i niezależności sądom, co pozwoli zakończyć spór z Komisją Europejską, Parlamentem Europejskim i Radą Europejską i odsunąć groźbę zastosowania wobec Polski mechanizmu warunkowości; zapewnienie stabilnego otoczenia prawnego dla biznesu, co podniesie rekordowo niski poziom inwestycji i wzmocni fundamenty gospodarki, zapewniając podstawę długoterminowego rozwoju. Jako cele długoterminowe proponowaliśmy: przeznaczenie środków ze sprzedaży uprawnień do emisji CO₂ na konieczną transformację energetyczną i inwestycje w odnawialne źródła energii, co pozwoli obniżyć ceny energii w przyszłości; zapewnienie stabilnego otoczenia prawnego dla biznesu, co podniesie rekordowo niski poziom inwestycji i wzmocni fundamenty gospodarki, zapewniając podstawę długoterminowego rozwoju.

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! My zrobimy wszystko w Komisji Finansów Publicznych, pracując nad tą ustawą, aby Polacy realnie

odczuli spadek cen. Zrobimy wszystko, żeby te święta nie były najdroższymi świętami w historii. Ale to, co dzisiaj proponujecie, to nie jest żadna ulga dla Polaków, żadna. Skorzystaliście bardzo dużo na wysokiej inflacji i bardzo późno na nią reagujecie.

W imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej chcę powiedzieć, że będziemy pracować nad tą ustawą w komisji. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani posel.

Bardzo proszę, pan posel Dariusz Wieczorek, Lewica.

Posel Dariusz Wieczorek:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Otrzymujemy znowu w ekspresowym tempie projekt ustawy, dostaliśmy go godzinę temu. Ustawa oczywiście była zapowiedziana przez pana premiera jako działania antyinflacyjne. Pytanie się rodzi tylko takie: Czemu tak późno to wszystko się dzieje?

Przypomnę, że klub Lewicy już w październiku prosił polski rząd i pana premiera o podjęcie działań w tej sprawie. Wtedy mówiliśmy o tym, że trzeba obniżyć akcyzę, trzeba obniżyć podatek VAT, po to żeby reagować realnie na to, co dzieje się na rynku, i na rosnącą inflację. Wtedy się okazało, że generalnie to nie są mądre propozycje. Przypomnę tylko, co mówił prezes Narodowego Banku Polskiego: mamy pieniądze w bród i nic nam nie grozi. Przypomnę tylko nowelizację budżetu państwa na ten rok. Pan premier przecież chwalił się, że nagle się znalazło 33 mld dodatkowych środków, jeżeli chodzi o podatek VAT. Oczywiście już wtedy sygnalizowaliśmy, że te środki znajdują się ze względu na galopującą inflację, i mówiliśmy, że to nie jest żaden cud gospodarczy, tylko ceny, które rosną.

I żeby była jasność: obojętnie jak będziecie zaklinać rzeczywistość i obojętnie jak propagandowo będziecie mówić, że wszystkim winna Unia Europejska, sytuacja gospodarcza na świecie, wojny itd., to jesteście współwinni tej sytuacji gospodarczej, tym rosnącym cenom i tej galopującej inflacji. Współwinni, podkreślam, bo rzeczywiście to, co się dzieje na zewnątrz, ma wpływ na to i co do tego nie ma wątpliwości, natomiast w dużej mierze przez mądrą politykę gospodarczą mogliście dzisiaj uniknąć tej sytuacji, z jaką mamy do czynienia, bo mamy wrażenie, że ta inflacja po prostu wymknęła wam się absolutnie spod kontroli.

Przypomnę tylko, że jeżeli chodzi o transformację energetyczną, można było od 2015 r. tę transformację realnie prowadzić. Co wy robiliście? Wspomniany pan minister Tchórzewski, którego bardzo szanuję, wtedy, w 2016 r., mówił: my ten węgiel będziemy

Posel Dariusz Wieczorek

przez 50 lat jeszcze wydobywać, ten węgiel to jest w ogóle podstawa funkcjonowania i bądźcie spokojni, wszystkie kopalnie będą funkcjonować.

(*Posel Leszek Galebka*: Dobrze mówisz.)

I co się okazuje? Dzisiaj oczywiście musimy w trybie pilnym tę transformację przeprowadzać. Tylko zwracam uwagę na decyzje, które zostały podjęte, bo ktoś chociażby te utracone 2 mld zł za Elektrownię Ostrołęka musi zapłacić. I żeby była jasność: płaci za to odbiorca, my wszyscy płacimy za te błędne decyzje.

Rzecz druga. Świetnie zasilaliście budżet. Przypomnę słynny wyborczy prezent, który zrobiliście w 2019 r. – wszyscy się dziwili, jak można płacić firmom energetycznym z funduszu rekompensat 10 czy 12 mld zł – bo zbliżały się wybory, trzeba było powiedzieć: tak, nie będziemy w tej chwili podwyższać cen energii. Wszyscy doskonale wiedzieli, że jeżeli nie podwyższy się ich o 5% w 2019 r., to w 2020 r. trzeba będzie podnosić o 15% i to będzie jeszcze bardziej bolało, ale oczywiście wybory były dużo ważniejsze.

Co się dzieje ze środkami z tych słynnych świadectw emisji CO₂? Tak, rzeczywiście, one wzrosły. Pewnie jest to też efekt jakichś tam spekulacji na rynku, przecież to analizowaliśmy. Ale kto kazał wam jako polskiemu rządowi sprzedawać te świadectwa i zasilac budżet państwa? Te pieniądze powinny być przekazane właśnie na transformację energetyczną.

Paliwa? Oczywiście paliwa na rynku drożeją. Przypomnę, co robi słynny koncern Orlen. Orlen sobie kupuje jakieś zupełnie niepotrzebne zabaweczki, typu gazety regionalne, wydając na to pieniądze. W związku z tym znowu musimy za to wszystko płacić w paliwie. Tam jest jeszcze wiele innych chybionych inwestycji tego typu.

(*Posel Czesław Hoc*: Boli was to. Boli.)

Ponosicie współodpowiedzialność za tę inflację. To jest dobry kierunek, to rzeczywiście trzeba zrobić, tylko trzeba również przypilnować, żeby koncerny energetyczne, koncerny paliwowe nie tworzyły sobie dodatkowych zysków z tytułu ewentualnego wejścia w życie (*Dzwonek*) tego projektu ustawy.

Klub Lewicy jest za tym, żeby dalej pracować nad tym projektem. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek**Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Czesław Siekierski, Koalicja Polska.

Posel Czesław Siekierski:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Szanowni Państwo! Spodziewaliśmy się wszyscy, że tego typu dzia-

łania będą podjęte. Trzeba je podjąć. Mamy świadomość, że ten pakiet jest początkiem szeregu działań, które po prostu muszą być przeprowadzone, aby uzdrowić sytuację, którą mamy i która jest bardzo dynamiczna. Jest ona związana z uwarunkowaniami wewnętrznymi, uwarunkowaniami zewnętrznymi, uwarunkowaniami zależnymi od nas, na które mieliśmy wpływ, na które rząd miał wpływ, i uwarunkowaniami, na które wpływu nie było.

Przede wszystkim te pierwsze propozycje to nie jest pakiet antyinflacyjny. Jest to pewnego rodzaju wstępny pakiet osłonowy. Od tego trzeba zacząć. Rozumiem, że zbliżają się święta, trzeba poprawić atmosferę, a także nastroje naszych obywateli, bo wiemy, że będą wyjątkowo odczuwali ten wzrost kosztów. Oczywiście mamy świadomość, że w 2020 r. były dwa budżety, bo była nowelizacja. W 2021 r. są dwie nowelizacje. Właściwie teraz to też jest pewna forma nowelizacji. Pewnie będziemy podobnie podchodzić do tego w roku przyszłym.

Oczywiście na pierwszy plan wysuwają się przyuczyny związane z pandemią. Tu nie ma dyskusji. Ta pandemia przełożyła się z jednej strony na PKB, z drugiej strony – na ogromne wydatki związane z tym, aby utrzymać poziom zatrudnienia. Dyskusyjne jest to, czy te wszystkie wydatki były potrzebne, ale wiece państwo, ja nie obciążam tym specjalnie rządzących, bo dobrze jest się mądrzyć teraz, po fakcie. Kiedy były trudne sytuacje, to wszyscy mówiliśmy: niech rząd działa, niech nawet więcej pieniędzy pójdzie na rynek, bo to go poderwie. To poderwało rynek, ale też wywołało pewne skutki negatywne, które w tej chwili trzeba w jakiś sposób zlikwidować.

Inflacja wynosi prawie 8%. Myślę, że te założenia, które były w budżecie... Rząd, wpisując te założenia do budżetu na 2022 r., chyba sam nie wierzył, że taki poziom może się utrzymać. Ale poszukajmy przyczyn. Oczywiście z jednej strony są ceny surowców, w dużej mierze od nas niezależne, to jest pewna tendencja światowa, ale pamiętajmy także o tym, że w zeszłym roku o tej porze była pewna interwencja banku, zupełnie niecelowa, na rynku walutowym, żeby bardziej zasilić budżet. Teraz właściwie mamy sytuację, jaką mamy. Wiemy, że w 2018 r., w 2019 r. kurs euro to było ok. 4,25, 4,30, a teraz to 4,7. To wszystko przekłada się na poziom inflacji. To się przekłada na obsługę długu. Za to wszystko trzeba płacić. Przecież wszyscy wiemy, że w krótkiej perspektywie ta inflacja w jakiś sposób była pomocna dla rządu, tylko trzeba mieć świadomość, że kiedy ona przekracza 3–4% to zaczyna się problem i trzeba przeciwdziałać. Błędem NBP było... Wiem, że NBP jest niezależny, ale przecież mówicie, że nie było pewnego sygnału ostrzegawczego, żeby gospodarka trochę inaczej zareagowała.

Przechodzę dalej. Oczywiście to się przełożyło na wzrost zadłużenia. To też można zrozumieć. W tej chwili zbawieniem byłyby, panie premierze, te pieniądze, które spłynęłyby w ramach Krajowego Planu Odbudowy, ta zaliczka, ponad 5 mld euro, bo ona natychmiast wpłynęłaby na sytuację kursu euro i zło-

Posel Czesław Siekierski

tówki. W związku z tym mam nadzieję, że Krajowy Plan Odbudowy w tym roku będzie zatwierdzony. Po mojej 15-letniej obecności w Parlamencie Europejskim takie jest moje wyczucie. Nie mam aktualnej wiedzy, ale takie jest moje wyczucie. To by nam wszystkim bardzo pomogło. Mówię: wszystkim, bo w tej chwili to nie jest problem już tylko rządu. To jest problem nas wszystkich. Dobrze, że rozmawiamy, i powinniśmy więcej rozmawiać, żeby nie było tak, że rozmawiamy tylko w sytuacjach, kiedy (*Dzwonek*) jest to wygodne dla rządzących, a w innych okresach trochę się tę opozycję traktuje jak zbędną instytucję.

Trzeba jeszcze powiedzieć trochę o problemach, jeśli chodzi o uprawnienia do emisji, bo przecież to gospodarke kosztowało. Ale jednocześnie te pieniądze trafiły do budżetu. Przecież Unia ich nie wzięła. Nie wykorzystaliśmy także wszystkich środków, które mogliśmy uzyskać z Unii na wsparcie procesów transformacji w energetyce. A więc myślę, że będziemy rozmawiać, jest o czym rozmawiać, bo tej rozmowy Polacy potrzebują.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Posel Czesław Siekierski:

Oczekujemy jako opozycja bardzo poważnego traktowania i poważnej rozmowy, do czego jesteśmy, przynajmniej Koalicja Polska – PSL, gotowi. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Artur Dziambor, Konfederacja.

Posel Artur Dziambor:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Troszkę zostaliśmy zaskoczeni tym, że dzisiaj procedujemy nad tą ustawą. Szykowaliśmy się na – i tak już zaskakujący – termin przyszłotygodniowy, ale trzeba powiedzieć, że dobrze, że ta ustawa się pojawia, ponieważ ona zdecydowanie idzie w dobrym kierunku, kierunku co prawda niewystarczającym, ale zawsze pozytywnym.

Jedna rzecz, która mnie troszkę bawi w tych wypowiedziach, które są, to np. to, że będzie likwidacja opłaty emisyjnej. Chciałem powiedzieć: ale przecież to wy to wprowadziliście. Tak że załatwiacie swój własny problem. Będzie też zwolnienie od podatku

od sprzedaży detalicznej. Przecież wy to wprowadziliście. Będzie opłata paliwowa jakoś ruszana. To są wasze sprawy, wasze problemy. To są wasze nowe podatki, które wy wprowadzaliście. W tym momencie, jak to z socjalizmem bywa, bohatersko walczyście z problemami, które sami stworzyliście. Te obniżki VAT-u, które są, oczywiście idą w dobrą stronę. Bardzo dobrze, że ustawa została podzielona na tę część, w której rzeczywiście dotykacie jakichś lekkich obniżek podatków, i obok tego będzie pewnie ustawa mówiąca o dodatku osłonowym, który właściwie całkowicie niszczy ten efekt, który chcieliście osiągnąć, czyli efekt antyinflacyjny. Rzeczywistość będzie taka, że po wprowadzeniu dodatku osłonowego, który de facto jest łapówką dla wyborców – doskonale o tym wszyscy tutaj, w tej Izbie wiemy – niestety nie będzie za bardzo czego zbierać.

Nasza tarcza antyinflacyjna, tarcza antyinflacyjna Konfederacji, którą prezentowaliśmy wielokrotnie, to m.in. ustawa: tanie paliwo, która leży u pani marszałek Witek i czeka na wprowadzenie. Mówi ona o wielu rozwiązaniach, to m.in. VAT minimalny, akcyza minimalna, likwidacja opłaty emisyjnej. Dziękuję, że ją skopiowaliście od nas, bardzo nam miło.

Prąd bez VAT, likwidacja 15 podatków, w tym opłata reprograficzna, np. podatek cukrowy, który wprowadziliście na pierwszym posiedzeniu tej kadencji Sejmu, 0% VAT na podstawowe artykuły żywnościowe. Kłamstwem jest, że Komisja Europejska wam na to nie pozwala. Nie było w ogóle tego typu dyskusji i na pewno nie byłoby z tym problemu. No i przede wszystkim zatrzymanie dodruku pieniądza. Zatrzymanie dodruku pieniądza to jest to, co wy zrobiliście wszystkimi swoimi trzynastkami, czternastkami, piętnastkami, 500+, 1000+, RKO, 300+ i wszystkimi innymi tego typu projektami. Sprawiliście, że polski złoty w tym momencie leży, kwiczy, turla się. Inflacja w tym momencie, spirala inflacyjna, do której doprowadziliście, jest absolutnie nie do zatrzymania, jeżeli będziecie dalej zarządzać tak, jak rządzicie. Polecamy gorąco kopiowanie dobrych rozwiązań od Konfederacji, ponieważ nasze rozwiązania rzeczywiście mogą wam pomóc.

(*Głos z sali:* Ha, ha, ha!)

Już teraz skopiowaliście w tej ustawie wiele naszych rozwiązań. Bardzo nam miło z tego powodu, a jeżeli przypadkiem uważacie, że tak się nie da, to przypomnę wam słowa waszego prezesa, który kiedyś powiedział, że jeżeli ktoś nie jest w stanie (*Dzwonek*) zarządzać w takich warunkach, to widocznie nie nadaje się do rządzenia. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Paulina Hennig-Kloska.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Panie i Pano-
wie Posłowie! Jeśli coś tu jest, szanowni państwo,
kopiowane, to piątka Hołowni, która została ogłoszo-
na 20 października. (*Wesołość na sali*) Ale dziękuję,
bo to naprawdę były i są dobre rozwiązania, które
mogą przynieść ulgę Polkom i Polakom. Ale po
kolei. Dlaczego drożyzna jest tak dotkliwa dla na-
szych portfeli? 8-procentowa inflacja, 8-procentowy
wzrost cen oznacza, że osoba, która w tym roku nie
dostała podwyżki, utraciła 1 miesiąc swoich docho-
dów. Do tego doprowadziliście. W ubiegłym roku
przybyło w Polsce ponad 400 tys. osób żyjących w skraj-
nej biedzie. Łącznie 2 mln Polaków jest dotkniętych
skrajnym ubóstwem. Inflacja, panie premierze, bę-
dzie wypychać kolejne osoby do tej grupy, grupy osób
żyjących w Polsce w skrajnej biedzie.

Umywacie ręce od odpowiedzialności za obecny
stan, zrzucając winę na światowe trendy. Ale jednym
z istotnych czynników, jeśli nie najistotniejszych, na
pewno bardzo istotnych, jest osłabiająca się złotówka.
To jest również powód, dla którego ceny w takim
tempie w Polsce rosną. Macie w tym swój własny do-
robek. To efekt nieodpowiedzialnej komunikacji pre-
zesa Narodowego Banku Polskiego, efekt zadłużania
państwa w tempie bezprecedensowym, jeżeli spojrzy-
my na najnowszą historię Polski. Wiecie, ile urosł
dług publiczny przez ostatnie 2 lata? 33%. 1/3 długu
publicznego urosła przez ostatnie 2 lata i ten dług
rośnie poza kontrolą parlamentu, bo uprawiacie kre-
atywną księgowość.

Ustawa – łaski nie robicie. Niestety, poziom jest
niewystarczający. Dziś złożona ustawa to dla budżetu
państwa koszt wynoszący 1,5 mld zł. Wiecie, ile
wy zarobiliście na wzroście cen i na biedzie Polaków?

(*Głos z sali: My?*)

Na samym VAT zarobiliście w tym roku 33 mld
więcej, bo tyle więcej wpłynęło do budżetu państwa
w stosunku do pierwotnego planu. Wiecie, ile zarobi-
liście na sprzedaży praw do emisji CO₂? 24 mld zł.
Patrząc tylko na te dwie pozycje, widać, że to jest
dodatkowy wpływ do budżetu w wysokości 57 mld zł.
Boli, wiem, boli. 57 mld zł dał wam tylko wyższy VAT
i tylko wyższe wpływy do budżetu z CO₂, a dajecie
Polakom 1,5 mld zł? No, panie premierze, większego
skąpca nie spotkałam.

Przykładowo podatek od sprzedaży detalicznej
zawieszacie, bo mówicie, że wpływa na poziom cen.
No tak, wpływa, mówiliśmy to, kiedy go wprowadza-
liście do systemu podatkowego. (*Dzwonek*) Ale dla-
czego zawieszacie go tylko od paliw? Przecież on
wpływa również na poziom cen żywności, które też
są horrendalnie wysokie. Idzie Gwiazdka. Dajcie lu-
dziom spokojnie przeżyć święta.

(*Poseł Anna Paluch: Czas minął.*)

Tak jak mówiłam, ustawa jest kierunkowo zbliżona,
w zasadzie jest kierunkowo interwencją tożsamą z piąt-
ką Hołowni, która proponowała obniżenie VAT, obni-

żenie rachunków za prąd i gaz, zawieszenie opłaty
emisyjnej, ale też odłożenie Polskiego Ładu...

(*Głos z sali: Dziękujemy.*)

...który, panie premierze, jest kolejnym bodźcem
inflacyjnym.

Próbujecie łagodzić skutki inflacji i choć robicie
to nieudolnie, będziemy wam w tym pomagać, bo to
jest niezwykle ważne. Nie zastanawiacie się niestety
ani przez moment, panie premierze...

(*Głos z sali: Idź do Hołowni.*)

..jak wyeliminować przyczyny inflacji. Bez tego
nie rozwiążecie problemu.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Jesteśmy oczywiście za tym, by dalej pracować
nad tą ustawą w komisji, i będziemy poprawiać waszą
nieudolną pomoc interwencyjną dla Polaków. Dzię-
kuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo chciałam poprosić o spokój życziwych na
sali.

Kto z pań i panów posłów chce jeszcze zgłosić się
do zadania pytania?

Zamykam listę.

Jako pierwszy zada pytanie pan poseł Robert
Gontarz, Prawo i Sprawiedliwość.

1,5 minuty.

Poseł Robert Gontarz:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Pre-
mierze! Wysoka Izbo! Kwestia inflacji jest rzeczywi-
ście problemem, ale – w przeciwieństwie do tego, co
działo się chociażby za rządów Platformy Obywatel-
skiej – nie uciekamy przed nim.

Przypomnijmy, jak wtedy ówczesny prezes Rady
Ministrów reagował na problem inflacji. Powiedział,
że gdyby miał dwa guziki, toby wciskał ten obniżają-
cy inflację. To jest, szanowni państwo, podejście po-
ważnego polityka, który mówi o inflacji – powiedzieć,
że nie ma guzika, którym mógłby obniżyć inflację.
W przypadku rządu pana premiera Mateusza Mora-
wieckiego są konkrety, a nie jakieś wyimaginowane
guziki do naciskania. Te konkrety składają się na re-
alne obniżanie podatków, na kwotę 10 mld zł, na pie-
niądze, które zostaną w kieszeniach Polaków.

Posel Robert Gontarz

Dotyczy to m.in. paliwa. Przypomnijmy sobie, co mówił pan Donald Tusk, porównajmy dalej. Pan Donald Tusk po wygranych wyborach powiedział, że paliwo teraz może kosztować 7 zł. Rząd pana premiera Mateusza Morawieckiego zaprezentował zupełnie inne propozycje, które składają się na obniżenie paliwa, np. obniżenie do możliwie najniższego poziomu akcyzy na paliwo, a także zniesienie opłaty od sprzedaży detalicznej. To są realne działania, a nie tylko mówienie o tym, że teraz paliwo może kosztować 7 zł, nie mówienie o guzikach do wciskania, tylko konkrety.

To samo dotyczy obniżenia VAT-u do 5% na energię elektryczną i VAT-u do 8% na gaz. To może przyczynić się nawet do tego, że w ciągu kwartału gospodarstwo domowe, które ogrzewa swoje mieszkanie gazem, oszczędzi do 140 zł. To są realne pieniądze, które zostaną w kieszeniach Polaków. Tak, szanowni państwo, podejmuje się działania, a nie wymyśla się, że rząd nie da rady niczego zrobić. Konkrety. Obroliliśmy miliony miejsc pracy (*Dzwonek*) podczas pandemii i teraz będziemy pomagali Polakom walczyć z inflacją. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę, pan poseł Janusz Cichoń, Koalicja Obywatelska.

Posel Janusz Cichoń:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Jakby się przyjrzeć temu projektowi, nad którym obradujemy, dyskutujemy, to można powiedzieć, że góra urodziła mysz

(*Głos z sali: A Tusk urodził Nowaka.*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Panie pośle...

Posel Janusz Cichoń:

Próbujecie zrzucić z siebie odpowiedzialność za to, co się dzieje, jeśli chodzi o inflację, a macie znaczący udział w tym, że jest ona dzisiaj na takim poziomie, bo przedsiębiorcy przerzucają rosnące obciążenia podatkowe na klientów. Ostrzegaliśmy przed tym, mówiliśmy o tym. Próbowałem wam tłumaczyć wielokrotnie, na czym polega przerzucalność podatków. Byliście na to głusi. Do tego dołożymy złe zarządzanie

spółkami Skarbu Państwa, zwłaszcza w sektorze energetycznym, np. Turów, Bełchatów, i zdarzenia w tych miejscach, w elektrowniach Nowe Jaworzno, Ostrołęka, okazuje się, że wyrzucacie pieniądze w błoto. Do tego mamy przerost zatrudnienia, rosnące płace, karmienie rodzin PiS-u, przyjaciół królika – można by powiedzieć – rotacyjne zarządy, gigantyczne premie. To wszystko wchodzi w koszty i ostatecznie także w ceny, które płacimy.

(*Posel Gabriela Masłowska: Zmień pan ten repertuar.*)

Są zaniechania, jeśli chodzi o energetykę, jej restrukturyzację i przekształcenia. (*Dzwonek*) Chcecie wprowadzać kolejne obciążenia podatkowe. W tej chwili Nowy Ład wisi jak miecz Damoklesa. Może warto to jednak zawiesić, a nie wprowadzać. Może warto nie dawać kolejnego impulsu inflacyjnego. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Bardzo proszę o spokój na sali.
Pan poseł Jan Szopiński, Lewica.

Posel Jan Szopiński:

Bóg zapłać.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Nie widzę pana premiera. W miniony czwartek pan premier Morawiecki przekazał, że – cytuję – „Rząd zastanawiał się nad obniżką VAT do zera na artykuły żywnościowe. Komisja Europejska ma jednak inne zasady. Nie zgadza się na tego typu działania. Gdyby była zgoda po stronie Komisji Europejskiej, jest nasze zobowiązanie, zaproszenie na całe I półrocze przyszłego roku zerowej stawki VAT na artykuły żywnościowe. Ale takiej zgody póki co nie ma”.

Panie Premierze! „Póki co”, jak odpowiedziała Komisja Europejska. Pan nie wystąpił w tej sprawie do Komisji Europejskiej. W związku z powyższym apeluję do pana, aby zastanowił się pan, jak mają w Polsce wyglądać ceny żywności w grudniu 2021 r., i dzisiaj wytłumaczyć Polakom, jakie są szanse na obniżenie tych cen. Polacy w grudniu, historycznie rzecz biorąc, wielokrotnie apelowali o to, aby ceny żywności były niższe. Dzisiaj pan, panie premierze, ma szansę. Dzisiaj niech pan podejmuje decyzję, a nie powołuje się na Komisję Europejską, do której pan nie występował. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Czesław Siekierski, Koalicja Polska.

Posel Czesław Siekierski:

Proszę państwa, chciałem wrócić do spraw związanych z rolnictwem, bo sytuacja w rolnictwie jest wyjątkowo trudna. Wzrost kosztów produkcji jest tak duży, że nie ma szans, aby przy obecnym poziomie dochodów została odtworzona produkcja, bo ceny nawozów poszły do góry nie dwu-, ale trzykrotnie. Wiemy, jakie są ceny paliw, energii. To wszystko przekłada się na koszty produkcji. Myślę, że to wymaga specjalnego potraktowania, bo inaczej w przyszłym roku będziemy mieli kryzys związany z bezpieczeństwem żywnościowym. Dotyczy to nie tylko Polski, ale także całej Unii Europejskiej. I to, czyli sytuacja rolnictwa, jest jeden wątek.

Jeżeli chodzi o drugi wątek, to myślę, że prawda jest też taka, że pomimo pandemii, o której mówiłem, która wpłynęła na sytuację... Były także dobre lata, chodzi o czas od roku 2014, 2015, bo po roku 2014 gospodarka światowa i europejska ruszyła. Wtedy nastąpił istotny przypływ środków do budżetu. Korzystaliście z tego skrzętnie, na wyrost, nie myśląc o przyszłej sytuacji, o zapewnieniu jakiegoś zabezpieczenia społecznego, które było i jest nam bardzo, bardzo potrzebne. Tak więc tu trzeba wszystko bardzo zracjonalizować i policzyć (*Dzwonek*), tak aby nie doprowadzić do ubóstwa dużej grupy Polaków. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Dobromir Sośnierz, Konfederacja.

Posel Dobromir Sośnierz:

O ja cię... Co się porobiło? Kto by pomyślał, że jak będziemy drukować puste pieniądze, że jak się będziemy deficytować, jak się będziemy zadłużać, to się to skończy inflacją? Kurczę, no niemożliwe. Chyba że pomyślał o tym ten koleś, który to przewidział.

(*Posel Dobromir Sośnierz odtwarza nagranie z telefonu komórkowego: ...brnięcie w politykę, która zaprowadziła nas już na skraj bankructwa. I wy prosto w to bankructwo zmierzacie – w objęcia hiperinflacji...*)

(*Posel Robert Gontarz: To nie ma nic wspólnego z inflacją.*)

W objęcia hiperinflacji. Rok temu to mówiłem. Kurczę, jak ja na to wpadłem?

Tylko słuchajcie, bo skoro teraz już na to wpadliście i robicie takie rzeczy, to posłuchajcie też tych, którzy to przewidzieli rok wcześniej. Bo z góry mówicie, że to jest tylko na pół roku. Dlaczego te rzeczy, które są dobre teraz, nie będą dobre za pół roku? Jak będziecie tak robić, to – już teraz wam to powiem – rynki będą antycypować tę przyszłą podwyżkę podatków i się na to przygotowują, zamortyzują te efekty,

o które wam chodzi. A nie mówię już o tym, że czym się struleś, tym się lecz... Bo wy próbujecie w ramach tego samego pakietu pompować dalej wydatki socjalne. Tak więc jeśli chcecie to zrobić naprawdę dobrze, to przyjdźcie do mnie, ja wam pomogę. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Mirosław Suchoń, Polska 2050.

Posel Mirosław Suchoń:

Uprzejmie dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Dzisiaj członkowie rządu i całego Prawo i Sprawiedliwości walczą bohatersko z problemami, które sami na spółkę z Bankiem Centralnym wywołali. Oczywiście można z tego powodu klaskać, cieszyć się, skakać tutaj, w Wysokiej Izbie, ale tę refleksję trzeba było mieć wtedy, kiedy uchwalało się wysokie podatki albo grało na obniżenie wartości złotego, bo to właśnie państwo robili, a efekty są takie, jak widzimy.

Polska 2050 wielokrotnie zapraszała rząd do pracy nad takimi rozwiązaniami, które pomogą ochronić portfele Polek i Polaków. Już w październiku zaprezentowaliśmy piątkę Hołowni, czyli pięć gotowych, konkretnych rozwiązań przeciw drożyznie. Niestety, rząd nie chciał tej współpracy i unikał tematu aż do teraz.

Pan premier powinien wytłumaczyć obywatelom, dlaczego rząd nie chciał działać przeciw drożyznie i tak długo zwlekał. Dobrze, że premier w końcu jednak się przemógł i zainteresował tą drożyzną. Oczywiście kierunek jest tu dobry, zresztą w duchu propozycji Polski 2050, ale znów, panie premierze: Dlaczego te rozwiązania, to konkretne rozwiązanie jest takie płytkie? Chodzi zaledwie o 1,5 mld zł i o bardzo krótki czas.

Panie Premierze! Bardzo proszę tutaj konkretnie odpowiedzieć. Dlaczego tak późno reagujecie i dlaczego to wsparcie jest w sumie tak niewielkie i udzielane na bardzo krótki czas? Tymczasem tylko dzięki naszej jednej propozycji, związanej choćby z zawieszeniem opłaty emisyjnej Polacy oszczędziliby co najmniej 1800 mln zł. (*Dzwonek*) To byłyby prawdziwie oszczędności, a tymczasem mamy skąpe propozycje, które dzisiaj pan premier przedstawił Wysokiej Izbie. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Paweł Rychlik, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Pawel Rychlik:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Pragnę przekazać wyrazy szacunku i podziękowania panu premierowi Mateuszowi Morawieckiemu, że w swojej kancelarii, w swoim gabinecie znalazł te guziki, których nie mógł odnaleźć pan Donald Tusk. Chodzi o guziki, które obniżają ceny żywności, energii, surowców, a zarazem, zarazem prądu. Panie Premierze! To przede wszystkim następstwo tego, że nastąpiła zdecydowana zmiana retoryki. Uszczelnienie systemu podatkowego, walka z mafiami VAT-owskimi przynoszą efekt i przekłada się na to, że w budżecie państwa znajduje się rezerwuariat pieniędzy potrzebnych do tego, ażeby wprowadzić właśnie te obniżki, które dają oddech polskim rodzinom, emerytom.

Absolutnie nie opłaca się już produkcja narkotyków. Tylko VAT – to słowa najbliższego współpracownika pana Donalda Tuska, pana Grasia. Panie premierze, dobrze – a powtarzam za klasykiem – że nie idzie pan tą drogą. Bardzo serdecznie dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę, pani poseł Małgorzata Chmiel, Koalicja Obywatelska.

Posel Małgorzata Chmiel:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Prezes Głapiński sam powiedział, że dzięki późnemu podniesieniu stopy procentowej budżet centralny zarobił 9 mld zł. W związku z tym teraz, jak rozumiem, oddajecie to, co zabraliście w postaci zbyt późnego podniesienia stopy procentowej. Oddajecie Polakom te 10 mld, więc się tym nie chwalcie.

Stopa inwestycji jest najniższa od 30 lat, to rekord. Wzrost inwestycji daje nam długofalowe zahamowanie inflacji. Obiecujecie, że obniżycie ceny paliwa na 3 miesiące. Pytam się: A co po 3 miesiącach? Mamy najszybciej rosnące w Europie ceny żywności. Premier Morawiecki chwali się, jaki to świetny pakiet antyinflacyjny wprowadzacie, mówiąc, że za Tuska nie było takiego pakietu.

Szanowny Panie Premierze! Zwracam uwagę, że za rządów premiera Tuska nie było takiej inflacji. Mało tego, jak odchodził, była deflacja. Może pan tego nie wie. W związku z tym przedstawiam wykres. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani poseł Wanda Nowicka, Lewica.

Posel Wanda Nowicka:

Szanowna Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Inflacja szaleje. Drożyzna jest coraz większa, każdego dnia ceny stają się coraz wyższe. 2 mln ludzi żyje w skrajnym ubóstwie. Polityka rządu w tym zakresie opiera się w ogromnej mierze na prognozach Narodowego Banku Polskiego i pana Głapińskiego. Pan prezes Głapiński jest jednym z głównych powodów tego, że mamy taką politykę i że inflacja urosła o wiele bardziej, niż powinna i niż mogła urosnąć, biorąc pod uwagę trendy światowe.

Mam pytanie do pana premiera. Panie premierze, czy nadal zamierza pan opierać swoją politykę finansową na lekkomyślnych, bzdurnych, można powiedzieć, prognozach pana Głapińskiego, który tak naprawdę doprowadził w ogromnej mierze do kryzysu, jaki mamy? Czy pan rozmawia z prezesem Głapińskim na ten temat? Bo przecież nie da się prowadzić w kraju rozsądnej polityki, jeżeli mamy takiego prezesa Narodowego Banku Polskiego. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Paweł Lisiecki, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Pawel Lisiecki:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Walka z pandemią oraz działania polskiego rządu polegające na ratowaniu miejsc pracy są rzeczywiście jednymi z czynników wpływających na wysokość inflacji, ale nie są to czynniki decydujące i najistotniejsze, jeżeli chodzi o obecną inflację. Obecna inflacja zdecydowanie jest importowana z zewnątrz, ponieważ wynika ze wzrostu światowych cen gazu i paliw, co z kolei spowodowało wzrost cen wielu towarów i usług. W związku z tym rząd zaproponował działania w ramach tarczy antyinflacyjnej: obniżkę stawek VAT oraz obniżkę akcyzy, w niektórych przypadkach praktycznie do zera, a w innych do wysokości minimalnej stawki, jaką można zastosować ze względu na wymogi Unii Europejskiej.

Słuchając wypowiedzi części posłów opozycji, można powiedzieć, że gdy rząd podwyższa podatki, to jest krytykowany, a gdy je obniża, to opozycja stwierdza: nie, nie teraz, nie należy tego robić. Natomiast za chwilę opozycja dodaje: ale my to proponowaliśmy, Donald Tusk proponował bądź Szymon Hołownia. Opozycja twierdzi, że za rządów Donalda Tuska była deflacja, co też nie jest dobrym rozwiązaniem dla gospodarki, a nawet nie wiem, czy nie jest gorszym. *(Dzwonek)*

(Posel Małgorzata Chmiel: Pytanie było o inflację.)

Posel Pawel Lisiecki

Sama ustawa zmierza we właściwym kierunku i być może warto na przyszłość utrzymać przynajmniej część rozwiązań – jeżeli nie wszystkie – które zostały zaproponowane w tej ustawie.

Na koniec pytania. Jaki będzie koszt tychże rozwiązań dla budżetu państwa? Ile zaoszczędzą Polacy ze względu na obniżkę tych podatków? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę, pan poseł Arkadiusz Marchewka, Koalicja Obywatelska.

Posel Arkadiusz Marchewka:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie ministrze, udajecie dzisiaj wybawców, którzy ratują ludzi przed drożyzną, ale prawda jest taka, że to wy jesteście za tę drożyznę współodpowiedzialni. Przez ostatnie miesiące i przez lata waszych rządów podjęliście szereg decyzji, które zwiększały i nakładały nowe podatki i opłaty. Wymienie opłatę mocową, wzrost kosztów energii, podatek handlowy, opłatę emisyjną od paliw, podatek cukrowy od napojów, wzrost akcyzy na alkohol, podatek bankowy, podwójne opodatkowanie spółek komandytowych, podatek od deszczu. Ponadto od stycznia wprowadzacie tzw. nowy ład, który uderzy w przedsiębiorców. A prawda jest taka, że jeżeli przedsiębiorcy będą mieli większe koszty prowadzenia działalności gospodarczej, to przeniosą te koszty – na kogo? – na klientów i ceny dóbr i usług znowu mogą pójść w górę.

Dzisiaj przychodzicie z rozwiązaniami, które, obiektywnie rzecz ujmując, prowadzą do dodrukowania pieniędzy. To wcale nie przyczyni się do zahamowania inflacji, będzie to tylko punktowe tłumienie jej skutków. Prawda jest taka, że trochę wygląda to tak, jakbyście pacjenta, który potrzebuje operacji, leczyli środkami przeciwbólowymi. Tak to wygląda. Ta wysoka inflacja, prawie 8-procentowa, najwyższa od 20 lat, jest wynikiem wieloletnich waszych zaniedbań. *(Dzwonek)* To wy poprzez wasze działania oraz bierną politykę Narodowego Banku Polskiego doprowadziliście do takiej sytuacji, że mamy dzisiaj ogromną drożyznę, która bije Polaków po portfelach. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Gromkie oklaski.)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Włodzimierz Tomaszewski, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Włodzimierz Tomaszewski:

Opozycja oderwana jest od rzeczywistości, chociaż ma bardzo istotny negatywny wpływ na sprawę polskiej inflacji. Po pierwsze, trzeba wiedzieć, jakie jest bezrobocie, trzeba również wiedzieć, jaki jest wzrost gospodarczy. Nawet te transfery socjalne jak wpływały? Wpływały na wzrost gospodarczy. Natomiast opozycja robi jednocześnie wszystko, żeby napędzać w Polsce inflację, ponieważ dynamizuje czynniki zewnętrzne, jeśli chodzi o kwestie związane z inflacją. W przypadku Ameryki ilustracja jest dokładnie taka sama: przerwane łańcuchy dostaw, więcej pieniędzy na ochronę miejsc pracy. Jednocześnie państwo napędzanie zewnętrzne czynniki poprzez apelowanie o zatrzymanie pieniędzy unijnych przewidzianych dla Polski, co jest w ogóle skandalem. To po pierwsze. *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: Ale kto to robi?)

Drugi element, który jest bardzo istotny w tej mierze, stanowi polityka klimatyczna. Zamiast zastopować politykę klimatyczną w takim kształcie, żeby ona nie wpływała negatywnie, a więc te wszystkie rozwiązania, które dzisiaj są groźne w obecnej sytuacji...

(Głos z sali: Ale kto rządzi tym krajem? Kto rządzi krajem?)

...państwo robią wszystko dokładnie odwrotnie, także w zakresie bezpieczeństwa energetycznego. Istotnym elementem jest także to, co ratuje się w ramach Polskiego Ładu poprzez obniżenie podatków i wzrost inwestycji, natomiast państwo tego nie chcą dostrzegać. W związku z tym jest to opozycja, która jeszcze na domiar tego wszystkiego stwarza większe niebezpieczeństwo *(Dzwonek)*, bo państwo chcą zagrażać polskim granicom, a nie pomagać, żeby to bezpieczeństwo w Polsce stabilizować. Proszę zobaczyć, kraje...

(Głos z sali: Po co takie bzdury opowiadać?)

No jak to... Litwa, te kraje, które są również zagrożone tym bezpieczeństwem, mają także wyższą inflację, to wpływa na to.

(Posel Zofia Czernow: Straszne bzdury.)

Podobnie atakowana jest Polska, tak jak i Węgry, pod kątem także relacji tzw. warunkowości, którą państwo nakręcaacie jeszcze bardziej.

(Głos z sali: Co to ma wspólnego z tarczą atynflacyjną?)

To ma również wpływ na ocenę ekonomiczną i na inflację. Nakręcaacie zewnętrznie, tzn. wewnątrz czynniki zewnętrzne, czyli kwestię dotyczącą wpływu na polską inflację.

(Głos z sali: Nie przerzucajcie swoich grzechów na innych. Głapińskim się zajmij.)

(Głos z sali: 6 lat rządziście. Polska zamienia się w ruinę.)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska

No naprawdę, za wszystko w tym kraju odpowiada opozycja.

Bardzo proszę, pani Zofia Czernow, Koalicja Obywatelska.

Poseł Zofia Czernow:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Nie wiem, dlaczego nie możemy rozmawiać merytorycznie o problemie, tylko cały czas mówimy o Donaldzie Tusku i o jakichś wyimaginowanych problemach. Dlaczego?

A ja chcę mówić merytorycznie. Pytam się, dlaczego rząd nie pracuje systemowo, nie wyprzedza pewnych zjawisk, które już są, na rynkach się pojawiają, tylko czeka, kiedy sytuacja jest już dramatyczna.

(Poseł Arkadiusz Marchewka: Imposybilizm.)

Kiedy inflacja jest na poziomie 7,7%, wtedy zaczyna coś proponować.

(Głos z sali: Czekamy na merytorykę.)

I teraz tak, proszę zwrócić uwagę... Proszę nie mówić, że sytuacja międzynarodowa wpływa na nasz rynek. Oczywiście w pewnym zakresie tak, ale chcę powiedzieć o cenach benzyny. Kiedy Platforma rządziła razem z PSL-em, cena baryłki kosztowała 128 dolarów. Tydzień temu, szanowni państwo, były to 82 dolary, a dziś jest to 68, ponad 15% mniej. Mało tego, cena dolara na rynkach światowych się stabilizuje i wynosi 4,05 zł. Pytam się, dlaczego te trendy i ta sytuacja już sprawdzona, która istnieje, nie ma żadnego odzwierciedlenia na rynku krajowym. Dlaczego rząd musi o 15 gr, dokonując różnej ekwilibrystyki, obniżać cenę (*Dzwonek*), a Orlen nie reaguje na ceny światowe, które spadają? Oderwani jesteśmy od podstawowych praw ekonomii. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Adam Gawęda, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Adam Gawęda:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzisiaj prowadzimy bardzo ważną dyskusję nad projektem ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej, projektem rządu premiera Mateusza Morawieckiego. Pan minister przedstawił tu bardzo dobre, konkretne rozwiązania, ale nie zawsze one trafiają do opozycji.

(Głos z sali: I tak nie zrozumieli.)

Ale dlaczego mówię: do opozycji? Dlatego, że to właśnie z waszych ust padły tu propozycje, byśmy posłuchali ówczesnego premiera, dzisiaj pana Donalda Tuska. Przypomnę w takim razie kilka faktów, żebyśmy mówili o rzeczach istotnych: Naczelną polityką mojego rządu będzie stopniowe obniżanie podatków i innych danin publicznych, dotyczy to wszystkich, tych mniej zamożnych i tych bogaczy.

(Głos z sali: Swoim rządem się zajmij. 6 lat rządzić.)

Kto to powiedział? Powiedział to pan Donald Tusk 29 października w swoim exposé. Przepraszam, powiedział to w pierwszym exposé w 2007 r.

(Głos z sali: 14 lat temu, świetnie.)

Ale już w październiku 2010 r. z inicjatywy rządu przyjęta została ustawa ołobudżetowa nowelizująca ustawę o VAT, podnosząca wszystkie stawki podatku VAT o 1 punkt procentowy, wszystkie.

(Głos z sali: Który mieliście zmniejszyć, i co?)

W błyskawicznym tempie sejmowa większość przegłosowała podwyżkę składki rentowej z ilu? Z 4,5 do 6,5%.

(Poseł Małgorzata Chmiel: Obiecaliście to zmniejszyć, i co?)

Rząd Donalda Tuska podniósł także akcyzę na wyroby tytoniowe oraz alkohol. Mówimy o faktach. Oczywiście, przywołajmy może inny instytut. Według licznika długu Forum Obywatelskiego Rozwoju (*Dzwonek*), nie naszego, pod koniec roku 2013 zadłużenie Polski wyniosło ponad 935 mld zł. (*Oklaski*)

(Głos z sali: A w Ameryce bili Afroamerykanów.)

Pani Marszałek! Tu panowie cały czas przeszkadzają, trudno po prostu o zmieszczenie się w czasie.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Jak pan mówi tyle o Donaldzie Tusku, to brakuje panu czasu na merytoryczne teksty.

(Głos z sali: Ale Donald Tusk już nie rządzi od 7 lat.)

Poseł Adam Gawęda:

W związku z tym tylko przypomnę, że właśnie według tego forum wzrost zadłużenia był nieporównywalnie większy i wynosił ponad 50%.

(Głos z sali: Już nie przypominaj lepiej, człowieku.)

(Głos z sali: 50% w stosunku do czego?)

Powiem tylko, że w ciągu 3 lat o 50% wzrosło zadłużenie – do 935 mld zł.

Panie Ministrze! Chciałbym, żebyśmy tutaj przytoczyli konkretne, bo są one bardzo konkretne, propozycje i rozwiązania, które są stosowane w tej ustawie.

(Głos z sali: Czas.)

Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

(Poseł Arkadiusz Marchewka: Mówiliśmy o zadłużeniu. 600 mln w ciągu ich rządów. Taka jest prawda.)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Michał Jaros, Koalicja Obywatelska.

Poseł Michał Jaros:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Łatwo się rządzi, kiedy jest koniunktura. Łatwo się rządzi, kiedy jest wysoki wzrost gospodarczy, naprawdę łatwo się rządzi i łatwo się wydaje pieniądze. Na tej sali przed chwilą pan premier rozmawiał z panem posłem Tchórzewskim.

(Głos z sali: Największy kryzys gospodarczy...)

Żałuję i ubolewam nad tym, że pan premier zamiast słuchać pana Tchórzewskiego, którego ostatecznie posłuchał, nie słuchał swojego przyjaciela, przyjaciela swojej rodziny, pana prof. Myśleckiego. W jakiej sprawie? Żeby nie budować elektrowni w Ostrołęce.

(Poseł Arkadiusz Marchewka: Stchórzył.)

Wiedzieliście od samego początku, bo pan prof. Myślecki od samego początku mówił, że tę elektrownię, którą chcecie budować, za chwilę będziecie musieli rozbierać.

(Głos z sali: 2 mld.)

I jakie są fakty? Rozbieracie tę elektrownię. Władowaliście tam 1,5 mld zł. W wiele miejsc włożyliście pieniądze, które po prostu przepaliliście. I to jest najgorsze, że zmarnowaliście lata dobrej koniunktury na to, żeby oszczędzać, oszczędzać i się przygotować na trudne lata. Po tłustych latach zawsze są chude lata. To jest niestety taki problem, że wy tego nie zauważyliście, bo wy ekonomii nie umiecie, nie rozumiecie jej.

(Głos z sali: Biblii nie znają.)

Niestety, niestety.

(Głos z sali: 40,6%...)

Teraz jesteśmy w trakcie dyskusji, debaty na temat ustawy antyinflacyjnej. Prawda jest taka, że ta ustawa antyinflacyjna to gaszenie wywołanego przez NBP i przez rząd pożaru.

(Głos z sali: To bzdura jakaś, bzdura.)

Zamiast antyinflacyjnej tarczy *(Dzwonek)* potrzebny jest nam antyinflacyjny oszczep i miecz. Ale ani rząd, ani NBP nie wiedzą, co robią, a przed Polakami najdroższe święta od wielu lat. Wiele ciężkich miesięcy przed nami. Chcę państwu powiedzieć, że socjaliści zawsze wprowadzali podatki. Wy wprowadziliście wiele podatków. Nie rozumiecie zasad ekonomii. Myślicie, że jak wprowadzicie podatki, to złupicie najbogatszych przedsiębiorców, a de facto jest niestety tak, że podatki zawsze płacą najbiedniejsi. Państwo tego nie rozumiecie, nie znacie się na eko-

nomii, nie rozumiecie gospodarki. Zniszczyliście Polskę i zniszczyliście polską gospodarkę. *(Oklaski)*

(Poseł Gabriela Masłowska: Co za ekonomista się tu objawił?)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję.

Bardzo proszę, pani poseł Gabriela Masłowska.

Poseł Gabriela Masłowska:

Ponieważ państwo ciągle mówicie o drożyznie itp., wobec tego zacytuję państwu wyniki ostatnich badań międzynarodowej firmy doradczej Deloitte. Brzmiały one tak: Polacy w tym roku nie zamierzają oszczędzać przed świętami Bożego Narodzenia. Na prezenty, żywność, podróże i spotkania planują przeznaczyć średnio o 11% więcej środków niż rok temu. Czyli sytuacja nie jest aż tak dramatyczna. Do tej pory dochody rosły szybciej niż ceny, czyli nie spadały płace realne. Mówię o średnich. Problem polega na tym, że właściwie na skutek polityki pieniężnej, finansowej państwa – mówicie tu o niezależności Narodowego Banku Polskiego, o tym, że prowadzi złą politykę – mamy dosyć wysoki wzrost gospodarczy i niskie bezrobocie.

Ostatnio amerykański ekonomista – poczytajcie trochę – oceniając sytuację gospodarczą, wprowadził nowy wskaźnik. Chodzi o połączenie inflacji z bezrobociem. Dopiero połączenie tych dwóch zjawisk daje obraz poziomu biedy. I tak np. w Hiszpanii jest bezrobocie na poziomie ponad 14%. Wobec tego wysuwa się ona na pierwsze miejsce, jeśli chodzi o określenie poziomu biedy przy użyciu tego wskaźnika. Natomiast w Polsce mamy wysokie tempo wzrostu gospodarczego i niskie bezrobocie. To jest skutek dobrze prowadzonej *(Dzwonek)* polityki fiskalnej i monetarnej.

(Głos z sali: Raczej drukarskiej, drukowania pieniędzy. Ta polityka się wam udaje. Wszystko do czasu.)

Nie ma czasu na więcej. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana ministra Piotra Patkowskiego o udzielenie odpowiedzi na pytania.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Piotr Patkowski:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zapisalem sobie trochę wniosków, jeśli chodzi o państwa wypowiedzi.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Piotr Patkowski**

Z przykrością stwierdzam jedną rzecz. Podczas tej debaty ze strony opozycji nie padł ani jeden konkretny postulat, ani jedna propozycja, co robić w związku z inflacją. Były tylko słowa, opowieści. Zabrakło konkretnych. Krytykowaliście państwo pana ministra Tchórzewskiego za pomysły, ale nie przedstawiliście państwo żadnego własnego pomysłu, żadnej propozycji. To była tylko czysta retoryka, do tego fałszywa.

Kilka konkretnych z mojej strony. Jeśli chodzi o dezyderat Komisji Finansów Publicznych, to w zeszłym tygodniu, w środę, rozmawialiśmy o nim przez wiele godzin. Warto przypomnieć, jak skończyło się głosowanie nad tym dezyderatem.

(Głos z sali: Dokładnie.)

Po wielu godzinach trudnej, ale moim zdaniem konstruktywnej, dobrej dyskusji, dezyderat przepadł, został odrzucony gigantyczną ilością głosów, bo jego autorzy, klub Koalicji Obywatelskiej – Platformy Obywatelskiej nie doczekał do końca posiedzenia komisji. Po prostu państwo wyszliście i nie byliście w stanie poprzeć swojego własnego wniosku.

(Głos z sali: Właśnie.)

(Głos z sali: Wyszliście.)

Dzisiaj mówicie o tym, że szkoda, że nie przyjęliśmy tego dezyderatu.

(Głos z sali: Dokładnie.)

Jak można poważnie rozmawiać o dezyderacie, którego chyba sami się wstydzicie, bo wychodzicie i nad nim nie głosujecie. Szanowni państwo, tak skończyło się posiedzenie Komisji Finansów Publicznych w zeszłym tygodniu. Dzisiaj nam o tym przypominacie.

(Głos z sali: Broda ci urosła. Chyba chcesz dodać sobie powagi. Mały minister.)

Pojawił się zarzut, że nie byliście w stanie przygotować się do tej dyskusji, bo druk pojawił się przed chwilą. To kolejne kłamstwo. Druk na stronach sejmowych, szanowni państwo, pojawił się wczoraj. Zrozumiałbym to, gdyby ustawa liczyła setki stron, ale liczy ona raptem dwie strony. Naprawdę przeczytanie od wczoraj dwóch stron... Czy to przekracza granice? *(Okłaski)*

(Głos z sali: Szok.)

Szanowni Państwo! Pojawiła się także kwestia węgla, tego, że rzekomo nasza energetyka opiera się tylko na węglu i nie robimy transformacji energetycznej. Można byłoby zapytać, jaką transformację energetyczną przeprowadzono przed 2015 r. Nie pamiętam programów, które dotyczyły rozwoju energii wiatrowej czy energii solarnej. Nie było tego, ale dobrze. Spójrzmy teraz na ceny rynkowe 1 MWh na giełdzie rynkowej prądu. Jakie są te ceny w Polsce i na świecie, w Unii Europejskiej? W Polsce są jedne z najniższych cen. Polska obecnie jest eksporterem energii elektrycznej do naszych sąsiadów.

(Głos z sali: Opartej na rosyjskim węglu, świetnie. Co za interes.)

Jak możecie krytykować ministra Tchórzewskiego, który przez 4 lata dbał o naszą energetykę? Dzisiaj m.in. dzięki jego polityce jesteśmy eksporterem węgla i to od nas uzależnione są inne państwa. Rozumiem, że państwo byście chcieli, żeby energetyka opierała się tylko na OZE, ale żadne państwo nie jest w stanie tego zrobić. Szanowni państwo, bądźmy poważni.

(Głos z sali: Panie ministrze, które państwa uzależnione są od naszej energii? San Escobar?)

Proszę zobaczyć na giełdzie. Mamy jedne z najniższych cen najniższych i od nas importowana jest energia elektryczna.

(Głos z sali: To nie jest poziom, którego można słuchać.)

Kolejne kwestie to emisja CO₂ i Fundusz Reprywatyzacji. Myślę, że państwo wiecie, że w tym momencie 25% dochodów z ETS trafia na fundusz rekompensat kosztów energii elektrycznej. Od przyszłego roku kolejne 40% będzie trafiało na Fundusz Transformacji Energetyki.

Kolejna kwestia. Mówicie, że wszystko wpływa do budżetu. Szanowni państwo, nie wszystko, ale część pieniędzy rzeczywiście wpływa do budżetu. Na co przeznaczamy te pieniądze? Po pierwsze, na Fundusz Reprywatyzacji, dzięki któremu wzmacniamy polskie spółki, jeśli chodzi o przeprowadzenie trudnego procesu transformacji energetycznej. Wdrożyliśmy program „Mój prąd”, dzięki któremu Polacy, którzy chcą, mogą budować panele fotowoltaiczne na dachach swoich domów. Rozwijamy program „Czyste powietrze”, dzięki któremu polskie miasta i wszystkie polskie miejscowości mogą zadbać o czyste powietrze. Pomagamy Polakom, którzy w tym momencie z różnych przyczyn uzależnieni są od ogrzewania swoich domów paliwem kiepskiej jakości, we wprowadzaniu bardziej ekologicznych rozwiązań. Właśnie na takie programy idą dochody z emisji CO₂. I tym bardziej będziemy je przeznaczać, tym bardziej będziemy je oznaczać na cele transformacji energetycznej.

Kwestia 0-procentowego VAT-u na żywność, Wysocka Izbo, to kolejna kwestia, którą trzeba odkłamać. Od wielu, wielu miesięcy prowadzimy z Komisją Europejską rozmowy na temat zerowego VAT-u na przewozy kolejowe, zerowego VAT-u na książki, czasopiśma. Odpowiedź Komisji Europejskiej zawsze jest ta sama – negatywna. Były także prowadzone rozmowy na temat zerowego VAT-u na żywność i tu komisja znowu rozłożyła ręce – nie. Szanowni państwo, Czesi również eksperymentowali z zerowym VAT-em i w tym momencie muszą się tłumaczyć przed Komisją Europejską, przed tą samą Komisją Europejską, która zachęca do tego, żeby obniżyć podatki. A więc z jednej strony Komisja Europejska zachęca do tego, żeby obniżyć podatki, ale jak Czesi to zrobili, to teraz mają problem. My złożyliśmy taki wniosek do Komisji Europejskiej i mamy nadzieję, że Komisja się do niego przechyli. Jeśli tak, to naprawdę od razu wprowadzi-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Piotr Patkowski

my 0-procentowy VAT na żywność. Wystarczy dobra wola ze strony Komisji Europejskiej.

Pojawiła się kwestia dodruku pieniądza. To jest ulubiony argument, który w tej Izbie pada. Rozumiem, że poprzez dodruk pieniądza, bo to jest pojęcie nieo określone, rozumiecie państwo po prostu wysoki deficyt finansów publicznych. Warto w takim razie powiedzieć, że według badań Komisji Europejskiej, według publicznie dostępnych statystyk za ostatnie cztery kwartały nasz deficyt obejmujący wszystko: tarcze PFR, Fundusz Przeciwdziałania COVID wynosi 2,8%. A więc jaki dodruk pieniędzy? Mieścimy się w kryteriach Maastricht. Dodruk pieniędzy, odnosząc się do tego nieokreślonego pojęcia, to był za rządów Platformy Obywatelskiej, kiedy deficyt w dwóch kolejnych latach przekraczał 7%. To wtedy, szanowni państwo, powinniście byli mówić o dodruku pieniędzy, a nie w tym momencie, kiedy deficyt wychodzi 2,8%.

Państwo bardzo lubicie, jak nas pouczają państwa zachodnie, na każdy temat, także finansów publicznych. A więc według prognoz znowu Komisji Europejskiej deficyt w tym roku wyniesie 3,3%, a w przyszłym – 1,8%. A w Belgii, która być może państwa zdaniem powinna nas pouczać, ten deficyt wynosi 7,8% w tym roku, a w kolejnym wyniesie 5,1%. A może powinna nas pouczać Austria, której deficyt wynosi 5,9% i według prognoz w przyszłym roku wyniesie 2,3%? A może wzorem powinny być Niemcy, które według prognoz Komisji Europejskiej mają dług publiczny na poziomie 70%? Czy naprawdę to są zdaniem szanownej Wysokiej Izby państwa, które powinny nam mówić, jak powinny wyglądać finanse publiczne, skoro mamy w stosunku do tych państw lepsze wskaźniki i to nie według polskich prognoz, tylko według Komisji Europejskiej? Warto zająrzeć na te strony i zobaczyć, że mieścimy się w kryteriach Maastricht, a kilkanaście państw Unii Europejskiej w tych kryteriach się nie mieści. A więc jeśli państwo, jakim jest Polska, które w przyszłym roku według Komisji Europejskiej będzie spełniało kryteria Maastricht, a kilkanaście innych państw nie, państwa zdaniem drukuje pieniądze, to w takim razie co robi te kilkanaście państw europejskich? Nie ma odpowiedzi. Nie ma odpowiedzi, bo mamy zdrowe finanse publiczne i potwierdza to Komisja Europejska. Nie powtarzajcie, szanowni państwo, nieprawdziwej tezy o dodruku pieniędzy, bo to się po prostu nie sprawdza. Chyba że, jak za rządów Platformy, dwukrotnie, rok po roku deficyt był powyżej 7%, to wtedy może był dodruk pieniędzy. Trudno mi to w tym momencie powiedzieć.

Bardzo dziękuję za to, że – i to jest, myślę, bardzo ważne – i Prawo i Sprawiedliwość, i kluby opozycyjne zapowiedziały albo poparcie tej ustawy, albo dalszą pracę nad nią. To jest dobry objaw. Gwarantujemy też, że – już to mówiłem w swoim wystąpieniu, ale

warto to podkreślić – będziemy się przyglądali inflacji w kolejnych miesiącach i w razie potrzeby stanowczo na to reagowali. Natomiast nie możemy poważnie rozmawiać, kiedy pojawiają się ze strony opozycji sprzeczne z przepisami unijnymi propozycje dotyczące obniżenia VAT na artykuły, na które Komisja Europejska nie pozwala obniżyć VAT-u. Ale gdyby Donald Tusk i opozycja, która ma dobre kontakty w Komisji Europejskiej, byli w stanie wpłynąć na zmianę tych przepisów, to bardzo prosimy.

Jednej rzeczy, którą zrobiła Platforma Obywatelska w kryzysie w 2011 r. przy wysokiej 5-procentowej inflacji na pewno powtórzyć nie można. Mianowicie nie można powtórzyć podwyższenia VAT-u do 23%. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:

Zamykam dyskusję...

Przepraszam, w trybie sprostowania pan poseł Mirosław Suchoń.

(Poseł Robert Gontarz: Ale nie padło nazwisko w ogóle.)

Poseł Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo!

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Wiem, że pana posła denerwuje to, że można się odnieść do tych nieprawd...

Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:

Panowie, bo czas się kończy.

Poseł Mirosław Suchoń:

...ale naprawdę, niech pan tableteczkę...

(Poseł Robert Gontarz: Ale to jest sprostowanie w ogóle? Proszę do meritum.)

Proszę się uspokoić. Proszę się uspokoić, być może wyjść... *(Dzwonek)*

Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:

Szanowny panie pośle, proszę o spokój na sali.

(Poseł Robert Gontarz: Ale z jakiej racji on ma mówić?)

Dlatego, że ma pan poseł...

Posel Mirosław Suchoń:

Ale jaki on, jaki on...

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Ja prowadzę obrady.
Pan poseł zabiera głos w trybie sprostowania.
Bardzo proszę.

Posel Mirosław Suchoń:

Trochę lodu na głowę i naprawdę będzie lepiej.
Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Pan minister oczywiście nie zrozumiał, co przedstawiciele klubów przedstawiali, i chyba to spowodowało, że wprowadził Wysoką Izbę w błąd.

Pierwsza rzecz, panie ministrze Patkowski: od dbania o stabilność pieniądza jest Narodowy Bank Polski, a prezes Głapiński, który chyba kibicuje rządowi, robi wszystko, żeby polska waluta nie była stabilna, żeby cały czas osłabiała swoją wartość. *(Dzwonek)*

(Poseł Gabriela Masłowska: Wszyscy prezesi kibicują rządowi.)

Nie przedstawiliście...

(Poseł Gabriela Masłowska: Wszyscy prezesi...)

Naprawdę, proszę się uspokoić, proszę się uspokoić. Mniej nerwów, mniej nerwów.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Panie pośle, bo czas się panu skończy.

Posel Mirosław Suchoń:

Pan minister stwierdził, że nikt nie przedstawił żadnych propozycji, jak walczyć z drożyzną. Przekazuję bardzo, i kluby Koalicji Obywatelskiej, Lewicy, a także Polska 2050 przedstawiły konkretne propozycje.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Posel Mirosław Suchoń:

Choćby zawieszenie opłaty emisyjnej. Pan minister po prostu nie słuchał i wprowadził ludzi w błąd. I tak nie można robić. Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej, zawarty w druku nr 1811, do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktów porządku dziennego zaplanowanych na dzień 2 grudnia.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy jeszcze ktoś z pań i panów posłów chce zgłosić się do oświadczenia?

Jeżeli nie, zamykam listę.

Jako pierwszy głos zabiera pan poseł Grzegorz Lorek, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Grzegorz Lorek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ziemia piotrkowska w powstaniu listopadowym. Znaczenie Piotrkowa w nowo utworzonym w 1815 r. Królestwie Polskim nie było zbyt wielkie. Miasto będące kiedyś jednym z najważniejszych w Rzeczypospolitej, najpierw przez swoje tradycje parlamentarne, później dzięki odbywającym się w nim obradom Trybunału Koronnego stało się niewielką, prowincjonalną, garnizonową miejsciną. W mieście i w okolicach stacjonowali strzelcy konni. Wiadomości o wybuchu rewolucji w Warszawie dotarły do Piotrkowa 4 grudnia 1830 r.

Na wieść o walkach w stolicy ludność Piotrkowa oraz okoliczna szlachta rozpoczęły spontaniczną zbiórkę pieniędzy i różnych precjozów na cele powstańcze. Wśród darów były najcenniejsze pamiątki rodzinne oraz, jak pisał Krzysztof Urzędowski, historyk: obrączki i sygnety herbowe.

Rozpoczęto także formowanie oddziałów regularnych, a także różnych oddziałów ochotniczych. W mieście tworzone jeden ze szwadronów jazdy kaliskiej, a także od połowy grudnia 1830 r. kompanii strzelców pieszych. Już na początku tegoż miesiąca powołano Straż Bezpieczeństwa. Jednostka ta niezależnie od pełnienia zadań porządkowych miała być także rezerwą dla wojsk liniowych. Straż liczyła niespełna 20 tys. członków i miała wyekwipować się w umundurowanie na koszt własny. Była to formacja typowo milicyjna. Jej członkowie pełnili służbę patrolową i wartowniczą w mieście niezależnie od swoich normalnych zawodowych obowiązków. Szczególnie ważne były posterunki przy odwachu, czyli więzieniu.

Posel Grzegorz Lorek

Z nielicznych zachowanych dokumentów wynika, że mieszkańcy Piotrkowa Trybunalskiego i okolic dość skutecznie wywiązali się ze swoich nakładanych przez nich samych obowiązków. Rząd musiał sprostać, wykonując różne zadania. Natomiast rekrutów trzeba było pozyskać z regionów takich jak Piotrków Trybunalski. Był to naprawdę ogromny wysiłek finansowy dla małych miasteczek, wiosek. Aby móc mu sprostać, powołane zostały tzw. komitety żywności. Na ich czele stanęli najbardziej szacowni obywatele ziemscy. Liczono, iż uda im się sprostać obowiązkowi wyżywienia żołnierzy. Niestety komitety te nie spełniały pokładanych w nich nadziei.

Piotrkowscy szewcy obniżyli samorzutnie ceny wykonywanego na potrzeby wojska obuwia. Zebrano w ekspresowym tempie prawie 4 t cennego złomu spiżowego, odesłanego następnie do warszawskiego Arsenalu. Formowano od kwietnia 1831 nowe oddziały. Realizowano obowiązek dostarczenia pociągów, czyli podwód dla wojska. Wysiłek finansowy i gospodarczy mieszkańców regionu był wręcz tytaniczny.

Odwiedzając stary cmentarz w Piotrkowie i przyglądając się omszałym nagrobkom, można dostrzec, jak wielu obywateli miasta i okolic wzięło udział w listopadowym zrywie. Wszyscy zostawili swój ślad, chcąc znów uczynić swoją ojczyznę i tę małą, i tę naszą Polskę, wolną. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Anna Dąbrowska-Banaszak, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Anna Dąbrowska-Banaszek:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pierwszy tydzień grudnia jest Europejskim Tygodniem Autyzmu. Święto to zostało zainicjowane przez Parlament Europejski, który w 1996 r. uchwalił „Kartę Praw Osób z Autyzmem”. Celem tego szczególnego tygodnia jest przede wszystkim dostarczenie rzetelnej wiedzy społeczeństwu na temat autyzmu, uwrażliwienie na potrzeby i problemy osób cierpiących na tę chorobę, a także poprawienie dostępu do świadczeń dla osób zmagających się z tym problemem.

Autyzm należy do zaburzeń neurorozwojowych. Osoby w spektrum autyzmu mogą doświadczać trudności w sferze kontaktów społecznych, komunikacji, przejawiać przywiązanie do schematów i rytuałów, wielokrotnie powtarzać określone czynności, inaczej, często intensywniej odbierać bodźce zmysłowe.

Symptomy zaburzeń ze spektrum autyzmu są zauważalne już od dzieciństwa, a szybka diagnoza i rozpoczęcie terapii mają istotne znaczenie dla przyszłe-

go funkcjonowania dziecka. Zrozumienie problemów jednostki, specjalistyczna opieka i wspomaganie rozwoju dają szansę na zminimalizowanie problemów dotyczących relacji społecznych i komunikacji oraz umożliwienie samodzielnego życia w dorosłości. Ze względu na to, że osoby w spektrum autyzmu inaczej spostrzegają świat, często spotykają się z brakiem zrozumienia, a nawet z brakiem akceptacji. Reakcje te wynikać mogą z niewiedzy na temat funkcjonowania osób autystycznych, ich potrzeb i problemów.

Europejski Tydzień Autyzmu ma na celu zwiększenie świadomości społecznej i upowszechnianie informacji dotyczących tego zaburzenia. Wydarzenia w ramach Europejskiego Tygodnia Autyzmu odbywać się będą niemal w każdym mieście, a ich organizatorami są placówki i organizacje zajmujące się diagnozowaniem i terapią zaburzeń autystycznych. Według danych organizacji Autism-Europe ok. 5 mln osób w Unii Europejskiej dotkniętych jest tym rodzajem niepełnosprawności i liczba ta zwiększa się.

W Polsce wciąż nie wiemy, ilu ludzi dotknął autyzm. Opieramy się na nieprecyzyjnych danych szacunkowych. Autyzm w szczególności obejmuje całą rodzinę i wraz z rodzinami liczba ta jest znaczna. ONZ obok AIDS, chorób nowotworowych i cukrzycy uznaje autyzm za czwarte, największe zagrożenie ludzkości.

Celem Europejskiego Tygodnia Autyzmu jest przedstawienie jak najszerszej liczbie osób rzetelnej wiedzy na temat tego zaburzenia, bo tylko przez zwiększenie świadomości społecznej można będzie wdrożyć programy, które pomogą rodzicom zdiagnozować swoje małe jeszcze dzieci, a tym już dorosłym autystom zapewnić bezpieczeństwo, gdy zabraknie ich rodziców.

Jako wiceprzewodnicząca Parlamentarnego Zespołu ds. Autyzmu zachęcam wszystkich do wspierania dążeń rodziców dzieci z autyzmem oraz osób zajmujących się cierpiącymi na tę chorobę do zwiększania wiedzy na temat tego zaburzenia, do wspólnych działań, które pozwolą wypracować standardy opieki i wspomagania rozwoju osób dotkniętych autyzmem, aby mogły one samodzielnie funkcjonować, samodzielnie żyć na tyle, na ile jest to możliwe. W dniach od 1 do 7 grudnia włączmy się wszyscy w Europejski Tydzień Autyzmu. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, pani pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Tadeusz Woźniak, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Tadeusz Woźniak:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W radosnym dniu świętowania 103. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, 11 listopada br., dotarła do nas

Posel Tadeusz Woźniak

wiadomość, która nami wprost wstrząsnęła. Oto odeszła do Pana Boga Agnieszka Mikołajczyk, osoba wyjątkowa, światowej sławy wybitna polska śpiewaczka operowa. Odeszła piękna, głęboko wierząca osoba. Odszedł od nas uroczy człowiek.

Agnieszka Mikołajczyk urodziła się w Kutnie 7 marca 1971 r. Kształcenie muzyczne rozpoczęła w Państwowej Szkole Muzycznej I i II stopnia im. Karola Kurpińskiego w Kutnie, m.in. w klasie śpiewu Józefa Śledzickiego. Po maturze, w latach 1990–1996, kontynuowała edukację w Akademii Muzycznej w Poznaniu w klasie śpiewu prof. Antoniny Kaweckiej. W roku 1997 Agnieszka Mikołajczyk odbyła lekcje mistrzowskie u wybitnej śpiewaczki włoskiej Renaty Scotto. W latach 2001–2006 pobierała nauki u Elisabeth Schwarzkopf, jednej z najsłynniejszych śpiewaczek operowych XX w., która tuż przed śmiercią napisała: Aga Mikolai, bo taki pseudonim artystyczny nosiła Agnieszka Mikołajczyk, to jeden z najlepszych sopranów naszych czasów. Jest godnym następcą mojego pokolenia.

Profesjonalna kariera Agnieszki Mikołajczyk rozpoczęła się w Teatrze Wielkim w Poznaniu, gdzie w latach 1995–2002 śpiewała liczne arie i inne partie operowe. We wrześniu 2002 r. została członkiem zespołu solistów Bayerische Staatsoper w Monachium i od tego czasu jej występów na najsłynniejszych scenach operowych świata, jej wyśpiewanych arii operowych i operetkowych, nazw najznamienitszych orkiestr, które jej towarzyszyły, pod batutami najwybitniejszych dyrygentów, nie sposób wymienić w krótkim wystąpieniu.

Ta niebywała kariera została tak nagle, tak niespodziewanie przerwana. Agnieszka Mikołajczyk odeszła przedwcześnie. Jej dorobek artystyczny w wieku 50 lat jest imponujący, a przecież jeszcze tyle dobrego mogła zrobić, tyle mogła osiągnąć. Planowała kolejne występy, kolejne koncerty, pracowała nad doktoratem. Myślała, że będzie wychowywać nowe pokolenie śpiewaków, którzy przysporzą sławy Polsce i dobrze zasłużą się w historii muzyki.

Miałem zaszczyt znać Agnieszkę osobiście. Była osobą wyjątkową nie tylko ze względu na kunszt artystyczny, była po prostu ciepłą kobietą, uśmiechniętą, serdeczną. Mimo licznych zajęć i artystycznych wojaży po całym świecie umiała znaleźć czas dla bliskich sobie ludzi i miejsc. W miarę możliwości odwiedzała mamę mieszkającą nadal w Kutnie, rodzinę i przyjaciół, modliła się przy grobach taty, brata i innych osób, które spoczywają na kutnowskim cmentarzu.

Agnieszka Mikołajczyk już zakończyła swoją ziemską pielgrzymkę. Tak, pielgrzymkę, gdyż była osobą głębokiej wiary. Od dziecka była związana z Kościołem. Najpierw z parafią św. Wawrzyńca, a następnie z parafią św. Jadwigi Królowej Polski w Kutnie. Swoim śpiewem ubogacała oprawę mszy św., szczególnie w okresie najważniejszych uroczystości i świąt kościelnych. Pomagała ludziom, śpiewając także charytatywnie na rzecz potrzebujących. Dzieliła się sobą

najpiękniej, jak umiała. Nadany pośmiertnie Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, jakim uhonorował Agnieszkę Mikołajczyk prezydent Rzeczypospolitej Polskiej pan Andrzej Duda, niech będzie symbolem wdzięczności każdego z nas za to, kim była i jaka była.

W dniu dzisiejszym odbyły się w Kutnie uroczystości pogrzebowe Agnieszki Mikołajczyk. Po mszy św. pogrzebowej jej doczesne szczątki spoczęły na miejscowym cmentarzu.

Od teraz, kochana Agnieszko, śpiewaj już tylko Panu Bogu, śpiewaj Mu przez całą wieczność. Wierzymy, że zawsze będziesz blisko Niego. W nas pozostanie pamięć o tobie, o twoim wybitnym kunszcie artystycznym i o twoim człowieczeństwie. Będzie nam ciebie brakować, ale będziemy nadal słuchać twojego cudownego śpiewu zapisanego na płytach i różnych nośnikach pamięci. I będziemy cię pięknie wspominać, bo tylko na najpiękniejsze wspomnienia zasłużyłaś. Spoczywaj w pokoju.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Uprzejmie proszę wszystkich o powstanie i chwilą ciszy uczczenie pamięci Agnieszki Mikołajczyk, jednej z najwybitniejszych polskich artystek. (*Zebrani wstają*)

(*Posel Teresa Glenc: Wieczne odpoczywanie racz jej dać, Panie...*)

(*Posłowie: ...a światłość wiekuista niechaj jej świeci.*)

(*Posel Teresa Glenc: Wieczne odpoczywanie racz jej dać, Panie...*)

(*Posłowie: ...a światłość wiekuista niechaj jej świeci.*)

(*Posel Teresa Glenc: Wieczne odpoczywanie racz jej dać, Panie...*)

(*Posłowie: ...a światłość wiekuista niechaj jej świeci.*)

(*Posel Teresa Glenc: Niech odpoczywa w pokoju wiecznym.*)

(*Posłowie: Amen.*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Mirosław Suchoń, Polska 2050.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 4 grudnia, czyli już w najbliższą sobotę, odbędzie się Forum Gospodarcze ruchu Polska 2050. Od 6 lat wszyscy czujemy, że polityka gospodarcza przypomina niekontrolowany chaos. Decyzje podejmowane są w odezwaniu od realiów gospodarczych, bardzo często na ostatnią chwilę. Decydują przypadek i wyniki sonda-

Posel Mirosław Suchoń

ży politycznych, a przyjętych przepisów jest tyle, że nie jest w stanie tego przeczytać nie tylko poseł przed posiedzeniem komisji, ale także specjaliści, którzy mają to prawo później stosować. Tak dalej być nie może. Polityka gospodarcza potrzebuje świeżego, szerokiego spojrzenia. Potrzebuje wsłuchania się w głos przedsiębiorców, pracowników i innych instytucji. Dziś polityka gospodarcza potrzebuje rozsądnych propozycji.

Wszystko to znajdziecie w naszym programie gospodarczym, który zaprezentujemy już w najbliższą sobotę. Dlatego właśnie w najbliższą sobotę, 4 grudnia, bądźcie z nami. Zaczynamy o godz. 10. Zapraszam do oglądania relacji na kanałach na naszych mediach społecznościowych, do śledzenia tego, co się dzieje, za pomocą środków masowego przekazu, do komentowania i włączania się w nasze działania. Serdecznie zapraszam.

Bardzo dziękuję, pani marszałek.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Jan Szopiński, Lewica.

Posel Jan Szopiński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Polskie niezależne media 3 grudnia 2021 r. poinformowały, że rząd zamierza bez przetargu i bez żadnego jawnego postępowania udzielić zlecenia na budowę płotu na granicy z Białorusią na gigantyczną kwotę 1,5 mld zł. Zamierza to przedsięwzięcie zlecić dwom spółkom, przy czym prezesem jednej z tych spółek jest aktywny i prominentny działacz i funkcjonariusz Prawa i Sprawiedliwości. Według pełnomocnika rządu do spraw przygotowania i realizacji zabezpieczenia granicy państwowej wybrano dwie polskie firmy, dlatego że są to duże polskie spółki, które dają gwarancję jakości i sprawnej realizacji tego priorytetowego zamówienia.

Ponieważ 1,5 mld zł, które rząd zamierza wydać na budowę ogrodzenia, to nie są ani prywatne pieniądze pana pełnomocnika Chodkiewicza, ani prywatne pieniądze polityków PiS-u działających w zespole zatwierdzającym decyzje pana pełnomocnika, ani nawet prywatne pieniądze członków rządu, chciałbym z tego miejsca zapytać pana premiera Morawieckiego, po pierwsze, czy wybrani wykonawcy są jedynymi w Polsce dużymi polskimi spółkami, które dają gwarancję jakości i sprawnej realizacji tego priorytetowego zamówienia. Drugie pytanie: Na jakiej podstawie rząd uznał, że to właśnie te dwie spółki, a nie jakieś inne polskie firmy mają zarobić miliardy na wojnie z Białorusią?

Trzecie pytanie: Czy w Polsce nie ma innych dużych spółek, które dają gwarancję jakości i sprawnej realizacji tego zamówienia? Czy może pozostałe polskie spółki są dla rządu za mało polskie lub dla polityków Prawa i Sprawiedliwości są za mało PiS-owskie?

Być może wybrani wykonawcy są rzeczywiście najlepszymi spółkami do wykonania tego rządowego zlecenia. Dlatego obie firmy, a w szczególności obaj prezesi powinni być zainteresowani tym, by nie otrzymywać miliardów z państwowych zleceń w atmosferze skandalu przy zielonym stoliku zamiast w uczciwej, publicznej rywalizacji. Dziś zasady, przyczyny i okoliczności wyboru tych firm są niejasne, postrzegane przez wyborców jako towarzysko-polityczne i nie przysłoni tego żadna propaganda, nawet ta mistrzowska w wykonaniu pana premiera.

Wzywam rząd do uczciwego i racjonalnego wydawania pieniędzy z budżetu państwa, ponieważ są to pieniądze wszystkich polskich obywateli. Wzywam też rząd do wylonienia wykonawcy ogrodzenia na granicy z Białorusią w uczciwym i transparentnym postępowaniu. Tak by przy walce z reżimem Łukaszenki nie było przekrętów, wątpliwości i nieprawidłowości takich jak przy walce z pandemią. Sejm powinien oczekiwać informacji od pana premiera w tej sprawie.

Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Monika Falej, Lewica.

Posel Monika Falej:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wielokrotnie mówiłam z tego miejsca o tym, że Warmia, Mazury i Północne Mazowsze są dyskryminowane niemal we wszystkich inwestycjach strategicznych i rozwojowych. Jesteśmy regionem o najsłabszej infrastrukturze drogowej i kolejowej. Mamy jedną z najsłabszych ofert medycznych, opieki medycznej. Najnowsze dane wskazują, że województwo warmińsko-mazurskie odnotowało po raz kolejny najwyższe bezrobocie w Polsce – we wrześniu 2021 r. wynosiło ono 8,7%, wobec średniej 5,6% i najniższej 3,3% w województwie wielkopolskim. Warmińsko-mazurskie jest jedynym województwem, w którym bezrobocie nie spadło w stosunku do sierpnia br. Nie jest to tylko tendencja ostatnich miesięcy. Polska dwóch prędkości – uciekające marzenia i rosnące różnice to codzienny obraz północno-wschodniej Polski i powiatów warmińsko-mazurskiego. Przygranicznych miejscowości i gmin odciętych od transportu publicznego.

Największym problemem regionu wciąż pozostaje ubóstwo. Przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw we wrześniu 2021 r. w województwie warmińsko-mazurskim wynosiło 4911,28 zł,

Posel Monika Falej

podczas gdy w Polsce wynosiło ono 5841,16 zł. W 2011 r. wskaźnik zagrożenia ubóstwem relatywnym w regionie był równy 24,2%. To drugi wynik w kraju. A w 35% gospodarstw domowych dochody były zbyt niskie, by pozwolić sobie na zaspokojenie podstawowych potrzeb.

Choć sytuacja na Warmii i Mazurach z biegiem lat jest coraz lepsza, poprawa ta następuje wolniej niż w pozostałych regionach kraju. Pozostajemy w tyle i opadamy z sił, a reszta kraju nam ucieka. Bez strategicznych działań władz centralnych, inwestycji w infrastrukturę i transport drogowy oraz kolejowy nic się w tym regionie nie zmienia.

Polska musi rozwijać się w sposób zrównoważony, a każdy obywatel i każda obywatelka powinni mieć równy dostęp do podstawowych usług publicznych. I chciałabym o to zaapelować do rządu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pani poseł Małgorzata Chmiel, Koalicja Obywatelska.

Posel Małgorzata Chmiel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rozpoczęliśmy prace nad budżetem na 2022 r. Zabiegam, jak co roku, o najważniejsze inwestycje dla mieszkańców Pomorza. Jednym z moich priorytetów jest obwodnica Kwidzyna w śladzie drogi krajowej 55. Zabiegam, składałam poprawkę do budżetu na rok następny, o 20 mln. Mieszkańcy Kwidzyna od 20 lat intensywnie zabiegają o budowę tej obwodnicy.

W latach 2002–2004 Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podpisała porozumienie, a następnie umowę z miastem Kwidzyn w sprawie sporządzenia, wykonania i sfinansowania prac studialno-koncepcyjnych dotyczących obwodnicy. W związku z tym przebieg obwodnicy został już wybrany i jest on już uwzględniony w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego Kwidzyna i sąsiednich gmin. Powstała również wielobranżowa koncepcja budowy tej obwodnicy. Wydano wspólnie na ten cel ponad 746 tys. zł.

Miasto Kwidzyn jest jednym z największych miast w Polsce bez obwodnicy, które nie znalazły się w programie budowy 100 obwodnic. Pytam: dlaczego?

Zadałam również to pytanie panu ministrowi infrastruktury. Otrzymałam dość szeroką odpowiedź, którą pokrótce zacytuję: Informuję, że inwestycja znajduje się na liście rezerwowej „Programu budowy 100 obwodnic na lata 2020–2030”, czyli będzie możliwa do realizacji w ramach ustalonego limitu w póź-

niejszych latach w przypadku uzyskania oszczędności w postępowaniach przetargowych dotyczących inwestycji, obwodnic, które zostały ujęte na liście podstawowej „Programu budowy 100 obwodnic na lata 2020–2030”.

Czyli pewnie nigdy.

Apeluję więc do pana ministra o ujęcie tej ważnej inwestycji w budżecie i poparcie mojej poprawki do budżetu na rok następny, o pieniądze na rozpoczęcie realizacji tej inwestycji. Tym bardziej że, jak podkreślałam jeszcze raz, zostały już wydane duże pieniądze na tę obwodnicę, na przygotowanie jej realizacji. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Tomasz Zieliński, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Tomasz Zieliński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 29 listopada 2021 r. została oddana do użytku pierwsza nitka obwodnicy Tomaszowa Lubelskiego w ciągu drogi ekspresowej S17. Plany budowy obwodnicy sięgają jeszcze czasów 20-lecia międzywojennego, jednak przez kolejne kilkadziesiąt lat inwestycja ta nie była realizowana. Wraz z rozwojem gospodarczym, zwiększeniem wymiany handlowej z Ukrainą Tomaszów stał się miastem tranzytowym, przez które przejeżdżało coraz więcej samochodów ciężarowych. Ruch ten był bardzo uciążliwy dla mieszkańców. Zgodnie z ostatnim badaniem w ramach generalnego pomiaru ruchu przez Tomaszów Lubelski przejeżdża ok. 18 tys. pojazdów w ciągu doby.

Przez szereg lat inwestycja ta pozostawała w sferze marzeń mieszkańców miasta. Przez długi czas byli oni mamieni pustymi obietnicami przez polityków, dla których budowa obwodnicy miała dostarczać tylko głosów w kolejnych wyborach. Swe prawdziwe intencje w sprawie inwestycji na Lubelszczyźnie oraz samej Polski wschodniej zawarli oni w mało parlamentarnych słowach, których na tej mównicy nie sposób przytoczyć.

Wraz z objęciem władzy przez obóz Zjednoczonej Prawicy w 2015 r. zmieniła się polityka inwestycyjna szczególnie w odniesieniu do obszarów wschodniej Polski, gdzie występowały ogromne braki w infrastrukturze drogowej. Decyzją rządu premier Beaty Szydło budowa obwodnicy Tomaszowa otrzymała dofinansowanie w wysokości ponad 280 mln zł, zaś 17 listopada 2017 r. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Lublinie podpisał umowę z wykonawcą na realizację inwestycji. 16 marca 2019 r. rozpoczęto prace przy budowie. 20 września następnego roku podpisano aneks do umowy, które-

Posel Tomasz Zieliński

go przedmiotem było zaprojektowanie i budowa drugiej jezdni. Wartość zamówienia uzupełniającego wynosi ok. 74 mln zł, zaś planowane zakończenie to ostatni kwartał 2022 r.

Oddana do użytku obwodnica o długości prawie 10 km jest istotnym elementem budowy dwujezdniowej drogi ekspresowej S17, docelowo obejmującej odcinek od Piasków do przejścia granicznego w Hrebennem. Droga ta pozwoli połączyć południową część województwa lubelskiego z Warszawą, zwiększy bezpieczeństwo użytkowników dróg, znacząco skróci czasy dojazdów, poprawi komfort życia mieszkańców Tomaszowa oraz wpłynie na rozwój gospodarczy tej części Polski. Jakość drogi S17 ma także bardzo duże znaczenie dla międzynarodowej wymiany handlowej obejmującej rynek czarnomorski.

W tym miejscu w imieniu mieszkańców Tomaszowa Lubelskiego i całego powiatu tomaszowskiego składam serdeczne podziękowania wszystkim osobom i instytucjom, które przyczyniły się do budowy obwodnicy. Dziękuję rządowi polskiemu za podjęcie decyzji o realizacji tej inwestycji, inwestorowi, czyli Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Lublinie, wykonawcy – firmie Mota-Engil.

Jak wynika z informacji przekazanych przez generalną dyрекcję, jeszcze w tym roku zostanie ogłoszony przetarg na budowę kolejnych trzech odcinków drogi ekspresowej S17 pomiędzy Zamościem a Hrebennem. Są to nie tylko kolejne bardzo dobre informacje dla wszystkich użytkowników dróg, ale także dla tych, dla których zrównoważony rozwój Polski jest gospodarczym i społecznym priorytetem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Sławomir Skwarek, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Sławomir Skwarek:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W tym tygodniu obchodziliśmy uroczyste kolejną, 191. rocznicę wybuchu powstania listopadowego. Jest to także Dzień Podchorążego ustanowiony na pamiątkę wydarzenia z 29 listopada 1830 r., kiedy podchorążowie ze Szkoły Podchorążych Piechoty w Warszawie rozpoczęli powstanie atakiem na Belweder. Obecnie Dzień Podchorążego jest obchodzony szczególnie uroczystie na uczelniach wojskowych: Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie, Akademii Wojsk Lądowych we Wrocławiu, Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni, Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie.

W okolicy mojego miejsca zamieszkania, na Lubelszczyźnie, doszło do dwóch bitew. Pierwsza z nich, zwycięska, miała miejsce 14 lutego 1831 r. pod Stoczkiem Łukowskim. Wojska polskie pod dowództwem gen. Józefa Dwernickiego rozgromiły rosyjski korpus gen. Geismara. To wydarzenie zostało upamiętnione pomnikami, tablicami pamiątkowymi, m.in. na grobie nieznanego żołnierza, w wierszach Gustawa Ehrenberga i Wincentego Pola. Pamięć o zwycięskiej bitwie trwa do dziś i przejawia się w wielu imprezach organizowanych przez samorządy miasta i gminy Stoczek Łukowski. To m.in. wystawy, sesje popularnonaukowe czy biegi uliczne „Grzmia pod Stoczkiem armaty”. Ten rok jest wyjątkowy, ponieważ rocznica zbiegła się z 475. rocznicą nadania przez króla Zygmunta Starego przywileju lokacyjnego miastu Stoczek Łukowski.

Chciałbym również wspomnieć przegraną niestety bitwę stoczoną 19 czerwca 1831 r. pod Łysobykami, dziś Jeziorzanami, znaną również w historiografii jako tzw. wyprawa łysobycka. Wśród przyczyn porażki można wskazać błędy taktyczne, złe dowodzenie, brak przygotowania, kunktatorstwo, co dało argumenty do aresztowania i oskarżenia o zdradę gen. Jankowskiego i gen. Bukowskiego. Dla lokalnej społeczności gminy Jeziorzany bitwa nie jest powodem do wstydu. Wprost przeciwnie, obchodząc uroczyste rocznicę tej bitwy, samorząd gminy upamiętnił przodków – żołnierzy, którzy walczyli i zginęli za wolną Polskę. Niech ta przegrana wyprawa i bitwy będą dla obecnych i przyszłych pokoleń nauczycielkami życia.

Z perspektywy czasu możemy różnie oceniać powstanie listopadowe. To, co jednak nie powinno budzić naszych wątpliwości, to fakt, że mieliśmy, mamy i – mam nadzieję – będziemy mieli bohaterów narodowych, także w mundurach. Nie wszyscy zapiszą się na kartach historii imieniem i nazwiskiem, ale wszystkim należy się pamiętać. W obliczu wielu zagrożeń musimy dziś pamiętać o naszych rodakach noszących mundur, broniących naszej wolności, o funkcjonariuszach Policji, Straży Granicznej, żołnierzach Wojska Polskiego. Stajemy murem za historią, stajemy murem za polskim mundurem, stajemy murem za ojczyzną naszą. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Maciej Konieczny, Lewica.

Posel Maciej Konieczny:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W ostatnim czasie doszło do głośnych przykładów bezprawnych zwolnień liderów i liderów związkowych. Zwolnienia Magdaleny Malinowskiej z Amazona i Mariusza Ławnika

Posel Maciej Konieczny

z mBanku były w oczywisty sposób bezprawne i były kolejnymi przykładami represji antyzwiązkowych. Niestety historie Magdaleny i Mariusza nie są niczym nowym ani odosobnionym. W Polsce od lat można bezprawnie i bezkarnie łamać prawa pracownicze i utrudniać działalność związkową.

W 2017 r. pracownicy Kauflandu z Wrocławia dołączyli do Międzyzakładowej Organizacji Wolnego Związku Zawodowego „Jedność pracownicza”. Odpowiedź pracodawcy była błyskawiczna. Dyscyplinarnie zwolniono dwóch związkowców, w tym wiceprzewodniczącego związku Przemysław Krajdę, mimo że Krajda podlegał ochronie związkowej. Zwolniono go bez konsultacji ze związkiem zawodowym. Było to oczywiste i rażące naruszenie prawa. Procesy o przywrócenie do pracy trwały 5 lat. Ostatecznie skończyły się w Sądzie Najwyższym skazaniem jednego z członków zarządu Kauflandu. Sąd nakazał też przywrócenie zwolnionych związkowców do pracy – po 5 latach.

Mimo że Kaufland przegrał we wszystkich instancjach, udało mu się osiągnąć cel. Wielu pracowników udało się skutecznie zastraszyć, bo zwyczajnie bali się przystąpić do związku zawodowego w obawie przed zwolnieniem. Związek jednak przetrwał represje, zdołał się odbudować, ale w tym czasie sytuacja pracowników znacząco się pogorszyła. Zmniejszono zatrudnienie, obarczono tą samą ilością pracy mniejszą liczbę osób. W związku z tym związkowcy alarmują, że praca w Kauflandzie obecnie jest ponad siły. Pracowników, których firma chce się pozbyć, straszy się, mówiąc, że albo odejdą dobrowolnie, albo zostaną zwolnieni dyscyplinarnie, pomimo że nie ma ku temu żadnych podstaw. Zdaniem związków zawodowych mobbing w Kauflandzie jest powszechny, a pracodawca w żaden sposób nie próbuje mu przeciwdziałać. W związku z tym związki zawodowe przedstawiły tę sprawę, sprawę mobbingu zarządowi, ale od miesięcy nie mogą doczekać się żadnej odpowiedzi, nawet spotkania. Mimo tej ciężkiej pracy i trudnych warunków pensje w Kauflandzie są niskie i tylko nieznacznie przekraczają pensję minimalną.

W związku z tymi wszystkimi okolicznościami w tej chwili w Kauflandzie trwa spór zbiorowy, referendum strajkowe. Pracownicy domagają się podwyżek i realnej walki z mobbingiem. Ponieważ zarząd Kauflandu konsekwentnie lekceważy stronę społeczną i odmawia spotkania, 6 grudnia, w najbliższy poniedziałek, zdeterminowani związkowcy organizują pod siedzibą firmy we Wrocławiu protest. Osobiście deklaruje obecność na tym proteście. Partia Razem stoi po stronie pracowników. Wspieramy związkowców, jesteśmy solidarni z tymi, którzy organizują się w miejscu pracy, i sprzeciwiamy się wszelkim represjom wobec związków zawodowych. Niestety państwo polskie nie chroni dzisiaj związkowców. Ochrona związkowa zapisana w polskim prawie jest tylko teoretyczna i nie działa w praktyce. Przepisy są martwe, jak pokazują te liczne przykłady, zwalnianie

związkowców jest na porządku dziennym. Dlatego tak ważne jest w tym momencie docenienie wszystkich tych, którzy organizują się w miejscu pracy, tak ważna jest nasza solidarność ze związkami zawodowymi. Osobiście pojawię się w poniedziałek na proteście pod siedzibą Kauflandu. Zachęcam wszystkich do wspierania wszystkich związkowców, także tych z Kauflandu we Wrocławiu. (Oklaski)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Mieczysław Baszko, Prawo i Sprawiedliwość.

Nie ma pana posła.

Pan poseł Maciej Kopiec, Lewica.

Posel Maciej Kopiec:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Od ponad tygodnia w przestrzeni medialnej pojawiają się kolejne bulwersujące informacje na temat haniebnych biznesów wiceministra sportu i turystyki w rządzie Mateusza Morawieckiego Łukasza Mejzy. Na podstawie materiału prasowego opublikowanego przez wolne media, portal Wirtualna Polska, w dniu 24 listopada br., zatytułowanego „Jak Łukasz Mejza postanowił zarobić na cierpieniu”, autorstwa Szymona Jadcza i Mateusza Ratajczaka wraz z posłanką Anitą Kucharską-Dziedzic złożyliśmy pierwsze zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa do prokuratury rejonowej w Zielonej Górze. 25 listopada w imieniu Klubu Parlamentarnego Lewicy złożyłem na ręce przełożonego pana Mejzy premiera Mateusza Morawieckiego wniosek o natychmiastową dymisję tego ministra oskarżonego o tak potworne czyny. Fakty, które zostały przedstawione w materiałach prasowych, są następujące.

Firma wiceministra Mejzy w swojej ulotce reklamowej cynicznie obiecywała leczenie wielu nieuleczalnych chorób terapią, która zarówno w Polsce, jak i na świecie jest uznawana przez lekarzy za niesprawdzoną, a nawet niebezpieczną. Koszty takiego leczenia zaczynały się od 80 tys. dolarów, co oznacza, że zdesperowani rodzice wpłacali takie kwoty na konto pana Mejzy, motywowani miłością do swoich cierpiących dzieci, z nadzieją na ich wyzdrowienie. Pan Łukasz Mejza nie tylko pełnił w firmie rolę prezesa, ale także aktywnie szukał chętnych do skorzystania z terapii, wyszukując na portalach internetowych zrozpaczonych, pozbawionych nadziei ludzi. Trefne kuracje bazowały na zapłodnionych komórkach macierzystych, co stanowi kompletne zaprzeczenie polityki rządu, którego członkiem jest minister Mejza.

Miedzy 16 stycznia a 17 marca 2020 r. asystenci pana Mejzy zarejestrowali aż 21 stowarzyszeń, które pomagały w pozyskiwaniu klientów, ale również mia-

Posel Maciej Kopiec

ły prowadzić zbiórki na zagraniczne terapie, przypominam, oszukańczą metodą. Firma naciągająca zrozpaczonych, często nieuleczalnie chorych ludzi oraz ich rodziny na kolosalne wydatki jako podstawową działalność w PKD podaje organizację turystyki. Nie jest tajemnicą, że firma ta nie widnieje w rejestrze organizatorów turystyki i przedsiębiorców prowadzonym przez marszałka województwa lubuskiego. Powyższy rejestr nadzoruje Ministerstwo Sportu i Turystyki, w którym wiceministrem od połowy października jest sam Łukasz Mejza. Spółka pana Mejzy nie złożyła jeszcze obowiązkowego sprawozdania z działalności do sądu. Tyle faktów.

Panie Premierze Morawiecki! Panie Wicepremierze Kaczyński! Panie Ministrze Ziobro! Pani Marszałek Witek! Abraham Lincoln powiedział, że najpewniejszym sposobem ujawnienia charakteru ludzi nie są przeciwności losu, lecz danie im władzy. Dlaczego macie tak paskudne charaktery? Z czego wynika wasze milczenie i bezczynność, czego się boicie, bo na pewno nie boicie się stać ramię w ramię z człowiekiem podejrzewanym o antyludzkie przestępstwa motywowane chciwością. Nie ma dobrych parlamentarzystów i adekwatnych słów, które zobrazowałyby poprawnie poziom obrzydliwości procederu autorstwa Łukasza Mejzy. Bezwzględne czerpanie zysków z ludzkiego nieszczęścia, dawanie z premedytacją złudnej nadziei śmiertelnie chorym ludziom to dziś moralne podsumowanie sprawowanej przez Zjednoczoną Prawicę rządów, na które się zgadzacie. Wasza władza w imię utrzymania większości bez mrugnięcia okiem toleruje w swoich szeregach każdą niegodziwość. To kolejny polityczny kameleon, którego przynależność do obozu rządzącego czy opozycyjnego zależy wyłącznie od tego, co bardziej się opłaca. Na tym polu nie wyróżnia się na tle wielu oportunistów, natomiast jego podła działalność – na pewno tak.

Po opublikowaniu przez Roberta Gwiazdowskiego wpisu na jednym z portali społecznościowych nie mogliśmy pozostać obojętni, skoro w przestrzeni publicznej mówi się o jawnym łamaniu zasad demokracji i fałszowaniu list poparcia. Dlatego z Anitą Kucharską-Dziedzic, posłanką ziemi lubuskiej, złożyliśmy drugie zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez pana Łukasza Mejzę, z art. 248 Kodeksu karnego, dotyczące podejrzenia fałszowania podpisów pod listami poparcia. To kolejne podejrzenie, za które minister Mejza powinien natychmiast otrzymać dymisję, zniknąć z życia publicznego, a także stać się obiektem zainteresowania wymiaru sprawiedliwości. Fakty dotyczące działalności Łukasza Mejzy są skrajnie szokujące, i to nie tylko dla opinii publicznej, opozycji, ale również dla samych posłów Prawa i Sprawiedliwości i Zjednoczonej Prawicy. Pokazały to dzisiejsze i wczorajsze głosowania. Podziały polityczne w tej sprawie nie powinny i nie mają znaczenia. Chodzi o zwykłą, ludzką przyzwoitość.

Mejza jest ode mnie rok młodszy. Reprezentuje wszystko to, z czym ja i większość młodych polityków

i polityczek walczymy na co dzień – z polityczną patologią. To niechlubny sukces Mejzy. Skumulował w sobie, mając 30 lat, całą patologię III Rzeczypospolitej Polskiej. Hańbą dla polskiego rządu i parlamentu jest każdy następny dzień, w którym ten człowiek sprawuje swoją funkcję. Parlamentarzyści mówią dziś jasno: nie chcemy pracować, debatować i głosić w obecności człowieka podejrzewanego o tak wstrętne czyny. To całkowity upadek parlamentarysty. Polki i Polacy, a przede wszystkim ofiary wypowiadające się w przestrzeni publicznej na was patrzą, a wy uśmiechnięci i pełni frazesów na ustach zacieracie ręce, bo jeszcze tym razem, bo jeszcze na chwilę macie w parlamencie dwa niemoralne głosy przewagi. Do czasu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Tomasz Olichwer, Koalicja Obywatelska.

Posel Tomasz Olichwer:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Zwracam się do pana w imieniu wielu rodziców, dzieci i młodzieży cierpiących na depresję. Depresja jest chorobą, która może zagrażać życiu. Jest to długotrwały, szkodliwy i poważny stan nadmiernie obniżonego nastroju oraz objawami psychicznymi, behawioralnymi i fizycznymi. Według Światowej Organizacji Zdrowia ok. 1,5 mln Polaków cierpi na depresję, a za kilka lat będzie to najczęściej występująca choroba na świecie. Wszystko na to wskazuje, że zajmie ona drugie miejsce wśród chorób będących najczęstszymi przyczynami przedwczesnej śmierci lub uszczerbku na zdrowiu.

A co robi rząd w Polsce? Serwuje niestety tylko kampanię nagłaśniającą ten problem, zamiast realnie pomóc w leczeniu. Tanim kosztem i szumem wokół tego tematu nie rozwiąże się tego problemu. Tak, bo niestety wam chodzi tylko o szum medialny informujący, że coś się robi. A w efekcie nie przybyło psychologów, psychiatrów czy specjalistycznych oddziałów. Nawet na prywatną wizytę dzieci czekają kilka miesięcy. Czy to ma im pomóc?

Depresję da się wyleczyć, tylko do tego nasze państwo powinno podejść poważnie. Bo to jest bardzo poważna sprawa dla osób cierpiących na nią i dla najbliższych, którzy cierpią razem z nimi. Dodam, że ten problem dotyczy również wielu dorosłych, którzy znajdują się w tej samej sytuacji. A co państwo zrobiliście z tym tematem? Niestety nic. Potrzebni są specjaliści, a plakaty, szkolenia czy kampanie powinny być kontynuacją i dodatkiem do zabezpieczonych już podstawowych potrzeb, a nie ich zastąpieniem. Dlatego proszę z tego miejsca o pilne i rzetelne zajęcie się tym tematem. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Ewa Kozanecka, Prawo i Sprawiedliwość.

Nie ma pani poseł.

Pani poseł Teresa Glenc, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Teresa Glenc:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mieszkańcy Górnego Śląska i całej Polski w dniu 20 listopada br. przeżywali wielką radość z beatyfikacji śląskiego kapłana Jana Franciszka Machy, który całym swoim życiem służył Bogu, ludziom i ojczyźnie. Życie i patriotyczna postawa błogosławionego pozostaną na kolejne lata świadectwem prawdy i umiłowania ojczyzny, a także dowodem zbrodniczej hitlerowskiej okupacji w Polsce. Niech bohaterska postawa ks. Machy oraz wielu mniej lub bardziej znanych bohaterów, którzy przelewali krew za naszą umiłowaną ojczyznę, będzie dla nas wzorem i inspiracją w codziennej trosce o Polskę.

Dzisiejsze czasy są dla nas wyzwaniem, by okazywać szczególny szacunek kapłanom oraz uczyć nasze dzieci i młodzież poszanowania dla duszpasterzy w obliczu narastającej w ostatnich latach agresji wobec Kościoła katolickiego i duchowieństwa. Jest to powód do głębokiej refleksji, która budzi niepokój o przyszłość naszej ojczyzny, która jest naszym wspólnym dobrem.

Błogosławiony ks. Franciszek Macha uczy nas odwagi i ogromnego szacunku do Kościoła. Zadaniem rodziców, wychowawców, ale również nas, polityków, jest nie tylko rzetelne przekazywanie wiedzy, w tym wiedzy historycznej, ale przede wszystkim odpowiedzialność za przyszłość Polski. Widzimy, co się dzieje na zachodzie Europy. Kościoły katolickie są podpalane, zamykane czy przerabiane na dyskoteki bądź bary. Nigdy nie możemy dopuścić, by nurt laicyzacji i ateizacji przeniósł się do Polski. Naszą powinnością jest stać na straży naszych świętych wartości, takich jak wiara, ojczyzna, patriotyzm, w duchu wierności ponad 1500-letniemu dziedzictwu Rzeczypospolitej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pani poseł Paulina Matysiak, klub Lewica.

Posel Paulina Matysiak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 12 grudnia zmienia się rozkład jazdy pociągów, na który to rozkład

czekają tysiące pasażerów kolei. Dla części z nich to wyczekiwanie jest jednak przepełnione strachem, ponieważ wprowadzone zmiany stanowią dla nich wyrok. To wyrok odebrania pociągów, którymi na co dzień dojeżdżają do pracy, do szkoły, do lekarza, rodziny czy przyjaciół. Są zmuszeni do zmiany swoich planów, dostosowania godzin pracy do nowego rozkładu, co przecież nie zawsze jest możliwe, przeorganizowania swojego życia, a w skrajnych przypadkach muszą nawet zrezygnować z pracy. Te osobiste tragedie dzieją się w całej Polsce. Nie ominęły także mojego rodzinnego Kutna. Docierają do mnie bowiem głosy mieszkańców, którzy są rozczarowani proponowaną ofertą dotyczącą przewozów kolejowych, którzy są zaniepokojeni tym, co ich czeka. A czeka ich przede wszystkim pogorszenie oferty kolejowej z przewozami do stolicy. W Warszawie pracuje wiele kutnianek i wielu kutnian, a także sporo osób z okolicznych miejscowości. Pracują na różne zmiany, dlatego potrzebne są połączenia odpowiadające na ich realne potrzeby. Niestety nowy rozkład kolejowy na nie nie odpowiada. Przeciwnie, sprawia, że piętą się kolejne kłopoty.

Kontaktują się ze mną pracowniczki i pracownicy, którzy już niebawem nie będą mieli jak dojechać na poranną zmianę rozpoczynającą się o godz. 7, ponieważ pierwszy pociąg z Kutna przyjeżdża do Warszawy kilka minut po tej godzinie. Jak będzie wyglądać to w rzeczywistości? Poranny pociąg TLK z Kutna będzie wyjeżdżał o godz. 5.08, aby znaleźć się o godz. 7.03 na Dworcu Centralnym w Warszawie. Kolejny pociąg Kolei Mazowieckich wyjeżdżający o godz. 5.22 dojedzie do Warszawy o godz. 7.10. Podróżujący z Kutna mieli wcześniej możliwość podróży z przesiadką, aby zdążyć. Ale i ta możliwość została im z tym nowym rozkładem odebrana. Problemy dotyczą także godzin wieczornych. Piszą do mnie pasażerowie, którzy kończą zmianę o godz. 22, a ostatni pociąg do domu, do Kutna odjeżdża kilka minut po godz. 20. Później nie ma już żadnego bezpośredniego połączenia.

Chciałabym więc zapytać, co mają zrobić ci mieszkańcy. Jak inaczej mają dotrzeć do pracy i jak mają wrócić z pracy do domu? Czy mamy kazać im przesiąść się do samochodów? Czy mają poszukać sobie innej pracy w innym miejscu? Przecież nie tak buduje się sprawny system komunikacji zbiorowej. Nie tak zachęca się pasażerów do korzystania z komunikacji zbiorowej. Takie zmiany rozkładu jazdy na kolei, zmiany na gorsze, poważnie podważają zaufanie do transportu publicznego.

Dla mnie jako przewodniczącej Parlamentarnego Zespołu ds. Walki z Wykluczeniem Transportowym taka sytuacja jest nie do pomyślenia. Jako rodowita kutnianka jestem zbulwersowana lekceważącym traktowaniem pasażerów, którzy dotychczas podróżowali właśnie pociągami relacji Kutno – Warszawa. W ich sprawie interweniuję, w ich sprawę wysyłam interpelacje i zapytania. Apeluję do ministra infrastruktury o racjonalną politykę transportową, która uwzględnia potrzeby podróżujących. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, pani poseł.

Bardzo proszę, pani poseł Wanda Nowicka, Lewica.

Poseł Wanda Nowicka:

Szanowna Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Pragnę poinformować, że zwróciłam się z gorącym apelem do pani marszałkini Witek o to, by jak najszybciej podjęła prace nad uchwałą Sejmu jednoznacznie potępiającą skandaliczne, antysemickie wydarzenia w Kaliszu podczas obchodów święta niepodległości, kiedy w czasie wiecu publicznie nawoływano do nienawiści wobec społeczności żydowskiej oraz ją znieważano. Wzywano do przemocy i skandowano hasła zawierające obraźliwe wręcz groźby pozbawienia życia przedstawicieli narodu żydowskiego. Dokonano też publicznego spalenia statutu kaliskiego z XIII w., który zagwarantował Żydom prawo do mieszkania i przebywania w ówczesnej Polsce. Te haniebne wydarzenia odbiły się szerokim echem nie tylko w Polsce, ale i za granicą. W tej sprawie nie może zabraknąć głosu polskiego Sejmu, głosu jednoznacznie i zdecydowanie potępiającego te zamieszki.

W dniu 30 listopada obradowała Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych. W czasie posiedzenia wysłuchaliśmy informacji prokuratora generalnego, ministra spraw wewnętrznych i administracji, komendanta głównego Policji i innych osób. Z obrad naszej komisji wynika, że pomimo działań podejmowanych przez rząd i jego organy problem antysemityzmu w Polsce istnieje i coraz bardziej narasta. Co gorsza, w trakcie obrad naszej komisji pojawiły się w Kaliszu kolejne ekscesy antysemickie. Pomimo zapewnień przedstawicieli władzy widać, że polityka państwa w tym zakresie jest niewystarczająca. Brakuje działań zapobiegających wzrostowi zachowań antysemickich oraz zmierzających do tego, żeby w Polsce rzeczywiście obowiązywała zasada: zero tolerancji dla antysemityzmu w Polsce. Niestety, wszystkie źródła wskazują na to, że antysemici czują się, można powiedzieć, zupełnie bezkarni i w związku z tym zamieszki tego typu mają miejsce i są coraz częstsze.

Ta sprawa ma ogromny wydźwięk międzynarodowy dla postrzegania Polski jako kraju otwartego, tolerancyjnego i szanującego prawa mniejszości narodowych i etnicznych, mniejszości wyznaniowych. Dlatego my, parlamentarzyści, nie możemy milczeć. Nie może być zgody na tego typu odrażające ekscesy nienawiści. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej powinien dać jasny sygnał opinii międzynarodowej, że w Polsce nie ma przyzwolenia na antysemityzm i ksenofobię. Dlatego też apeluję do pani marszałkini Witek o to, żeby te prace nad uchwałą zostały podjęte jak najszybciej i żeby ta uchwała została przez Wysoką Izbę jak najszybciej przyjęta. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Artur Łacki, Koalicja Obywatelska.

Poseł Artur Łacki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Słuszną sprawą jest poprawa sytuacji ochotniczych straży pożarnych, wzmocnienie ich roli, uhonorowanie wieloletniej i ofiarnej służby. Wprowadzenie świadczenia ratowniczego w wysokości 200 zł dla strażaków ratowników OSP, którzy przez co najmniej 25 lat w przypadku mężczyzn i 20 lat w przypadku kobiet brali czynny udział w działaniach, to sprawa niepodlegająca dyskusji. Jednak świadczenie ratownicze to zaledwie fragment całości spraw objętych ustawą o ochotniczych strażach pożarnych.

W tym roku zetknęliśmy się z nowymi, kontrowersyjnymi pomysłami dotyczącymi przyszłości OSP oraz sposobami jej planowania. Z jednej strony w maju pojawił się projekt utworzenia formacji obrony cywilnej z ochotniczych straży pożarnych i Związku OSP RP. Z drugiej strony we wrześniu zaczęły napływać informacje o toczących się w tajemnicy pracach nad ustawą o OSP, bez konsultacji z tymi, których ma ona dotyczyć. Uregulowania wprowadzane są odgórnie, bez konsultacji ze strażakami ochotnikami.

Taki tryb działania jest niebezpieczny, bo ochotników nie da się do niczego zmusić. W efekcie można ich po prostu stracić, tak jak tracimy kadre Państwowej Straży Pożarnej, w której ludzie po prostu nie chcą już pracować. Nie można organizacji, jaką jest Związek OSP RP i stowarzyszeń, jakimi są OSP, wprost zamieniać w formację obrony cywilnej. Gwarantuje to konstytucja. A jeżeli już mówimy o służbie w obronie cywilnej, to reguluje to ustawa o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, której art. 142 wskazuje, kto podlega tej służbie, a kto może być z niej zwolniony. I przede wszystkim dotyczy ona obywateli, a nie organizacji. Takie decyzje nie mogą być podejmowane bez konsultacji z zainteresowanym środowiskiem. Strażaków Państwowej Straży Pożarnej jest ok. 30 tys. a członków OSP – ok. 700 tys. Nie wolno ich lekceważyć.

Członkowie ochotniczych straży pożarnych jak wszyscy inni ratownicy i społeczni działacze oraz pasjonaci pożarnictwa wchodzili w szeregi stowarzyszenia mającego szczytne cele. Nikt z nich nie podpisywał zgody na to, aby go zmilitaryzowano. Oczywiście są sytuacje nadzwyczajne, w których wszystkie służby działają razem, ale stowarzyszenia, które w statutach mają zapisane ratowanie, pomaganie, edukację, kulturę, nie mogą być odgórnym nakazem wcielane do formacji zmilitaryzowanej. Inne działania trzeba podjąć, gdy jest katastrofa, a inne, gdy zostaje ogłoszony stan wojenny. Gdy zagrożone jest życie i zdrowie w czasie pożarów, podczas powodzi

Posel Artur Łacki

czy w wypadkach, strażnicy ochotnicy spieszą z pomocą, ale formacja obronna w sytuacji stanu wojennego czy wyjątkowego może zostać wykorzystana np. do tłumienia strajków czy ulicznych protestów. Nie jestem pewien, czy ok. 700 tys. strażaków ochotników marzyło o tym, wstępując w szeregi OSP. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

I bardzo proszę, pani poseł Maria Kurowska, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Maria Kurowska:

Pani Marszałek! Szanowna Wysoka Izbo! W dniu dzisiejszym miało miejsce duże wydarzenie w naszym parlamencie, a zwłaszcza w kaplicy sejmowej, ponieważ zostały do niej wprowadzone relikwie patrona polski, św. Andrzeja Boboli.

Zanim to się stało, z woli większości posłów i senatorów naszego parlamentu zostało wystosowane pismo, list do kustosa Sanktuarium Narodowego św. Andrzeja Boboli w Warszawie Waldemara Borzyszkowskiego, w którym posłowie i senatorowie napisali: Czcigodny Księżu Kustosz! Jako parlamentarzyści Rzeczypospolitej Polskiej zwracamy się z prośbą do księdza kustosa o przekazanie relikwii św. Andrzeja Boboli, patrona Polski, do kaplicy sejmowej znajdującej się w gmachu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Św. Andrzej Bobola urodził się w 1591 r. w Strachocinie koło Sanoka w województwie podkarpackim. Był polskim duchownym katolickim, jezuitą, gorliwym misjonarzem zwanym apostołem Polesia, autorem tekstu ślubów lwowskich króla Jana Kazimierza. Zmarł śmiercią męczeńską w Janowie Poleskim, okrutnie skatowany przez Kozaków w dniu 16 maja 1657 r.

Św. Andrzej Bobola został beatyfikowany w 1853 r., a kanonizowany w Rzymie 17 kwietnia 1938 r. Od tego czasu był uważany za patrona Polski, ale wybuch II wojny światowej przeszkodził i odsunął na wiele lat oficjalne stanowisko Kościoła w tej sprawie. Dopiero dnia 16 maja 2002 r. w Warszawie odbyła się uroczystość ogłoszenia dokumentu papieża Jana Pawła II, który włączał św. Andrzeja Bobolę do tych, którzy

mają patronować Polsce. Postać św. Andrzeja Boboli, pierwszego patrona Polski, stanowi bezkompromisowy przykład walki o wiarę i wartości z nią związane.

W czasie kiedy coraz częściej spotykamy się ze zjawiskiem deprecjonowania znaczenia religii katolickiej w przestrzeni publicznej oraz podważania wielowiekowego fundamentu, na którym budowana jest historia naszej ojczyzny, a którym jest cywilizacja chrześcijańska, my, posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej, chcemy stawić opór wszystkiemu, co do tego prowadzi.

Wpatrując się w życiową postawę tego męczennika, pierwszego patrona Polski, uważamy, że obecność Jego relikwii w kaplicy sejmowej oraz Jego kult będzie wywierał istotny wpływ na parlamentarzystów, którzy w kaplicy modlą się i prowadzą duchowe życie, oraz na pracę całego parlamentu.

W związku z powyższym kierujemy naszą prośbę do księdza kustosa o przekazanie do kaplicy sejmowej relikwii głównego patrona Polski, św. Andrzeja Boboli.

Szanowni Państwo! To jest wizerunek św. Andrzeja Boboli, którego relikwie od dzisiaj znajdują się w kaplicy sejmowej. Ten największy męczennik Kościoła, co dziwne, musiał się upominać o to, abyśmy go czcili, abyśmy go uznali, a ksiądz kustosz w Słowie Bożym, które było dzisiaj na porannej mszy świętej, przypomniał nam tę niezwykłą historię.

Św. Andrzej Bobola jest patronem Polski i jest patronem jedności. Uważam, że najwyższy czas, aby wszyscy, niezależnie od opcji, bo przecież list do księdza kustosa był podpisany przez posłów różnych opcji, abyśmy wszyscy odwiedzali św. Andrzeja Bobolę, może się z nim zaprzyjaźnili. I mam takie marzenie, i życzę państwu i sobie, aby stopniowo wprowadzana była jedność w tej Izbie parlamentarnej, abyśmy się zaczęli nawzajem szanować, dyskutować o Polsce, a nie partyjnie przeciwstawiać się i budować dalsze podziały. Św. Andrzeju Bobolo, strzeż Polski. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, pani poseł.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*). Zarządzam przerwę w posiedzeniu do dnia 8 grudnia 2021 r. do godz. 14.

Dziękuję bardzo.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o sádach pokoju

– punkt 17. porządku dziennego

Poseł Tomasz Kostuś

Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Poprzedni projekt ustawy o sádach pokoju autorstwa Ministerstwa Sprawiedliwosci wskazywał na konieczność zmian w konstytucji oraz na konieczność wprowadzenia instytucji sędziów pokoju. W uzasadnieniu najnowszego projektu tego typu propozycja już się nie pojawia. Dodatkowo w ostatnim czasie poznaliśmy koncepcje reformy sprawiedliwosci ministra Zbigniewa Ziobry. Jak ta instytucja i ta zmiana odnoszą się do zmian Ministerstwa Sprawiedliwosci? Jednocześnie projekt zakłada niskie kompetencje sędziów pokoju w porównaniu do sędziów sądów powszechnych. Takie założenie mogłoby być wsparte wprowadzeniem profesjonalnego stanowiska asystenta sędziego. Czy takie zmiany będą wprowadzone?

Oświadczenia poselskie

Poseł Waldemar Andzel

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwosc

Oświadczenie na temat Krzysztofa Kamila Baczyńskiego i innych przedstawicieli pokolenia Kolumbów

Jednym z patronów mijającego właśnie roku jest Krzysztof Kamil Baczyński. Nie dość, że obchodziliśmy 100. rocznicę jego urodzin, to jeszcze okazuje się, że dokładnie 80 lat temu podczas zajęć na tajnych kompletach poeta poznał swoją przyszłą żonę i mużę Barbarę Drapczyńską. Obydwoje poległi w powstaniu warszawskim. Wszyscy doskonale wiemy, jak wyglądały małżeństwa młodych ludzi w trakcie niemieckiej okupacji. Wiemy też, w jak dramatycznym czasie przyszło tworzyć pocie. Tym bardziej na wielki szacunek zasługuje tematyka poruszana przez Baczyńskiego: miłość, wierność, ojczyzna, ale też tragizm ludzkich losów, poświęcenie i strach.

Z tego miejsca chciałbym oddać hołd pozostałym przedstawicielom pokolenia Kolumbów poległym w trakcie niemieckiej okupacji: Tadeuszowi Gajcemu, Janowi Romockiemu, Zdzisławowi Stroińskiemu, Józefowi Szczepańskiemu i Andrzejowi Trzebińskiemu. Dziękuję za uwagę.

Poseł Agnieszka Górska

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwosc

Szanowna Pani Marszałek! Informuję, iż w głosowaniu nr 20 na 43. posiedzeniu Sejmu w dniu 2 grudnia 2021 r. o godz. 14.25, punkt 16.: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1693, doszło do pomyłki i oddałam swój głos za wnioskiem o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu. Była to oczywista pomyłka z mojej strony, mój głos to „przeciw”.

Uprzejmie proszę o dołączenie mojego oświadczenia do protokołu z posiedzenia Sejmu w tym dniu – głosowanie nr 20 na 43. posiedzeniu Sejmu w dniu 2 grudnia 2021 r. o godz. 14.25, punkt 16.: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1693. Dziękuję bardzo.

Poseł Iwona Hartwich

Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

W trakcie 21. głosowania, punkt 6., system do głosowania nie zaliczył mojego głosu „za”.

W związku z powyższym proszę o ujęcie mojego oświadczenia w protokole posiedzenia Sejmu.

Poseł Norbert Kaczmarczyk

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwosc

Otwarcie Regionalnego Centrum Edukacji o Pamięci w Tarnowie

W tym tygodniu otwarto w Tarnowie Regionalne Centrum Edukacji o Pamięci – Muzeum Armii Krajowej. Z przekazów medialnych wynika, że edukacja

młodzieży to podstawowy cel funkcjonowania tego miejsca, a głównym zadaniem muzeum jest przywracanie i przekazywanie pamięci historycznej kolejnym pokoleniom. Cieszy deklaracja, że w pierwszych dniach swojego działania obiekt ma być udostępniony zwiedzającym za darmo.

Powstawanie coraz większej liczby tego typu miejsc to moim zdaniem, przynajmniej w jakimś stopniu, efekt nadania polityce historycznej większego znaczenia w ostatnich kilku latach. Odkłamanie tematu Żołnierzy Wyklętych to oczywiście pierwszorzędny przykład upowszechniania tego zjawiska, ale trzeba podkreślić, że dobrze poprowadzona praca w tym kierunku niewątpliwie owocuje wzrostem zainteresowania historią w ogóle, zarówno w ujęciu ogólnopolskim, jak i lokalnym. Uważam, że tworzenie miejsc takich jak Regionalne Centrum Edukacji o Pamięci jest istotne, ponieważ nie trzeba chyba nikogo przekonywać do tego, jak bardzo ważne są znane wszystkim słowa: „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie”.

Posel Anna Kwiecień

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pragnę poinformować, że zakończyła się budowa pawilonu zabiegowego nowego szpitala powiatowego im. Lecha i Marii Kaczyńskich w Pionkach. W poniedziałek 22 listopada odbyło się oficjalne otwarcie obiektu. W wydarzeniu uczestniczyli parlamentarzyści, władze powiatu radomskiego oraz inni licznie zebrani goście. Nowoczesny szpital w Pionkach powstaje z inicjatywy nowego Zarządu Powiatu Radomskiego. Decyzja o budowie pierwszego pawilonu – zabiegowego zapadła w 2019 r. Obiekt został zaprojektowany przez architekta Jolantę Nowak z Gliwic. W lipcu 2020 r. wybrano wykonawcę prac – radomską firmę ARBUD. Jej pracownicy weszli na plac budowy w pierwszej połowie sierpnia 2020 r.

Budowa nowego pawilonu wraz z jego wyposażeniem kosztowała dokładnie 26 141 361 zł, a sfinansowana została głównie z budżetu powiatu radomskiego oraz dotacji rządowych. W oficjalnym otwarciu nowego obiektu uczestniczyli licznie zebrani goście. Znaleźli się wśród nich: Paweł Szrot – szef Gabinetu Prezydenta RP, Anna Goławska – podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia, Artur Standowicz – wicewojewoda mazowiecki, posłowie Marek Suski, Andrzej Kosztowniak i Agnieszka Górska oraz moja skromna osoba, a także senator Stanisław Karczewski, europoseł Adam Bielan oraz przedstawiciele samorządów powiatu radomskiego.

Na początku uroczystości jako gospodarz wydarzenia z przemówieniem wystąpił Waldemar Trelka – starosta radomski, który przypomniał sięgającą 20 lat wstecz historię planów powstania tego szpitala. Dopiero zmiana władzy w powiecie przy pełnym

wspieraniu rządu Mateusza Morawieckiego pozwoliła na realizację marzenia zarówno mieszkańców, jak i personelu medycznego. Kilka słów podziękowań do zgromadzonych gości powiedziała również Bernarda Dudek – dyrektor szpitala. Fakt, że tutaj jesteśmy, jest dowodem na to, że marzenia się spełniają, że wiara i ogromna determinacja przynoszą pożądane efekty – mówiła dyrektor szpitala w Pionkach.

W budynku nowego pawilonu na dwóch piętrach i jednej kondygnacji podziemnej jest ponad 100 rozmaitych pomieszczeń. Na każdym z oddziałów jest po 10 dwuosobowych sal z łazienkami dla pacjentów, wyposażonych w nowoczesne, sterowane elektrycznie łóżka. Jest też blok operacyjny i pomieszczenia dla najnowocześniejszego tomografu komputerowego oraz cyfrowego aparatu rentgenowskiego. W podziemiach budynku znajdują się poradnie oraz pomieszczenia nocnej i świątecznej opieki lekarskiej. Nie brakuje też pomieszczeń oraz zaplecza dla personelu medycznego.

Jest już umowa dotycząca kolejnego etapu inwestycji. W drugim pawilonie, tzw. zachowawczym, będzie znajdować się oddział wewnętrzny z rezonansem magnetycznym oraz rehabilitacją. Na jego budowę władze powiatu zabezpieczyły już ponad 36 mln zł. W sfinansowaniu inwestycji pomogła również dotacja z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych oraz środki z budżetu powiatu i szpitala. Miasto Pionki przekazało na budowę drugiego etapu kwotę 1 mln zł. Oprócz pawilonu zachowawczego powstanie również budynek dodatkowej kotłowni dla całego kompleksu szpitalnego, wraz z przyłączem do sieci ciepłej oraz instalacji centralnego ogrzewania w budynkach szpitalnych. Ma również powstać kontenerowy budynek portierni, modułowa wiata na odpady, a także nowe ogrodzenie całego terenu szpitalnego wyposażone w bramy sterowane automatycznie. Na zakończenie wykonawca ma zająć się również ukształtowaniem terenów zielonych oraz budową dróg dojazdowych, wraz z siecią oświetlenia zewnętrznego.

Trzecim etapem inwestycji będzie renowacja przedwojennego budynku dawnej chirurgii, w którym ma mieścić się administracja szpitala, przeniesiona tam z dotychczasowych pomieszczeń usytuowanych przy ul. Sienkiewicza.

Szpital w Pionkach jest dobitnym przykładem tego, że dla PiS rozwój lecznictwa szpitalnego w powiatach jest istotny w realizacji programu gwarantującego podobną dostępność świadczeń zdrowotnych dla wszystkich obywateli, niezależnie od ich miejsca zamieszkania.

Posel Piotr Müller

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Nasz rząd realizuje w praktyce założenia zrównoważonego rozwoju. Kierując się polityką równych szans Rada Ministrów

przyjęła kolejny program rozwojowy. Chodzi o Rządowy Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. Oznacza to dalsze wsparcie finansowe, które trafi zarówno do dużych miast, jak i do wielu mniejszych miast i miejscowości.

Rządowy Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych ma na celu zwiększenie skali inwestycji publicznych dzięki bezzwrotnemu wsparciu projektów realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego: gminy, powiaty i miasta lub ich związki w całej Polsce. W październiku ogłoszono rozstrzygnięcie pierwszego naboru w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład. Dofinansowanie o łącznej wartości 23 mld zł trafi do ponad 97% samorządów. W ciągu najbliższych kilku lat rząd przeznaczy na ten cel 100 mld złotych.

Niezmiennie cieszy mnie fakt, że po raz kolejny region słupski został objęty wsparciem rządowym. Uprzednio projekty realizowano w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych czy Rządowego Funduszu Przewozów Autobusowych. Tym razem z Programu Inwestycji Strategicznych na zadania realizowane na terenie słupskich gmin i powiatu trafiło ponad 156 mln zł. Bezzwrotne dofinansowanie na realizację inwestycji społecznych, infrastrukturalnych i społecznych otrzymały:

- Miasto Słupsk na wszystkie złożone przez samorząd wnioski – 36, 5 mln zł z przeznaczeniem na budowę zbiornika retencyjno-rozsączającego wody opadowe u zbiegu ul. Piłsudskiego i ul. Małcużyńskiego; przebudowę ulic: Wiejskiej, Rybackiej, Norwida wraz z przebudową skrzyżowania ul. Kilińskiego i Kaszubskiej, a także na zagospodarowanie terenu Parku Kultury i Wypoczynku w Słupsku wraz z nadaniem mu nowych funkcji. Na terenie miasta będzie realizowana inwestycja polegająca na adaptacji zabytкового spichlerza w Słupsku na cele kulturalne, społeczne, edukacyjne i turystyczne (inwestycja realizowana przez samorząd województwa pomorskiego), która otrzymała dofinansowanie w wysokości 15 282 tys. zł;

- Gmina Smołdzino – 4 046 027 zł z przeznaczeniem na termomodernizację budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Smołdzinie z wyłączeniem wymiany systemu grzewczego;

- Gmina Ustka – 2 850 tys. zł z przeznaczeniem na budowę i modernizację przepompowni ścieków na terenie Gminy Ustka;

- powiat słupski – 15 200 tys. zł z przeznaczeniem na przebudowę drogi powiatowej 1172G w miejscowości Dębica Kaszubska oraz przebudowę drogi powiatowej nr 1115G na odcinku Wytowno – Bydlino;

- Gmina Damnica – 9 130 tys. zł na przebudowę głównych dróg osiedlowych w Damnicy oraz na budowę gminnego centrum zdrowia i rehabilitacji COVID-owej;

- Gmina Dębica Kaszubska – 9 316 194 zł z przeznaczeniem na przebudowę drogi Skarszów Górny

wraz z siecią kanalizacji sanitarnej, wodociągowej i deszczowej oraz przebudowę i budowę infrastruktury wodno-kanalizacyjnej w miejscowościach Jamrząno, Ochodza, Motarzyno i Krzywań;

- Gmina Główny – 7 249 302,71 zł z przeznaczeniem na przebudowę dróg gminnych w Głównym, ulice: Lipowa, Świerkowa, Brzozowa, Klonowa, Ogrodowa, Owocowa, Jarzębinowa, Kwiatowa;

- Gmina Kępice – 10 840 tys. zł na poprawę warunków życia mieszkańców regionu poprzez rozbudowę systemu wodno-kanalizacyjnego;

- Gmina Kobylnica – 12 817 694,50 zł na budowę systemu zbiorczego w Komorczynie wraz z odprowadzaniem ścieków tranzytem do istniejącej sieci zbiorczej w Sycewicach oraz przebudowę drogi gminnej nr 114082G – ul. Transportowej w Kobylnicy wraz z budową infrastruktury towarzyszącej;

- Miasto Ustka – 12 920 tys. zł na przebudowę ul. Polnej w Ustce;

- Gmina Potęgowo – 8 556 tys. zł na modernizację obiektów edukacyjnych na terenie gminy Potęgowo: Szkoła Podstawowa Łupawa i Szkoła Podstawowa Potęgowo oraz na uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej w Dąbrównie, Potęgowie, Malczkówku;

- Gmina Słupsk – 11 970 tys. zł na budowę sieci wodociągowej, odbudowę infrastruktury drogowej i modernizację sieci wodociągowej wraz ze stacją uzdatniania wody, a także na odbudowę dróg i sieci deszczowej w popegeerowskiej miejscowości Kusowo.

Nowe przedsięwzięcia w znaczący sposób poprawią komfort życia mieszkańców Słupska i regionu. Dzięki dodatkowym środkom będzie możliwy dalszy rozwój infrastruktury drogowej. To bardzo ważna kwestia ze względu na kluczowy dla regionu sektor turystyczny. Cieszę się także, że Czerwony Spichlerz w Słupsku dostanie kolejne życie, a Park Kultury i Wypoczynku nabierze nowego blasku.

Posel Robert Obaz

Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Razem)

Oświadczenie poselskie w sprawie powstających inkubatorów przedsiębiorczości w Lubinie

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Położony w południowo-zachodniej Polsce, na Dolnym Śląsku, w województwie dolnośląskim Lubin jest jednym z głównych ośrodków Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego. Związany jest od lat z przemysłem wydobywczym i przetwórczym rudy miedzi, której najbogatsze złoża w Europie znajdują się właśnie pod tym miastem. Lubin jest jednym z najprężniej działających i rozwijających się ośrodków miejskich na Dolnym Śląsku, a przedsiębiorstwo KGHM Polska Miedź SA jest jego niewątpliwą wizytówką.

Potwierdzeniem tych słów jest realizowana obecnie w regionie inwestycja związana z budową inkubatorów przedsiębiorczości. Celem inwestycji jest

stworzenie nowoczesnego miejsca spotkań i rozmów o biznesie, które będzie sprzyjało rozwojowi rynku produktów lokalnych i regionalnych. Inkubatory przedsiębiorczości będą miały również za zadanie przyciągnąć do Lubina podmioty działające w sektorach nowych technologii i ochrony środowiska. Nastawione na innowacje firmy i instytucje badawczo-rozwojowe otrzymają do dyspozycji nowoczesne przestrzenie biurowe, sale konferencyjne i specjalistyczne pracownie.

Realizowana inwestycja zyska znaczenie strategiczne w zagłębiu miedziowym, ponieważ otworzy możliwości rozwoju dla przedsiębiorców niezwiązanych z przemysłem wydobywczym i przetwórczym i umożliwi im zdobywanie i rozwijanie kompetencji potrzebnych w czasie, gdy gospodarka jest oparta na stałym transferze wiedzy. Ponadto dzięki temu Lubin może stać się miejscem, w którym będą rozwijały się innowacyjne start-upy, oferujące zatrudnienie dobrze wykształconym mieszkańcom, a także może stanowić atrakcyjne miejsce dla osób z regionu.

Budowa inkubatorów przedsiębiorczości w Lubinie jest wyjściem naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców i przedsiębiorców, którzy będą mogli realizować swoje przedsięwzięcia na większą skalę, co przyniesie wymierne efekty zarówno dla nich, jak i dla miasta oraz regionu.

Posel Sławomir Zawislak

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Oświadczenie o pomyłce w głosowaniu

Oświadczam, że w głosowaniu nr 20, punkt 16.: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1693, pomyłkowo zagłosowałem za odrzuceniem ww. ustawy w pierwszym czytaniu. W rzeczywistości mój głos jest przeciwny.

Posel Bożena Żelazowska

Klub Parlamentarny Koalicja Polska – PSL, UED, Konserwatyści

Oświadczam, że w trakcie dzisiejszego głosowania nr 21, punkt 6.: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o Polskim Instytucie Rodziny i Demografii przy wniosku o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu głosowałam za odrzuceniem wniosku, natomiast przy wyświetlaniu wyniku głosowania jest informacja, że nie wzięłam w nim udziału.

W trakcie dzisiejszego głosowania cały czas byłam obecna na sali i brałam udział we wszystkich głosowaniach.